

ARCHEION

CZASOPISMO NAUKOWE POŚWIĘCONE
SPRAWOM ARCHIWALNYM

ZAŁOŻONE PRZEZ
STANISŁAWA PTASZYCKIEGO

REDAKTOROWIE
WITOLD SUCHODOLSKI
I
WINCENTY ŁOPACIŃSKI

XV

WARSZAWA 1937 — 1938
WYDAWNICTWO ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH
SKŁAD GŁÓWNY W ADMINISTRACJI WYDAWNICTW
MINISTERSTWA W. R. I O. P. WARSZAWA, ALEJA SZUCHA 23/25



029760



W. 1484/75

ATENEUM WILEŃSKIE. Czasopismo naukowe, poświęcone badaniom przeszłości ziem W. Ks. Litewskiego. Wyd. III. Wydziału Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie. Adres: Wilno, Uniwersytet.

KWARTALNIK HISTORYCZNY: Organ Polskiego Towarzystwa Historycznego. Założony przez Xawerego Liskego. Redaktor Kazimierz Tyszkowski. Adres Redakcji: Lwów, Uniwersytet, ul. Marszałkowska. Rocznik LII (1938) zeszyt. 1.

NIEPODLEGŁOŚĆ — czasopismo poświęcone najnowszym dziejom Polski. Ukazuje się 6 razy rocznie. Redaktor Tadeusz Szpotański. Adres: Warszawa, Al. Ujazdowskie 1. Prenumerata rocznie 30 zł, cena zeszytu 6 zł. Ostatni zeszyt T. XVI/3(44) 1937, następny w styczniu 1938.

PRZEGLĄD HISTORYCZNO-WOJSKOWY wydawany przez wojskowe Biuro Historyczne. Redaktor: Mjr. Otton Laskowski. Adres: Warszawa, Aleja Szucha 14. Cena zeszytu 6 zł, w prenumeracie 5 zł. Ostatni zeszyt T. IX/2 1937.

PRZEGLĄD HISTORYCZNY wydawany przez Towarzystwo Miłośników Historii. Redaktorowie: Marceli Handelsman i Stanisław Kętrzyński. Adres: Warszawa, Rynek St. Miasta 31. Ostatni zeszyt T. XXXIV/1.

PRZEWODNIK HISTORYCZNO-PRAWNY. Redaktor Przemysław Dąbkowski (Lwów), Jan Adamus (Wilno), Karol Koranyi (Lwów). Adres: Lwów, ul. Mickiewicza 5 a parter. Cena w prenumeracie i sprzedaży 25 zł. Rabat dla członków P. T. H. 50%. Cyfra porządkowa ostatniego zeszytu Rocznik V. Zeszyt następny: 1938.

ROCZNIKI DZIEJÓW SPOŁECZNYCH I GOSPODARCZYCH. Redaktorzy: Franciszek Bujak i Jan Rutkowski. Adres: Lwów, Uniwersytet, Mickiewicza 5 a, II p. Cena w prenumeracie i sprzedaży: 15 zł. Rabat dla członków P. T. H.: 25%. Ostatni tom VI, następny w połowie czerwca 1938 r.

ROCZNIKI HISTORYCZNE. Organ Towarzystwa Miłośników Historii w Poznaniu. Redaktorowie: K. Tymieniecki i K. Kaczmarczyk. Adres: Poznań, Archiwum Państwowe, Góra Przemysława 1. Prenumerata roczna zł. 8. Ostatni zeszyt: R. XIII, zeszyt 2, 1937.

ROCZNIKI TOWARZYSTWA PRZYJACIOŁ NAUK NA ŚLĄSKU. Redaktor: X. Dr Emil Szramek, adres: Katowice, Francuska 12. Cena za rocznik V (1934/35) zł 12 broszur. i zł 14 opr. Rabat dla członków P. T. H. 25%. Rocznik VI za lata 1936/37 ukaże się w Styczniu 1938 r.

ROCZNIK WOŁYŃSKI. Redaktor: Hoffman Jakub. Adres: Równe-Wołyń, skr. poczt. 228 — Zarząd Wołyńskiego Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego. Cena: prenumerata każdego tomu 6 zł (dla członków Z. N. P.) w sprzedaży, cena księgarska tomu V i VI razem

20 zł. Rabat dla członków P. T. H.: przy sprzedaży za gotówkę 25%, prenumerata jak dla członków Z. N. P. Ostatni tom — VI. Następny tom VII — czerwiec 1938 r.

DAWA SZTUKA — czasopismo poświęcone archeologii i historii sztuki. Komitet redakcyjny: Stanisław Jan Gąsiorowski, Mieczysław Gebałowicz i Tadeusz Mańkowski. Adres: Lwów, ul. Ossolińskich 2. Prenumerata roczna wynosi 20 zł, cena zeszytu 6 zł. Zeszyt I ukazał się 1 stycznia 1938 następne w kwartalnych odstępach czasu.

WIADOMOSCI NUMIZMATYCZNO-ARCHEOLOGICZNE. Organ Towarzystwa Numizmatycznego w Krakowie. Redaktor: Ludwik Piotrowicz przy współdziale Władysława Semkowicza i Stanisława Gąsiorowskiego. Adres Towarzystwa: Kraków, ul. św. Anny 1. 1, adres redaktora: Kraków, ul. Piotra Michałowskiego 1. 9, m. 6. Cena w prenumeracie 10 zł, w sprzedaży: 12 zł. Rabat dla członków P. T. H.: rocznik 10 zł. Ostatni zeszyt: Nowej serii tom XV (rocznik (1936). następny zeszyt: w lecie r. 1938.

WYKAZ LITERATURY BIEŻĄCEJ O ŚLĄSKU. Wydawnictwo kwartalne Instytutu Śląskiego. Redaktor: Jacek Koraszewski. Adres: Katowice, Francuska 12. Cena: prenumerata roczna wraz ze skorowidzami alfabetycznym i rzeczowym: zł 3.20. Cena numeru pojedynczego 0,80 zł. Rabat dla członków P. T. H. — 25%. Rok III. Zeszyt 3 za rok 1937. Następny zeszyt w lutym 1938.

ZARANIE ŚLĄSKIE, kwartalnik, organ Instytutu Śląskiego i Towarzystwa Ludowego w Katowicach. Redakcja: Roman Lutman i Franciszek Popiołek — adres: Katowice, Francuska 12. Cena: prenumerata roczna 8 zł, pojedynczy zeszyt 2 zł. Rocznik XIII, zeszyt 4 za rok 1937. Zeszyt następny w lutym 1938.

ZIEMIA CZERWIEŃSKA. Redaktor: Kazimierz Hartleb. Adres Redakcji: Lwów, Uniwersytet. Cena w sprzedaży 8 zł, członkowie Oddziału lwowskiego P. T. H. otrzymują bezpłatnie. Prenumerata Ziemi Czerwienieckiej 5 zł. Ostatni zeszyt: Rocznik III, zesz. 1 R. III, z. 2 ukazał się w ciągu grudnia b. r.

INSTYTUT BAŁTYCKI, Gdynia, Świętojańska 23 wydaje:

BALTIC AND SCANDINAVIAN COUNTRIES. Redaktor: Józef Borowik. Prenumerata rocznie (za 3 zeszyty kolejne) zł 25, cena zeszytu zł 10. Rabat dla członków P. T. H. 25%. Ostatni zeszyt nr 7, następny w styczniu 1938 r. (nr 8).

JANTAR. Redaktor: Józef Borowik i Józef Bieniasz. Prenumerata rocznie (za 4 zeszyty kolejne) zł 10, cena zeszytu zł 3. Członkowie i współpracownicy Instytutu Bałtyckiego płacą rocznie zł 6, za numer zł 2. Rabat dla członków P. T. H. — 25%. Ostatni zeszyt nr 3, następny w grudniu 1937 r (nr 4).



SPIS TRESCI ZESZYTU XV-go.

ARTYKUŁY

	str.
1. Archiwalia Powstania Styczniowego w Archiwach Państwowych	1
2. Alexy BACHULSKI: Archiwa gospodarcze	10
3. Jan WAREŻAK: Archiwum Zakładów Przemysłowych Ludwika Geyera w Łodzi	26
4. Adam MORACZEWSKI: Sprawa przekazywania akt administracji rządowej do Archiwów Państwowych w świetle obowiązujących przepisów	35
5. Tadeusz MANTEUFFEL: Brakowanie akt w świetle ankiety Międzynarodowego Instytutu Współpracy Umysłowej	49
6. Tadeusz MANTEUFFEL: Archiwum Narodowe Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej	58
7. Wojciech HEJNOSZ: Kilka uwag o archiwistach i bibliotekarzach	65
8. St. A. GRONIEWSKI: O wspólny związek archiwistów i bibliotekarzy polskich	75

SPRAWOZDANIA Z LITERATURY ARCHIWALNEJ.

1. Feliks POHORECKI: Gesamtinventar des Wiener Haus-Hof- und Staatsarchivs,.... herausgegeben... von L. Bittner. II. Band. Wien, 1937.	91
2. Feliks POHORECKI: Otto Heinrich Meisner: Aktenkunde. Ein Handbuch für Archivbenutzer mit besonderer Berücksichtigung Brandenburg-Preussens. Berlin, 1935	101
3. Józef STOJANOWSKI: Stefan Stosyk. Przepisy o przechowywaniu akt w urzędach administracji publicznej (komentarz). Warszawa, 1936	112
4. Józef STOJANOWSKI: Gustaw Kaleński. Prowadzenie składowicy akt. Wskazówki praktyczne. Warszawa. 1937	122

	str.
5. Kazimierz KONARSKI: Z archiwistyki kościelnej. Ateneum Kapłańskie. Włocławek. 36 (1935), 37, 38 (1936), 39, 40 (1937).	127
6. Wincenty ŁOPACIŃSKI: Statut i regulaminy Muzeum Diecezjalnego w Łodzi. Łódź, 1938.	132

SPRAWOZDANIA

1. Sprawa archiwów w Łotwie i Estonii. Na marginesie Zjazdu historyków bałtyckich w Rydze.	135
2. Sprawozdanie z działalności Wydziału Archiwów Państwowych w roku 1936.	141
3. Sprawozdanie z działalności Archiwów Państwowych. Rok 1936. Na podstawie materiałów dostarczonych przez poszczególne Archiwa Państwowe opracował Antoni RYBARSKI.	154
4. Sprawozdanie za rok 1936 z prac Komisji Odbiorczo-Zdawczej do wykonania układu archiwalnego polsko-niemieckiego.	209
5. Zwrot depozytów archiwalnych miast i wsi pomorskich.	212
6. Sprawozdanie za rok 1936 z prac Delegacji Polskiej do wykonania układu archiwalnego polsko-austriackiego.	217

WSPOMNIENIE

Wincenty ŁOPACIŃSKI i Alexy BACHULSKI: ś. p. Wacław Graniczny	220
---	-----

Książki i czasopisma nadesłane do Redakcji tytułem wymiany za Archeion. 1933 — 1937.	224
Streszczenia w języku francuskim	232
Indeks do zeszytów od I do XV. 1927 — 1937/1938 opracował Adam MORACZEWSKI	238

TABLE DES MATIÈRES DU FASCICULE XV.

ARTICLES.

	page
1. Les documents d'archives concernant l'Insurrection de 1863.	1
2. Alexis BACHULSKI: Les archives économiques.	10
3. Jean WAREŻAK: Les archives de la manufacture L. Geyer à Łódź.	26
4. Adam MORACZEWSKI: Le problème de la transmission des documents administratifs aux Archives d'Etat d'après les règlements officiels	35
5. Thadée MANTEUFFEL: L'élimination des pièces d'archives périmées d'après les réponses au questionnaire de l'Institut International de Coopération Intellectuelle	49
6. Thadée MANTEUFFEL: Les Archives Nationales des Etats Unis de l'Amérique du Nord	58
7. Adalbert HEJNOSZ: Quelques observations sur les archivistes et les bibliothécaires	65
8. St. A. GRONIEWSKI: Pour l'association commune des archivistes et des bibliothécaires polonais	75

COMPTES RENDUS DES PUBLICATIONS CONCERNANT LES ARCHIVES.

1. Félix POHORECKI: Gesamtinventar des Wiener Haus-Hof-und Staatsarchivs,... herausgegeben... von L. Bittner. II. Band. Wien 1937.	91
2. Félix POHORECKI: Otto Heinrich Meisner. Aktenkunde. Ein Handbuch für Archivbenutzer mit besonderer Berücksichtigung Brandenburg Preussens. Berlin, 1935	101
3. Joseph STOJANOWSKI: S. Stosyk. Les règlements concernant le classement des actes dans les chancelleries publiques (commentaire). Varsovie, 1936.	112

	page
4. Joseph STOJANOWSKI: G. Kaleński. L'organisation des dépôts des actes administratifs. Manuel pratique. Varsovie, 1937.	122
5. Casimir KONARSKI: Les problèmes des archives ecclésiastiques. Ateneum Kapłańskie. Włocławek. 36 (1935), 37, 38 (1936), 39, 40 (1937)	127
6. Vincent ŁOPACIŃSKI: Les statuts et les règlements du Musée diocésain à Łódź. Łódź, 1938.	132

COMPTES RENDUS.

1. Les archives en Lettonie et en Esthonie. En rapport avec la Première Conférence des historiens baltiques à Riga (août 1937).	135
2. Compte Rendu de la Section des Archives d'Etat du Ministère de l'Instruction Publique et des Cultes. 1936.	141
3. Compte Rendu des Archives d'Etat, élaboré par Antoine RYBARSKI d'après les matériaux fournis par les Archives respectives. 1936	153
4. Compte Rendu (1936) de la Commission pour l'exécution de l'arrangement touchant la remise réciproque des actes et des documents, conclu entre la Pologne et l'Allemagne.	209
5. Compte Rendu touchant la restitution des pièces d'archives des villes et villages du Palatinat de Poméranie.	212
6. Compte Rendu (1936) de la Délégation Polonaise pour l'exécution de l'arrangement touchant la remise réciproque des actes et des documents, conclu entre la Pologne et l'Autriche . . .	217

COMMÉMORATION.

Vincent ŁOPACIŃSKI et Alexis BACHULSKI: Venceslas Graniczny.	220
--	-----

Liste des publications parvenues à la Rédaction en échange de la revue Archeion. 1933 — 1937	224
SOMMAIRES	232
Index des fascicules I — XV. 1927 — 1937/1938 élaboré par Adam MORACZEWSKI	238

ARCHIWALIA POWSTANIA STYCZNIOWEGO W ARCHIWACH PAŃSTWOWYCH.

Konferencja historyczna poświęcona dziejom r. 1863, zorganizowana w Warszawie przez Towarzystwo Miłośników Historii w dniach 21 — 23 stycznia r.b. z okazji siedemdziesiątej piątej rocznicy wybuchu Powstania, była wyrazem żywego zainteresowania, jakie wśród historyków polskich, młodsze go zwłaszcza pokolenia, budzi ten tak ważny w dziejach polskiej niewoli moment.

Zainteresowanie to, zrodzone w ostatnich przedwojennych latach, jako objaw reakcji przeciwko hyperkrytycyzmowi, z jakim pewne kierunki polskiej nauki historycznej ujmowały ocenę powstania, pchnięte potężnie naprzód pracą historyczną J ó z e f a P i ł s u d s k i e g o, rozrosło się dziś znakomicie, zarówno wszcz, jak i w głąb.

Wszcz rośnie ono przez pozyskiwanie sobie wciąż nowych adeptów. Prof. M o ś c i c k i mówił na Konferencji o projekcie, z jakim nosił się Marszałek Piłsudski stworzenia na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie katedry poświęconej dziejom r. 1863, której pierwszym profesorem miał sam zostać. Katedra ta nie została utworzona, mimo to kadry badaczy ostatniego powstania rozwijają się i rosną, czego dowodem jest duży napływ referatów na Konferencję r. 1863 i liczny poczet jej uczestników. W Towarzystwie Miłośników Historii powstaje obecnie nowa sekcja poświęcona badaniom dziejów powstania styczniowego.

Im szersze kręgi zatacza propaganda 1863 r., tym silniej odczuwa ona potrzebę sięgnięcia w głąb, oparcia się na surowym,

bezpośrednim, rękopiśmiennym materiale źródłowym, zerwania z wczorajszymi uczuciowymi raczej metodami ujmowania zagadnień styczniowych, mniejsza o to czy pod kątem bronzowania, czy pomniejszania olbrzymów.

Tendencje te znalazły wyraz na Konferencji w postaci archiwalnego jej odcinka. Referaty archiwalne ¹⁾ Konferencji objęły trzy centra źródeł: Warszawę, Wilno i Grodno, ogarniające teren właściwej akcji powstańczej, Królestwo Polskie i Litwę.

Archiwalia Rusi, pozostające poza granicami Rzplitej i poza dostępem do nich dla badaczy polskich, nie mogły być uwzględnione w tym konspekcie źródeł, poza drobnym stosunkowo fragmentem akt wołyńskich, rewindykowanych z Rosji, o którym będzie mowa niżej. Zagadnienie współpracy z ruchem powstańczym zaboru pruskiego znalazło zestawienie swych źródeł archiwalnych w wyczerpującym referacie p. *F r a n c i s z k a P a p r o c k i e g o* p.t. Źródła do dziejów Powstania Styczniowego w Archiwum Państwowym w Poznaniu, nadesłanym już po konferencji. Wreszcie Dyr. *B a r w i ń s k i* nadesłał wykaz archiwaliów dotyczących roku 1863, przechowywanych w Archiwum Państwowym we Lwowie oraz notatkę o kartotece powstańców, opracowanej przez toż archiwum.

Wszystkie powyższe referaty, razem wzięte, obejmują zamknięty całokształt źródeł ilustrujących stosunek do powstania państw zaborczych, a przede wszystkim Rosji. Jest to zatem niejako negatyw obrazu, którego pozytywem będzie archi-

¹⁾ Są to referaty:

K o n a r s k i K. Archiwalia Powstania Styczniowego w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie.

S t u d n i c k i - G i z b e r t W a c ł a w. Archiwalia w Archiwum Państwowym w Wilnie, dotyczące represyj po r. 1863 na terenie Litwy historycznej.

S t u d n i c k a J a n i n a. Archiwum Państwowe w Grodnie, jako zbiór akt o Powstaniu Styczniowym.

Referaty te były wydrukowane i rozdane członkom Konferencji. Wraz z referatami *F. P a p r o c k i e g o* i *E. B a r w i ń s k i e g o*, mają one być pomieszczone w I zeszycie Przeglądu Historycznego z r. 1938, poświęconym całkowicie pracom Konferencji.

wum Rządu Narodowego i w ogóle polskie akta powstania. Te ostatnie archiwalia znalazły już dawniej swą charakterystykę w postaci artykułu p. K a z i m i e r y L i p s k i e j o źródłach do dziejów Powstania Styczniowego w Bibliotece Rapperswilskiej ²⁾).

Negatywne w stosunku do powstania nastawienie źródeł pochodzących od zaborców jest momentem dużej wagi przy wszelkich podejmowanych nad nimi badaniach i to zarówno w sensie merytorycznym jak formalnym. I tu i tam moment ten jest zresztą ujemny.

Merytorycznie biorąc wszelkie jednostronne ujęcie zagadnień paczy i wykrzywia rzeczywisty obraz zjawisk. Zwykła to rzecz, z którą historyk spotyka się na każdym kroku, ale tutaj ta jednostronność jest stała i niezmienna na kolosalnym obszarze źródeł i może nieść w sobie niebezpieczne zarodki sugestii przestrzeni i częstotliwości.

Czy dłuższe obcowanie z aktami śledczymi nie może sugerować badaczowi jednostronnej ujemnej opinii o podsądnych z tytułu zrozumiałej w ówczesnych ich warunkach walki o zmniejszenie kary? Czy zawsze pamiętamy o tym, że nie każde tłumaczenie się jest zaprzęciem i czy zawsze zdajemy sobie sprawę z możliwości zakulisowych metod skłaniania podsądnych do ich zeznań?

Albo odwrotnie, czy nie skłania nas to do widzenia martyrologii tam, gdzie jej nie ma i gloryfikowania rzeczy, które na to zgoła nie zasługują?

Zwykłe niebezpieczeństwa jednostronnych, stale w jedną stronę pochyłych źródeł.

Formalne konsekwencje negatywnego nastawienia źródeł polegają na tym, że gros akt zaborczych tego okresu uzyskuje charakter represji przeciwko poszczególnym uczestnikom ruchu.

²⁾ Przegląd Historyczny r. 1931, zesz. II, str. 325 — 346.

Pociąga to za sobą osobowy przeważnie układ akt i co za tym idzie rozproszkowanie wszystkiego, co nie jest osobowe, w całej olbrzymiej masie źródeł. Akt dotyczących Powstania Styczniowego jest w trzech tylko archiwach w Warszawie (Archiwum Akt Dawnych), Wilnie i Grodnie co najmniej 60.000 wol. We wszystkich archiwach polskich łącznie ze zbiorem rapperswilskim cyfra ta przekroczy z pewnością 100.000 wol. Czynieć w tym zbiorze kwerendy osobowe jest dość łatwo, gdyż stan zindeksowania osobowego tych akt jest na ogół dobry.

Gorzej jest, gdy chodzi o kwerendę rzeczową, o jakieś zagadnienie ustrojowe, czy gospodarcze lub choćby o rzecz tak prostą, a tak potrzebną nieraz, jak ustalenie liczby uczestników oddziału powstańczego w tej czy innej potyczce lub bitwie. Tutaj już indeksy szczegółowe zawodzą, gdyż albo ich nie ma wcale albo są niedostateczne. Drogowskazem w gąszczu akt stają się tu ogólne wskazówki o takim czy innym charakterze poszczególnych władz i urzędów.

Wysunięty przez Konferencję postulat opracowania przez archiwa generalnego indeksu osobowego i rzeczowego do akt Powstania 1863 jest bodaj ważniejszy i pilniejszy w swej drugiej części, jak w pierwszej.

Względnie wyczerpujący obraz zawartości poszczególnych archiwów jeśli chodzi o dzieje r. 1863, a raczej okresu 1861—65, znajdzie czytelnik we wspomnianych wyżej referatach. Powtarzanie ich tutaj w tym samym układzie byłoby zbędne. Natomiast pożyteczne może będzie przeszerogowanie tych wiadomości w skróconej perspektywie poszczególnych zagadnień:

a. Wstępne represje policyjne — manifestacje okresu przedpowstańczego.

Największy ilościowo dział, wypełniający olbrzymią ilość akt policyjnych i żandarmskich wszystkich trzech zaborów. Materiały te, przynajmniej na terytorium Królestwa, wciskają się do wszystkich resortów i wszystkich za tym w ogóle działów akt

przechowywanych w archiwach. Można je spotkać równie dobrze w aktach administracji politycznej, wyznaniowej, jak szkolnej, równie dobrze w aktach centralnych, jak lokalnych, samorządowych, jak państwowych.

Bliższa charakterystyka jest tu w ogóle niemożliwa.

b. Ś l e d z t w a.

Zajmuje się nimi szereg organów specjalnych, tworzonych ad hoc. W Królestwie czołowe wśród nich miejsce zajmuje Stała Komisja Śledcza, czynna już zresztą od 30 lat przy boku Namiestnika. Komisja ta w r. 1863 nie może podolać zadaniu, wobec czego obok stałej wyrasta druga analogiczna, Tymczasowa. Obie łącznie wyprodukowały około 3.000 woluminów. Obok tych centralnych instytucyj czynne są w całym kraju dziesiątki pomniejszych komisyj gubernialnych, czy powiatowych, czynnych przy Naczelnikach t.zw. Wojennych Oddziałów t.j. przy kierownikach lokalnej administracji wojskowej. Taką siecią pokryty był kraj i za Bugiem z centralą w Wilnie przy boku Generał-Gubernatora.

Bogate archiwalia śledcze pozostały i tu i tam po żandarmerii.

c. S ą d o w n i c t w o.

Najważniejszy niewątpliwie dział akt 1863 r. Spośród nich z kolei naczelne miejsce zajmuje warszawski Audytoriat Polowy z aktami wszystkich ważniejszych procesów politycznych tego okresu, z procesem Traugutta i jego towarzyszy włącznie. Takież Audytoriat działał również i w Wilnie pozostawiając i tam po sobie zachowane dobrze akta w ilości blisko 3.000 wol. (nieco więcej niż Audytoriat warszawski, liczący około 2.600 wol.).

W archiwach wspomnianych wyżej Naczelników Wojennych Oddziałów zarówno w Królestwie jak i na Litwie są akta spraw sądzonych przez tychże Naczelników. Kompetencje ich szły bardzo daleko, mieli oni bowiem prawo zatwierdzania i wy-

konywania wyroków śmierci. Dział akt Naczelników Wojennych Oddziałów, skomasowanych z całego Królestwa Polskiego w Archiwum Akt Dawnych liczy ponad 10.000 wol.

W tymże Archiwum znalazł pomieszczenie jedyny fragment akt dotyczących Rusi, mianowicie akta rewidykowane z Żytomierza, a dotyczące tej części Wołynia, która weszła w skład Państwa Polskiego. Wśród akt sądowych tego działu znalazłoby się sporo materiału, dotyczącego represji w stosunku do uczestników Powstania 1863 r. w postaci akt procesów, konfiskat, przymusowych sprzedaży it.p. Niestety akta te są zupełnie pozbawione inwentarzy i skorowidzów, które pozostały przy głównym zrębie tych akt w Żytomierzu, tak że kwerendy w tych aktach są z reguły bardzo przewlekłe i trudne.

d. Administracja wojskowa. Sprawy stanu wojennego.

Bardzo skomplikowane i szerokie w swej skali zagadnienie, którego akta spotyka się w całym szeregu urzędów zarówno centralnych jak i lokalnych. W wąskich ramach artykułu ograniczyć się nam wypadnie do głównych skupień.

Akta Wojennego Gen. Gubernatora Warszawskiego, urzędu czynnego od r. 1831, zwiniętego w dobie reform W i e l o p o l s k i e g o. Z lat 1861/2 akt zachowanych jest około 600 wol.

Akta Oddzielnej Kancelarii do spraw stanu wojennego 1861 — 1863 i akta Generał Policmajstra 1864 — 1867. Urzędy, obejmujące cały teren Królestwa Polskiego, gdy Wojenny Generał Gubernator Warszawski działał raczej na terenie m. Warszawy. Akt z górą 6.000.

Akta Naczelników wojennych, zarówno głównych, jak powiatowych w Królestwie i na Litwie.

Akta Gubernatorów Wojennych w guberniach litewskich.

e. Militaria.

W Archiwum Państwowym w Wilnie zachowały się akta Sztabu Wileńskiego Okręgu Wojennego, zawierające bogaty materiał do działań wojennych na terenie okręgu.

W Warszawie, w Archiwum Akt Dawnych, akt tego okresu o charakterze wyraźnie militarnym nie ma.

f. Zagadnienia społeczne.

Najważniejszym społeczno-politycznym problemem okresu powstania jest kwestia reformy rolnej, walka obu rządów polskiego i rosyjskiego o duszę chłopą. W Królestwie Polskim naczelnym organem rządu rosyjskiego, powołanym do życia dla przeprowadzenia drażliwej tej i śliskiej reformy, był urząd Gen. Policmajstra. Na Litwie osobnej centrali nie było, akcję tę prowadziły urzędy do spraw włościańskich, początkowo pozostające w rękach polskich i prowadzące swą pracę w duchu polskim, od roku 1863 zruszczone i nastawione ideowo do ostrej walki z polskością.

Pewnym, nie przesadzając — dodatnim, czy ujemnym czynnikiem społecznym były urzędy działające w miastach, jak np. w Warszawie — Wojenny Gen. Gubernator Warszawski i Oberpolicmajster Warszawski, w Łodzi — naczelnik wojennego oddziału na miasto Łódź it.d.

g. Represje szkolne i wyznaniowe.

Bardzo rozkrzewione zwłaszcza w okresie przedpowstańczym. Akt szukać trzeba w urzędach policyjnych, czy żandarmskich, ale w znacznym stopniu także w aktach władz oświatowych i wyznaniowych, Komisji Rządowej W.R. i O.P. w Królestwie, a w Kuratoriach na Litwie. Po powstaniu wywiązuje się z tego wielka, na Litwie zwłaszcza paląca sprawa walki o język i o kościół.

Zabory pruski i austriacki, które w tak ciężkich warunkach sekundowały tak skutecznie i sprawnie powstaniu — bez tej pomocy cały ruch byłby niewątpliwie zduszony zaraz w początkach — nie posiadają w swoich archiwach tak barwnej mozaiki akt, jak zabór rosyjski. Nie ma w nich bezpośrednich ech walki

zbrojnej, nie ma militariów, nie ma administracji wojennej sensu stricto w jej azjatyckiej postaci, jaką miało, zdane na państwo soldateski rosyjskiej, Królestwo. Nie miały na swoim terenie wyroków śmierci. Za to inne akcesoria zwyciężającej reakcji zaborców działały tu w pełni, wzmagając się z biegiem czasu coraz bardziej. Od cytadeli lwowskiej, poprzez „Graj-Górę” — Spielberg, aż po Moabit.

Dwa zagadnienia absorbują wielkorządców poznańskich, a po krótkim liberalnym, czy raczej tylko niezdecydowanym wstępie, także i lwowskich. Jak nie dopuścić do udzielenia pomocy rewolucyjnemu ruchowi polskiemu i jakimi represjami ukarać tych, którzy się z pod tych zakazów wyłamali. Śledztwa i procesy, profilaktyka i kary. Charakterowi temu odpowiadają i archiwalia tych dwóch zaborów mniej efektowne może i krzyżujące, ale niezmiernie cenne ze względu na zawarte w nich dane, jakimi drogami szła pomoc Polonii zakordonowej i zagranicznej i jakim za to ulegała represjom.

Z materiału tego Archiwum Państwowe lwowskie wydobyło cały materiał biograficzny i zestawilo go systematycznie, tworząc jedyną, jak dotychczas, na ziemiach polskich kartotekę powstańców.

Najpoważniejszym ilościowo „zespołem” archiwalnym dotyczącym powstania r. 1863 jest niewątpliwie wileńskie archiwum „Murawiewskie”. Liczy ono 16.554 pozycje inwentarzowe. Zrodzone u schyłku zeszłego wieku, jako wyraz hołdu dla krzewiciela idei rosyjskiej na Litwie, doczekało się ono katastrofy tej idei. Dziś służy nauce polskiej.

Czy służyć ma i nadal w swej dotychczasowej postaci pod swym dotychczasowym imieniem? Raczej chyba nie.

Mniejsza o imię, to tylko forma, która już dziś na szczęście żadnej treści nie ma. Treścią jest tu teraz raczej fakt, że zbiór ten utworzono sztucznie, kosztem wydarcia części składowych z szeregu zespołów archiwalnych, które skutkiem tego zostały zniekształcone i pozbawione w mniejszym lub większym stopniu swej własnej wymowy. Nie wszystko dałoby się już dziś powró-

cić na dawne miejsce. Niektóre macierzyste zespoły już nie istnieją, inne znalazły się poza granicami państwa. Są jednak całe wielkie partie akt, które ciążą wyraźnie ku swoim zespołom. Temu naturalnemu ciężeniu należy dać ujście. Parcelacja akt Archiwum Murawiewskiego przez rekonstrukcję szeregu zespołów przywróci im ich moc dowodową, ich siłę, ich oblicze. Nie nadweręży ona nawet zbyt silnie tej korzyści, jaką daje sztuczne skupienie w jednym miejscu całokształtu (czy pełnego?) akt pewnego tematu. Pozostanie wszakże na starym miejscu szkielet dawnej organizacji w postaci inwentarzy i skorowidzów, dzięki którym w każdej chwili będzie można doraźnie wydobyć z masy akt i zgromadzić ad hoc odpowiedni dobór archiwaliów.

Wreszcie parę refleksyj końcowych.

Materiał, jakim wypadło operować, jest tak olbrzymi, że ujęcie go w ciasnych ramach artykułu mogło być zrobione tylko w tak ogólnikowej, szkicowej perspektywie.

Nie ulega wątpliwości, że perspektywa ta przy bliższym kontakcie z całym materiałem źródłowym i po głębszym zbadaniu go mogła by była wysunąć cały szereg dalszych zagadnień, a te, które już zostały wysunięte sprecyzować ściślej i w sposób bardziej wyczerpujący.

Na razie wszakże jest to szkic, próbny krok w kierunku zobrazowania całokształtu źródeł.

ARCHIWA GOSPODARCZE.

Historia gospodarczo-społeczna okresu od upadku dawnej Rzplitej zajmuje w naszej literaturze naukowej stosunkowo skromną pozycję. Te nieliczne prace, jakie ukazały się w ciągu ostatnich lat 25 są oparte głównie na materiałach zawartych w archiwach państwowych. Z większych prac opartych na materiałach niepaństwowych to: historia Banku Handlowego w Warszawie ¹⁾, monografia zbiorowa, poświęcona Leopoldowi Kronenbergowi ²⁾, *Wojciecha Zaleskiego Dzieje przemysłu w b. Galicji 1804 — 1929 ze szczególnym uwzględnieniem historii rozwoju S. A. L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper* ³⁾ oraz niewielka monografia p.t. *Dzieje Zakładów przemysłowych Tow. Akc. Kijewski, Scholtze i S-ka na tle historii przemysłu Polski* ⁴⁾. A przecież cały szereg naszych firm przemysłowo-handlowych może się poszczycić przeszłością 50-letnią, a nawet stuletnią (cukrownie, zakłady górniczo - hutnicze, włókiennicze). Powodem takiego stanu jest przede wszystkim brak zrozumienia ze strony samych zainteresowanych doniosłości dla nauki studiów, ilustrujących rozwój przedsiębiorstwa. Jubileusze zakładów poza rautem i fotografią nie pozostawiają śladu w nau-

¹⁾ *Dzieje gospodarcze Polski porozbiorowej*, t. I. str. 95 — 160. W-wa 1920.

²⁾ W-wa 1922.

³⁾ Kraków 1930.

⁴⁾ W-wa, 1923, str. 47, Cz. I — rys historyczny przemysłu w Polsce opracował prof. Edm. Trepka, cz. II. — dzieje przedsiębiorstwa J. Pietruszyński.

ce. Czasem ukaże się wydawnictwo raczej obliczone na stolik w salonie, niż na stół badacza. Jubileusz stułetni Tow. Kredytowego Ziemskiego nie pozostawił żadnego śladu w nauce, a Banku Polskiego dość skromny ⁵⁾). Poza tym studia nad historią przedsiębiorstw w większości wypadków są uniemożliwione wskutek skwapliwego stosowania przepisów Kodeksu Handlowego, nakładającego obowiązek przechowywania maksymalnie w ciągu 10 lat podstawowych ksiąg handlowych.

Wprawdzie od Wielkiej Wojny znaczna jest ingerencja państwa w życiu gospodarczym, jednak z wyjątkiem ZSRR nie obejmuje ona wszystkich momentów życia gospodarczego i społecznego. „Si l'on ne connaît la vie économique que par les archives officielles, on la connaîtra mal. Il faudra avoir recours aux archives des grandes organisations elles-mêmes. Ces archives, il faut les créer là où elles n'existent pas, les organiser et les classer là où l'on a gardé les papiers anciens, assurer pour l'avenir leur communication aux historiens et si faire se peut leur donner un jour asile dans les dépôts officiels“ ⁶⁾).

„O potrzebie założenia w Łodzi archiwum gospodarczego“ — pisałem już w r. 1928 ⁷⁾). Mimo że od publikacji tego artykułu upływa lat dziesięć inicjatywy mojej w kierunku jej zrealizowania nikt nie podjął. Poruszam więc tę sprawę ponownie i szerzej, uwzględniając przy tym głosy jakie pojawiły się na ten temat w literaturze ⁸⁾).

⁵⁾ *Bank Polski 1828 — 1928*. W-wa, 1928, str. 6 nlb + 195 + 6 nlb + tab. LXII. Rec. Jan Rutkowski, *Ruch praw. ekonom. i socjolog.*, Poznań 1929, z. 2, str. 288 — 90.

⁶⁾ Charles Schmidt, *L'organisation rationnelle des entreprises etc*, *Annales d'histoire économique et sociale*, t. II, s. 64.

⁷⁾ *Rocznik Łódzki*, t. I, str. 21 — 5.

⁸⁾ E. t. S a b b e. *Les Archives économiques*, Archives, Bibliothèques et Musées de Belgique XI (1934) p. 7 — 33. Bruxelles. W szerszym ujęciu ten artykuł p. t. *Wirtschafts* — *Archive* ukazał się w *Archivalische Zeitschrift*, Bd. 44 (1936) str. 113 — 130. S. G o r d o n, *Wopros ob ekonomičeskich archiwach w kapitalističeskich stranach*, *Archiwne Delo*, t. 38 (1936) s. 131 — 140.

Pierwsze próby przed Wielką Wojną zebrania, zabezpieczenia i udostępnienia materiałów archiwalnych o charakterze gospodarczym pojawiają się w *Niemczech*. Inicjatorzy mają na względzie nie tylko cele naukowe, ale i praktyczne: tj. dydaktyczne. W r. 1907 powstaje w Kolonii reńsko-westfalskie archiwum gospodarcze (Rheinisch-Westfälisches Wirtschaftsarchiv in Köln)⁹⁾.

Utrzymanie archiwum bierze na siebie przede wszystkim izba handlowa w Kolonii, miasto daje lokal w gmachu archiwum miejskiego. W miarę rozwoju archiwum i wzrostu wydatków pozostałe izby handlowe nadreńskie zapewniły archiwum stałe roczne zasiłki. Pewne kwoty archiwum uzyskało ze stałych składek, jakie dobrowolnie uiszczali deponenci akt. Najmniejsza składka wynosiła 20 m. rocznie. Archiwum postawiło sobie za cel gromadzenie materiałów źródłowych zarówno rękopiśmiennych jak i drukowanych dotyczących życia gospodarczego na terenie Nadrenii i Westfalii. Pod materiałem źródłowym rozumiało się:

a) niepotrzebne do bieżącego użytku akta izb handlowych sprzed 35 laty, ich sprawozdania, raporty, memoriały itp.

b) akta różnych towarzystw handlowych, przemysłowych, transportowych, bankowych, ubezpieczeniowych itd, ich sprawozdanie itp.

c) księgi handlowe i korespondencję przedsiębiorstw indywidualnych,

d) materiały dotyczące drobnego przemysłu i rzemiosła, polityki społecznej, instytucji dobroczynnych itp.,

⁹⁾ Mathieu Schwan n, *Die Aufgaben, die Organisation u. die bisherige Tätigkeit des Rheinisch - Westfälischen Wirtschafts-Archiv zu Köln*, (Congrès des Archivistes et des Bibliothécaires de 1910, actes publiés par J. Cuvelier et L. Stainier Bruxelles 1912. pp. 390 — 398). E t. S a b b e, artykuł franc. s. 12 — 13, artykuł niem. s. 118. *Dreissig Jahre Rheinisch - Westfälisches Wirtschaftsarchiv zu Köln*, 1937, s. 16.

e) materiały biograficzne dotyczące wybitniejszych osób na polu gospodarczym w Nadrenii i Westfalii.

Oddane do archiwum akta traktowane są jako depozyty w każdym czasie odwołalne. Depozytor może zastrzec sposób udostępnienia akt do użytku publicznego. Akta, co do których nie ma zastrzeżeń, uważane są jako akta o charakterze publicznym. Archiwum zdołało zgromadzić akta izb handlowych w Kolonii, Mülheim a/R., Monasterze, Trewirze, giełdy kolońskiej oraz szeregu firm przemysłowo - handlowych i wybitniejszych przemysłowców z Nadrenii. Działalność archiwum nie ograniczała się do przyjmowania akt niepotrzebnych do bieżącego użytku. W celu zorientowania się w materiałach posiadanych przez przedsiębiorstwa, archiwum gromadziło a nawet samo sporządzało kopie repertoriów tych akt. Taka ewidencja w pewnym stopniu już zabezpiecza archiwalia przed zniszczeniem, oraz ułatwia studia. Równoległe z akcją w kierunku gromadzenia archiwaliów archiwum zatroszczyło się o utworzenie biblioteki gospodarczej, któraby ułatwiła studia nad historią gospodarczą. W r. 1928 biblioteka już przekroczyła liczbę 7000 tomów. Dalszą pracą archiwum było wydawanie studiów gospodarczych¹⁰⁾. Do r. 1919 kierownikiem archiwum był Dr Mathieu Schwann, po nim kierownictwo objął prof. historii gospodarczej na Uniw. Kol. Dr Bruno Kuse, od r. 1933 doc. dr Kurt Loose.

Poza Kolonią na terenie Niemiec powstało w r. 1908 archiwum centrali hamburskiego instytutu kolonialnego (Das Archiv der Zentralstelle des Hamburgischen Kolonialinstituts). Organizacja tego archiwum ze względu na specjalne cele była nieco odmienna niż archiwum w Kolonii. Głównym jego zadaniem było gromadzenie wycinków, które tworzyły Zeitungsausschnittarchiv. Liczba ich w r. 1912 dochodziła miesięcznie do 10 tys.

¹⁰⁾ Między innymi wyszły — M. S c h w a n n, *Geschichte der Kölner Handelskammer*. K. K u m p m a n n, *Entstehung der Rheinischen Eisenbahngesellschaft*. A. B o e r n e r, *Kölner Tabakhandel u. gewerbe*. M. S c h w a n n, *Ludolf Camphausen*. G. A. W a l t e r, *Geschichte der Rheinischen Mineralfarbenindustrie*. W. M ö n c k m e i e r, *Geschichte des Hauses Johann Maria Farina*.

Publikacje gospodarcze, sprawozdania i ceduły giełdowe składały się na archiwum gospodarcze ¹¹⁾.

Prócz wymienionych archiwów o charakterze ogólnym już przed Wielką Wojną większe zakłady przemysłowe organizują własne archiwa (*Betriebsarchive*) ¹²⁾. Pierwsze takie archiwum powstaje w r. 1905 w zakładach Kruppa ¹³⁾, za nim idą: koncern Siemens-Schuckert ¹⁴⁾, Borsig-Werke w Berlinie, *Stahlfeder u. Metallfabrik Heinze u. Blanckertz*.

Poza granicami Niemiec pierwsza Szwajcaria w r. 1910 tworzy w Bazylei archiwum gospodarcze (*Das Schweizerische Wirtschaftsarchiv in Basel*) ¹⁵⁾. Pod względem organizacyjnym stanowi ono część archiwum państwowego. Podobnie jak wyżej omówione archiwa celem jego ma być gromadzenie materiałów zarówno rękopiśmiennych jak i drukowanych, dotyczących życia gospodarczego na terenie Szwajcarii oraz krajów gospodarczo eksploatowanych przez nią (*der wirtschaftlich kolonisierten ausländischen Gebietsteile*). Archiwum gromadzi akta i książki handlowe przedsiębiorstw zbiorowych jak i indywidualnych, a nawet rachunki domowe, sprawozdania handlowe, bilanse, statuty, okólniki, prospekty, cenniki, ceduły giełdowe, materiały statystyczne oraz wszystkie publikacje o charakterze gospodarczym, poza tym publikacje o przetargach państwowych i komunalnych, wycinki prasowe, materiały biograficzne, dotyczące wybitniejszych postaci na polu gospodarczym. Szefem ar-

¹¹⁾ Analogiczne archiwum powstało u nas w r. 1935 w Gdyni jako Gospodarcze Archiwum Morskie. Zadaniem G. A. M. jest gromadzenie prac naukowych oraz dokumentów ściśle informacyjnych z dziedziny stosunków portowych etc. oraz udostępnianie ich sferom gospodarczym etc.

¹²⁾ Jean Lulvès, *Technische Betriebsarchive*, *Archivalische Zeitschrift*, B. 40 (1931) s. 189 — 200. Por. artykuł Otto Behma *Betriebsarchive* w *Standwörterbuch der Betriebswirtschaft* von prof. Dr. H. Nicklisch, B. I. Stuttgart, 1926, szpalta 1048 — 1057.

¹³⁾ K. K. Barhenné, *Thünen Archiv*, 1920, s. 700 i nast.

¹⁴⁾ Dr. Nathales, *Technische Betriebsarchive*, Siemens-Archiv u. Siemens Museum, 1931. Karl Demeter, *Private Wirtschaftsarchive in Berlin*, *Archivalische Zeitschrift*, B. 44 (1936) s. 104 — 112.

¹⁵⁾ *Das Schw. Wirtschafts-Archiv in Basel*, I Jahresbericht 1910. Basel 1911, s. 16.

chiwum jest dyrektor archiwum państwowego kantonu Bazylea-Miasto, współdziała z nim w zarządzie archiwum każdorazowy profesor na katedrze ekonomii społecznej z uwzględnieniem handlu. Ma on wolny dostęp do archiwum podobnie jak urzędnicy archiwum. Niezwłocznie po utworzeniu, archiwum zwróciło się do kilkuset firm z apelem o ofiarowanie swych publikacji i statutów, bilansów itp. oraz niepotrzebnych czasopism gospodarczych. Około 700 firm odpowiedziało na to wezwanie, ofiarowując żądane materiały. W r. 1913 liczba korespondentów archiwum wzrosła z 700 do 1500, liczba akt i druków z 39 tys. doszła do 60.000 pozycji. Liczba korzystających z archiwum w r. 1927 doszła do 1936 osób¹⁶⁾. Zainteresowanie sfer gospodarczych archiwum nie ograniczało się do przysyłania swoich materiałów, ale liczne przedsiębiorstwa udzielały archiwum swoich zasiłków w wysokości od 5 fr. do 200 fr. przeciętnie po 30 fr. rocznie, najwydatniejsza była pomoc Fundacji „Bank w Bazylei”, która zadeklarowała sumę 4000 fr. na wydanie katalogu. Katalog ten wydany w lipcu 1914 podaje wykaz materiałów rękopiśmiennych (około 150 pozycji wśród nich kilka nawet z 15 wieku), oraz systematycznie ułożone zestawienie druków¹⁷⁾. Drugim archiwum gospodarczym na terenie Szwajcarii jest Archiv für Handel u. Industrie in Zürich, zakres jego działania jest bardziej lokalny, a zatem i rola mniejsza¹⁸⁾.

Ostatnim archiwum gospodarczym, powstałym przed Wielką Wojną, było holenderskie, założone formalnie w dniu 2 kwietnia 1914 r. w Hadze, jako towarzystwo Het Nederlandsch Economisch-Historisch Archief¹⁹⁾. Postawiło ono sobie cele analogiczne z celami już istniejących archiwów niemieckich i szwajcarskich. Co się tyczy terenu zainteresowań archiwum,

¹⁶⁾ 18 Bericht des Schw. Wirtschaftsarchivs in Basel. 1927, str. 5.

¹⁷⁾ Katalog des Schweizerischen Wirtschaftsarchivs in Basel, Basel 1914, str. XV — 312 oraz Summarischer Katalog des Schweizerischen Wirtschafts-Archivs Nachtrag zum Katalog von 1914, Basel 1919 str. 31.

¹⁸⁾ Archivalische Zeitschrift, B. 27 (1928), s. 284 — 2.

¹⁹⁾ Odbitka z Economisch-Historisch Jaarboek, t. XVI, 1930.

jest nim Holandia w najszerszym rozumieniu. Poza materiałami drukowanymi i rękopiśmiennymi, są brane w rachubę również materiały ilustracyjne. Poza tym Towarzystwo postawiło sobie za zadanie publikacje z dziedziny historii gospodarczej Holandii. Co się tyczy struktury samego Towarzystwa, to — jak widać ze statutu — organizatorom chodziło o wciągnięcie możliwie znacznej ilości członków ze świata przemysłowo - finansowego, a przez rozwiniętą hierarchię władz wywołanie pożytecznej emulacji. Składka zwyczajnego członka wynosi 10 fl, po wojnie doszedł dodatek 20%, członek protektor płaci 100 fl. lub składkę roczną w wysokości 25 fl. Zarząd Tow. składa się z 25 członków, prezydium z 5. Członkowie Zarządu wybierani są na pięć lat, co roku ustępuje 1. Poza zarządem istnieje jeszcze rada. W r. 1932²⁰⁾ Tow. liczyło 5590 członków zwyczajnych. Budżet Tow. w tym roku wynosił fl. 29314. Organem stałym Tow. jest *Economisch - Historisch Jaarboek*. Co się tyczy samej organizacji archiwum to ma ono oddział bankowy i społeczno - gospodarczy, dział sztuchów oraz muzeum.

Poza archiwum o charakterze ogólnym w Hadze istnieje jeszcze archiwum gospodarcze przy wyższej holenderskiej szkole handlowej w Rotterdamie.

Na terenie *Francji* za archiwum gospodarcze mogą być uważane *Bibliothèque et Archives de la Chambre de Commerce* w Marsylii²¹⁾. Organizacja tego archiwum nie jest mi znana o tyle, że nie mogę stwierdzić, czy przechowuje ono prócz archiwaliów instytucji o charakterze publicznym, także i archiwalia przedsiębiorstw prywatnych.

Uzupełnieniem obrazu przedstawiającego stan archiwów gospodarczych będą dane ze zjazdów, na których sprawa archi-

²⁰⁾ Odbitka z XVIII tomu *Econ.-Histor. Jaarboek*.

²¹⁾ A. V i d i e r, *Annuaire des bibliothèques et des archives*, Paris, 1927, s. 304 — 5. W literaturze dotyczącej przechowywanych zbiorów figurują *Invent. des arch. hist. de la Chambre de commerce de Marseille* par O. T e i s s i e r (1878 in fol. 515 p.). *Inv. des archives modernes de la Chambre de commerce de Marseille* par O. T e i s s i e r (1882, in fol. 308 p.).

wów tych była omawiana. Na międzynarodowym zjeździe bibliotekarzy i archiwistów w Brukseli w r. 1910 referat o archiwum kolońskim wygłosił jego kierownik Dr M. Schwann. Referat jednak nie wywołał żywszej dyskusji, a przyjęty w związku z referatem wniosek o potrzebie kolekcjonowania przez archiwistów dokumentalnych przejawów życia współczesnego jak afiszów, prospektów, odznak, itp. bardziej odpowiada zadaniom muzeów niż archiwów.

Głębsze i wszechstronniejsze oświetlenie znalazły archiwa gospodarcze na *zjeździe gospodarczo-archiwalnym w Kolonii*. Zjazd ten odbył się dn. 17 i 18 października 1913. Protokół zjazdu na podstawie stenogramu wydany został jako „*Erster Wirtschaftsarchivtag 17 u. 18 Oktober 1913*”. Kolonia 1913, s. 90. W zjeździe wzięło udział przeszło 100 osób, wśród nich przeważali przedstawiciele niemieckich izb handlowych, poza tym personel archiwum kolońskiego, przedstawiciele archiwów oraz bibliotek wyższych szkół handlowych w Berlinie, Frankfurtu, Kolonii, Lipsku i Monachium, kierownicy archiwów przedsiębiorstw, (Siemens & Halske, Bawarski Bank Handlowy, Pruski Zentral Boden-Kredit itp.) oraz kilku profesorów. Z zagranicy przybyli dyrektorzy szwajcarskich archiwów gospodarczych w Bazylei i Zurychu, Dr H. Bächtold i G. Büscher. Przewodniczył zjazdowi prezes kolońskiej izby handlowej Dr Neven du Mont. Głównym tematem zjazdu były sprawy organizacyjne. Referat o ogólnym znaczeniu archiwów gospodarczych wygłosił Dr Schwann. W referacie omówił definicję archiwum gospodarczego ze względu na przechowywany materiał drukowany. Dla autora kryterium oceny zawarte jest nie w formie przechowywanego przez archiwum dokumentu, ale w jego charakterze i przeznaczeniu. Dokumentem może być zarówno rysunek wynalazku, chronionego przez patent, jak i statut czy bilans drukowany. Dalej autor omówił rolę i znaczenie trzech rodzajów archiwów gospodarczych: archiwa przedsiębiorstw, archiwa szkół handlowych, archiwa historyczne. Co się tyczy możliwości przechowywania materiałów gospodarczych charakteru niepaństwowego w archiwach państwowych lub komunalnych, to autor jest zdania, że ze względów gospodarczych nie

nadają się one ku temu. Oceniając wartość materiałów gospodarczych, referent podnosi znaczenie wieku XIX w rozwoju gospodarczym i rolę stanu trzeciego, który przyczynił się do tego.

Organizacją nowoczesnego archiwum gospodarczego zajął się w swym referacie Ed. Wegener, kierownik archiwum biura statystycznego Pruskiego Zentral Boden-Kredit w Berlinie. Referent podał wskazówki kompletowania materiałów źródłowych, (rozsyłanie okólników, przyczym podkreśla konieczność pisanie w języku adresata), następnie omówił sposób grupowania samych materiałów co do typów instytucji, jak np. banki, przedsiębiorstwa elektryczne, transportowe itd. Banki dzieli na emisyjne, handlowe, hipoteczne itp. Co się tyczy katalogu, to jego podstawą są firmy. Obok niego powinien być prowadzony katalog według siedziby przedsiębiorstwa, względnie miejsca pochodzenia materiału archiwalnego. Referat o archiwum hamburskiego instytutu kolonialnego wygłosił Dr Walz, takież informacyjny referat o archiwach szwajcarskich wygłosił Dr Bächtold. Bardzo ożywioną dyskusję wywołał referat Dra Rosenick'a, dyrektora Tow. studiów gospodarczych we Frankfurcie, na temat ustalenia zakresu działalności archiwów gospodarczych pod względem rzeczowym i terytorialnym, jak również co do utworzenia i zadań centrali informacyjnej. Referent podał wyczerpującej analizie użyteczność archiwów gospodarczych różnych typów zarówno dla celów praktycznych jak i naukowych, oraz omówił zagadnienie lepszego zorganizowania pracy archiwów. Autor proponuje specjalizację archiwów w zbieraniu materiałów drukowanych, nie każde archiwum powinno kompletować te same materiały. Regulatorem specjalizacji oraz pośrednikiem w informowaniu mógłby być związek archiwów gospodarczych. W rezultacie dyskusji nie doszło do uchwalenia wniosków proponowanych przez referenta, przeszły natomiast wnioski: 1^o o potrzebie popierania naukowych badań nad przyczynami rozwoju gospodarczego Niemiec, oraz poznania roli przedsiębiorstw w nowoczesnym życiu gospodarczym, w związku z czym należy szybko i wszechstronnie udostępnić odpowiednie materiały źródłowe, 2^o uznano archiwa gospodarcze jako

powołane do wypełnienia powyższych zadań, oraz jako instytucje użyteczne zarówno pod względem naukowym, jak i praktycznym, ³⁰ uznano za szczególnie ważne, aby sfery zainteresowane popierały archiwa gospodarcze przez dostarczanie im materiałów zarówno naukowych, jak i o wartości praktycznej, oraz we wszelki możliwy sposób pomagały archiwom, ⁴⁰ zjazd gospodarczo - archiwalny uważa za wskazane, aby tak istniejące już archiwa, jak i w przyszłości powstać mające, wzajemnie popierały się i współdziałały ze sobą, ⁵⁰ w celu opracowania na najbliższy zjazd w r. 1914 projektu założenia trwałego związku archiwów gospodarczych wybiera się komisję złożoną z przedstawicieli Tow. studiów gospodarczych we Frankfurcie, reńsko-westfalskiego archiwum gospodarczego, archiwum instytutu kolonial. w Hamburgu i arch. bawarskiego banku handlowego w Monachium, z prawem kooptowania potrzebnych członków. Po zjeździe kolońskim następny zjazd nie odbył się.

Skutki Wielkiej Wojny dają impuls do badań nad rozwojem stosunków gospodarczych. Szereg firm niemieckich i belgijskich w związku z jubileuszami powierza opracowanie swojej przeszłości historykom ²²). Wystawy: w Potsdamie w 1924, w Hadze w r. 1931 popularyzują znaczenie materiałów do historii gospodarczej. Historia gospodarcza wchodzi stopniowo do programów wielu szkół wyższych. Ukazują się nowe czasopisma poświęcone historii gospodarczo-społecznej, jak *Annales d'histoire économique et sociale* pod redakcją prof. prof. Marc Bloch'a i Lucien Febvr'a (Paris, 1929), *Roczniki dziejów społecznych i gospodarczych* pod redakcją prof. prof. Fr. Bujaka i Jana Rutkowskiego (Lwów, 1931) ²³). Holenderskie *Bijdragen tot de Economische Geschiedenis van Nederland* zabiegają o zwiększenie zasobów archiwum gospodarczego w Hadze. Francuski organ szczególną uwagę poświęca sprawie archiwów gospodarczych w najszerszym tego słowa znaczeniu, informując o ważniejszych wydarzeniach w już zorganizowanych archiwach,

²²) S a b b e, *Wirtschaftsarchive*, l. c. s. 120.

²³) Dotychczas wyszło 7 roczników.

jak również propagując potrzebę utworzenia ich ²⁴⁾. Jednak propaganda ta jak dotychczas dała jeszcze słabe rezultaty. Na terenie Francji poza archiwami izb handlowych w Paryżu, Lille i Marsylii i zorganizowanym archiwum Société générale alsacienne de Banque w Strasburgu, o żadnym nowym a zwłaszcza ogólnym archiwum nic nie wiadomo. Ważnym jednak posunięciem na terenie Francji jest okólnik Min. Oświaty z dn. 28. III. 1931 polecający archiwistom departamentowym, aby w wypadku przeznaczenia na sprzedaż, lub zniszczenie akt likwidowanych domów handlowych i fabryk zabezpieczyli cenniejsze materiały kwalifikujące się do zachowania w archiwach departamentalnych ²⁵⁾.

Natomiast w *Stanach Zjednoczonych* powstaje w r. 1925 w Bostonie Business Historical Society, które stawia sobie za zadanie zabezpieczyć od zniszczenia archiwalia przedsiębiorstw gospodarczych. Organem Towarzystwa jest *Journal of Economic and Business History*. W r. 1929 Tow. liczyło 350 członków, wśród nich reprezentantów 23 uniwersytetów i sfer przemysłowo-handlowych 27 stanów. Archiwum T-wa liczy już tysiące tomów akt i setki sprawozdań, bilansów itp. ²⁶⁾.

W *Wielkiej Brytanii* impuls do zorganizowania opieki nad archiwaliami gospodarczymi dał przeżywany kryzys, powodujący likwidację, lub fuzję wielu przedsiębiorstw, a w związku z tym i niszczenie archiwów. Uświadomienie sobie skutków ta-

²⁴⁾ H e n r i H a u s e r, *Les archives économiques à Boston*, I, 238 — 9. *Les archives d'histoire économique de la Haye* II., 558 — 561.

C h a r l e s S c h m i d t, *L'organisation rationnelle des entreprises, les archives privées et l'histoire*, II, 64 — 66.

N. S. B. G r a s, *Les affaires et l'histoire des affaires*, III., 5 — 10.

L u c i e n F e b v r e, *Les archives privées et l'histoire: Un exemple et une leçon*, III, 367 — 8.

P a u l L e u i l l o t, *Les archives d'une banque contemporaine, ce qu'on en peut tirer*, III, 368 — 378.

²⁵⁾ E t. S a b b e, *Wirtschaftsarchive* I. c. s. 122.

²⁶⁾ i b. s. 121, a także *Annales*, I. c.

kiego stanu rzeczy doprowadza do utworzenia w maju 1934 r. Council for the Preservation of Business Archives z siedzibą w Londynie ²⁷⁾. Rada wyłoniła komitet wykonawczy, do którego powołano przedstawicieli sfer gospodarczych, uniwersyteckich oraz przedstawicieli bibliotekarzy i archiwistów. Prezesem honorowym Rady jest lord Hanworth, dyrektor naczelny archiwów (Master of the Rolls), faktycznym prezesem — G.N. Clark, profesor historii gospodarczej na Uniwersytecie Oksfordzkim. Sekretarzem — Arthur Valentine Judges, docent Uniwersytetu Londyńskiego. Skarbnikiem jest przedstawiciel banku londyńskiego C. Hoare and Co., którego archiwum sięga bez przerwy XVII w. Do komitetu Rady wchodzi także przedstawiciele British Records Association, z którym Rada pozostaje w ścisłym kontakcie. Działalność Rady idzie w trzech kierunkach: 1) propagowanie szacunku dla dokumentów gospodarczych, 2) inwentaryzacja, 3) obsługiwanie historyków. Propaganda odbywa się za pośrednictwem artykułów w prasie i czasopismach, odczytów dla przedstawicieli świata gospodarczego, poza tym przez izby handlowe. W wypadku, gdy firma z braku miejsca pragnie pozbyć się swoich archiwaliów, Rada nawiązując z nią kontakt i ustala jakie z nich mogą mieć wartość dla historyka. Jeżeli firma nie dysponuje środkami na dalsze przechowanie archiwaliów, Rada proponuje przekazanie ich do instytucji publicznej. W przeciwnym razie wskazuje firmie wykwalifikowanego badacza, jako stałego lub czasowego archiwistę. Rada zatem w przeciwieństwie do amerykańskiego Business Historical Society i analogicznych organizacji w Niemczech, Szwajcarii

²⁷⁾ A. V. J u d g e s, *Pour la conservation et l'utilisation des archives d'entreprises en Grande-Bretagne* Annales Nr. 35. (1935) p. 28 — 30.

Rec. N. P a i s o w p. t. *O chranenii i ispol'zowanii archiwow častnyh predpriyatij w Welikobritanii*, Archiwnoe Delo, t. 39 (1936), s. 102 — 104.

A. V. J u d g e s, *The preservation of business records*. London British records association, 1936, s. 8.

A. V. J u d g e s, *Wirtschaftsakten, ihre Sicherung und Benützung im Englund*, Archivalische Zeitschrift, Bd. 44 (1936) s. 131 — 7.

i Holandii nie prowadzi działania w zakresie samego zbierania i przechowywania archiwaliów, co tłumaczy się specjalnymi warunkami (dostateczna ilość instytucyj — archiwów i bibliotek).

Co się tyczy inwentaryzacji, to jej podstawą jest kartoteka oparta na ankietach wypełnianych przez same przedsiębiorstwa.

W zakresie obsługiwaną badaczy Rada po zbadaniu ich kwalifikacji udostępnia im posiadane inwentarze, po czym kieruje badacza do właściwej firmy, zapewniając o lojalnym i dyskretnym korzystaniu z udostępnionych materiałów. Jeżeli są trudności w korzystaniu z nich na miejscu, Rada zabiega o wypożyczenie ich do instytucji publicznej.

W Czechosłowacji z inicjatywy prof. Josefa Šusty i naczelnego dyrektora Zivnostenského Banku Dra Jaroslava Preissa w dn. 2. XII. 1930 w instytucie gospodarstwa narodowego przy Czeskiej Akademii Umiejętności powstała rada złożona z przedstawicieli instytucji gospodarczych²⁸⁾. Rada uchwaliła założyć „Archiv pro dejiny prumyslu, obchodu a technické práce“, jako autonomiczny wydział Muzeum technicznego. Subwencję materialną zapewniło Ministerstwo przemysłu i handlu. Dnia 30. X. 1931 nastąpiło utworzenie Archiwum jako związku, którego celem będzie piecza nad zachowaniem źródeł do historii przemysłu, rzemiosła, handlu i pracy technicznej. Do celu tego związek będzie dążył drogą: 1) spisywania źródeł zarówno rękopiśmiennych jak i drukowanych, 2) zbierania ich i naukowego porządkowania, 3) naukowego badania i opracowania źródeł, 4) publikacji, 5) udzielania fachowych porad, 6) propagandy w kierunku ochrony odnośnych źródeł przez urządzenie wystaw, artykuły itp. Członkami związku zostały instytucje gospodarcze, jak związki przemysłowców, cukrowników, izb przemysłowo-handlowych itp. oraz instytuty badawcze (Narodohospodarsky ustav, Masarykova akademie prace, Statni

²⁸⁾ Komunikat Dr Bedrich'a Mendla z początku 1932 r. w Časopis'ie Archivní Školy, roč. IX — X (1931 — 32) str. 367.

ustav historický itp.). Członkowie są kooptowani zarówno spośród instytucji jak i fachowców ²⁹⁾.

Dla pełności obrazu zagadnienia archiwów gospodarczych w Czechosłowacji należy podkreślić akcję w dziedzinie archiwów wielkiej własności ziemskiej. Już ustawa t. zw. „nahrodowa“ z dn. 8. IV. 1920, wydana w związku z przejściem na rzecz państwa szeregu wielkich majątków ziemskich, przewidywała § 33 przejście przez urzędy ziemskie bez żadnego odškodowania również archiwów i registratur administracji t.zw. patrimonialnej, jak i gospodarczej ³⁰⁾. Utworzone w r. 1919 państwowe archiwum rolne (Ceskoslovenský statní archiv zemědělský ³¹⁾ nie było w stanie przejąć wielkich kompleksów aktowych, mających już i pewną tradycję naukową np. Schwarzenbergów w Treboni, przyjęło więc zasadę docentralizacji, nie rezygnując z opieki lub kontroli tam, gdzie dotychczasowy właściciel nadal utrzymywał archiwum. Archiwum przeprowadziło wizytację wszystkich tych archiwów i opracowało sumaryczną ich inwentaryzację ³²⁾. Działalność inwentaryzacyjną archiwum rozciągnęło również i na prywatne archiwa patrimonialne (do r. 1838).

Co się tyczy naszego wschodniego sąsiada, to wprawdzie wspomina o nim cytowany przeze mnie Et. Sabbe ³³⁾, jednak in-

²⁹⁾ Dalszych danych o archiwum, a zwłaszcza o jego funkcjonowaniu brak w odnośnej literaturze, natomiast V a c l a v V o j t i š e k, *O hlavních problémech československého archivnictví*, (Čas. Archivní Školy, roc. XI. s. 20 — 30) wysuwa zastrzeżenia formalne przeciwko omówionemu sposobowi rozwiązania kwestii, a przede wszystkim przeciwko daleko posuniętej centralizacji.

³⁰⁾ A n t o n i n M a r k u s, *Archivy a registratury na zebranem velkem majetku pozemkovem*, Cas. Arch. Sk. III (1926), s. 1 — 12.

³¹⁾ E m a n u e l J a n o u s e k, *Čsl. statní archiv zemědělský*, w wydawnictwie zbiorowym pod red. V a c l a v a V o j t i š k a, *O našich městech a patrimoniích a o sprave obecnych archivu*. Praha 1934, str. 124 — 131.

³²⁾ D r A d o l f L u d. K r e j č i k, *Prispevky k soupisu archivu velikých statků*. Praha, 1929, str. 164. Daje opis 113 archiwów.

³³⁾ Wirtschaftsarchive, s. 125.

formacje te dla naszych rozważań nie mają większego znaczenia ze względu na odmienność struktury państwowo-społecznej.

Zagadnienie archiwów gospodarczych w *Polsce* jest nie mniej doniosłe niż w innych krajach. Jeżeli się poza tym weźmie pod uwagę charakter rolniczy kraju z topniejącą stopniowo wielką własnością rolną, po której często zostaje jedyny ślad w postaci parku angielskiego, czy francuskiego ogrodu, bo pisane dowody poszły albo do kotła papierni lub do sklepików w najbliższym miasteczku, potrzeba zorganizowania opieki w tej dziedzinie jest równie paląca. Podane powyżej formy pieczy nad archiwami gospodarczymi w różnych krajach w pewnym stopniu mogą nam ułatwić rozwiązanie tego zagadnienia. Sytuacja nasza finansowa utrudnia powstanie specjalnych archiwów, jakie powstały w Niemczech, Szwajcarii i Holandii, a jakie ostatnio próbuje zorganizować i Czechosłowacja, jednak w ramach rozwijającego się z każdym rokiem samorządu gospodarczego można już w obecnej chwili powołać do życia organa, któreby miały za zadanie zapobiec dewastacji tego, bez czego nie może się rozwinąć historia gospodarcza, a pośrednio i społeczna. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 15. VII. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 10 poz. 77) w p. 4 § 4 przewiduje pośród czynności wchodzących w zakres działania izb przemysłowo-handlowych: „utrzymywanie i popieranie instytucyj i urządzeń, jako to instytutów badawczych, muzeów itp”. Podobne uprawnienie posiada i Związek izb na mocy noweli z dn. 10. VII 1934 do rozp. Prez. R. P. o izbach przem.-handl.³⁴⁾.

Pierwszym etapem do rozwiązania omawianego zagadnienia byłoby utworzenie przy Warszawskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej komisji archiwalnej, złożonej z przedstawicieli: Izby, Szkoły Głównej Handlowej, Wydziału Archiwów Państwowych M. W. R. i O. P., z możliwością kooptacji fachowców.

³⁴⁾ C z. K l a r n e r, *Izby przemysłowo-handlowe w Polsce*, Encyklopedia nauk polit. t. II. s. 778 — 97. W-wa, 1937.

Dla zorientowania się w stanie archiwów (registratur) komisja przeprowadziłaby ankietę (jedną więcej!) na terenie Izby warszawskiej.

Z kolei nastąpiłoby opracowanie zasad dalszego przechowania archiwaliów, którym odnośne ustawy wyznaczają dziesięcioletni tylko żywot. Dalszym etapem byłoby postawienie zagadnienia przez Związek na terenie wszystkich Izb.

Tymczasowym miejscem zachowania archiwaliów o wartości naukowej mogłaby być biblioteka Szkoły Głównej Handlowej.

Trudniejszym do rozwiązania jest zagadnienie ochrony archiwów ziemskich (w dosłownym, nie historycznym znaczeniu). Zazębia się ono o reformę rolną, przy której walczą niekiedy ze sobą dwa skrajne ujęcia, nie wchodzę w to słuszne czy niesłuszne. Na wypełnienie tej luki w naszym ustawodawstwie o reformie rolnej już dzisiaj za późno. Poza tym wielokrotnie, podobnie jak to miało miejsce i w Czechosłowacji (archiwum Schwarzenbergów w Treboni³⁵), zachodzi trudność oddzielenia archiwum gospodarczego od rodzinnego. Mimo to istnienie w Warszawie, Krakowie, Lwowie i Poznaniu prywatnych bibliotek z bogatymi zbiorami rękopiśmiennymi umożliwia deponowanie materiałów, mających znaczenie zarówno dla historii gospodarczej, jak i społecznej. Organizacje zawodowe mogłyby w tym kierunku prowadzić akcję uświadomienia.

Alexy Bachulski.

³⁵) J a n M o r a v e k, *O archivech a registraturach na zabranem velkem majetku pozemkovem*, Čas. Arch. Skoly, roč. I. (1923), s. 184

ARCHIWUM ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH LUDWIKA GEYERA W ŁODZI.

W Łodzi i w łódzkim regionie gospodarczym w ostatnich czasach daje się zauważyć coraz większe zrozumienie wartości zabytków rękopiśmiennych. Jest to niewątpliwie objaw dodatni i pomyślny dla archiwistyki współczesnej i dla nauki historii w ogóle, a historii gospodarczej w szczególności. Świadczy to również o tym, iż przemysł, rozumiejąc doniosłość swojej roli w dzisiejszym życiu gospodarczym kraju, docenia zarazem jej walor w przeszłości, chce tę swą przeszłość znać sam i źródła do jej poznania dokładnego udostępnić powołanym do tego badaczom, chce w pamięci przyszłych pokoleń utrwalić wysiłki tych, którzy wybitnie przyczynili się do budowy i rozkwitu tego przemysłu.

Jeżeli mamy istotnie nie dopuścić do zupełnego zaginięcia najcenniejszego materiału do poznania tej przeszłości, nie dopuścić do zapomnienia o pionierach naszego przemysłu, o twórcach poszczególnych fabryk, musimy archiwalia fabryczne ratować przed zniszczeniem, musimy je odnaleźć, posegregować, uporządkować, zinwentaryzować i udostępnić historykom do studiów naukowych.

P. R o b e r t G e y e r, członek zarządu „Zakładów Przemysłu Bawełnianego Ludwik Geyer — Spółka Akcyjna”, jest tym, który pierwszy z szeregu potomków pierwotnych, zasłużonych budowniczych przemysłu łódzkiego znaczenie fabrycznych zabytków rękopiśmiennych ocenił i potrzebę ich zabezpieczenia doskonale zrozumiał. W lipcu 1936 roku, powierzył on

sprawę uporządkowania i zinwentaryzowania archiwum fabrycznego niżej podpisanemu Kierownikowi Archiwum Miejskiego w Łodzi, dając mu do pomocy dwóch specjalnie zaangażowanych pracowników w osobach pp. Alfreda i Edgara Millerów. Tak zorganizowaną pracę nad stworzeniem archiwum fabryki Geyerów zakończono w lutym 1937 r.

Zanim dam opis informacyjny tego Archiwum, uważam za konieczne poprzedzić go krótkim zarysem dziejów łódzkich Zakładów Przemysłowych Geyera z zaznaczeniem etapów ich rozwoju na przestrzeni lat przeszło stu.

Zakłady Przemysłu Bawełnianego Ludwika Geyera mają za sobą, jak mówiłem, przeszło 100 letnią tradycję, bowiem już w listopadzie 1826 r. L. Geyer zgłosił swój zamiar osiedlenia się w Łodzi. Pertraktacje wstępne w tej sprawie trwały dość długo, tak że Geyer przybył do Łodzi dopiero pod koniec 1827 r. Umowę wstępną podpisał 22 stycznia 1828 r., a kontrakt osiedlenia się w dniu 9 sierpnia 1828 r., po czym przystąpił do budowy swoich zakładów przemysłowych.

W działalności i rozwoju zakładów przemysłowych Ludwika Geyera rozróżnić możemy dwa okresy: okres pierwszy obejmuje czas od założenia zakładów aż do powstania spółki akcyjnej, okres drugi działalność tejże spółki akcyjnej od jej zawiązania do chwili obecnej.

Okres pierwszy można z kolei podzielić na trzy oddzielne etapy a mianowicie: pierwszy, trwający od 1828 do 1835 r. — to czas budowy i rozbudowy drukarni ręcznej i obok niej maszynowej, drugi — to powstanie i rozwój przedzalni i tkalni, poruszanych siłą maszyny parowej, zamykający się mniej więcej w latach 1835 — 1852, a więc czas, w którym uwydatnia się stała dążność L. Geyera do projektowania coraz to nowych planów organizacyjnych życia przemysłowego miasta Łodzi, a nawet całego kraju. Etap zaś trzeci znamionuje powolny upadek przedsiębiorstwa i usilne starania założyciela niepoddawania się kryzysowi i ratowania przedsiębiorstwa w latach 1852—1869.

Do tego czasu Zakłady przemysłowe pracowały i rozwijały się jako instytucja prywatna, stworzona przez człowieka dzielnego, który przez swoją energię, przedsiębiorczość i wytrwałość zbudował podstawy przemysłu bawełnianego w Łodzi, a jednocześnie przyczynił się do podniesienia tego miasta do rzędu stolicy tego przemysłu w Polsce.

Ludwik Geyer, wybitny fachowiec, organizator i administrator, celem podtrzymania i rozszerzenia działalności swych zakładów fabrycznych, zorganizował w ostatnich latach swego życia bezimienną spółkę, którą w roku 1885 przeistoczono w spółkę akcyjną pod nazwą „Towarzystwo Akcyjne Wyrobów Bawełnianych Ludwika Geyera” ¹⁾. Rozpoczął się więc drugi okres historii rozwoju przedsiębiorstwa.

Ludwik Geyer w pierwszym okresie swojej działalności nie ogranicza się tylko do rozbudowy swoich zakładów przemysłu bawełnianego, lecz zarazem dąży do przerzucenia się na produkcję wyrobów wełnianych, ponadto podejmuje się trudnych prac, związanych z administracją ceł na towary sprowadzane z zagranicy w całym Królestwie Polskim, na co przecież rząd swego zezwolenia ostatecznie mu nie udzielił.

W roku 1852 kupuje dobra ziemskie Ruda pod Łodzią wraz z cukrownią, którą rozbudowuje, a nadto wszczyna akcję kupna części leśnictwa Lubochnia, gdzie zamierzał, po osiedleniu tam kolonistów belgijskich i niemieckich, urządzić przedziałnię lnu najmniej na 10.000 wrzecion. Rząd nie zgodził się na to, niezbytliwie patrząc na poczynania Geyera, idące w tym kierunku, był bowiem przekonany, że Geyer powyższe swe zamierzenia będzie mógł z powodzeniem wykonać w niedawno nabytych dobrach ziemskich Ruda. Wszystkie te przedsięwzięcia podważają podstawy gospodarcze przedsiębiorstwa, jako realizowane z uzyskanych pożyczek. Na domiar w grudniu 1853 r. pożar strawił część fabryki, wyrządzając dotkliwe szkody i powodując znaczne stra-

¹⁾ Od roku 1924 nazwa przedsiębiorstwa brzmi: „Zakłady Przemysłu Bawełnianego Ludwik Geyer — Spółka Akcyjna”.

ty. Niewątpliwie człowiek tak energiczny i zdolny, jak Ludwik Geyer, byłby opanował trudną sytuację gospodarczą, czego dowodzą cyfry bilansu z roku 1860, gdyby nie wstrzymanie przywozu surowej bawełny w latach 1861/65 spowodowane częściowo wybuchem wojny domowej w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej — co wywołało w Łodzi wielkie bezrobocie i wzrost nędzy wśród robotników — oraz trudności spowodowane pojawieniem się na rynku łódzkim falsyfikatów bonów pieniężnych emitowanych przez L. Geyera w l. 1860 — 1864.

Wszystko to zmusiło Geyera do zawieszenia wypłat i zawarcia układów z wierzycielami.

W owym czasie musiał sprzedać Rudę wraz z cukrownią i nowymi zakładami fabrycznymi, jego zaś zakłady fabryczne w Łodzi przez kilka lat stały nieczynne.

Aby ratować przedsiębiorstwo przed zupełnym upadkiem L. Geyer w grudniu 1865 r. wszczyna akcję w celu założenia bezimiennej spółki akcyjnej, która też istotnie powstała. Ostatnie przed zgonem wysiłki założyciela spółki i jego spadkobierców doprowadziły do tego, że zakłady przemysłowe w ciągu kilku następnych lat wróciły do stanu kwitnącego, a nawet zaczęły się nadal szybko rozwijać. W roku 1885 powstało Towarzystwo Akcyjne z kapitałem zakładowym 1.500.000 rub., który w 1906 roku podwyższono do 2.500.000 rubli, w 1908 r. do 3.750.000 rb., w 1913 r. do 5.000.000 rb. Obecnie kapitał zakładowy wynosi 15.000.000 zł.

O rozwoju przedsiębiorstwa po 1885 r. świadczy wzrost liczby krosien i maszyn, liczby zatrudnionych robotników, wzrost produkcji, a przede wszystkim bilanse spółki, które można uważać za egzaminy przed społeczeństwem z pracy, umiejętności i wydajności zakładów.

Lata Wielkiej Wojny i okupacji niemieckiej przyniosły zakładom bardzo poważne szkody, mimo to przecież zakłady L. Geyera uruchomiono już na początku 1919 r., przy czym z każdym rokiem zyskują one coraz to nowe rynki zbytu, eksportując

znaczną część swej produkcji do wielu krajów wszystkich części świata.

W kraju zaś przez swoją przeszłą wiekową działalność ród Geyerów silnie związał się z rozwojem przemysłu łódzkiego, jako ten, który jeden z pierwszych stworzył w Łodzi przemysł bawełniany. Dziś zaś przez zrozumienie wartości zabytków rękopiśmiennych daje nam pierwsze w Łodzi Archiwum fabryczne, pierwszorzędnej wagi źródło, z którego może czerpać historyk materiały do dziejów nie tylko powstania i rozwoju samych zakładów L. Geyera, ale także i do historii łódzkiego przemysłu bawełnianego.

Potrzebę uporządkowania i zinwentaryzowania wszelkiego rodzaju materiałów rękopiśmiennych, jakie w ciągu wielu lat nagromadziły się w biurach Zakładów Przemysłowych Geyera, należycie wyczuł i odpowiednio zrealizowanie tej sprawy postawił p. Robert Geyer, jak o tym już powiedziano na początku niniejszego artykułu.

Przedewszystkim na pomieszczenie Archiwum fabrycznego przeznaczono trzy pokoje w dawnym budynku administracyjnym przy ul. Piotrkowskiej 282. Lokal ten odpowiada wymaganiom stawianym lokalom archiwalnym w ogóle, gdyż posiada dostatecznie zabezpieczone oświetlenie elektryczne, centralne ogrzewanie, stropy ogniotrwałe, okna okratowane oraz oddzielny skarbiec, brany pod uwagę jako miejsce przechowywania planów oraz najcenniejszych dokumentów i akt. Na zasób Archiwum składają się: 1^o różnego typu księgi gospodarcze, 2^o korespondencja, którą ułożono w segregatorach w porządku rzeczowym według działów produkcji, a w poszczególnych działach chronologicznie. Powyżej określony zasób obejmuje tylko drugi okres działalności przedsiębiorstwa tj. okres od powstania spółki akcyjnej, do chwili obecnej. Najstarsze akta zachowane w Archiwum pochodzą z 1878 roku. Akta z pierwszego okresu działalności przedsiębiorstwa niestety zaginęły. Na podstawie znanych nam dokumentów nie można oznaczyć ani czasu, ani sposobu tego zaginięcia. Braki te sprzed 1878 r. częściowo uzupełnia się przez dokonywanie odpisów wszystkich ważniejszych

dokumentów, dotyczących zakładów z materiałów archiwalnych, przechowywanych w Archiwach Państwowych, w Archiwum Miejskim w Łodzi i w Archiwum hipotecznym w Łodzi. Dotąd odpisano 286 różnych dokumentów z okresu od 1826 do 1865 r. Praca ta jest prowadzona stale, a zakończona będzie dopiero po zupełnym wykorzystaniu odpowiednich materiałów, zachowanych w wymienionych wyżej archiwach. W ten sposób w Archiwum fabrycznym Geyerów znajdują się, bądź w oryginałach, bądź w odpisach, prawie że w komplecie materiały archiwalne, dotyczące rzeczonych zakładów przemysłowych.

Bogatego zasobu tego Archiwum, będącego wybitnie wartościowym typem większego i chronologicznie pierwszego archiwum gospodarczego w Łodzi, nie będę opisywać zbyt szczegółowo, gdyż to wykroczyłoby poza ramy zakresłone niniejszemu szkicowi, lecz ograniczę się tylko do ogólnego scharakteryzowania zawartości poszczególnych działów całego zasobu.

I. Archiwum rodzinno-majątkowe. Zdawałoby się, iż z okresu z górą 100 letniej bardzo ożywionej działalności, rodu Geyerów powinno było zachować się dużo cennych materiałów, w których ta działalność znalazła swe odbicie, a więc korespondencja prywatna, akta i papiery związane z podziałami majątkowymi i sprawami spadkowymi. Tymczasem, w czasie segregowania i porządkowania zachowanych zbiorów, nie odnaleziono ani prywatnej korespondencji, ani dokumentów dotyczących spraw spadkowych i podziału majątku.

Korespondencja prywatna, zwłaszcza zaś korespondencja założyciela zakładów L. Geyera, byłaby niewątpliwie bardzo interesująca dla historyka, a to tym bardziej, iż z tego okresu nie zachowały się akta fabryczne.

II. Archiwum fabryczne. 1) Na pierwszy plan wysuwają się tu odpisy dokumentów dotyczących rozbudowy i rozwoju przedsiębiorstwa w latach od 1827 do 1865 r., odpisy skopiowane z akt, zachowanych w archiwach obcych.

2) Na drugim planie w archiwum fabrycznym występują protokoły posiedzeń Zarządu i protokoły zebrań ogólnych akcjo-

nariuszy, zachowane od chwili powstania Spółki Akcyjnej do chwili obecnej. W protokółach tych znajdziemy odbicie całości kształtu gospodarczej działalności przedsiębiorstwa.

3) W korespondencji rozróżnione były i są dwie grupy: korespondencja przychodząca i korespondencja wychodząca. Korespondencja przychodząca składa się z jedenastu różnych podgrup np.: listy różne, cyrkularze, kontrakty, listy centrali do składu, kosztorysy, listy i wyciągi sprzedaży składu, wyciągi kontowe, wyciągi banków, wyciągi remanentów odbiorców komisowych, rachunki i listy warsztatów mechanicznych. Dział ten obejmuje okres 1886 — 1935 i liczy 1231 segregatorów. Korespondencja wychodząca obejmuje lata 1886 — 1934 i liczy 626 ksiąg kopiałów.

4) Buchalteria obejmuje materiał z lat od 1878 do 1934 ujęty w 521 ksiąg. Wymieniamy tu je według podgrup:

Księgi główne	z lat 1882 — 1934	ksiąg	41
Bilanse surowe	od 1878 do 1934	„	13
Bilanse dłużników i wierzycieli z lat j. w.		„	16
Materiały do bilansów rocznych z lat	1894 — 1928	„	5
Księgi i materiały do inwentarzy	1886 — 1931	„	22
Rachunki	1898 — 1934	„	104
Dzienniki główne	1878 — 1933	„	111
Dzienniki kasowe	1878 — 1933	„	77
Dzienniki różne	1927 — 1935	„	50
Różne księgi buchalteryjne z lat	1902 — 1936	„	82

5) Dział administracyjny obejmuje 109 ksiąg z lat 1887 — 1934, a między innymi księgi ewidencyjne pracowników, protokoły wypadków, księgi oględzin lekarskich, zapomogi chorobowe, pogrzebowe i połogowe.

6) Do tego też działu można zaliczyć księgi wypłat z lat 1886 — 1936 w ilości 669 jednostek, oraz czasopisma fachowe i druki urzędowe w ilości 85 roczników.

7) Z kolei wymienić należy ważne źródła do historii Zakładów, a w szczególności: wykazy roczne, miesięczne, a nawet tygodniowe produkcji tkalni i przędzalni z lat 1910 do 1935 w ilości 32 ksiąg, 50 ksiąg kalkulacyjnych wszystkich oddziałów z lat 1900 — 1935, oraz 228 ksiąg, dotyczących sprzedaży, zakupów i depozytów z lat 1877 do 1935.

8) Magazyny — dział ten obejmuje księgi wszystkich magazynów z okresu 1889 — 1934 w ogólnej liczbie 286 ksiąg.

9) Różne — dział ten obejmuje trzy rodzaje ksiąg, a w szczególności:

Księgi szkoły rzemiosł	z lat 1899 — 1912 sztuk 6
Księgi Kasy Oszczędności	„ 1901 — 1913 „ 7
Księgi Składnicy Żywności	„ 1915 — 1925 „ 7

10) Osobny, a jednocześnie bardzo ciekawy zespół stanowią akta i księgi strat wojennych z okresu Wielkiej Wojny. Akta te pozwalają stwierdzić dokładnie przyczyny wstrzymania działalności fabryki i wysokość poniesionych strat wskutek bezpośrednich i pośrednich działań wojennych.

11) Na wymienienie zasługuje również plik akt, przekazujący nam wiadomości o usiłowaniach i próbach zarządu Zakładów stworzenia w roku 1904 w Turkiestanie własnych plantacji bawełny.

Z pobieżnego przeglądu zasobów Archiwum fabrycznego L. Geyera widzimy jak bogaty materiał historyczny uporządkowano i udostępniono dla badaczy podejmujących prace naukowe nad dziejami przemysłu łódzkiego. Materiał ten jest o tyle ciekawszy, że obejmuje akta, świadczące o wszystkich przejawach życia i działalności firmy z okresu drugiego dotąd wcale nieznanego. A ponieważ materiał ten uzupełniono dokonany już

odpisami dokumentów z okresu pierwszego, przeto całość ujęta w samodzielnej jednostce organizacyjnej stanowi, jak dotąd, jedyne uporządkowane i pełne nie tylko w Łodzi, ale także i w całym Państwie archiwum fabryczne.

Jan Warężak.

SPRAWA PRZEKAZYWANIA AKT ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ DO ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH W ŚWIETLE OBOWIĄZUJĄCYCH PRZEPISÓW.

Zagadnienie przekazywania akt i wiążącego się z nim ściśle brakowania akt nabrało już dzisiaj dużego znaczenia. W urzędach, oprócz przechowywanych jeszcze akt z czasów zaborczych, leżą całe stosy akt wytworzonych w ciągu dwudziestu lat istnienia Odrodzonego Państwa Polskiego. Ponadto w związku z ciągle zwiększającym się wpływem państwa na wszystkie dziedziny życia gospodarczego i społeczno-politycznego, rozszerza się zakres kompetencji urzędów, a tym samym i niepomierne wzrasta produkcja ilościowa aktów. Nie będzie dalekim od prawdy twierdzenie, że wszystkie urzędy są dziś przeładowane aktami, które zwłaszcza w urzędach nieposiadających własnych gmachów, stały się balastem najczęściej zawadzającym.

Trudno się dziwić urzędom, że często lekceważą akta z pierwszych lat swego istnienia, gdyż w wielu wypadkach akta te nie są im praktycznie potrzebne. Wynikiem tego negatywnego stosunku do akt dawniejszych jest magazynowanie ich w piwnicach nie rzadko wilgotnych, ciemnych i pozbawionych dopływu powietrza. Że dla akt takie miejsce przechowywania jest zgubne — że nie rzadko ulegają one całkowitemu zniszczeniu — świadczą przykłady spotykane w życiu. Np. w jednym ze starostw akta zmagazynowane w piwnicy po paru latach wywieziono na śmietnik, gdyż zamieniły się pod wpływem wilgoci w zbitą warstwę nawozu.

Istniejąca i coraz pogarszająca się sytuacja wymaga szybkiej zmiany. O ile archiwa nie zaopiekują się aktami przynaj-

mniej z pierwszych dziesięciu lat istnienia Państwa Polskiego, a w praktyce o ile ich nie przejmą, grozi im zupełna zagłada. Odnosi się to przede wszystkim do akt urzędów I i II instancji, które z reguły znajdują się w gorszej sytuacji lokalowej i personalnej od władz III instancji.

Z drugiej jednak strony magazyny archiwów państwowych są prawie całkowicie wypełnione. Dopóki nie poprawi się sytuacja lokalowa archiwów, należy sprawę akt polskich rozwiązać w ten sposób, aby nie uległy one zniszczeniu, a równocześnie aby możliwie jak najmniej zawadzały urzędowi. Dwa te zagadnienia wiążą się zresztą bardzo ściśle, gdyż nawet gdyby archiwa państwowe miały odpowiednią ilość miejsca na pomieszczenie wszystkich akt — nie mogą ich przejąć i przechowywać bez uprzedniego przebrakowania, wydzielenia materiałów cennych, odrzucenia bezwartościowych. To też w tej chwili należy przede wszystkim dokonać wydzielenia akt, bezwartościowe zniszczyć, a pozostałe bądź, o ile pozwolą na to miejscowe warunki, pozostawić w danym urzędzie bądź przekazać archiwom.

Zagadnienie wydzielania akt (brakowania i przekazywania) stosunkowo niedawno ujęto w jednolite dla całego państwa przepisy. Przepisy kancelaryjne dla administracji rządowej z dnia 24 sierpnia 1931 r. (Monitor Polski Nr 196 z dnia 27.VIII. 1931 r. poz. 273) i przepisy o przechowywaniu akt w urzędach administracji rządowej z dnia 21 grudnia 1931 roku (Monitor Polski Nr 2 z 4.I.1932 r. poz. 31) mimo podnoszonych przeciwko nim zastrzeżeń, mają doniosłe znaczenie. Dopiero od czasu wydania powyższych przepisów ramowych rozpoczęły się wysiłki zmierzające do właściwego uregulowania sprawy tworzenia i przechowywania akt.

Zgodnie z przepisami ramowymi na poszczególnych władzach III instancji spoczywa obowiązek wydania przepisów wykonawczych, które by w sposób możliwie dokładny i szczegółowy unormowały postępowanie z aktami zakończonymi. Dotychczas o ile mi wiadomo przepisy powyższe zostały wydane przez następujące władze: Ministerstwo Opieki Społecznej (Dz. Urzędowy Min. Opieki Społecznej z dnia 31 maja 1935 Nr 9, str. 281

i n.), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dla urzędów wojewódzkich i starostw (Dz. Urzędowy Min. Spraw Wewnętrznych Nr 6 z dnia 29 lutego 1936 r., poz. 26), Ministerstwo Skarbu dla władz i urzędów skarbowych (Dz. Urzędowy Min. Skarbu Nr 21 z dnia 10 sierpnia 1936. Poz. 651), Ministerstwo Spraw Zagranicznych dla placówek zagranicznych (Instrukcja o postępowaniu z aktami w urzędach R.P. za granicą. W-wa 1937), Komendę Główną Policji Państwowej (Rozkaz Nr 719 z dnia 19 marca 1937) i Ministerstwo Sprawiedliwości (Dz. Ustaw R.P. Nr 42 z dnia 9 czerwca 1937, poz. 335).

Jak na okres sześćioletni, nie jest tych przepisów dużo, ale w każdym razie są one materiałem, który powinien ułatwić i przyspieszyć wydanie brakujących przepisów. Ponadto wskutek pewnego pokrewieństwa, wynikającego ze wspólnej zależności od przepisów ramowych, są one dostateczną podstawą do bliższego omówienia sprawy brakowania i przekazywania akt. Opracowana przez St. Stosyka broszura pt. Przepisy o przechowywaniu akt w urzędach administracji publicznej (Warszawa, 1936), jest komentarzem do przepisów ramowych, natomiast specjalnie zagadnieniu brakowania jest poświęcona broszura G. Kaleńskiego pt. Brakowanie akt (Warszawa 1934), zagadnieniu zaś przekazywania akt omawia między innymi broszura tegoż autora pt. Prowadzenie składnicy akt (Warszawa 1937). Mimo poważnych zalet, literatura ta nie wyczerpuje całokształtu zagadnienia. Zwłaszcza sprawa przekazywania akt, o której broszura G. Kaleńskiego mówi raczej ubocznie, a dla której broszura St. Stosyka nie ma większej wartości praktycznej, wymaga dokładniejszego omówienia.

Podstawą czynności wydzielania jest dzielenie danych akt na dwie grupy: akt zaliczonych do kategorii A, czyli mających trwałe znaczenie i akt zaliczonych do kategorii B, przeznaczonych prędzej lub później na zniszczenie. Akta kategorii A mają być albo bezpośrednio po wydzieleniu, albo później przekazane do archiwum. Najistotniejszym przeto zagadnieniem jest, co należy zaliczać do kategorii A, a co do B. Przepisy ramowe w § 2 ustalają, że do kategorii A należą akta mające trwałe znaczenie dla:

- a) urzędu,
- b) obywateli,
- c) nauki.

Przepisy wykonawcze wymieniają całe grupy akt, które mają być zaliczone do kategorii A. Bliższa analiza tych grup musi wzbudzić poważne zastrzeżenia. Mianowicie przepisy postawiły na pierwszym planie, a nierzadko wyłącznie, interes urzędu, natomiast zlekceważyły albo zgoła pominęły interes obywateli, a zwłaszcza interes nauki. Ponadto, niezależnie od postanowień przepisów, jest rzeczą zupełnie naturalną, że urząd dba przede wszystkim o interes swój własny względnie innych władz państwowych, a mało interesuje się potrzebami nauki. Trudno także wymagać od urzędnika wydzielającego akta, aby się orientował, które akta mają znaczenie dla nauki, jeżeli przepisy nie dają mu konkretnych wskazówek, bo, ściślej mówiąc, dać ich nie mogą.

Najmniej zastrzeżeń wywołuje — tylko oględnie zastrzeżony w przepisach — interes obywateli. Jest to sprawa o tyle prosta, że kodeks zobowiązań ogranicza prawo wnoszenia roszczeń do maksimum lat 20, a tym samym większość akt zabezpieczających prawa obywateli może być po 20 latach zniszczona. W praktyce, wskutek najrozmaitszych ograniczeń przepisów, znaczna część akt zaliczonych do kategorii B nie będzie niszczone wcześniej, jak właśnie w okresie 20 letnim, co w dostatecznej mierze zabezpiecza interes obywateli. Ponadto przepisy zgodnie zalecają wyłączanie i traktowanie na równi z aktami kategorii A — wszystkich dokumentów, będących własnością prywatną.

Bardziej skomplikowaną jest sprawa zachowania akt mających znaczenie dla historii państwa i badań naukowych. Jak już zaznaczyłem wyżej, wykazy grup aktowych, mające być normatywami przy zaliczaniu akt do kategorii A, podane w poszczególnych przepisach o przechowywaniu akt, nie zabezpieczają i nie mogą zabezpieczyć tej kategorii akt przed groźbą zniszczenia. W praktyce więc troska o zachowanie akt cennych dla nauki spada w całości na archiwa.

Zgodnie z intencją i brzmieniem przepisów archiwa mają wykonywać kontrolę nad całokształtem czynności wydzielania

akt. Zarówno tedy ze względu na interes nauki, jak i na wypływające z przepisów obowiązki archiwów — będzie rzeczą pożyteczną zdanie sobie sprawy, jak ma wyglądać — wedle przepisów — cały tok postępowania przy wydzielaniu akt, względnie jakie zachodzą różnice w ujmowaniu tego zagadnienia przez poszczególne przepisy.

Wedle przepisów ramowych (§ 1 i 7) oraz wedle przepisów Ministerstwa Opieki Społecznej (§ 9) akta do kat. A lub B zalicza urzędnik prowadzący składnicę w porozumieniu z referentem tego działu służby, którego akta podlegają zaliczaniu. Przepisy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (§ 6 p. 2) polecają wykonywanie czynności zaliczania — składnicy z tym jednak, że referenci już w czasie załatwiania danej sprawy mają notować na aktach proponowaną przez nich kategorię. Dalej idą przepisy Ministerstwa Skarbu (§ 8) i Sprawiedliwości (§ 17), które zaliczanie do kategorii w całości przerzucają na referentów ewentualnie sędziów. Jak widać z powyższego zestawienia, nowsze co do czasu wydania przepisy wykonawcze nie stosują się do przepisów ramowych i przenoszą czynności zaliczania akt do odpowiedniej kategorii ze składnicy na referenta. Przesunięcie to nie jest bynajmniej dziełem przypadku, gdyż wywołała je troska o zabezpieczenie akt, mających znaczenie dla urzędu, przed zaliczeniem do kategorii B., tj. przed zniszczeniem. Trudno mieć wątpliwości, kto lepiej zna akta, a tym samym, kto lepiej może je przydzielić: urzędnik składnicy czy referent, który je tworzy.

Nielogiczne, względnie niejasne jest inne postanowienie, znajdujące się we wszystkich omawianych przepisach. Mianowicie polecają one przysyłanie do archiwów wniosków, dotyczących przekazania akt kat. A i nakazują czekać na wypowiedzenie się archiwów przez taki lub inny okres czasu. Na czym ma polegać wypowiedzenie się archiwów, nie wyjaśniają przepisy ani komentarz St. Stosyka. A może tu zachodzić interpretacja dwojaka dość zasadniczo różna. Odpowiedź archiwum może polegać na wyrażeniu zgody na przejęcie akt względnie na żądaniu przesunięcia terminu przekazania z powodu braku miejsca, nawału prac itp. albo też mogą to być zastrzeżenia przeciwko za-

liczeniu tej czy innej grupy akt do kategorii A. Za pierwszą interpretacją przemawiałoby sformułowanie § 8 przepisów ramowych, za drugą natomiast brzmienie § 31 przepisów Ministerstwa Sprawiedliwości, który zupełnie wyraźnie mówi o tym, że archiwum może przenieść do kat. B akta zaliczone przez sąd do kat. A. Czyli innymi słowy przepisy Ministerstwa Sprawiedliwości stoją na stanowisku, że archiwa wiedzą lepiej od sądów, które akta mają dla tychże sądów trwałe znaczenie, a które nie ¹⁾. A przecież zdawałoby się nie ulegać wątpliwości, że urząd powinien znać dobrze swoje akta i wszystkie obowiązujące go przepisy a tym samym że tylko on, a nie kto inny, powinien orzekać, które akta mają dla niego trwałe znaczenie.

Ponadto dziwnym się wydaje, że właśnie te przepisy, które nadają tak szerokie uprawnienia Archiwom Państwowym, odmawiają ich zupełnie swej własnej składnicy, nazywanej w tym resorcie archiwum sądowym. I to tym bardziej dziwnym, że nie chodzi tu o orzekanie o aktach zaliczonych przez sędziego do kategorii A, ale o akta które sędzia zaliczył do kategorii B, a więc przeznaczył na zniszczenie. Wbrew intencji innych przepisów ²⁾ — przepisy Ministerstwa Sprawiedliwości nie wspominają nigdzie o możliwości przesunięcia przez składnicę (archiwum sądowe) do kategorii A akt zaliczonych przez sędziego do kategorii B. W rezultacie archiwum państwowe może bezapelacyjnie przeznaczyć na zniszczenie te akta, które dany sędzia uważał za potrzebne, ale składnicy sądowej nie wolno poprawić omyłki sędziego i przeznaczyć do zachowania akt skazanych przez sędziego na zniszczenie.

¹⁾ Paragraf 27 przepisów Ministerstwa Sprawiedliwości mówi wprawdzie, że wykazy akt kategorii A przesyła się do archiwum celem zaopiniowania wartości archiwalnej poszczególnych akt z punktu widzenia ich znaczenia naukowego lub politycznego (§ 3 ust. 1), ale przepisy te nigdzie nie wspominają o tym jakoby miały być specjalnie zaznaczane, względnie opracowywane osobno wykazy akt kategorii A o trwałym znaczeniu dla sądu a osobno o takimż znaczeniu dla badań naukowych. W praktyce więc postanowienie § 31 należy interpretować w sposób uczyniony przeze mnie.

²⁾ np. przepisy Ministerstwa Skarbu § 14. Porównaj nadto G. K a l e Ń s k i: Prowadzenie składnicy, str. 38 — 39.

Niemniej interesująca jest sprawa, w jaki sposób i o ile przepisy umożliwiają Archiwom Państwowym zachowanie akt, mających znaczenie dla nauki. Jest rzeczą niewątpliwą, że akta mające trwałe znaczenie dla urzędu nie zawsze mają je dla nauki i że akta mające duże znaczenie dla nauki nierzadko są niepotrzebne w pojęciu urzędu. Archiwa z racji swoich szerokich zadań, są jedynym czynnikiem, który może i musi stać na straży zarówno obecnych, jak i przyszłych potrzeb nauki. Jest przeto rzeczą niezwykle ważną, aby archiwa miały odpowiednio zapewniony wgląd w czynności związane z wydzielaniem akt. Jak już zaznaczyłem wyżej, chodzi tu nie o korygowanie tego, jak urząd zalicza akta do kategorii A, gdyż to powinno leżeć w wyłącznych kompetencjach urzędu, ale o zapewnienie dostatecznej kontroli i decydującego głosu w sprawie zaliczania akt do kategorii B.

Zgodnie z intencją przepisów archiwa państwowe są władzą nadrzędną dla wszystkich składnic akt a częściowo — w sprawach kancelaryjnych — i dla samych urzędów. Jest przeto rzeczą zupełnie logiczną, że przepisy zapewniają archiwom prawo wizytowania składnic akt bądź z własnej inicjatywy archiwów, bądź na życzenie zainteresowanego urzędu. W poszczególnych przepisach wykonawczych zachodzą pod tym względem pewne odchylenia. Według przepisów ramowych (§ 11) i przepisów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (§ 13) wizytacja składnicy przez delegata archiwum może nastąpić dopiero po uzyskaniu na to zgody zainteresowanej władzy naczelnej. Inne przepisy stwierdzają jedynie prawo wizytowania składnic przez archiwa, podnosząc najwyżej zastrzeżenia co do prawa wglądu do akt tajnych. Natomiast przepisy Ministerstwa Sprawiedliwości nie wspominają o prawie wizytowania składnic z inicjatywy archiwów, stwierdzają jedynie (§ 27) możliwość takiej wizytacji w związku z czynnością przekazywania akt. Znaczenia i potrzeby wizytowania składnic nie potrzeba udowadniać, gdyż jest ona bezsporna.

W tej chwili bardziej nas interesuje zagadnienie, w jakim stopniu archiwa mają zapewniony wgląd do akt zaliczonych przez urząd do kategorii B. Ponieważ Archiwów Państwowych

jest mało i w większości wypadków urząd wydzielający akta będzie się mieścił w znacznej odległości od najbliższego archiwum, wszystkie przepisy wkładają na urzędy obowiązek przesyłania do archiwów wykazów akt zaliczonych do kategorii A i B. Od sposobu sporządzenia wykazów akt, zaliczonych do kategorii B, od dokładnej i jak najbardziej wyczerpującej formy zawartych w nich informacji będzie zależało, czy dane archiwum będzie mogło ocalić akta, mające znaczenie dla nauki. Przy tym z góry trzeba wykluczyć możliwość badania na miejscu we wszystkich urzędach akt zaliczonych do kategorii B. Nie pozwoli na to szczupły personel archiwów i brak odpowiednich kredytów. Zresztą dla oceny akt urzędów I instancji powinny w zupełności wystarczyć odpowiednio opracowane wykazy.

Niestety przepisy ramowe, a w ślad za nimi i większość przepisów wykonawczych, nie stoi pod tym względem na wysokości zadania. Przepisy ramowe (§ 8) stwierdzają, że w wykazie przesyłanym do archiwum „należy podać, tak dla kategorii A, jak dla kategorii B, niezbędne dane orientacyjne, jako to: określenie grup akt (działów pracy), okresy czasu, jakie obejmują, ilość (teczek, tomów, ksiąg) itp.". Tak ogólne informacje w żadnym wypadku nie będą mogły wystarczyć do odpowiedniego zbadania wykazów akt kategorii B. Z intencji przepisów ramowych a zwłaszcza z komentarza St. Stosyka (str. 37) wynika zupełnie jasno, że pragną one ograniczyć współudział archiwów jedynie do kontroli formalnej a nie merytorycznej. Wedle komentarza St. Stosyka większe znaczenie ma ewentualna aprobatą władzy przełożonej składnicy od zgody archiwum. Na ewentualną decyzję władzy przełożonej, mimo że siłą rzeczy będzie ona najczęściej tylko formalnym położeniem podpisu, musi składnica czekać bezterminowo, podczas gdy brak odpowiedzi ze strony archiwum w ciągu dwóch miesięcy zwalnia składnicę od obowiązku czekania na decyzję archiwum. Decyzja archiwum ma istotne znaczenie jedynie przy aktach kategorii B, gdyż trudno sobie wyobrazić, żeby którakolwiek składnica zdecydowała się wysłać do archiwum akta kategorii A bez otrzymania odpowiedzi archiwum, wyrażającej zgodę na przejęcie akt. W rezultacie przepisy umożliwiają uniknięcie

kontroli faktycznej archiwum w stosunku do akt, przeznaczonych przez urząd na zniszczenie.

Archiwa na podstawie tego samego paragrafu (8) przepisów ramowych mają prawo podnoszenia zastrzeżeń w stosunku do wykonanego przez urząd zaliczenia akt, a tym samym przez umiejętne wykorzystanie tego prawa mogą w praktyce zmusić daną składnicę do takiego opracowania wykazów, jaki będą uważały za konieczny, tym bardziej, że przepisy ramowe nie ustalają bliżej, na czym mogą polegać zastrzeżenia archiwów, ani nie przewidują możliwości uchylenia się składnicy od wypełnienia żądań archiwów.

W przepisach wykonawczych znajdują się daleko idące odchylenia od powyższych postanowień przepisów ramowych. Najlepsze i jedynie racjonalne rozwiązanie tej tak ważnej sprawy daje rozkaz Komendy Głównej Policji Państwowej (§ 8). Mianowicie, przewiduje on możliwość delegowania do archiwum tego urzędnika, który zaliczał akta do kategorii A lub B, a to celem „wyczerpującego uzgodnienia” sprawy niszczenia względnie przekazania akt. Ponadto rozkaz ten, znowu słusznie choć wbrew przepisom ramowym stwierdza, że „bez zgody archiwum państwowego nie można przystąpić do przekazywania lub niszczenia książek służbowych i akt”. Podobnie i przepisy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (§ 10) polecają czekać bezterminowo na decyzję archiwum. Natomiast przepisy Ministerstwa Sprawiedliwości (§ 34) skracają termin przewidziany w przepisach ramowych do jednego miesiąca.

Nie mniej doniosłe znaczenie ma sposób, w jaki będą sporządzane przez urzędy wykazy akt kategorii B. Wszystkie podane w przepisach wzory nie odpowiadają w tej chwili zadaniu, jakie mają spełniać. Będą one lepsze lub gorsze ale w każdym razie możliwe dopiero z chwilą, gdy urzędy przystąpią do wydzielania akt wyprodukowanych na podstawie przepisów kancelaryjnych z 1931 roku. Obecnie przy wydzielaniu akt, prowadzonych wedle różnych systemów kancelaryjnych, najważniejszą rzeczą poza tytułem, sygnaturą i datą jest podanie obszernych i możliwie wyczerpujących wyjaśnień, któreby pozwoliły archiwście na dokładne zorientowanie się co zawierają dane akta

względnie teczka. To też bez powyższych wyjaśnień czy bez delegowania na miejsce swego urzędnika, archiwa nie powinny zatwierdzać wniosków, dotyczących niszczenia akt.

W związku z niszczeniem akt kategorii B, należy zwrócić uwagę na postanowienie zawarte w § 41 przepisów Ministerstwa Sprawiedliwości. Brzmienie tego paragrafu jest następujące:

„Z sum, uzyskanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości ze sprzedaży, pokryte będą poniesione przez archiwa sądowe (prokuratur) koszty przygotowania bel (§ 39) i przesyłki (§ 40) oraz — ewentualnie — wynagrodzenie, wypłacone — za zgodą Ministerstwa Sprawiedliwości na wniosek prezesa (prokuratora) sądu apelacyjnego — osobom, które zajęte były poza godzinami urzędowymi czynnościami, wymienionymi w § 39”.

Przy spotykanym braku zrozumienia dla znaczenia akt dawnych, można przypuszczać, że w praktyce postanowienie powyższe stanie się przyczyną masowego niszczenia akt. Grozi to zwłaszcza aktom zakończonym, znajdującym się w chwili ogłoszenia przepisów w składnicach sądowych, które zgodnie z § 42, ale wbrew intencji innych postanowień tych przepisów, mają być wydzielane przez urzędników składnic. Urzędnicy sądowi, przeładowani pracą bieżącą, czynności wydzielania będą musieli wykonywać w godzinach pozabiurowych, a z braku innych kredytów będą wynagradzani przeważnie na podstawie cytowanego § 41. Czyli innymi słowy będą oni zainteresowani w tym, żeby jak najwięcej akt przeznaczyć na sprzedaż, gdyż inaczej mogą nie otrzymać wynagrodzenia za nadliczbowe godziny. Jestem daleki od posądzania kogoś o złą wolę, ale można przypuszczać, że mogą zdarzyć się wypadki świadomego obchodzenia przepisów w kierunku uniknięcia kontroli archiwów — byleby jak najwięcej akt sprzedać. Że przepis ten może spowodować niszczenie akt cennych dla nauki, tak jak to się działo za czasów rosyjskich, jest rzeczą zupełnie jasną, gdyż w wypadkach złej woli byłyby niszczone przede wszystkim akta niepotrzebne sądom do urzędowania, czyli akta kategorii B.

Przeprowadzona powyżej analiza przepisów ma znaczenie raczej teoretyczne, gdyż prawie wszystkie omówione przepisy są w tej chwili w znacznej mierze nieaktualne. Pochodzi to stąd, że przepisy operują pojęciami ściśle związanymi z nowym sy-

stemem pracy kancelaryjnej, wprowadzonym lub jeszcze wprowadzanym w życie na podstawie przepisów kancelaryjnych z 1931 roku. Mówiąc np. o dzieleniu akt na kategorie A i B oraz o sposobie przekazywania akt, mają one ciągle na myśli akta, wytworzone na podstawie nowych przepisów kancelaryjnych, opierających się przede wszystkim na logicznym wykazie akt.

Niezależnie od tego czy wskazana przez przepisy metoda wydzielania akt jest właściwa lub nie, wypada stwierdzić, że wskazania te będą aktualne dopiero za lat 10, gdyż dopiero wtedy przystąpią składnice do wydzielania akt, wyprodukowanych na podstawie nowych przepisów kancelaryjnych. Dziś aktualne i palące jest zagadnienie brakowania i przekazywania akt, wytworzonych przed rokiem 1928, a więc akt, które były wytwarzane na podstawie dawnych zaborczych metod pracy kancelaryjnej albo po prostu bez żadnych zasad wedle najlepszej woli i chęci odpowiednich urzędników. O tym, w jaki sposób postępować z tymi właśnie aktami — przepisy albo nic nie mówią, albo stwierdzają ogólnikowo, że wszystkie postanowienia poprzednie mają i do nich zastosowanie. Że jest to rozwiązanie niewłaściwe, nie ulega najmniejszej wątpliwości.

Na podstawie swej dotychczasowej praktyki, w wąskim zresztą zakresie, mogę stwierdzić, że najbardziej inteligentni urzędnicy, zajmujący się wydzielaniem akt, są zupełnie bezradni. Po gruntownym zaznajomieniu się z przepisami mają oni tyle zasadniczych wątpliwości, że najczęściej szukają kogoś, ktoby im mógł wyjaśnić, jak naprawdę mają postępować. W jednym wypadku widziałem wykonany już — bez wskazówek archiwistów — podział akt na kategorie A i B. Włożona praca wykonana z dużym poświęceniem w niewynagrodzonych godzinach pozabiurowych, mimo najlepszej chęci i dużej inteligencji danych urzędników, była właściwie bez wartości. Mianowicie podzielono na kategorie akta, prowadzone systemem liczbowym K i e l m a n s e g g a ¹⁾, zaliczając każdy akt nie sprawę do danej kategorii. Po dzieleniu przyszła kolej na sporządzanie spisów akt kategorii A i B i tutaj przeraził ich ogrom pracy, którą mieli wykonać. Spisywanie nieledwie setek tysięcy papier-

1) G. K a l e Ń s k i. Brakowanie akt, str. 40.

ków, mimo najlepszej woli, wydało się im pracą za dużą, niele dwie niewykonalną. Pomijając w tej chwili okoliczność, że podzielono akta z pierwszych lat istnienia Państwa Polskiego, a więc akta, które niedzielone w całości powinny przejść do archiwum, pragnę stwierdzić, że praca ich i tak była zmarnowana. Zgodnie ze wskazaniem przepisów, zaliczali oni do kategorii A te akta, które mają trwałą wartość dla urzędu a pominęli ze zrozumiałych względów akta, mające znaczenie dla nauki. Np. prawie wszystkie akta, obrazujące stosunki narodowościowe, a urząd ten jest na Kresach, społeczne, religijne i wiele innych zaliczono do kategorii B, a więc przeznaczono na zniszczenie. Niezależnie od przepisów zupełnie słusznie dowodzili ci urzędnicy, że akta te nie mają wartości praktycznej dla urzędu. Przypuśćmy, że wykończyliby rozpoczętą pracę i że jedno z archiwów państwowych otrzymało by stosy lakonicznych (wykonanych ściśle wedle wzorów, zawartych w przepisach) wykazów akt do zaopiniowania i zatwierdzenia. Czyż urzędnicy archiwalni byłiby w stanie sumiennie przejrzeć te wykazy? Czy na podstawie tych wykazów mogliby się zorientować, które akta należy zachować ze względu na ich znaczenie dla badań naukowych? Śmiało mogę twierdzić, że nie.

Zresztą nie jest to przykład odosobniony, specjalnie trudny ze względu na liczbowy system prowadzenia akt. W tym samym urzędzie dzielono na kategorie także i akta, prowadzone systemem rzeczowym w poszczególnych teczkach. Znowu, z powodu wadliwych przepisów, dzielono każdą teczkę na akta kategorii A i B, kierując się jak poprzednio, wyłącznie potrzebami urzędu. Ewentualne wykazy przesłane do archiwum byłyby identyczne tak dla akt kategorii A, jak i B, gdyż w jednym wykazie byłaby wymieniona jedna a w drugim druga część tej samej te czki. W jaki sposób archiwum oddalone o przeszło setkę kilometrów mogłoby ocalić akta cenne dla badań naukowych? Na podstawie nadesłanych jednobrzmiących wykazów nie można się przecież zorientować, jakie akta zaliczono do kategorii A a jakie do B.

Przytoczone przykłady i zaznaczona wyżej nieaktualność przepisów o przechowywaniu akt, nakładają na archiwa specjal-

ne obowiązki. W związku z uprawnieniami, dotyczącymi wizytowania składnic akt, na archiwach spoczywa obowiązek niezwykle ścisłego przestrzegania, aby w okresie przejściowym wydzielania akt wyprodukowanych przed faktycznym wprowadzeniem w życie nowych przepisów kancelaryjnych, nie uległy zniszczeniu akta, przedstawiające wartość dla historii.

Może najlepszym rozwiązaniem, obok częstego wizytowania składnic, byłoby pisemne sformułowanie przez archiwa wyczerpującego wykazu wymagań, jakie będą one stawiać składnicom przy kontrolowaniu czynności wydzielania akt. Żądania te nie powinny się ograniczyć do kazuistycznego stwierdzenia, jak ma być wykonana praca wydzielania akt, ale powinny one zawierać możliwie dokładne i wyczerpujące wskazówki, jak należy postępować w takich czy innych wypadkach. Jasne sformułowanie żądań archiwów w zupełności naprawiłoby wady i braki w istniejących przepisach i usunęłoby potrzebę dążenia do zmiany obowiązujących przepisów. Tym bardziej, że wysiłki, zmierzające do zmiany przepisów sprawiłyby wiele kłopotu a byłyby niecelowe, gdyż istniejące przepisy w tej lub innej formie, jak to wspomniałem wyżej, zapewniają archiwom decyzję lub prawo do obowiązującego wypowiedzenia się w sprawie pracy wykonanej przez urząd przy wydzielaniu akt, wskutek czego urzędy z pewnością zastosują się do wskazówek archiwów, byleby te nie odrzuciły wykonanej przez nie pracy. Zresztą potwierdza to w zupełności dotychczasowe doświadczenie, mianowicie, urzędy, które zwróciły się do archiwów po wyjaśnienia, przystępują do czynności wydzielania zgodnie z otrzymanymi wskazówkami.

Znacznie większe znaczenie od dążenia do zmiany już wydanych przepisów miałoby wywarcie nacisku na poszczególne władze III instancji, żeby w możliwie krótkim okresie czasu opracowały i ogłosiły, każda w swoim zakresie, wykazy akt z zaznaczoną przy każdej pozycji kategorią. Przy wydzielaniu akt dawnych wykazy te oddadzą duże usługi i całkowicie zastąpią ogólnikowe informacje zawarte w obowiązujących przepisach. Np. cytowana już instrukcja Ministerstwa Spraw Zagranicznych o postępowaniu z aktami R.P. za granicą — oparta na obecnie obowiązującym wykazie akt — napewno nie wywoła ty-

lu i tak poważnych wątpliwości, jak opracowane na odmiennych zasadach pozostałe przepisy.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że znacznie trudniej jest wydzielać akta wyprodukowane dawniej, których nierzadko urzędnicy już nie znają, od akt współcześnie wytwarzanych na podstawie nowych, dobrze przemyślanych zasad pracy kancelaryjnej. To też informacje i wskazówki udzielane wydzielającym akta dawne powinny być obszerniejsze i dokładniejsze od przepisów normujących wydzielanie akt współczesnych. W praktyce jednak, jak to miałem możność wyżej wykazać, postąpiono akurat odwrotnie.

W ewentualnych wskazówkach opracowanych przez archiwa należałoby — moim zdaniem — specjalnie podkreślić granice, do których akta w całości, bez dzielenia na kategorie, mają być przekazywane do archiwów. Wyjaśnić wysuniętą przez G. Kaleńskiego ¹⁾ zasadę zastępczości przy aktach z tej czy innej przyczyny zdekompletowanych. Ustalić, że w zasadzie nie zalicza się do kategorii poszczególnych pism czy spraw, ale całe teczki, że tylko przy aktach prowadzonych systemem liczbowym Kielmansegga musi się zaliczać poszczególne sprawy, ewentualnie przy zwykłym systemie liczbowym nawet poszczególne pisma. Podać właściwy schemat na spisy akt kategorii A i B, oraz zaznaczyć, że przy aktach prowadzonych systemami liczbowymi dziennik kancelaryjny może w znacznej mierze zastąpić potrzebę opracowywania szczegółowych spisów akt. Zwłaszcza ostatnie wyjaśnienie będzie miało doniosłe znaczenie, gdyż zapobiegnie istniejącym silnym tendencjom do niszczenia akt zaliczonych przez składnicę do kategorii B, bez konieczności przedstawiania archiwom odpowiednich wykazów.

Wreszcie należałoby podkreślić konieczność uzgadniania między władzami tego samego resortu, ale różnych instancji, kto ma zaliczać do kategorii B akta, powtarzające się. Naturalnie powyższe dezyderaty nie wyczerpują całokształtu zagadnień koniecznych do poruszenia w ewentualnych wskazówkach archiwów — są one tylko przykładami, które mają uzasadnić potrzebę wydania takich wskazówek.

Adam Moraczewski.

¹⁾ Brakowanie akt, str. 28.

BRAKOWANIE AKT W ŚWIELE ANKIETY MIĘDZYNARODOWEGO INSTYTUTU WSPÓŁPRACY UMYŚLOWEJ.

Ilość papieru zapisywanego przez współczesne urzędy administracyjne czyni ze sprawy brakowania akt jedno z ważniejszych zagadnień dzisiejszej archiwistyki. Ponieważ ze względu na brak miejsca nie może być mowy o trwałym zachowaniu w archiwach całej tej produkcji papierowej, od sposobu jej przebrakowania zależeć będzie, czy archiwa nasze wywiążą się dobrze ze swego obowiązku przekazania następnym pokoleniom pełnowartościowych materiałów źródłowych, czy też przeciwnie — zachowają dla potomności w swych magazynach jedynie przypadkowe fragmenty zespołów akt, przebrakowanych w sposób nieumiejętny lub zgoła lekkomyślny.

Kiedy więc sprawa brakowania akt staje się coraz częściej przedmiotem narad nie tylko władz archiwalnych, ale i zainteresowanych nią bezpośrednio urzędów, nie będzie rzeczą zbędną zapoznanie czytelników „Archeionu” z tym, w jaki sposób interesujące to zagadnienie zostało rozwiązane w innych krajach europejskich.

Międzynarodowy Instytut Współpracy Umysłowej w rozsłanej przez siebie ankiecie archiwalnej, której wyniki zostały ogłoszone w roku 1934 w wydawnictwie p.t. „Guide international des Archives — Europe”, zagadnieniu brakowania akt poświęcił trzy pytania, 9-e, 10-e i 11-e. Zostały one sformułowane w następujący sposób:

9. Jak odbywa się brakowanie akt niepotrzebnych? Od kogo wychodzi inicjatywa? Czy brakowanie przeprowadza archiwista, czy też jakaś inna władza?

10. Czy istnieje zakaz brakowania akt przed jakąś określoną datą? Jaka to jest data?

11. Czy istnieją wykazy kategorii akt, podlegających brakowaniu po upływie określonego czasu?

Mimo pozornej jasności tych pytań, okazało się w praktyce, że zostały one w rozmaity sposób pojęte przez zapytywanych ekspertów. Stąd pewna dysproporcja nadsyłanych odpowiedzi, zaciemniająca w konsekwencji nieraz obraz rzeczywistości.

Publikacja Międzynarodowego Instytutu Współpracy Umysłowej zawiera 41 odpowiedzi. Jeśli pominiemy Polskę, którą się w niniejszym artykule zajmować nie będziemy, oraz 8 pomniejszych krajów, jako to Albanie, Andorrę, Irlandię sprzed 1921 roku, Ulster, Liechtenstein, San Marino, Walię i Wyspy Normandzkie, w których z tych czy innych względów zagadnienie nas interesujące nie istnieje, otrzymamy 32 odpowiedzi, dające się podzielić na trzy grupy.

Pierwsza, obejmująca Litwę, Łotwę i Portugalię, sprawę brakowania akt pominęła w swych odpowiedziach zupełnie. Litwa jedynie udzieliła nawiasowego wyjaśnienia, że zagadnienie to z powodu niedługiego istnienia tamtejszej administracji państwowej nie jest w tym kraju jeszcze aktualne.

Druga grupa, złożona z Grecji, Niepodległego Państwa Irlandzkiego, Jugosławii i Turcji, udzieliła odpowiedzi sformułowanych w tak ogólnikowy sposób, że muszą one mimo woli nasuwać przypuszczenie, iż w krajach tych sprawa brakowania akt nie została unormowana żadnymi przepisami i jest załatwiana od wypadku do wypadku.

Trzecia wreszcie grupa reprezentuje 25 krajów, które — jak można wnosić z nadesłanych odpowiedzi — sprawę brakowania akt ujęły w formę tak lub inaczej potraktowanych przepisów. Ponieważ jednakże eksperci odpowiadający na ankietę pojmowali w niejednolity sposób stawiane sobie pytania, udzielane przez nich odpowiedzi nie zawsze wnikają w sedno sprawy, pozostawiając często niewyjaśnioną najważniejszą część zagadnienia. Stąd wnioski, oparte na wynikach ankiety, nie mogą być uważane za ostateczne.

Sprawą, która wysuwa się na czoło interesującego nas problemu, jest pytanie, czy istnieją ogólne przepisy regulujące brakowanie akt we wszystkich urzędach państwowych. Pozytywną odpowiedź w tej kwestii nadesłały tylko trzy kraje: Czechosłowacja, Estonia i Włochy. Ponieważ zaś Czechosłowacja stwierdziła, że stosowne przepisy są tam dopiero w opracowaniu, pozostały w istocie rzeczy dwie odpowiedzi — estońska i włoska.

W sposób bardzo konsekwentny ujęły sprawę brakowania akt ramowe przepisy estońskie. Przewidziały one podział wszelkich akt administracyjnych na trzy kategorie. Do pierwszej zaliczono akta o znaczeniu trwałym, do drugiej akta, mające termin przechowania od 5 do 20 lat, wreszcie do trzeciej akta, które mogą ulec zniszczeniu przed upływem 5 lat. Urzędy mają brakować w swoich registraturach akta III-ej kategorii, akta zaś dwóch innych kategorii przekazywać po upływie 5 lat do t.zw. Archiwum Państwa, spełniającego rolę centralnej składnicy akt. Po upływie 15 lat Archiwum Państwa będzie przekazywać akta I-ej kategorii na trwałe przerachowanie do Centralnego Archiwum Państwowego, akta zaś II-ej kategorii będzie niszczyć. Przepisom tym nie podlegają jednakże ani sądy ani urzędy stanu cywilnego, nie wszystkie również ministerstwa już się im podporządkowały. Będące w opracowaniu przepisy szczegółowe mają dokładnie omówić procedurę przekazywania i brakowania akt.

Sprawę brakowania akt omówiono ramowo również i we Włoszech, przyjmując jako zasadę, że do archiwów państwowych mogą być przekazywane jedynie akta przeznaczone w zasadzie do trwałego zachowania. Jak wynika z powyższego, brakowanie akt musi się odbywać przed ich przekazaniem do właściwego archiwum. Funkcja ta jest powierzona komisji, w skład której wchodzi we władzach centralnych — dwaj wyżsi urzędnicy tego działu, którego akta podlegają ocenie, oraz dyrektor Archiwum Królestwa; we władzach zaś niższych instancji — urzędnicy czynni lub emerytowani danego wydziału oraz dyrektor archiwum okręgowego. Urzędnicy mogą być przy tym zastąpieni przez ekspertów, nie wchodzących w skład danego urzędu. Spisy akt przeznaczonych na zniszczenie przesyła się do

aprobaty Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, jeśli chodzi o władze centralne, a właściwych ministerstw resortowych, jeśli chodzi o władze innych instancyj. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na wniosek Stałej Komisji Archiwalnej, a w razach wątpliwych — pełnej Rady Archiwalnej, decyduje jakie z akt wybrakowanych mają być spalone, jakie zaś przerobione na papier lub sprzedane na makulaturę. Akta o znaczeniu trwałym po upływie lat 10 są przekazywane protokółarnie, jeśli na to pozwala miejsce, do właściwego archiwum państwowego.

Obok tych dwóch przepisów o charakterze ogólnym, obejmujących jeśli nie w praktyce to w każdym razie w zasadzie wszystkie urzędy administracji państwowej, należy z kolei wymienić szereg innych zarządzeń o bardziej lub mniej wąskim zakresie.

Tak więc w Anglii departamenty rządowe (odpowiadające naszym ministerstwom) z wyjątkiem jednakże departamentu Indyj oraz Sąd Najwyższy muszą przy brakowaniu swoich akt zasięgać opinii specjalnego komitetu nadzorczego (Inspecting Officers' Committee), w którym „Public Record Office” (Centralne Archiwum Państwowe) jest reprezentowane przez swoich przedstawicieli. Lista akt przeznaczonych na zniszczenie jest przedstawiana do zatwierdzenia Parlamentu. Brakowanie akt odbywa się z reguły przed ich przekazaniem do Public Record Office. Od paru lat utarł się zwyczaj, że Public Record Office zachowuje w charakterze speciminów próbki kategorii akt, przeznaczonych na zniszczenie.

W Austrii niektóre władze administracyjne i sądowe posiadają własne instrukcje, dotyczące brakowania akt. Tak np. w Ministerstwie Wojny akta są brakowane przed ich przekazywaniem do archiwum, a niszczenie wybrakowanego materiału jest uzależnione od zgody władz archiwalnych.

W Belgii brakowanie akt administracyjnych może się odbywać jedynie z wiedzą głównego archiwisty Królestwa, na zniszczenie zaś lub sprzedaż wybrakowanego materiału musi wyrazić zgodę odpowiedni minister.

Jeszcze bardziej lakonicznie potraktowana została odpowiedź Bułgarii, poprzestającej na stwierdzeniu, że brakowanie akt zostało uregulowane przez decyzję Rady Ministrów.

Odpowiedź duńska rozdzieliła interesujące nas zagadnienie na dwie części, traktując oddzielnie sprawę brakowania akt w „Rigsarkiv” (Archiwum Królestwa) i oddzielnie w urzędach administracyjnych. O pierwszym decyduje całkowicie naczelny archiwista, o drugim właściwe urzędy po porozumieniu z zarządem archiwów.

Finlandia ograniczyła się do potraktowania interesującego nas zagadnienia w obrębie archiwów państwowych i stwierdzenia, że nie wolno im brakować przechowywanych akt administracyjnych bez zgody zainteresowanych urzędów.

Podobnie postępuje autor odpowiedzi francuskiej, zacieśniając zagadnienie brakowania akt do samych archiwów. Otóż w Archiwum Narodowym brakowanie akt administracyjnych odbywa się za zgodą urzędu przekazującego, ale dopiero po zatwierdzeniu odpowiedniego wniosku przez Radę Archiwalną. W archiwach departamentowych archiwista musi uzyskać zgodę trzech różnych władz, a więc przede wszystkim urzędu, przekazującego akta, po tym Rady departamentu, wreszcie Ministra Oświaty. Analogiczna procedura obowiązuje archiwa komunalne. Akta przeznaczone na zniszczenie sprzedaje się na makulaturę z zastrzeżeniem jednakże ich przemiału. Przed przekazaniem nabywcy akta muszą ulec podarciu i pomieszczeniu w obecności przedstawiciela urzędu. Odpowiedź francuska nie wyjaśnia natomiast zupełnie sprawy, czy urzędy centralne (ministerstwa), które przechowują niekiedy akta przez wiele lat, przeprowadzają ich brakowanie czy też nie.

Odpowiedź gdańska poprzestaje na lakonicznym stwierdzeniu, że przy brakowaniu akt administracyjnych wymagana jest współpraca władz archiwalnych, które postępują przy tym zgodnie z procedurą, obowiązującą w Prusach.

W Hiszpanii sprawę brakowania akt uregulowały jedynie Ministerstwo Skarbu dla centrali i podwładnych mu urzędów oraz władze sądowe. W Ministerstwie Skarbu przeprowadza się brakowanie co lat 10, przy czym ulegają wydzieleniu niepotrzeb-

ne druki oraz akta, pozbawione znaczenia administracyjnego i historycznego, mające co najmniej 30 lat. W komisjach, powołanych do oceny akt zasiadają przedstawiciele właściwych archiwów oraz zainteresowanych bezpośrednio urzędów. Wykazy akt wybrakowanych zatwierdza władza przełożona, po czym akta sprzedawane są na makulaturę. Inna procedura obowiązuje w sądownictwie. Akta sądowe przechowuje się z reguły przez lat 30 i dopiero po upływie tego czasu są one brakowane. Czynność ta jest powierzona stałej komisji, złożonej z przedstawicieli sądu apelacyjnego, prokuratury i adwokatury. Wchodzi również do niej z urzędu sekretarz zainteresowanego sądu. Lista akt podlegających zniszczeniu jest ogłaszana w dzienniku urzędowym, a to w tym celu, by dać możność stronom w ciągu 10 dni od daty opublikowania listy założenia protestu przeciwko niszczeniu akt. Wybrakowane materiały ulegają spaleniu.

W Holandii przepisy składają inicjatywę brakowania akt w ręce tej instytucji, która je przechowuje. Może to być wobec tego równie dobrze archiwum jak urząd administracyjny. Tak w jednym jak w drugim wypadku muszą jednak współdziałać ze sobą archiwum i urząd, którego akta podlegają brakowaniu.

Odpowiedź Islandii poruszyła jedynie sprawę brakowania akt, przechowywanych w archiwum. Zgodnie z regulaminem, archiwista przedstawia wnioski dotyczące niszczenia akt rządowi, który wydaje stosowną decyzję.

W Luksemburgu rząd ustala każdorazowo jakie akta administracyjne mają ulec wybrakowaniu, a jakie zostaną przekazane do archiwum. Akta tej drugiej kategorii mają znaczenie trwałe i nie mogą być nigdy brakowane.

Inaczej zagadnienie to rozwiązano w Monaco, gdzie kustosz Archiwum Dworskiego decyduje jakie akta mają ulec zniszczeniu, a jakie trwałemu zachowaniu.

W sposób bardzo lakoniczny została zredagowana odpowiedź niemiecka. Stwierdza ona, że o brakowaniu akt, znajdujących się jeszcze w urzędach, decydują odpowiednie ministerstwa, które posiadają własne w tej mierze instrukcje. W każdym razie władze administracyjne przy wypełnianiu tych czynności działają w ścisłym porozumieniu z zarządem odpowiednie-

go archiwum państwowego. Brakowanie akt w archiwach odbywa się natomiast jedynie za zgodą naczelných władz archiwalnych.

W Norwegii o brakowaniu akt decyduje zainteresowane ministerstwo po zasięgnięciu opinii dyrektora archiwów.

Jeśli chodzi o Rumunię — to przepisy tamtejsze pozwalają urzędowi państwowemu brakować akta jedynie po uzyskaniu zgody Rady Archiwalnej. Nadto weszło w zwyczaj, że archiwa państwowe przeprowadzają brakowanie akt w chwili ich przyjmowania.

Ostatnia zasada jest stosowana również i w Szkocji, która nie posiada dotychczas przepisu regulującego brakowanie akt w urzędach.

W Szwajcarii w urzędach federalnych z reguły, a w kantonalnych tylko w zasadzie, urząd przeprowadza brakowanie akt w momencie przekazywania ich do archiwum. Akta znajdujące się w archiwum, wolno więc brakować jedynie po uzyskaniu zgody przekazującego je urzędu.

Szwedzkie przepisy pozwalają urzędowi administracyjnemu brakować akta dopiero na zlecenie władz wyższych, wydane w porozumieniu z zarządem archiwalnym. Nie ustalono tam dotychczas zasad ogólnych, pozwalających na określenie jakie kategorie akt podlegają brakowaniu.

Jedyne w swoim rodzaju stanowisko zajął Watykan, który w ogóle zakazał brakowania akt, znajdujących się w archiwum. Lakoniczność odpowiedzi nie pozwala na zorientowanie się, czy zakaz ten obowiązuje również i urzędy Państwa Watykańskiego.

Węgry nie posiadają dotychczas jednolitej instrukcji o brakowaniu akt. Z władz centralnych jedynie Ministerstwo Wojny posiada własny regulamin w tej sprawie, według którego brakowanie przeprowadza powoływana ad hoc komisja. Władze lokalne propozycje w sprawie niszczenia akt przedstawiają do zatwierdzenia Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, które przed powzięciem decyzji zasięga opinii Archiwum Narodowego. Jednolicie natomiast uregulowano sprawę brakowania akt dla władz wymiaru sprawiedliwości (sądy zarówno I-ej instancji jak ape-

lacyjne, prokuratura, notariat) oraz Izby Obrachunkowej. Bliższych informacji o tych przepisach odpowiedź nie podaje. Regulamin, obowiązujący od roku 1902 we władzach administracji departamentowej, nakazuje referentowi po zakończeniu sprawy kwalifikować dotyczące jej akta do trwałego lub tylko czasowego zachowania. Akta, o znaczeniu czasowym podlegają brakowaniu w zależności od ich rodzaju, a więc po 10 bądź też po 32 latach.

Wreszcie odpowiedź Z.S.R.R. poprzestaje na stwierdzeniu, że ustawy o organizacji archiwów poszczególnych republik sowieckich zawierają przepisy, dotyczące brakowania akt i że przepisy te zakazują urzędowi niszczenia akt bez uzyskania uprzednio zgody właściwego archiwum.

Interesującą byłoby rzeczą stwierdzenie, czy i w jakim stopniu poszczególne przepisy o brakowaniu akt ułatwiają odpowiednim władzom wykonanie tej trudnej czynności przez ścisłe określenie akt o znaczeniu trwałym. Na plan pierwszy wysuwa się tutaj sprawa daty granicznej, której nie wolno przekraczać przy niszczeniu materiału aktowego.

Otóż stosunkowo niewiele krajów wprowadziło ją do swoich przepisów, przy tym różnice, istniejące w poszczególnych instrukcjach są bardzo znaczne. Tak więc Anglia przyjęła rok 1660, Bułgaria — nie formalnie ale zwyczajowo, datę odzyskania niepodległości, Dania — rok 1848, Francja — w archiwach departamentowych rok 1800, a w komunalnych 1830, Holandia — rok 1814, Monaco — rok 1800, z krajów niemieckich Württemberg — rok 1806, Węgry — rok 1800, Włochy — nie formalnie ale zwyczajowo rok 1861, wreszcie Z.S.R.R. w republice rosyjskiej — rok 1825, w ukraińskiej — rok 1860, a w republikach azjatyckich — datę ich przyłączenia do Rosji.

Stosunkowo nieliczne kraje zdobyły się na opracowanie wykazów akt z podaniem kategorii, do jakiej mają być przy brakowaniu zaliczone. Podobne wykazy mają posiadać: Austria, ale tylko dla sądów i niektórych urzędów administracyjnych, Dania, Estonia, Francja dla archiwów departamentowych i komunalnych, Holandia dla niektórych urzędów administracyjnych, Szwajcaria dla archiwum w Zürichu, Włochy i Z.S.R.R.

Czechosłowacja i Szwecja rozpoczęły dopiero pracę nad przygotowaniem takich wykazów.

Jak wynika z powyższego, obraz, jaki daje ankieta archiwalna w dziedzinie brakowania akt, nie przedstawia się zbyt różowo. W niewielu tylko krajach sprawa ta została rozwiązana zadawalająco, w większości natomiast załatwiano ją w drodze improwizacji, a więc nie zawsze w sposób właściwy. Tym nie mniej materiał, dostarczony przez ankietę, zawiera szereg cennych informacji, które niejednokrotnie dałoby się z pożytkiem zastosować również i w naszych warunkach.

Tadeusz Manteuffel.

ARCHIWUM NARODOWE STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI PÓŁNOCNEJ ¹⁾.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej były chyba jedynym państwem cywilizowanym świata, które do niedawna jeszcze nie interesowało się wcale swymi archiwami. Każdy z urzędów federalnych przechowywał we własnym zakresie swoje akta zarówno bieżące jak reponowane. Tylko nieliczne i wyjątkowo cenne dokumenty były składane na przechowanie do Biblioteki Kongresu. Nic więc dziwnego, że przy stałym wzroście materiału aktowego i braku miejsca na jego przechowywanie zrzucano dawne akta do piwnic, na strychy, do starych garaży i t. p., gdzie były one często narażone na zniszczenie przez wilgoć lub ogień, a prawie zawsze ulegały zdekompletowaniu na skutek wizyt zbieraczy autografów, pieczęci i t.p. Nawet wysocy dostojnicy państwowi nie doceniali ich wartości, o czym świadczy najlepiej następujący przykład: oto jeden z ministrów dla uzyskania miej-

¹⁾ The National Archives of the United States. Bulletins of the National Archives, Number 1, Novembre 1936.

First annual report of the Archivist of the United States, 1934—1935, Washington 1936.

Second annual report of the Archivist of the United States 1935—1936, Washington 1936.

Rules and regulations for the use of records. The National Archives, Circular No 2.

Regulations prescribed by the Administrative Committee of the Federal Register, and approved by the President, Pursuant to the authority contained in Section 6 of the Federal Register Act (49 Stat. 500) and related material. Washington 1936.

sca na rozszerzenie lokalu swego biura, nakazał usunięcie 400 ton akt z zajmowanego przez nie pomieszczenia, a ponieważ nie wiadziiano co z nimi zrobić, kazał je sprzedać na makulaturę.

Reformę panujących stosunków utrudniała obojętność władz ustawodawczych, które do spraw archiwalnych nie przywiązywały zupełnie wagi. Pominięto więc milczeniem refleksje prezydenta Hayes'a, który w roku 1877 przedstawiał Kongresowi potrzebę wystawienia specjalnego składu dla przechowywania dawnych akt rządowych. Nie wywoływały również pożądanej reakcji późniejsze projekty, składane wielokrotnie w tej sprawie przez prezydentów i członków gabinetu w ciągu następnych lat trzydziestu. A tymczasem ilość akt w urzędach powiększała się z roku na rok, a stan ich konserwacji coraz więcej pozostawiał do życzenia.

Opłakane położenie archiwów federalnych, uniemożliwiająca częstokroć posługiwanie się nimi, zwróciło uwagę historyków amerykańskich. W roku 1899 Amerykańskie Towarzystwo Historyczne powołało do życia Komisję Archiwalną, która rozpoczęła studia nad sprawą organizacji i udostępnienia archiwów, a w roku 1909 zwołała pierwszą konferencję archiwistów, celem omówienia szeregu spraw technicznych. W propagandzie, rozwiniętej na rzecz przeprowadzenia reformy archiwalnej, wielkie zasługi położył znany dobrze w kołach historyków europejskich Dr. W a l d o G. L e l a n d. Jego niestrudzona akcja zaczęła pomału wydawać owoce. Pod wpływem poruszonej opinii publicznej, nastąpiła zmiana w ustosunkowaniu się Kongresu do zagadnień archiwalnych. Tak więc w roku 1913 przeszła znamienna uchwała, upoważniająca Rząd do przeprowadzenia studiów nad organizacją archiwów europejskich oraz do rozpoczęcia budowy ogniotrwałego budynku, przeznaczonego na pomieszczenie akt, z tym jednakże zastrzeżeniem, by koszty budowy nie przekroczyły 1½ miliona dolarów.

Wybuch wojny światowej oraz udział w niej Stanów Zjednoczonych wpłynęły na odwleczenie realizacji tych planów na czas dłuższy. Dopiero więc w roku 1926 przy ustalaniu wielkiego programu rozbudowy gmachów państwowych Kongres upoważnił Rząd do wydatkowania 6.900.000 dolarów na wzniesie-

nie gmachu archiwów, a w dwa lata później kwotę ową podwyższył do 8.750.000 dolarów. W roku 1930 wybrano plac pod budowę w reprezentacyjnej dzielnicy Washingtonu, w obrębie tak zwanego trójkąta gmachów federalnych. W roku 1931 rozpoczęto kopanie fundamentów, w 1933 położono kamień węgielny, a w listopadzie 1935 roku oddano gmach do użytku publicznego.

Długi stosunkowo okres budowy umożliwił przeprowadzenie gruntownych studiów w zakresie budownictwa archiwalnego, dzięki czemu wystawiony gmach mógł stać się ostatnim wyrazem techniki w tej dziedzinie. Kształtem swoim przypomina on dwa olbrzymie sześciany, umieszczone jeden wewnątrz drugiego, tak mianowicie, że sześcian wewnętrzny, jako znacznie wyższy, wznosi się nad zewnętrznym. Sześcian wewnętrzny przeznaczono na magazyn archiwalny. Składa się on z 21 poziomów, podzielonych ścianami i drzwiami ogniotrwałymi na mniejsze sale. Celem uchronienia archiwaliów od szkodliwego wpływu promieni słonecznych, magazyn został całkowicie pozbawiony światła dziennego. Brak otworów okiennych wymagał jednakże zastosowania sztucznej wentylacji. Specjalna aparatura kontroluje przeto, aby powietrze zawierało zawsze dostateczną ilość składników, wpływających dodatnio na konserwację papieru, aby temperatura nie ulegała nadmiernym wahaniom, a zawartość wilgoci była zawsze jedna i ta sama. Niestety, opisy gmachu pomijają milczeniem sprawę systemu stosowanego w nim ogrzewania centralnego. Automatyczna sygnalizacja przeciwpożarowa ma zabezpieczyć magazyny archiwalne od skutków krótkiego spięcia. Trzeba zresztą podkreślić, że cały sprzęt magazynowy jest sporządzony z materiałów ogniotrwałych. Tak urządzone magazyny są przygotowane na pomieszczenie 2.153.821 stóp sześciennych akt.

Sześcian zewnętrzny jest przeznaczony na pomieszczenie biur, pracowni publicznych, biblioteki, audytorium kinematograficznego, sal wystawowych oraz szeregu pracowni technicznych.

Dnia 19 czerwca 1934 roku Kongres uchwalił ustawę, mocą której został powołany do życia urząd „Archiwisty Stanów Zjednoczonych”. Urzędnik ten mianowany przez prezydenta za

zgoda Senatu i pobierający wynagrodzenie 10.000 dolarów rocznie, stoi na czele Archiwum Narodowego Stanów Zjednoczonych. Do jego obowiązków należy mianowanie personelu archiwalnego z tym jednakże zastrzeżeniem, że nominacje urzędników pobierających ponad 5.000 dolarów rocznie zależą od decyzji Prezydenta; on sprawuje za pośrednictwem delegowanych urzędników nadzór nad archiwami i registraturami urzędów federalnych wszelkich kategorii; on wreszcie przejmuje na przechowanie do Archiwum Narodowego akta, filmy i płyty gramofonowe, uznane przez Radę Archiwalną za posiadające znaczenie trwałe. Z czynności podległej sobie instytucji, Archiwista składa raz na rok sprawozdanie Kongresowi Stanów Zjednoczonych.

Z nowo powstałą instytucją Archiwum Narodowego połączono istniejącą już dawniej Komisję Wydawnictw Historycznych, oddając jej przewodnictwo Archiwście Stanów Zjednoczonych. W skład Komisji, która ma za zadanie opracowywanie planu wydawnictw historycznych i kwalifikowanie do druku na koszt państwa prac historycznych i wydawnictw źródłowych, wchodzi obok urzędników federalnych dwóch przedstawicieli Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego. Zgodnie ze swoim regulaminem, Komisja winna się zbierać przynajmniej raz do roku. Jej członkowie nie pobierają stałych pensyj, przysługuje im natomiast prawo do zwrotu poniesionych wydatków z okazji udziału w posiedzeniach.

Artykuł 6 ustawy z dnia 19 czerwca 1934 roku powołał do życia Radę Archiwalną, złożoną z sekretarzy departamentów wykonawczych Rządu, przewodniczącego Komitetu Bibliotecznego Senatu, przewodniczącego Komitetu Bibliotecznego Izby, bibliotekarza Kongresu, sekretarza Smithsonian Institution oraz Archiwisty Stanów Zjednoczonych. Rada Archiwalna ustala jakie akta mają być złożone na przechowanie w Archiwum Stanów Zjednoczonych. Ponieważ, rzecz jasna, nie wszystkie akta urzędów federalnych mają znaczenie trwałe, Rada Archiwalna opracowuje wykazy akt, nadających się do zniszczenia. Wykazy te jednak muszą być przedstawiane do zatwierdzenia Kongresowi.

Działalność Archiwum Narodowego Stanów Zjednoczonych rozpoczęła się z tą chwilą, gdy Prezydent w myśl wyżej cytowanej ustawy mianował w październiku 1934 roku Archiwistą Stanów Zjednoczonych D. W. C o n n o r'a. Przystąpił on natychmiast do rekrutacji fachowego personelu, opracowania regulaminów wewnętrznych oraz rewizji pomieszczeń, przeznaczonych na przechowywanie akt władz federalnych w obrębie stanu Columbia.

W dniu 8 listopada 1935 roku biura Archiwum Narodowego zostały przeniesione z prowizorycznego lokalu w Departamencie Sprawiedliwości do częściowo wykończonego własnego gmachu. Z tą też chwilą dopiero rozpoczęło się przejmowanie akt, zakwalifikowanych przez Radę Archiwalną. Przed złożeniem do magazynu przekazywane akta są starannie oczyszczane z kurzu przy pomocy zgęszczonego powietrza, odkazane w specjalnie do tego przeznaczonej kamerze gazowej, wreszcie reparowane.

W miarę postępującej inwentaryzacji akt, zachodziła potrzeba ich udostępniania badaczom. To też dnia 18 grudnia 1936 roku Archiwista Stanów Zjednoczonych wydał przepisy o korzystaniu ze zbiorów Archiwum Narodowego. Ustalają one następujące zasady: osoby, pragnące korzystać ze zbiorów Archiwum Narodowego, winny złożyć podanie i wykazać się listem polecającym znanych zarządowi Archiwum osób. Podania niepełnoletnich (sic!) muszą być jednak aprobowane przez ich prawnych opiekunów. Co do cudzoziemców, to ci winni obok podania złożyć polecenie swego przedstawicielstwa dyplomatycznego. Jeśli chodzi o obejrzenie filmu, lub wysłuchanie płyt, wystarczy podanie jednej osoby, występującej w imieniu całej grupy, życzącej sobie z tego rodzaju materiałów korzystać. W razie pomyślnego załatwienia podania, petent otrzymuje kartę, upoważniającą go do wstępu na teren Archiwum. Karta jest ważna w ciągu 6 miesięcy i po ich upływie musi być odnowiona. Pracownie publiczne i audytorium filmowe są otwarte codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 9-ej do 16.30. W soboty godziny urzędowania są skrócone do 13-ej.

Akta winny być zamawiane na specjalnie do tego celu przeznaczonych kartach zamówień. Jeśli chodzi o filmy — to muszą

być one zamawiane na dzień z góry. Czytelnik odpowiada za całość powierzonych sobie akt. Celem zabezpieczenia ich od uszkodzeń, nie wolno się na nich opierać, kłaść na nie papieru przy przepisywaniu, wreszcie czynić jakichkolwiek zakreśleń w tekście. W czytelni nie wolno korzystać z atramentu. Z akt specjalnie cennych, lub też uszkodzonych, można korzystać jedynie pod ściślejszym nadzorem urzędników. Akt i książek bibliotecznych nie wypożycza się pod żadnym pozorem z czytelni. W razie potrzeby czytelnik może sobie natomiast zamówić na miejscu fotografię. Wobec zastosowania przy reprodukcji dokumentów obok zwykłej fotografii t.zw. mikrofilmu, dającego znacznie zmniejszone odbitki, związany z tym koszt jest bardzo nieznaczny.

Czytelnicy winni pozostawiać w szatni okrycia, parasole, laski, aparaty fotograficzne, walizki it.p. Palenie i jedzenie jest wzbronione zarówno w czytelniach jak i w audytorium. Regulamin zaznacza, że prawo korzystania z Archiwum może być cofnięte za naruszenie przepisów, lub za nieodpowiednie zachowanie się. Daje on jednak równocześnie możliwość składania pisemnych zażaleń na postępowanie urzędników.

Ustawa, uchwalona przez Kongres dnia 26 lipca 1935 roku, nałożyła na Archiwum Narodowe Stanów Zjednoczonych obowiązek prowadzenia i ogłaszania drukiem t.zw. „Federal Register”, mającego na celu zgromadzenie w jednej publikacji urzędowej wszystkich zarządzeń wykonawczych, proklamacyj, regulaminów i t.p., rozproszonych dotychczas w najrozmaitszych drukach ulotnych i wydawnictwach, lub też zgółu nieogłaszanych drukiem. Każdy więc urząd federalny zobowiązany jest do natychmiastowego przesyłania Archiwum Narodowemu tego rodzaju materiałów, które z reguły już w dniu następnym są publikowane. Zaznaczyć bowiem należy, że „Federal Register” jest periodykiem, ukazującym się pięć razy w tygodniu i rozsyłanym bezpłatnie do wszystkich urzędów.

Tak rozszerzone kompetencje Archiwum Narodowego Stanów Zjednoczonych wymagają rzecz prosta odpowiednio licznego personelu oraz stosownego budżetu. Otóż trzeba zaznaczyć,

że nie czyniono oszczędności nadmiernych w tej dziedzinie, czego najlepszym dowodem, iż w końcu czerwca 1936 ta młoda instytucja zatrudniała już 175 osób i dysponowała budżetem rocznym 477.000 dolarów.

Tadeusz Manteuffel

Redakcja czasopisma *Archeion*, nie chcąc w niczym krępować swobodnego wypowiedzania się archiwistów w sprawach ich obchodzących, umieszcza dwa poniższe artykuły pp. Hejnosza i Groniowskiego, jako dyskusyjne w aktualnej obecnie sprawie utworzenia tak czy inaczej pojętej organizacji archiwistów. Nie zwalnia to jednak Redakcji od obowiązku wyrażenia poważnych zastrzeżeń przeciwko stosowanemu w artykule p. Groniowskiego sposobowi ujmowania twierdzeń i ich formułowania, bez względu na stosunek Redakcji do merytorycznych wniosków artykułu.

KILKA UWAG O ARCHIWISTACH I BIBLIOTEKARZACH.

Do skreślenia poniższych paru uwag pobudziły piszącego je głównie dwa wydarzenia ostatniej doby, a mianowicie: 1) ankieta, rozpisana przez wyłoniony z grupy archiwistów i bibliotekarzy warszawskich Komitet w sprawie naukowo-zawodowej organizacji obu tych zawodów i 2) artykuł p. dyr. Mariana Łodyńskiego p.t. Archiwiści i bibliotekarze, zamieszczony w „Przeglądzie Bibliotecznym”¹⁾. Nic więc dziwnego, jeżeli w uwagach tych, tak przygodnie powstałych, nie tylko że nie znajdują się rzeczy rewelacyjne, ale, być może, braknie w nich nawet spostrzeżeń czy pomysłów oryginalnych. Ale też nie mają one do tego pretensji; chodzi tu bowiem przede wszystkim o to, by poruszoną przez wspomnianą wyżej ankietę sprawę naświetlić także z odmiennego punktu widzenia, a zarazem odpowiedzieć na apel, wystosowany w zakończeniu przytoczonego tutaj artykułu.

W artykule tym jedno nie ulega wątpliwości, a mianowicie — sympatyczna zresztą — tendencja autora, zmierzająca do wykazania potrzeby jednolitej organizacji zawodu archiwalnego i bibliotekarskiego. To ma bowiem na celu najpierw wskazanie na istniejącą za granicą (Francja, Hiszpania, Portugalia, Belgia, Włochy, Węgry) pewną łączność tych zawodów, przejawiającą się czy to w istnieniu wspólnych organizacji zawodowych, czy też w łącznym wydawaniu fachowych czasopism, czy w końcu

¹⁾ Roczn. XI (1937) zesz. 4 i os. odb.; strony cytujemy tu z odb.

w podleganiu jednolitemu kierownictwu urzędowemu. To jest też zapewne celem zwrócenia uwagi na „spontaniczne przejawy współzycia czy współpracy archiwistów i bibliotekarzy” na terenie polskim²⁾.

I nie można zaprzeczyć, że zastanawiając się nad wzajemnym stosunkiem do siebie tych dwu zawodów, konstatuje się pewne wspólne łączące je cechy. Ale zaraz trzeba tu dodać, że łączność ta i podobieństwo będą tym większe, im z dalszej odległości będzie się rzeczy te obserwowało, im powierzchowniej będzie się je traktowało; przy bliższym bowiem ich zbadaniu dochodzi się do innych spostrzeżeń i wniosków.

Jeżeli więc chodzi o te wspólne cechy, to jedną z nich jest najpierw to, że oba te zawody służą jeżeli nie wyłącznie, to w przeważnej mierze nauce, co też poniekąd predestynuje ich członków na pracowników naukowych. Trzeba jednakże zaraz dodać, że zawodów takich, które w równym stopniu charakter ten posiadają, jest niewątpliwie więcej; cecha ta zatem nie może stanowić żadnej wyłączości ani szczególniejszego pokrewieństwa tych dwu zawodów. Dalej pewna łączność — ale już raczej pozorna — archiwów i bibliotek polega na tym, że instytucje te w wielu razach mają do czynienia z podobnym, przynajmniej formalnie, materiałem, tj. zbiorami rękopiśmiennymi (*sensu latiori*). W wielu bowiem bibliotekach znajdują się oddziały rękopisów, które na zewnątrz niczym się właściwie nie różnią od zbiorów archiwalnych, chociaż w istocie rzeczy są to całkiem różne zbiory.

Bodaj najwięcej jednak zbliża te dwie instytucje okoliczność poniekąd przypadkowa, a mianowicie fakt, że w wielu razach zostały one technicznie niejako ze sobą połączone, czy to przez umieszczenie pod wspólnym dachem, czy też przez oddanie pod wspólny zarząd, czy w końcu przez jedno i drugie razem. Jeżeli chodzi o nasze polskie stosunki, to wystarczy tu dla przykładu wskazać czy to zbiory Czartoryskich w Krakowie, czy Ossolineum we Lwowie, czy Bibliotekę Zamoyskich w Warszawie, by zobaczyć, że ta symbioza obu rodzajów zbiorów pow-

²⁾ Ł o d y ń s k i, l. c. s. 10 n.

stała jeżeli nie wyłącznie, to w znacznej mierze pod wpływem czynników przypadkowych, a głównie dzięki tej okoliczności, że skutkiem utraty samodzielnego bytu państwowego zostaliśmy pozbawieni tego czynnika, który tu z natury rzeczy miał do odegrania rolę najważniejszą, tj. własnego aparatu państwowego. Przygodni bowiem — tym nie mniej wielce czcigodni — fundatorzy tych i tym podobnych instytucyj zbierali i gromadzili, co i skąd i gdzie się dało, oddając zresztą w ten sposób rzetelną przysługę naszej kulturze narodowej. Ale skutek tego jest taki, że w zakładach tych znalazły się obok siebie zarówno zbiory biblioteczne, jak i archiwalne, obsługiwane niekiedy przez tych samych pracowników, a już z reguły poddane jednemu zarządowi. I nie ulega wątpliwości, że te właśnie momenty, zarówno lokalowej jak i personalnej — a więc w obu razach mało tu istotnej — natury również przyczyniają się (tak u nas, jak i gdzie indziej) do zatarcia częściowego przynajmniej tych istotnych różnic, jakie między obu tymi zawodami istnieją.

A istnieją i muszą istnieć, gdyż mimo wszystko — archiwum, to nie biblioteka i odwrotnie. Zwracano już na to niejednokrotnie uwagę w literaturze, zarówno zagranicznej, jak i naszej; w szczególności trzeba tu przypomnieć trafne spostrzeżenia Dra H e l e n y W i ę c k o w s k i e j, opublikowane przed kilku laty w „Przeglądzie Bibliotecznym”³⁾. Dorzucimy tu do nich jeszcze parę spostrzeżeń i uzupełnień.

Czemżeż więc jest archiwum w przeciwstawieniu do biblioteki? — Otóż — traktując rzecz ogólnie — archiwum to zbiór dokumentów względnie aktów, będący produktem działalności jakiejś władzy, urzędu czy instytucji, powstały początkowo dla celów *praktycznych*, a mianowicie gwoili *zachowania* dowodów istnienia względnie zgaśnięcia pewnych stosunków prawnych, zarówno publicznych jak prywatnych, których akta te dotyczą⁴⁾. Stąd są one instytucjami o charakterze urzędowym, ściślej mó-

3) W i ę c k o w s k a H., Archiwum a biblioteka. Odmienność materiału i metod pracy. Przegl. Bibl. r. 1929, s. 14 — 27.

4) Por. v. L ö h e r F r., Archivlehre, Paderborn 1890, s. 206.

wiąc — *urzędami* państwowymi, służącymi zarówno państwu, jak i innym osobom prawnym i fizycznym. Z biegiem czasu dołącza się tu także — już jako wtórny, ale nie mniej doniosły — cel *naukowy* ⁵⁾. Biblioteka natomiast tych praktycznych, urzędowych celów i zadań nie posiada; powstaje ona w zasadzie od razu dla służby celom naukowym względnie oświatowym. Już ta okoliczność powoduje różnicę między archiwistą a bibliotekarzem: archiwista bowiem, jako stróż dokumentów urzędowych o wielkiej niekiedy doniosłości, powinien być zaprzysiężonym urzędnikiem państwowym, odpowiadającym już formalnie wszelkim wymogom, jakie wysuwa potrzeba zaufania do jego osoby ⁶⁾. Przy bibliotekarzach natomiast wymóg ten zgoła nie istnieje.

A teraz dalej. Zarówno państwo, jak i osoby prywatne znajdują się niejednokrotnie w tym położeniu, że potrzebują informacji o tych właśnie stosunkach prawnych, o których pewną wiadomość można otrzymać tylko na podstawie odnośnego materiału archiwalnego. I tu może, a w każdym razie powinien mieć możliwość przyjscia im z pomocą wykwalifikowany archiwista, który z racji swego urzędowego stanowiska powinien być dobrze obznajomiony z jednej strony ze stosunkami prawnymi, o które chodzi, z drugiej zaś z aktami, które mają posłużyć, jako źródło informacji. W tych więc razach archiwista jest powołany do pełnienia funkcji wyłącznego niemal eksperta czy rzeczoznawcy; a z praktyki wiemy, że wypadki tego rodzaju wcale do rzadkości nie należą. Na tym jednak nie koniec. Trzeba tu bowiem zaraz w związku z powyższym stwierdzić, że już przy takich podstawowych czynnościach swego zawodu, jak porządkowanie aktów, t.j. ich segregowanie i klasyfikacja, musi archiwista posiadać możliwie dokładną znajomość ustroju, zakresu działania oraz toku urzędowania tych władz czy urzędów, których akta ma porządkować, jeżeli porządkowanie to ma być zgodne z wy-

⁵⁾ O którym możnaby z pewną dozą słuszności zauważyć, że potęguje on się w miarę, jak praktyczna wartość danego zbioru archiwalnego maleje.

⁶⁾ Zob. L ö h e r, j. w., s. 433; S i e m i e ņ s k i J., Stan i sprawa archiwów polskich. Nauka Polska, t. X, s. 502 n.

możami nauki i ma zadość uczynić kardynalnej zasadzie nowożytniej archiwistyki, t.j. *zasadzie proveniencji* ⁷⁾).

Z tego wszystkiego wynika tedy, że archiwista, jeżeli ma stanąć na wysokości swoich zadań i obowiązków, powinien posiadać wykształcenie zarówno historyczne, jak i prawnicze, tzn. powinien być bądź to historykiem, który uzupełnił swe studia przez zapoznanie się przynajmniej z historią prawa i ustroju, bądź też prawnikiem, który przyswoił sobie w dostatecznej mierze wiadomości z zakresu t.zw. nauk pomocniczych historii, ażeby móc w materiale archiwalnym dobrze się zorientować. Okazuje się więc, że pod względem wykształcenia i przygotowania do zawodu przedstawiają archiwiści *typ* dość *j e d n o l i t y* i że charakter ich pracy nie dopuszcza pod tym względem jakichś wyjątków, czy choćby tylko odchyleń.

U bibliotekarzy przedstawiają się te rzeczy znowu całkiem odmiennie; wiemy bowiem najpierw, jak ta sprawa wygląda w praktyce, że w bibliotekach obok humanistów wszelkiego typu (którzy przeważają) ⁸⁾ pracują także prawnicy, przyrodnicy itd. A także jeżeli chodzi o teoretyczne postulaty odnośnie do obsady osobowej większych przynajmniej bibliotek naukowych, to pożądaną jest tam właśnie współpraca kilku referentów o różnym przygotowaniu i zainteresowaniach naukowych ⁹⁾.

Niewątpliwie najistotniejsza różnica między archiwum i biblioteką sprowadza się do różnicy w przechowywanym *materiale*. Dla archiwum bowiem są nim dokumenty względnie akta urzędowe, stanowiące z natury rzeczy *unikaty*, których w razie zagnięcia czy zniszczenia niczym zastąpić nie można. Stąd wpływa naczelne zadanie archiwów i archiwistów: jak najstaranniej dbać o całość i bezpieczeństwo powierzonych sobie skarbów, czyli jak najwięcej uwagi poświęcić zagadnieniu ich *konserwacji*, którą bez wątpienia uznać trzeba za jedną z najważniejszych

⁷⁾ Zob. K o n a r s k i K., Nowożytna archiwistyka polska i jej zadania, s. 29 n.

⁸⁾ Zob. referat S m o l k i F r. na II zjeździe bibliotekarzy pol. w Poznaniu, Przegl. Bibl. r. 1929, s. 268.

⁹⁾ Oczywiście wyjątek tu będą stanowić biblioteki specjalne, urządzone pod kątem widzenia jakiejś jednej dziedziny wiedzy.

funkcyj archiwalnych (choć w praktyce niejednokrotnie sprawy inaczej się układają)¹⁰⁾. Dla bibliotek zagrożenie konserwacji ich zbiorów przeważnie w tej mierze nie istnieje; głównym bowiem materiałem bibliotecznym jest książka, która całkiem wyjątkowo będzie stanowić unikat, nie dający się zastąpić, co już samo przez się zmniejsza doniosłość zabiegów konserwacyjnych w bibliotekach, które zresztą także ze względu na swoje istotne zadania nie mogą iść zbyt daleko w trosce o zachowanie swych zbiorów (o czym jeszcze dalej będzie mowa).

Z tej różnicy w materiale, przechowywanym przez archiwa i biblioteki, wypływa dalsza, przejawiająca się zarówno w *rodzaju* wykonywanych prac zawodowych, jak i w stosowanych przy nich *metodach*. Częściowo poruszaliśmy już te tematy wyżej, mówiąc o szczegółniejszych zadaniach archiwisty jako uczonego-rzeczoznawcy, jak też o jego obowiązkach w dziedzinie konserwacji archiwaliów. Nadmieniliśmy też pokrótce o odrębnej metodzie *porządkowania* zasobów archiwalnych i bibliotecznych, zaznaczając, że kiedy przy porządkowaniu pierwszych musi być stosowana bezwzględnie zasada proveniencji, to przy drugich istnieje w zasadzie swoboda w wyborze kryteriów, według których czynność ta ma być dokonana, i trudno ustalić tu z góry jakieś stałe dyrektywy. Rozstrzygać powinien zawsze wzgląd na charakter zbiorów, które mają być uporządkowane.

Odmienne są również metody inwentaryzowania i katalogowania zbiorów archiwalnych i bibliotecznych, jak na to zwracano już w literaturze uwagę¹¹⁾.

W końcu trzeba stwierdzić jeszcze pewną różnicę między archiwami a bibliotekami ze względu na ich stosunek do korzystających z ich zbiorów badaczy względnie czytelników. Otóż archiwum, jako instytucja, powołana przede wszystkim — jak to już zaznaczyliśmy — do przechowywania dokumentów i aktów,

¹⁰⁾ „Hüten und Ordnen“ — to są najpierwsze obowiązki archiwisty, jak powiedział jeden z niemieckich uczonych. Zob. L ö h e r F r., Archivlehre, s. 209.

¹¹⁾ Zob. np. K u t r z e b a S t., Inwentarze a katalogi rękopisów (Pam. IV Zjazdu hist. pol. w Poznaniu 1925); S i e m i e Ń s k i J., Katalogowanie archiwów po bibliotekarsku (Archeion I, s. 132 n.).

w regule unikatów, musi zwracać główną uwagę na ich konserwację, a więc na ich ochronę przed zniszczeniem względnie zaginięciem. Już przeto choćby z tego tylko względu archiwa nie mogą być ogólnie dostępne. Do samodzielnej pracy w nich, do osobistego korzystania z ich zasobów mogą być dopuszczone tylko osoby do tego odpowiednio przygotowane, odpowiadające wymogom istniejących w tej mierze instrukcyj archiwalnych. Celem tych instrukcyj jest właśnie ograniczenie możliwości osobistego korzystania z zasobów archiwalnych do nielicznego stosunkowo grona wykwalifikowanych pracowników, a to zarówno przez wzgląd na ochronę archiwaliów przed rychłym zniszczeniem, jak również celem ułatwienia pracy zarówno właściwym badaczom naukowym, jak i samym archiwistom ¹²⁾. I pod tym względem stanowisko bibliotek jest całkiem odmienne; tu bowiem z reguły chodzi właśnie o jak najszerzy kontakt z publicznością czy to przez wypożyczanie dzieł, czy też przez umożliwienie pracy w czytelnich i pracowniach. W szczególności wzgląd na potrzebę konserwacji zbiorów bibliotecznych nie odgrywa tu w zasadzie tej roli, jak w archiwach.

Tak oto przedstawiałyby się ważniejsze różnice między archiwami a bibliotekami, oraz między pracą archiwistów i bibliotekarzy. Widzimy tedy, że jest ich sporo i że są one dość istotne. Wracając więc znowu do artykułu p. Ł o d y ń s k i e g o, trzeba stwierdzić, że nie można zgodzić się z jego niektórymi uwagami, zwłaszcza zaś z początkowymi, gdzie czytamy np. o „nowej erze dla archiwów, archiwistów i dla archiwistyki”, w której archiwa przestały być *tylko* urzędami, wzięły na siebie *nowe* obowiązki naukowe..., stały się instytucjami „*publicznej* użyteczności naukowej” ¹³⁾ — jednym słowem prawie... awansowały na biblioteki, a archiwiści na bibliotekarzy. Otóż najpierw trzeba tu zauważyć, że byłoby niewątpliwie bardzo kłopotliwą sprawą jakieś dokładniejsze umiejscowienie w czasie tej

¹²⁾ W naszej praktyce archiwalnej można stwierdzić zbyt może liberalne traktowanie istniejących w tym względzie instrukcji, co już choćby ze względu na wielką szczupłość naszych pracowni mało jest pożądane.

¹³⁾ Tamże, s. 3.

„nowej ery”. Ponadto duże wątpliwości budzą tu także owe nowe obowiązki i owa „publiczna” użyteczność naukowa archiwów; jeżeli bowiem przez nią będziemy rozumieli ogólny interes nauki, to temu archiwa już od dość dawna, bo niemal od początków swego istnienia służyły; gdyby zaś ta publiczność usług archiwalnych miała być pojmowana w ten sposób, że — jak to sam autor dalej określa — stały się one „ogólnie udostępnionymi warsztatami badań naukowych”¹⁴⁾, to trzeba by stwierdzić, że takimi warsztatami archiwa nigdy nie były, nie są i najprawdopodobniej nie będą, a to z powodów, o których wyżej była już mowa. Podobne zastrzeżenia muszą też wywołać u archiwisty dalsze uwagi autora o tych rzekomo powstałych podobieństwach w pracy archiwistów i bibliotekarzy, jak o „zetknięciu z czytelnikiem”, „propagandzie” zbiorów archiwalnych, szerokim ich udostępnieniu itd. Są to wszystko aspekty typowo bibliotekarskie, które z istotną pracą archiwalną nic lub nie wiele mają wspólnego. O tym wszystkim można mówić, te tak daleko idące podobieństwa można spostrzegać chyba tylko wtedy, kiedy się zadania i pracę archiwów i bibliotek obserwuje i ocenia z daleka, na podstawie etykiet czy napisów, a nie z bliska, nie na podstawie ich istotnych celów i funkcji¹⁵⁾.

Jeżeli zaś chodzi o powołane przez autora przykłady współpracy w tej czy innej formie archiwistów i bibliotekarzy zagranicznych, to możnaby im z powodzeniem przeciwstawić stosunki w Niemczech panujące, gdzie przecież obie te gałęzie pracy naukowej bodaj najlepiej są postawione.

Jednakże trzeba tu zaraz z uznaniem podkreślić, że mimo to wszystko autor nie chce jeszcze sprawy przyszłych form organizacyjnych archiwistów i bibliotekarzy przesądzać, zaznaczając w końcowym ustępie, że „sprawy te wymagają gruntownego przemyślenia w szczegółach, mogą one bowiem mieć doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju naszych bibliotek i archiwów, oraz

¹⁴⁾ Tamże.

¹⁵⁾ Typową pod tym względem jest np. uwaga, zamieszczona w omawianym artykule na str. 4, przyp. 3.

dla dalszego rozwoju naszego zawodu archiwalnego i bibliotecznego¹⁶⁾.

Kończąc te uwagi pozwolimy sobie jeszcze zaznaczyć, że zdajemy sobie sprawę z tego, iż mają one może zbyt teoretyczny charakter, że zwłaszcza dość daleko odbiegają one od istniejących u nas stosunków w bibliotekach i archiwach, w których, jak to już było wspomniane, daje się stwierdzić dość silnie występująca, tradycją uświęcona symbioza obu tych zawodów. Zda się jednak, że i w tym wypadku teoria powinna wskazać kierunek praktyce, jeżeli praktyka ta ma być krokiem wprzód na drodze, wiodącej ku rozwojowi zarówno archiwistyki, jak i bibliotekarstwa, na czym niewątpliwie wszystkim nam jednakowo zależy.

Jeżeli więc chodziłoby w dalszym ciągu o sprawę ewentualnej *wspólnej* organizacji naukowo-zawodowej archiwistów i bibliotekarzy, to — jak już z powyższych uwag wynika — mogą się tu nasunąć poważne wątpliwości co do celowości takiej organizacji. Związek taki bowiem powinienby mieć chyba głównie na celu naukowe omawianie i opracowywanie zagadnień, jakie nasuwa praca zawodowa obu tych grup pracowników. Wobec zaś istniejących różnic zarówno co do rodzajów, jak i co do metod pracy jednego i drugiego zawodu wydaje się takie ściśle ich złączenie mało pożytecznym, a czasem mogłoby ono okazać się nawet szkodliwym. Byłoby tak mianowicie wtedy, gdyby złączenie to miało prowadzić do zawracania ze zdobytych już przez oba zawody odrębnych dróg rozwojowych¹⁷⁾. Trzeba bowiem pamiętać, że jak gdzieindziej, tak i na tym terenie, postęp i rozwój leży w specjalizacji, różniczkowaniu, a nie łączeniu, całkowaniu. A ponadto wchodzi tu jeszcze w grę ekonomia czasu i środków.

Te same racje zdają się również przemawiać przeciw innej formie współpracy archiwistów i bibliotekarzy¹⁸⁾, a mianowicie

¹⁶⁾ Tamże, s. 11.

¹⁷⁾ Można tu przypomnieć powiedzenie H. Więckowskiej (l. c. s. 22) o potrzebie obrony ze strony archiwistów przeciwko metodom bibliotekarskim w archiwistyce.

¹⁸⁾ Zob. Łodyński M., l. c. 11.

przeciw powoływaniu do życia wspólnego organu, przeznaczonego do omawiania zagadnień z dziedziny archiwistyki i bibliotekarstwa. W równym, a może nawet jeszcze silniejszym stopniu przemawiają one także przeciw bezpośredniemu podporządkowaniu archiwów i bibliotek kierownictwu jednego wspólnego urzędu państwowego, któryby miał być ewentualnie utworzony.

W razach gdy będzie chodziło o sprawy, dotyczące zarówno rozwoju nauki, jak i obrony czy to jej interesów, czy też interesów ogółu pracowników naukowych, możliwe będzie zawsze porozumienie się i współdziałanie zarówno archiwistów i bibliotekarzy, jak i przedstawicieli całego szeregu innych zawodów, które charakterem swoim naukowym są do tego predestynowane.

Zagadnienie zaś *odrębnej* organizacji naukowo-zawodowej archiwistów zdaje się być dość łatwe do rozwiązania. Ze względu bowiem na stwierdzoną wyżej zasadniczą jednolitość ich wykształcenia i zainteresowań w kierunku historycznym wydaje się najprostsze i najbardziej racjonalne zgrupowanie ich w odrębnych sekcjach przy oddziałach Polskiego Towarzystwa Historycznego, możliwie z jak najmniejszym aparatem organizacyjno-administracyjnym (i bez osobnych wkładek członkowskich!). Sprawa jest o tyle uproszczona, że oddziały P.T.H. istnieją we wszystkich ośrodkach, gdzie są większe archiwa i prawdopodobnie wszyscy archiwiści są już członkami P.T.H. Pozostałaby jeszcze tylko do rozwiązania sprawa złączenia tych odrębnych sekcji w jedną całość, co chyba większych trudności nie nastreczy, zwłaszcza że przy P.T.H. już istnieje taka odrębna sekcja (dydaktyczna), więc i ta nowa mogłaby podobnie być zorganizowana.

Wojciech Hejnosz.

O WSPÓLNY ZWIĄZEK ARCHIWISTÓW I BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Gruntowny artykuł dyr. Mariana Łodyńskiego w „Przeglądzie Bibliotecznym” (Rocznik XI. 1937. zes. 4 i osobne odbicie, str. 12) pt. „Archiwiści i bibliotekarze” okazał się krokiem wstępnym do podjęcia inicjatywy na rzecz postawionego tam postulatu przekształcenia Związku Bibliotekarzy Polskich na Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich. Mianowicie dnia 9 lutego r. b. odbyła się w Warszawie konferencja grona archiwistów i bibliotekarzy, na której po wysłuchaniu referatu p. Łodyńskiego kilka z pośród obecnych osób wypowiedziało się na ten temat. W rezultacie wybrano komisję złożoną z pięciu archiwistów, powierzając jej przeprowadzenie wśród ogółu archiwistów ankiety, mającej poinformować, jak sobie każdy z zapytanych kolegów wyobraża sprawę ogólnopolskiego zrzeszenia archiwistów: czy uważa je w ogóle za potrzebne, a jeśli tak, to jakie mu stawia zadania i w jakiej formie pragnąłby tę organizację widzieć — jako odrębną, czy też na gruncie Polskiego Towarzystwa Historycznego, względnie w łonie wspólnego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich.

Wydaje mi się, że może nie być bez pożytku, gdy obszerną odpowiedź, jaką dałem na ankietę, przedstawię również poniżej ogółowi archiwistów, przeprowadziwszy oczywiście zmiany w układzie i w zakresie treści, wynikające stąd, że odpowiedź na kwestionariusz ankietowy, i to skierowany do zamkniętej komisji, trzeba było przekształcić na artykuł przeznaczony dla szerszego ogółu zainteresowanych.

Nikt nie zaprzeczy, że zrzeszenie archiwistów do celów współpracy naukowej jest konieczne. Niestety natomiast nie wszyscy zdają sobie sprawę, że jest ono konieczne i do celów zawodowych. Dlatego tej drugiej sprawie poświęcam tutaj nieco więcej uwagi i miejsca, niż pierwszej.

Działalność ewentualnej organizacji archiwistów winna by pójść właśnie w obydwu kierunkach: naukowym i zawodowym.

Działalność naukowa objęłaby przede wszystkim współpracę nad rozwiązywaniem zagadnień fachowych (działalność ściśle naukowa) oraz pogłębianie wiedzy fachowej archiwistów-naukowców. Obok tego zaś organizacja zajęłaby się podnoszeniem szerszych sfer archiwistycznych (państwowych, a zwłaszcza samorządowych i prywatnych) na poziom naukowy oraz wyrabianiem ich pod względem ideowo-zawodowym. Te ostatnie zadania nosiłyby charakter na poły naukowy (popularyzatorski), na poły zawodowy. Środkiem realizowania powyższych zadań byłyby zwłaszcza zebrania referatowo-dyskusyjne i odczytowe.

Z czasem, w miarę konsolidacji wewnętrznej zrzeszenia archiwistów, mogłoby ono podjąć również działalność wydawniczą.

Nie należy jednak — z fałszywym wstydem — przemilczać faktu, że istnieje żywotna potrzeba organizowania się archiwistów i do celów zawodowych i że cele te odgrywają w sentymentach świata archiwalnego rolę, jeżeli może nie zawsze dostatecznie świadomą, to jednak niewątpliwie poważną. Zdążać ku tym celom zawodowym, spełniając prowadzące do nich zadania — można tylko zorganizowanym wysiłkiem zbiorowym. W przeciwnym razie będziemy się nadal cofać, jak to się dzieje dotąd.

Nie uzasadnione jest zwalczanie idei zawodowego organizowania się archiwistów — argumentem, że urzędnicy państwowi nie powinni tworzyć związków zawodowych. Argument ten wynika z obawy, że taki związek zawodowy rzekomo musiałby wejść na drogę socjalno-demokratycznych czy komunistycznych związków zawodowych, traktujących Państwo jak przedsiębior-

cę i usiłujących narzucić mu siłą swoje postulaty, i to nawet wtedy, gdy są one sprzeczne z dobrem ogólnym, dobrem Państwa i Narodu. Natury strachliwe widzą już w wyobraźni niedawie... strajk archiwistów.

Otóż, po pierwsze archiwiści są urzędnikami państwowymi przeważnie, lecz nawet w obecnym czasie — nie wyłącznie, przy czym liczba archiwistów nie państwowych (samorządowych, kościelnych, prywatnych) wzrasta stale i będzie w przyszłości jeszcze bardziej wzrastała.

Po wtóre zaś — co ważniejsza — uleganie wymienionym wyżej obawom wynika z niezdolności wyzwolenia się z pod wpływu pojęć dawniejszych, narzuconych światu przez wojujący marxizm, który zdołał nie tylko swym zwolennikom, lecz również i przeciwnikom zaszczerpić fałszywe przekonanie, że ruch zawodowy rzekomo może stać tylko na gruncie walki klas, że musi być ruchem egoistyczno-grupowym, mającym na celu jedynie obronę interesów cząstkowych reprezentowanej przezeń grupy społecznej — nawet wbrew interesom ogólnym. Przeciw tym poglądom powstał kierunek traktujący zawód nie od strony jego interesów odrębnych, lecz z punktu widzenia roli, spełnianej przez ten zawód w społeczeństwie jako w całości, w organizmie narodowo-państwowym. Kierunek ten pojmuje *w s z e l k i z a w ó d n i e* jako *z e s p ó ł i n t e r e s ó w*, lecz jako *f u n k c j ę p u b l i c z n ą*, zatem nie według pojęć marxistowskich, lecz narodowo-państwowych. Tak właśnie pojmujemy zrzeszenie naukowo-zawodowe archiwistów, tj. nie jako organizację o charakterze ekonomiczno-klasowym, partykularystyczno-zawodowym, lecz jako organizację obejmującą ogół archiwistów pod kątem widzenia roli twórczej, jaką może on i powinien odgrywać z punktu widzenia potrzeb wyższego rzędu, potrzeb ogólnych: bezpośrednio — potrzeb nauki polskiej i całokształtu polskiej kultury, pośrednio zaś — potrzeb Narodu Polskiego i jego Państwa w ogóle. Potrzeby i interesy własnego zawodu traktujemy przez pryzmat potrzeb ogólnych. Nawet w państwach totalnych, których na pewno nie można posądzać o lekceważenie zasady autorytetu Państwa, uwzględnia się pozytywną rolę zawodowych związków urzędni-

ków państwowych. Właśnie archiwiści, będąc przeważnie urzędnikami publicznymi a w wielkiej części naukowcami, nie powinni obawiać się zejścia swej przyszłej organizacji naukowo-zawodowej na drogę walki klasowej, lecz przeciwnie — powinni żywić przekonanie, że taka organizacja byłaby z natury rzeczy predestynowana, aby kroczyć niezachwianie po drodze nadrzędnego dobra ogólnego.

Zrzeszenie archiwistów musiałoby być przeto organizacją, obejmującą całokształt zadań i potrzeb „stanu archiwistów”, a więc — organizacją zarazem naukową i zawodową. Jej z a d a n i a z a w o d o w e były by następujące: 1) przyczynianie się do podciągnięcia szerszych sfer archiwalnych na poziom naukowy i do wyrobienia ich pod względem ideowo-zawodowym (zadanie, jak rzekłem wyżej, zawodowe i poniekąd naukowe zarazem); 2) przyczynianie się do podniesienia pozycji zawodu archiwalnego w środowisku naukowym oraz w szerszym społeczeństwie i w świecie urzędowym; 3) obrona i popieranie zawodowych interesów świata archiwalnego z punktu widzenia obiektywnych potrzeb organizacji pracy naukowej.

Miarodajna byłaby tutaj zasada, że — aby umożliwić archiwistom pełne i owocne wykonywanie obowiązków naukowych, jakie na nich ciąży wobec Państwa i Narodu — trzeba im zapewnić odpowiednie warunki pracy i bytu, odpowiednie uprawnienia. Ten właśnie punkt widzenia dyktowałby treść, zakres oraz formę starań i działań, jakie organizacja archiwistów musiałaby podejmować w sprawach: hierarchii stanowisk, liczby godzin dziennej pracy urzędowej, czasu trwania urlopów, uposażeń służbowych, emerytur, nominacyj, awansów, odznaczeń itd. Konieczna byłaby np. akcja na rzecz przywrócenia stanowiskom archiwalnym utraconej w grudniu r. 1933, a wyższej niż obecna, pozycji w ogólnej hierarchii stanowisk służby państwowej, jak również akcja na rzecz przywrócenia sześciu godzin pracy służbowej zamiast wprowadzonych przed laty przez nieporozumienie — ku szkodzie pracy naukowej — siedmiu godzin dziennie. Jak wiadomo, cywilni bibliotekarze naukowci nie zostali „zglajchszaltowani” pod tym względem z urzędnikami

administracji ogólnej, nie naukowej i utrzymali swoje sześć godzin. Trzeba też byłoby np. starać się o uzyskanie dla archiwistów — wzorem sił pedagogiczno-naukowych — dłuższych urlopów wypoczynkowych, aby tą drogą ułatwić im pracę naukową w ogóle, a podróże naukowe w szczególności.

Wszystkie zaś te potrzeby zawodowe wspólne są archiwistom i bibliotekarzom.

* *

Najbardziej celowe wydaje mi się, a b y a r c h i w i ś c i z r z e s z y l i s i ę w r a z z b i b l i o t e k a r z a m i w e w s p ó l n y m Z w i ą z k u B i b l i o t e k a r z y i A r c h i w i s t ó w P o l s k i c h.

Związek ten powinien by objąć n a s t ę p n i e i m u z e o l o g ó w.

Organizacja zasadniczo była by wspólna. Zadania specjalne, obchodzące tylko tę lub inną grupę fachową, byłyby załatwiane autonomicznie w komisjach lub sekcjach stałych, względnie — niekiedy — również w komisjach doraźnych. Archiwisci, jako daleko mniej liczni niż bibliotekarze, musieliby mieć zapewniony w statucie odpowiedni udział we władzach Związku.

Postulat ten wymaga pewnego uzasadnienia.

* *

Jeżeli chodzi o z a d a n i a n a u k o w e, to trzeba rozróżniać sprawę archiwistów, jako ludzi mających rozmaite — węższe lub szersze — zainteresowania naukowe, od sprawy archiwistyki, jako nauki mającej określony przedmiot i określone metody.

Wśród archiwistów jest nas wielu, a będzie oczywiście coraz więcej, mających szersze zainteresowania i pracujących nau-

kowo zarazem w innych dziedzinach wiedzy, przeważnie w tych, w stosunku do których archiwistyka odgrywa rolę pomocniczą, a więc zwłaszcza na polu nauk historycznych i prawnohistorycznych. Analogicznie wśród bibliotekarzy widzi się wielu miłośników i badaczy w zakresie wszelkich nauk humanistycznych.

Natomiast archiwistyka i bibliotekarstwo, jako dziedziny wiedzy, aczkolwiek mają punkty styczności z innymi naukami (archiwistyka posiada je zwłaszcza z historią oraz z historią ustroju i prawa) to jednak obydwie te dziedziny najbliższe są sobie wzajemnie.

Na czym polega styczność archiwistyki z naukami historycznymi i prawnohistorycznymi? Polega ona na dwóch okolicznościach: po pierwsze na tym, że archiwistyka zajmuje się porządkowaniem i opisywaniem materiałów, których treść stanowi podstawę źródłową badań historycznych i prawnohistorycznych; po wtóre zaś na tym, że inwentaryzacja i opracowywanie zespołów archiwalnych wymaga ogólnego wykształcenia prawniczego, a także i historycznego. w szczególności zaś znajomości historii ustroju odpowiednich władz na tle ogólnej historii danej epoki. Analogiczną — choć bez porównania mniejszą — styczność stwierdzić zresztą można również pomiędzy archiwistyką a niektórymi innymi naukami, np. poniekąd chociażby językoznawstwem (w zakresie pierwszego z wymienionych wyżej dwóch punktów).

Trzeba też dodać, że archiwista w toku swych prac nad aktami nabywa oczywiście znajomości ich treści. Znajomość ta — częstokroć znaczna, zwłaszcza, gdy żywi on w danym zakresie zainteresowania merytoryczne — umożliwia archiwistom: udzielanie, cennych niejednokrotnie, porad przybywającym do archiwum historykom, prawnikom, językoznawcom itd. co do tego, w jakich zespołach i jakie materiały do swych prac mogą oni znaleźć, oraz dokonywanie kwerend w aktach dla stron.

Te punkty styczności nie uprawniają jednak jeszcze bynajmniej do twierdzenia, że najwłaściwszym terenem naukowej pracy zbiorowej dla archiwistów w sprawach archiwalnych jest towarzystwo historyczne, czy tymbardziej — czego zresztą nie proponowano — towarzystwo prawnicze.

W jednym z oddziałów Polskiego Towarzystwa Historycznego, mianowicie w warszawskim Towarzystwie Miłośników Historii, istnieje jednak Sekcja Archiwalna. Losy jej zdają się być potwierdzeniem naszych wywodów. Na posiedzeniach Sekcji bywają sami archiwiści. Historycy nie będący archiwistami, nie okazują zainteresowania dla jej prac. W t y m s k ł a d z i e mogłaby ona obradować równie dobrze w ramach i w lokalu każdego innego stowarzyszenia, które by się na to zgodziło...

W przeciwieństwie do powyższego stosunku pomiędzy archiwistyką a naukami historycznymi, a r c h i w i s t y k ę i b i b l i o t e k a r s t w o, jako nauki zajmujące się porządkowaniem i opisywaniem materiałów, których treścią zajmują się inne nauki, ł ą c z y w z a j e m n i e z e s o b ą c a ł y s z e r e g z a g a d n i e ń, nie tylko podobnych do siebie, lecz również zazębiających się wzajemnie, a nawet wręcz wspólnych, wymagających rozwiązywania i wykonywania wspólnego. C z ę ś c i o w o — w niektórych dziedzinach — łączy je również p o d o b i e ń s t w o m e t o d p r a c y, a n i e k i e d y n a w e t i c h t o ż s a m o ś ć.

Oto zaś przykłady.

We wszystkich niemal bibliotekach naukowych istnieją — obok druków — również zbiory rękopisów. Są wśród tych rękopisów pewne całości historyczne. Ich porządkowanie i opracowywanie wymaga stosowania metod analogicznych do archiwalnych. Chodzi mianowicie o pewne zastosowanie zasady proveniencji: o odtworzenie składu danego zbioru z tego czasu, w jakim zbiór ten istniał jako całość — odtworzenie przynajmniej w znaczeniu idealnym, a nieraz i w znaczeniu realnym.

W zbiorach rękopisów w bibliotekach znajdują się często — również rękopisy archiwalne, a nieraz nawet całe działy takich rękopisów, mianowicie zarówno archiwalia urzędowe (państwowe, samorządowe), jak — zwłaszcza liczne — archiwalia prywatne (korespondencja, notatki, rachunki, kwity i inne papiery, pozostałe po działalności poszczególnych osób stanowiące odrębne całości). W stosunku do tych rękopisów stosowana być musi metoda całkowicie archiwalna: wyodrębnianie,

klasyfikacja, inwentaryzacja i opracowywanie zespołów archiwalnych na podstawie ustroju władz i urzędów z zastosowaniem zasady proveniencji akt.

Rozległe a na długie lata obliczone zagadnienie scalania archiwów dotyczy zarówno archiwów samych oraz archiwów wspólnych z bibliotekami (archiwalia urzędowe), jak i samych bibliotek między sobą (archiwalia prywatne). Archiwiści mieliby w bezpośrednim „pożyciu” organizacyjnym z bibliotekarzami bardzo wiele do zdziałania w sprawie ugruntowania wśród nich idei wszechstronnego konsekwentnego scalania archiwów w imię dobrej organizacji pracy naukowej, bez oglądania się na partykularny patriotyzm poszczególnych archiwów czy bibliotek.

Zagadnienie scalania dotyczy również tych historycznych zbiorów rękopiśmiennych, które — stanowiąc pewne całości — nie mogą być jednak nazwane zespołami archiwalnymi (np. teki Naruszewicza). Istnieje w tej sprawie wiele analogii ze sprawą scalania archiwów. Wiele też impulsów mogą na tym polu dać bibliotekarzom — archiwiści.

Pamiętamy jeszcze, jak ścisła, żywa i owocna była współpraca archiwistów z bibliotekarzami w sprawie instrukcji katalogowania rękopisów bibliotecznych, która następnie wydana została pod powagą Polskiej Akademii Umiejętności.

Pewna analogia w stosunku do zespołów archiwalnych zachodzi ze strony tych zbiorów druków bibliotecznych, które stanowią odrębne całości historyczne, np. dawne biblioteki królewskie, magnackie, klasztorne itd. Nie idąc ma się rozumieć tak daleko, aby żądać scalenia każdego z tych poszczególnych zbiorów, czy chociażby ich większości, trzeba jednak stwierdzić potrzebę odtworzenia składu historycznego w zasadzie ich wszystkich, a w praktyce — wielu z nich, mianowicie w formie inwentarzy idealnych, historycznych. Badania w tym kierunku są przez bibliotekarzy prowadzone. A tutaj — jesteśmy już znowu na wspólnym gruncie archiwalno-bibliotecznym (zasada proveniencji w zastosowaniu do zbiorów druków bibliotecznych).

Na pograniczu między naukową a zawodową stroną zagadnienia stosunku archiwistów do bibliotekarzy stoi charakter stosunku jednych i drugich do publiczności, korzystającej z ich

usług. Jedni i drudzy pracują zawodowo nie dla siebie, lecz dla innych. Dla innych, nie dla siebie porządkują i opisują materiały do pracy. Odgrywają w stosunku do pracowników naukowych, korzystających z archiwów i bibliotek — rolę pomocniczą, zgodną z pomocniczym w stosunku do innych nauk charakterem archiwistyki i bibliotekarstwa. Te momenty stanowią poważny psychiczny łącznik pomiędzy archiwistami a bibliotekarzami.

Łącznik ten obejmuje nie tylko bibliotekarzy naukowych, lecz ponieważ również ogólno-oświatowych. Ci ostatni są bowiem również nie tylko „dostawcami” słowa drukowanego (mianowicie w stosunku do szerokich rzesz czytelniczych), lecz także przewodnikami czytelników pod względem doboru lektury, i to w stopniu znacznie większym, niż bibliotekarze naukowci i archiwiści.

I archiwiści i bibliotekarze spełniają w tym znaczeniu rolę społeczną: naukową (archiwiści i bibliotekarze) względnie ogólnooświatową (bibliotekarze).

Rezultat przedstawionego powyżej stanu rzeczy jest następujący.

Archiwista, pracujący naukowo np. w dziedzinie historii politycznej lub historii ustroju, czuje się oczywiście z t e g o t y t u ł u związany z historykami czy z prawnikami, niezależnie od tego, czy ci historycy lub prawnicy są lub nie są zarazem archiwistami. Będzie więc brał udział w Polskim Towarzystwie Historycznym czy też w jakimś odpowiednim towarzystwie czysto naukowym. Analogicznie ma się rzecz z bibliotekarzami.

Natomiast tenże sam archiwista - naukowiec z t e g o t y t u ł u, że jest archiwistą, ma najwięcej wspólnego z bibliotekarzem-naukowcem.

Dlatego zrzeszenie się archiwistów w łonie wspólnego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich byłoby pod względem naukowej celowości pracy zespołowej w dziedzinach archiwistyki i bibliotekarstwa daleko bardziej właściwe, niż

zrzeszenie się archiwistów w łonie Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Praca zaś na gruncie odrębnego, samodzielnego stowarzyszenia archiwistów byłaby pozbawiona tych impulsów i korekt, jakie dawałaby archywiście zbiorowa wymiana myśli i w ogóle współdziałanie na gruncie wspólnej organizacji z tak pokrewnym zawodem, jak bibliotekarski.

Pomimo ewentualnego zorganizowania się archiwistów poza obrębem P.T.H. zebrania referatowo-dyskusyjne w sprawach archiwalnych byłyby celowe w łonie Towarzystwa, ale należałoby tam wtedy poruszać sprawy historyczno-archiwalne, odpowiadające zainteresowaniom historyków, poszukujących materiałów do swych prac w archiwach. Takie zebrania mogłyby liczyć na powodzenie również u historyków, nie będących archywiście.

* *

.

Względy przeciw łączności organizacyjnej archiwistów z historykami, a natomiast za taką łącznością z bibliotekarzami występują daleko silniej z punktu widzenia spraw zawodowych.

Aby podołać wytkniętym wyżej zadaniom zawodowym, zrzeszenie archiwistów również nie może być sekcją czy komisją Polskiego Towarzystwa Historycznego.

P. T. H. nie stało się organizacją naukowo-zawodową, lecz tylko naukową (zarazem: poniekąd dyskusyjno-badawczą i — przede wszystkim — popularyzatorską), obejmującą zarówno osoby pracujące zawodowo na polu historii i jej nauk pomocniczych, jak w ogóle — wszelkich „miłośników historii”.

Ten stan rzeczy odpowiada zresztą założeniom statutowym Towarzystwa. Według § 2 statutu jedynym zadaniem P.T.H. jest „popieranie rozwoju nauk historycznych i zrzeszenie w tym celu ogółu polskich historyków i miłośników historii”.

Trudno spodziewać się od P. T. H., jako całości, by ujmowało się za postulatami zawodowymi archiwistów. I nie podob-

na mieć tego za złe Towarzystwu, które spełnia należycie inne, sobie właściwe, zadania.

Tym bardziej zaś nie są organizacjami zawodowymi i nie mogą spełniać takiej roli poszczególne sekcje lub komisje w łonie P. T. H. Są to tylko organy wewnętrzne Towarzystwa, poświęcone pracom nad pewnymi specjalnymi zagadnieniami, niejako komisje do spraw specjalnych, wynikających ze specjalnych zainteresowań członków. To też np. nauczyciele historii nie uważają i nie mogą uważać za swoje organizacje zawodowe ani Sekcyj Dydaktycznych w oddziałach miejscowych P. T. H., ani ogólno-krajowej Komisji Dydaktycznej P. T. H., obejmującej owe Sekcje. Swe organizacje zawodowe — ogólno-nauczycielskie — widzą oni jedynie w związkach nauczycielskich, jak Z. N. P., T. N. S. Ś. i W. itp.

Sekcja Archiwalna w warszawskim oddziale P. T. H., tj. w Towarzystwie Miłośników Historii, jest najlepszym dowodem, że taka organizacja archiwistów w łonie P. T. H. nie może się zdobyć na żadną akcję na zewnątrz, np. u władz państwowych lub w prasie, na rzecz postulatów zawodowych świata archiwalnego, że w ogóle nie może ona odgrywać roli stowarzyszenia, które spełniałoby zadania organizacji archiwistów w zakresie zawodowym a nie tylko naukowym.

Osobna niezależna organizacja archiwistów też nie zdołałaby spełniać wymienionych wyżej zadań zawodowych.

Archiwiści sami przez się są za słabi liczebnie, a co ważniejsza — ich działalność naukowa odbywa się na naskórku szerszego społeczeństwa, nie sięgając w głąb niego, rolę zaś ich zawodu nie tylko społeczeństwo szersze, lecz nawet świat naukowy poza archiwalny docenia niestety zbyt słabo, aby odrębna ich akcja zewnętrzna mogła liczyć na powodzenie. Z wielu przyczyn wątpliwe jest zresztą, czy odrębne stowarzyszenie archiwistów zdobyłoby się w ogóle — idąc za przykładem bibliotekarzy — na jakąkolwiek akcję, mającą na celu pozyskanie opinii

publicznej (przez prasę) i władz państwowych (Rządu oraz Izb parlamentarnych) dla postulatów zawodowych „stanu archiwistów”.

Przeciw tworzeniu odrębnej samodzielnej organizacji archiwistów przemawia również to, że ze względu na niewielką liczebność zawodu archiwistów organizacja taka rozporządzałaby zbyt szczupłymi funduszami, np. na lokal itp.

Z drugiej strony również i odrębny samotny głos bibliotekarzy — aczkolwiek są oni znacznie liczniejsi i mają w świecie naukowym, a nawet w szerszym społeczeństwie daleko silniejszą niż archiwiści pozycję, otoczoną tradycją roli społecznej i kulturalno-narodowej, jaką odgrywali w okresie zaborów — też sam przez się nie zdołał i nie zdołałby zyskać dla swych postulatów należytego posłuchu w pełnej mierze.

Natomiast archiwistów i bibliotekarzy łączy daleko idąca wspólność potrzeb i interesów zawodowych, wspólność bolączek i dążeń w tej dziedzinie, jak to wyżej wskazaliśmy.

Najwłaściwszą więc drogą do realizacji celów zawodowych byłoby zespolenie archiwistów i bibliotekarzy w jednym związku, z perspektywą rozszerzenia go następnie i na muzeologów.

Takie grono zespolone mogłoby zdobyć sobie znacznie większą powagę na zewnątrz. Dla zjednoczonych w nim zawodów pracy naukowej zdołałoby łatwiej zyskać w świecie ogólnonaukowym pozycję, odpowiadającą ich roli naukowej. Łatwiej wywalczyłoby sobie w szerszym społeczeństwie zrozumienie dla tej roli, przez to zaś znalazłoby zrozumienie w społeczeństwie i u władz państwowych, a także i samorządowych dla swych postulatów zawodowych, których spełnienie leży wszak w obiektywnym interesie celowej organizacji pracy naukowej.

Idei połączenia w jednym związku archiwistów z bibliotekarzami i — ewentualnie — z muzeologami nie dyktuje bynajmniej jakaś „pogoń za wielką liczbą”. Przecież wszyscy na-

ukowcy razem wzięci są kroplą w morzu w porównaniu z ogólną liczbą pracowników umysłowych, a coś dopiero w zestawieniu z całą masą pracowników fizycznych w kraju. To też chodzi tu w istocie o co innego.

Mianowicie, zjednoczone we wspólnym wysiłku organizacyjnym zawody, działając w t a k s z e r o k i m — podwójnym, a jeszcze lepiej potrójnym — z e s p o l e, mogłyby bardziej wszechstronnie, bardziej przekonywująco u n a o c z n i ć sferom stojącym poza nimi r o l ę n a u k o w ą i o g ó ł n o - k u l t u r a l n ą k a ż d e g o z p o ł ą c z o n y c h t a m z a w o d ó w. Występując w t a k i m z e s p o l e, a r c h i w i s t c i mogliby łatwiej przełamać o d w i e c z n e u p r z e d z e n i e, z jakim traktuje ich szeroka opinia publiczna, a nawet..... nie jeden uczony, widząc w archiwariuszu — zatabaczonego strażnika szpargałów, albo też tylko urzędnika, obowiązane do pilnowania dawnych akt i dokonywania z nich odpisów lub wyciągów, niezbędnych jako dowody prawne.

Zjednoczenie wysiłków wszystkich trzech grup zawodowych, tj. nie tylko archiwistów i bibliotekarzy, lecz również muzeologów, odsłoniłoby również pewne dalsze perspektywy. Mianowicie można byłoby w takich warunkach dążyć z większymi szansami powodzenia do uzyskania — względnie w pewnej części do odzyskania — dla urzędników służby naukowej odrębnego od ogółu urzędników statutu praw i obowiązków urzędniczych, odrębnej pragmatyki urzędniczej, która dawałaby im pewne specjalne uprawnienia, wynikające ze szczególnych obowiązków, jakie w służbie Państwa pełnią wobec nauki polskiej.

Oczywiście, ułożenie współzycia zespolonych zawodów we wspólnej organizacji wymagałoby uregulowania niejednej sprawy. Bez obawy popełnienia znaczniejszej nieścisłości można powiedzieć, że — nie biorąc pod uwagę urzędników kancelaryjnych — większość archiwistów państwowych stanowią ludzie

o kwalifikacjach naukowych, a blisko połowę — ludzie pracujący naukowo. Obydwa te ułamki będą się w przyszłości zwiększały, a pierwszy z nich zbliży się zczasem do wysokości 100%, jeżeli nie liczyć urzędników kancelaryjnych. Natomiast większość bibliotekarzy — pracownicy licznych publicznych bibliotek oświatowych — nie posiada wykształcenia wyższego, ani nie żywi aspiracji naukowych, poświęcając swe trudy podnoszeniu ogólnego poziomu oświaty w społeczeństwie. Uzasadniona konieczność uwzględniania potrzeb tej masy bibliotekarskiej w dziedzinie **d o k s z t a ł c a n i a** musi wpływać ograniczająco na zakres miejsca, udzielany pracy **n a u k o w e j** w Związku Bibliotekarzy. Otóż wejście archiwistów do tego Związku dałoby sukurs bibliotekarzom-naukowcom, a przeto wzmocniłoby naukowe dążenia i prace w łonie wspólnego Związku, sprzyjając utrzymaniu należytej równowagi pomiędzy obydwoma rodzajami potrzeb, jakie Związek musi zaspakajać.

Co się tyczy składu władz, to już obecnie — w Związku samych tylko bibliotekarzy — szerszy ogół bibliotekarski wykazuje zrozumienie roli swych kolegów-naukowców, ich właśnie wybierając do władz w znacznej części.

*
*

Jaką kolejną potoczy się sprawa ogólnokrajowego zrzeszenia archiwistów?

Ankieta, o której na wstępie wzmiankowaliśmy, mieć może na celu oczywiście tylko zorientowanie się w nastrojach wśród archiwistów. Nota bene, zorientowanie się to w obecnym stadium sprawy nie może być dokładne, a nawet może wypaść bardzo niedokładnie. Albowiem — stawiając pytania ludziom, których znaczna większość nie miała poprzednio deść okazji do zastanawiania się nad tą sprawą, do usłyszenia i zestawienia argumentów „za i przeciw” i czuje się po prostu nieprzygotowaną do udzielenia od razu wyraźnej odpowiedzi na rzecz ta-

kiego lub innego rozwiązania kwestii — nie można osiągnąć wyniku, któryby mógł uchodzić za wyraz głębiej przemyślanych poglądów całego ogółu archiwalnego, poglądów każdej z osób, odpowiadających na kwestionariusz ankietowy. Nie każdy, kto nie mógł jeszcze urobić sobie stanowczego zdania, zdobędzie się na poważną szczerą odpowiedź: „Nie mogę jeszcze w tej chwili wypowiedzieć się ostatecznie“. Nie mało z pośród takich zapytanych będzie wołało nie przyznawać się do tego i udzielił pohopnie odpowiedzi wyraźnej — ale za to niedostatecznie przemyślanej. Aby do wyniku miarodajnego doprowadzić, trzeba byłoby odbyć przed rozestaniem ankiety szereg zebrań dyskusyjnych we wszystkich środowiskach archiwalnych, obsyłając te zebrania odpowiednio przygotowanymi do dyskusji referentami, reprezentującymi poszczególne ewentualne sposoby rozwiązania sprawy ogólnokrajowego zrzeszenia archiwistów.

W ogóle zaś stowarzyszenia nie tworzą się na podstawie ankiet czy plebiscytów, przeprowadzanych wśród ogółu tych osób, które nadawałyby się na członków stowarzyszenia. W y n i k a n k i e t y n i e m o ż e p r z e s ą d z a ć s p r a w y a n i p o z y t y w n i e, a n i n e g a t y w n i e. S t o w a r z y s z e n i a p o w s t a j ą w t e n s p o s ó b, ż e t w o r z y j e n i e l i c z n e z w y k l e g r o n o i n i c j a t o r ó w, d o k t ó r e g o n a s t ę p n i e — n a p o d s t a w i e w y n i k ó w p r a c y — s z e r s z e s f e r y z a i n t e r e s o w a n e a l b o c i ą ż ą i w s t ę p u j ą, a l b o t e ż u s t o s u n k o w u j ą s i ę u j e m n i e, p o w o d u j ą c t y m z a w i ę s z ę c i e o r g a n i z a c j i w p o w i e t r z u i j e j z a n i k, c z y p o p r o s t u f o r m a l n e r o z w i ą z a n i e.

Tak też będzie z organizacją archiwistów. Pomijając już omówioną wyżej sprawę celowości takiego czy innego załatwienia tego zagadnienia, stwierdzić trzeba, że — jeżeli znajdzie się grono osób, które zechcą i potrafią znaleźć odpowiednie miejsce dla archiwistów we wspólnej organizacji z bibliotekarzami i przekształcić w tym celu Związek Bibliotekarzy Polskich na Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich, to mogą one to uczynić z pełnym prawem moralnym,

tak samo, jak — z r ó w n y m p r a w e m — rozwinąć się może zamiast tego organizacja archiwistów na innej podstawie (w łonie P. T. H., czy też jako zrzeszenie odrębne, samodzielne), o ile znajdzie się grono kolegów, którzy zechcą i potrafią tego dokonać.

St. A. Groniowski

SPRAWOZDANIA Z LITERATURY ARCHIWALNEJ

Gesamtinventar des Wiener Haus-Hof und Staatsarchivs, aufgebaut auf der Geschichte des Archivs und seiner Bestände — herausg. unter Mitwirkung von L. Gross, J. K. Mayr, J. Seidl, F. Antonius, F. v. Reinöhl, O. Schmid, P. Kletler, O. Brunner, F. Huter, W. Latzke, W. Kraus u. R. v. Lacroix von L. Bittner. II. Bd. Wien (Verl. Ad. Holzhausens Nachfolger) 1937. (Inventare österr. staatlicher Archive, V. Inwentare des Wiener Haus, Hof-u. Staatsarchivs 5). Str. 415.

Punktualnie w rok po ukazaniu się pierwszego tomu, zgodnie z zapowiedzią, ukazał się drukiem II-gi tom pomnikowego wydawnictwa poświęconego ogólnemu inwentarzowi wiedeńskiego „Haus-, Hof-u. Staatsarchiv”, którego tom pierwszy był już omawiany przeze mnie na łamach tego czasopisma ¹⁾. Pod względem objętości równo o połowę mniejszy od pierwszego (odpadły obszernie wstępy, które w t. I. zajęły połowę tekstu), zawiera tom II-gi opracowane przez 6-ciu z wymienionych w nagłówku autorów omówienie 5-ciu wielkich działów archiwalnych. Tom pierwszy zawierał opisy archiwów: dawnej Rzeszy („Reichshofrat” i jego kancelaria, „Reichskammergericht”, „Mainzer Erzkanzlerarchiv”), archiwa austriackich i austriacko-węgierskich urzędów dla polityki zagranicznej („Staatskanzlei” i jej następca: ministerstwo spraw zagranicznych, archiwa austriac-

¹⁾ Archeion, XIV, (1936), str. 66 — 81. Na oznaczenie wiedeńskiego „Haus-, Hof- u. Staatsarchiv” posługiwać się będę stale w toku mego omówienia sygłą „StA.”, a na oznaczenie „Gesamtinventar” sygłą „Ges. Inv.”.

kich i austr.-węg. placówek zagranicznych, zbiór aktów dyplomatycznych ułożonych według państw). Wydany obecnie tom II-gi omawia: archiwa rodzinne domu cesarskiego, urzędów nadwornych, kancelarii gabinetowej i złączonych z tą kancelarią archiwów najwyższych kolegów doradczych: rady stanu („Staatsrat“ z lat 1761 — 1848), tzw. konferencji państwowej („Staatskonferenz“ z lat 1809 — 1848), rady państwa („Reichsrat“ 1851 — 1861) i tzw. młodszej rady stanu („jüngerer Staatsrat“). Omówimy po kolei te archiwa w pięciu grupach.

Archiwum rodzinne domu habsbursko - lotaryńskiego („das habsburg - lothringische Familienarchiv“), opracowane przez Fr. v. Reinöhla (str. 3 — 61), powstało jako odrębny mały zbiór ok. r. 1805, przechowywany w jednej skrzyni, bo wtedy dopiero wyłączono ten zbiorek z ogólnych materiałów archiwalnych, zebranych jeszcze ok. 1750 r. przez pierwszego dyrektora Rosenthala z trzech domowych archiwów habsburskich: w Wiedniu, Innsbrucku i Grazu. Właściwą podstawę do rozszerzenia tych zbiorów stworzyło dopiero rozporządzenie ces. Franciszka I-go z r. 1810, stanowiące, że wszystkie dyplomy rodzinne habsburskie mogą być wyłącznie przechowywane w archiwum rodzinnym w St. A. Dało to dyrektorom St. A. możliwość masowego w przyszłości nagromadzenia w tym dziale rodzinnym St. A. najrozmaitszych archiwaliów, nieraz nawet nie mających żadnego bezpośredniego związku z domem habsburskim. Wcielano więc do tego rodzinnego Zbioru archiwalia o najrozmaitszej proveniencji, powydzielane z najrozmaitszych registratur, które to archiwalia następnie razem pomieszane w StA. i ułożone według rzeczowych układów z pogwałceniem zasad proveniencji tak się nieraz w biegu lat pozrastały w nowe ciała archiwalne, zaopatrzone w StA w nowe repertoria i indeksy, że często nie można już dzisiaj ustalić, z jakich registratur pochodzą poszczególne akta. Największe spustoszenia w rozbijaniu dawnych registratur poczyniono w drugiej połowie XIX w., przy czym wielkie szkody wyrządził jeden z najwybitniejszych historyków austriackich, dyrektor Alfr. Arneth. Szkód tych nie zdołano już naprawić w XX w. Tylko część aktów udało się z powrotem wcielić do tych registratur, z których je dawniej wyjęto; nie-

które wydzielone większe fragmenty ustawiono osobno w obrębie StA. jako odrębną całość; ale większość porozbijanych registratur tkwi nadal w owych sztucznych w XIX w. potworzonych zespołach. Archiwum rodzinne domu habsbursko-lotaryńskiego obejmuje szereg różnych grup, jak: dyplomy rodzinne (3022 sztuki); akta rodzinne dotyczące spraw domu habsburskiego (n. p. następstwo tronu, koronacje), poszczególnych członków rodu (małżeństwa, rozwody, testamenty, spadki, podróże: 1502 — 1840), spraw dworskich (m. i akta dot. Biblioteki Nadwornej z l. 1528 — 1685), spraw politycznych, nadawania orderów, m. i. orderu Złotego Runa z l. 1516 — 1863 (razem wszystkich kartonów: 110) ²⁾; korespondencję rodzinną: 54 kartony korespondencji poufnej z lat 1438 — 1866, (tutaj listy arcyks. Katarzyny, żony Zygm. Aug. i Anny, żony Zygmunta III.) ³⁾ oraz 30 kartonów korespondencji oficjalnej z lat 1400 — 1806; 346 zbiorowych tomów o najrozmaitszej treści, m. i. sprawozdania naczelnika cyrkułu lubelskiego Ant. v. Bauma z r. 1795 (Ges. Inv. str. 29); archiwum podręczne („Handarchiv“) ces. Franciszka I., które w roku 1865 obejmowało 1112 fascykułów i w tymże roku zostało przez Arnetha rozbite na 10 części, przydzielonych do 10 różnych registratur, przy czym ca. 700 fascykułów dostało StA., ale i ta część została w StA. podzielona między rozmaite działy (razem 24 kartony); w aktach środkowo-austriackiej kamery nadwornej są akta dot. pożyczek zaciągniętych przez arcyks. Karola i Ferdynanda u Zygmunta III. (Ges. Inv., str. 40); wśród aktów ze spuścizny arcyksiążąt austriackich są archiwa trzech tragicznie zmarłych arcyksiążąt: Maksymiliana Meksykańskiego, następcy tronu Rudolfa i następcy tronu Franciszka Ferdynanda d'Este; obok aktów Franciszka Ferdynanda

²⁾ Ze spraw dot. Polski wymienia Ges. Inv. w opisie tej grupy akta odnoszące się do śmierci i spadku po królowej polskiej, arcyks. Katarzynie, żonie Zygmunta Augusta, zmarłej w Linzu (str. 14), które jednak w r. 1929 z powrotem wydano Archiwum Krajowemu w Linzu, gdzie dawniej były w przechowaniu. Akta te wymienia również K. T y s z k o w s k i, Polonica w zbiorach Archiwum Państwowego w Wiedniu (Archeion, V, str. 75)), przy opisie tej grupy Ges. Inv. nie zna tej rozprawy.

³⁾ por. K. T y s z k o w s k i, loc. cit.

d'Este przejęło również StA. w spadku po nim archiwum rodzinne domu austriacko-esteńskiego, z niewątpliwie ważnymi dla dziejów Galicji wojskowymi aktami prezydialnymi galicyjskiego generalnego gubernatorstwa od r. 1771 (?) do r. 1846 w 87 fasc. (Ges. Inv., str. 61) ⁴⁾.

Osobny duży dział stanowi *archiwum domu lotaryńskiego* („das lothringische Hausarchiv“, str. 65 — 112), opracowane przez J a k ó b a S e i d l a, które oddzielone w r. 1736 od archiwum książąt lotaryńskich i wywiezione przez ks. Franciszka Stefana, późniejszego ces. Franciszka I, założyciela linii habsbursko-lotaryńskiej, najpierw do Florencji a potem do Wiednia, po ostatecznym wydaniu Francji w r. 1925 wszystkich lotaryńskich aktów administracyjnych (wcielonych do archiwum departamentalnego w Nancy), obejmuje w Ges. Inv. 226 pozycyj. Z działu tego zasługują na wyszczególnienie: poz. 50 — 51: dziennik wypraw wojennych Karola V. Lotaryńskiego, wraz z listami od niego i do niego i opisem jego wypraw z lat 1683 — 1689 (Ges. Inv., str. 79); poz. 82: pisma różnej proveniencji dot. polskich elekcji z lat 1669 — 1696 (Ges. Inv., str. 82); poz. 101: pisma króla Jana III do Karola V. Lotaryńskiego z lat 1683 — 1688 (Ges. Inv., str. 84); poz. 125 i 127: korespondencja z dworu polsko-saskiego z lat 1730 — 1753 (Ges. Inv., str. 88); poz. 130 — 133 i 137: korespondencja ks. Lubomirskich i ks. Jabłonowskich dotycząca małżeństwa Karola IV. Lotaryńskiego z arcyks. Elenorą, wdową po królu Michale Korybucie, z r. 1677 (Ges. Inv., str. 96); poz. 199: korespondencja Leopolda Lotaryńskiego z królami polskimi z poł. XVIII w. (Ges. Inv., str. 105); poz. 206: koncepty pism Franciszka Stefana do Polski (Ges. Inv., str. 109); poz. 207: akta dotyczące odstąpienia Lotaryngii królowi Leszczyńskiemu z lat 1735 — 1737 (Ges. Inv., str. 110).

⁴⁾ Generalnym gubernatorem Galicji był w latach 1831 — 1846 arcyks. Ferdynand d'Este, znany z wojny austriackiej 1809 r; cywilne akta galicyjskiego generalnego gubernatora (znaczone sygłą: G. G. G.) są w przechowywaniu w Archiwum Państwowym we Lwowie; podana w Ges. Inv. początkowa data aktów wojskowych gen. gubernatora jest chyba pomyłką drukarską, zamiast 1771 ma być 1831 r.

Dominujące miejsce w omawianym II-gim tomie Ges. Inv. zajmuje *archiwum gabinetowe* („Kabinettsarchiv“, str. 115 — 272), opracowane przez Fr. v. R e i n ö h l a. To lakoniczne określenie archiwum gabinetowego obejmuje najrozmaitsze archiwalne zespoły, które jeszcze przed ich przekazaniem do StA. głównie z powodu braku miejsca łączono razem, to znów dzielono i przetrzucano po różnych urzędach. Słusznie podkreśla autor tych rozdziałów: „die Geschichte gerade dieses Archivs ist daher so verworren, vielfach auch noch so dunkel, dass sie vorläufig nur in grossen Zügen gegeben werden kann“. Z najważniejszych zespołów, poza właściwymi aktami gabinetowymi, należą tutaj takie zespoły, jak archiwa rady stanu („Staatsrat“) z lat 1761 — 1848, tzw. konferencji państwowej („Staatskonferenz“) z lat 1809 — 1848, rady państwa („Reichsrat“) z lat 1851 — 1861 i tzw. młodszej rady stanu („sog. jüngerer Staatsrat“) z lat 1861 — 1868, żeby poprzestać na wymienieniu tylko najważniejszych.

Dzieje kancelarii gabinetowej sięgają daleko wstecz. Choć jednak Habsburgowie już wcześniej zatrudniali w swej kancelarii osobne siły, to jednak dopiero stworzony przez Józefa II gabinet stał się właściwym związkiem kancelarii gabinetowej. Do największego rozkwitu doszła ta kancelaria gabinetowa za ces. Franciszka II, gdy ten w r. 1792 na czele kancelarii postawił osobnego ministra gabinetowego, swego zaufanego ochmistrza dworu Franciszka hr. Colloredo-Wallsee, którego równocześnie zamianował ministrem konferencji państwowej („Staatskonferenz“), a w r. 1800 także kanclerzem kancelarii państwowej („Staatskanzlei“). Z upadkiem Colloreda w 1805 r. zerwało się raz na zawsze to połączenie najwyższych urzędów w jednych rękach. Kancelaria gabinetowa przyjmowała i przekazywała do rzeczowego załatwienia radzie stanu („Staatsrat“) i konferencji państwowej („Staatskonferenz“) wszelkie pisma, wchodzące w zakres ich kompetencji. Przy tym posługiwał się Franciszek II radą swych zaufanych, dla których przyjęła się nazwa referentów gabinetowych. Ten zwyczaj utrzymał się za jego następcy ces. Ferdynanda I. Dopiero za rządów ces. Franciszka Józefa I. stopniowo ustaliły się te re-

feraty gabinetowe i poddane zostały samoistnej kompetencji kancelarii gabinetowej, jak w r. 1854 referat o przedłożeniach najwyższych urzędów dworskich, w r. 1859 sprawy ces. kasy prywatnej; w latach 1851 — 1868 należały do kompetencji kancelarii gabinetowej rzeczowe opracowywania spraw załatwianych przez radę państwa („Reichsrat”) i jej następczynię t.zw. młodszą radę stanu („sog. jüngerer Staatsrat”). Szczególnie wiele pracy musiała kancelaria gabinetowa poświęcić na załatwianie wnoszonych do cesarza petycji. Nagromadzona w ten sposób w kancelarii gabinetowej masa aktów miała zmienne koleje losu, rozparcelowywano je między różne urzędy, ale ostatecznie większa ich część wraz z archiwami tych urzędów wpłynęła do StA. Regularna registratura gabinetowa powstała za rządów Franciszka II, który założył sobie także osobne archiwum podręczne („Handarchiv”), o czym była już mowa przy omawianiu archiwum rodzinnego habsbursko-lotaryńskiego. Wr. 1848 zostało zorganizowane oddzielne archiwum Gabinetowe („Kabinettsarchiv”), poddane w r. 1851 radzie państwa jako „Reichsratsarchiv”), a w r. 1861 młodszej radzie stanu („jüngerer Staatsrat”), po czym po zniesieniu w r. 1868 rady stanu zostało ponownie poddane kancelarii gabinetowej, ale z zachowaniem odrębnego personelu. Z tego archiwum otrzymało StA. w r. 1886 registraturę rady stanu („Staatsrat”); z początkiem XX-go wieku nastąpiło dalsze wydawanie całych partyj archiwum gabinetowego do StA., głównie akta do r. 1866, a z końcem listopada 1918 nastąpiło całkowite przejęcie tego archiwum przez StA. Należy zaznaczyć, że przejęte przez StA. z Kancelarii gabinetowej w r. 1908 akta prezydialne ministerstwa policji z lat 1852 — 1859 (89 faszcykułów), przekazane następnie przez StA. do archiwum ministerstwa spraw wewn. i sprawiedliwości, spłonęły w pożarze 1927 r.

W ważnych zespołach archiwum gabinetowego jest wiele faszcykułów związanych z dziejami Galicji. I tak w aktach gabinetowych ces. Franciszka II, obejmujących 239 faszcykułów, są: Petycje stanów galicyjskich z r. 1791; akta dot. spraw galicyjskich z r. 1792; akta dot. Galicji w latach 1806 — 1810 (Ges.

Inv., str. 131); dot. zniesienia i ponownego wprowadzenia zakonu jezuitów (Ges. Inv., str. 132); sprawozdania bar. Ant. v. Bauma, naczelnika cyrkułu bocheńskiego, o stosunkach w Krakowie i w Polsce z lat 1809 — 1812; w aktach hr. Franc. Józ. Dietrichsteina z pocz. XIX w. relacje o sprawach galicyjskich, krakowskich, polskich i rosyjskich; akta Jana W. Margelika dot. oddania państwa kameralnego Gródek hr. Teodorowi Potockiemu w r. 1792 (Ges. Inv., str. 133); akta Ant. bar. v. Spielmann, wiceprezydenta kancelarii nadwornej, dot. spraw kościelnych i rosyjsko-polskich z lat 1792 i 1805; sprawozdania z Krakowa komisarza nadw. ks. Karola Auersperga z r. 1796 (Ges. Inv., str. 134); akta personalne i dot. spraw galicyjskich hr. Józefa Brígido, gubernatora Galicji z r. 1792 (Ges. Inv., str. 135); w aktach kanclerza nadw. hr. Piotra Goëssa: sprawozdania ze Lwowa z r. 1810; akta prez. Grzembskiego Stan. o Adamie v. Reviczky z r. 1793; akta bar. Franc. Hauera, prez. lwowskiego gubernium dot. Galicji w r. 1815 (Ges. Inv., str. 136); akta bar. J. W. Margelika, komisarza dla Galicji Zachodniej, dot. Galicji w latach 1797 — 1798; akta Oechsnera, wicepr. gub. lwowskiego, dot. spraw krajowych w r. 1814; Aug. v. Reichmanna, zast. gubern. gal., pisma do hr. Pergena w sprawach galicyjskich w r. 1802; akta hr. Adama Reviczky'ego, wicepr. gub. gal., dot. Galicji w r. 1823 i 1825 (Ges. Inv., str. 138); hr. Ludw. Taaffe, prezyd. gal. gub., o powstaniu w Mołdawii w l. 1821 — 1823; kancl. hr. Alois Ugarte: sprawy galicyjsko-bukowińskie w r. 1817; J. v. Urmeny, gubernator gal.: sprawy galicyjsko-bukowińskie w l. 1802 — 1806 (Ges. Inv., str. 139); bar. Fr. v. Wittorf, prez. zach. galic. apelacji: organizacja sądownictwa w Galicji w r. 1797 — 1798; hr. Franc. Woyna, galic. wicekanclerz nadw.: personel galicyjskiej kancelarii nadwornej w r. 1801; hr. Chr. Wurmser, wicepr. gubern. gal.: sprawy galicyjskie w r. 1807 i 1808; hr. Karol Zinzendorf: sprawy galicyjskie z lat 1793 — 1810 (Ges. Inv., str. 140); akta dot. stanów galicyjskich z r. 1791 (Ges. Inv., str. 141); wykazy konskrypcyjne galicyjskie z r. 1808; sprawozdania biskupów z ich podróży wizytacyjnych składane ces. Franciszkowi I. (Ges. Inv., str. 142).

Zaciekawiają litografowane sprawozdania lwowskiego komitetu informacyjnego z lat 1838 — 1845 („Lemberger Informationskomitee”) i galicyjski protokół informacyjny z lat 1845 — 1848 („galizisches Informationsprotokoll”), który to komitet miał za zadanie inwigilować ruchy rewolucyjne. Protokoły te pochodzą z registratury oddziału sądowego rady stanu („staatsrätliche Justizabteilung”) i mają 1 tom indeksów do aktów z lat 1846 — 1848.

Niewątpliwie cenne materiały do spraw galicyjskich muszą zawierać akta rady ministrów z lat 1848 — 1852 (43 fasc., t.zw. „M. R. - Akten”) i ustanowionej w jej miejsce konferencji ministrów („Ministerkonferenz”) z lat 1852 — 1858 (102 fasc., t. zw. „M. C.-Akten”), oraz potężny szereg chronologicznie łączących się z nimi t. zw. „K. Z. (Kabinettszahl) Akten” z lat 1858 — 1918, obejmujących załatwienie spraw wnoszonych wprost do cesarza (razem 93 fascykuły); ale Ges. Inv. daje oczywiście tylko sumaryczne zestawienie tych aktów (Ges. Inv., str. 153).

W aktach tajnych kancelarii gabinetowej: jest korespondencja z namiestnikiem galicyjskim hr. Agenorem Gołuchowskim z r. 1851; są tajne akta polityczne z lat 1868 — 1918 i a. tajne dot. domu cesarskiego z lat 1868 — 1896, oraz a. tajne dot. zmiany ministrów (Ges. Inv., str. 182 — 183), a w grupie „Varia” projekt patentu pocztowego Marii Teresy dla Galicji (Ges. Inv., str. 185).

W grupie aktów pozostałych po różnych mężach stanu i politykach dotyczą Galicji akta galicyjskiego gubernatora Józefa hr. Brigido (zm. 25. I. 1817), które przechowane razem ze spuścizną po radcy stanu Pflegerze w registraturze rady stanu („Staatsrat”) w 5 fascykułach (nr. 1 — 196), zostały w r. 1902 przekazane StA., a w r. 1933 na zasadzie układu archiwalnego polsko-austriackiego wydane stronie polskiej (Ges. Inv., str. 192; zob. także: Archeion, XIII, str. 177, poz. 6). W innych aktach tej grupy są topograficzno-statystyczne materiały do Galicji w r. 1804 w spuściznie bar. Ant. v. Baldacci (3 fasc.; Ges. Inv., str. 191); 1 fascykuł zawierający zbiór normaliów galicyjskich i daty statystyczne dotyczące Śacza ze spuścizny

Ant. Pflęgera, który jakiś czas był profesorem prawa we Lwowie, a potem ok. r. 1798 radcą sądu apelacyjnego we Lwowie (Ges. Inv., st. 209; są to może te same sądeckie statystyki, co podane w wykazie pod poz. 19; zob. Archeion, XIII, str. 179); również Galicji dotyczy jeden fascykuł ze spuścizny Zinzen-dorfa (Ges. Inv., str. 222).

W złączonym z archiwum gabinetowym wielkim zespole aktów rady stanu („Staatsrat“) z lat 1761 — 1848 (ok. 2000 fascykułów), o którą opierały się wszystkie najważniejsze sprawy, mamy wyszczególnione, jako dotyczące Galicji: fascykuły patentów i cyrkularzy dla Galicji Wsch. z lat 1780 — 1818, oraz 1 fascykuł patentów dla Galicji Zach. z lat 1798 — 1803 (Ges. Inv., str. 238); w spuściznie feldmarszałka Lacy są akta dot. rozbiorów Polski (Ges. Inv., str. 248); w spuściznie Fassbendera są akta z lat: 1802 — 1804 dotyczące administracji Galicji, złączenia obydwu Galicji, skoncentrowania cyrkulów (Ges. Inv., str. 249). Bezpośrednio z aktami „Staatsratu“ łączą się akta tzw. konferencji państwowej („Staatskonferenz“), zorganizowanej w r. 1809, a potem kilkakrotnie reformowanej, szczególnie w r. 1836, gdy ustalono jej charakter jako organu doradczego monarchy pod przewodnictwem cesarza; obejmują one od r. 1809 — 1848 ok. 170 fascykułów. Obydwie te władze zostały w epoce walki o konstytucję zastąpione przez radę państwa („Reichsrat“), również organu doradczego w sprawach ustawodawczych i w sprawach przedkładanych mu do zaopiniowania przez cesarza lub radę ministrów. Registratura „Staatsrat“u, obejmująca akta z lat 1851 — 1861 (ok. 270 fascykułów), wchodzi również jako osobna grupa w skład archiwum gabinetowego, podobnie jak powołana następnie w miejsce „Reichsrat“u tzw. młodsza rada Stanu („sog. jüngerer Staatsrat“), z registraturą z lat 1861 — 1868 (ok. 80 fascykułów). Obydwie te registry są ostatnimi większymi zespołami tego wielkiego działu, który określa się jednym wspólnym określeniem archiwum gabinetowego.

Zdumiewającą mnogość i różnorodność agend obejmowały w dawnej monarchii austriackiej cztery centralne urzędy nadworne: najwyższego ochmistrza („Obersthofmeisteramt“),

najwyższego podkomorzego („Obersthofkämmereramt“), najwyższego marszałka („Obersthofmarschallamt“) i najwyższego koniuszego („Oberststallmeisteramt“), opisane w Ges. Inv. wspólnie jako *archiwa nadworne* („die Hofarchive“, str. 275 — 375), przez W. K r a u s a. Pierwszym i najważniejszym był urząd najwyższego ochmistrza, któremu w szczególności podlegały sprawy służbowe, finansowe i personalne całego dworu. Po rozpadnięciu się Austrii przyjęło StA. ogromne masy tych likwidowanych wzgl. reformowanych dawnych urzędów dworskich. Należą tu do archiwum ochmistrzowskiego takie rejestratury, jak departament ceremoniału dworskiego, na którego czele stał najw. mistrz ceremonii (ostatnim był Polak hr. Edward Chołoniewski), nadworny departament budownictwa, dep. podróży dworskich, dep. rachunkowy, poczta i telegraf w wiedeńskim Burgu, tamtejsza kaplica, lekarze przyboczni, heroldowie, kapela dworska, apteka nadw., inspekcja Prateru, zarządy zamków, urząd najw. leśniczego i różne urzędy leśnicze, gen. intendantura teatrów nadwornych („Hofburgtheater“ i „Hofoperntheater“), gwardie przyboczne („die Leibgarden“) oraz inne urzędy. Mniejszy zakres działania miał najwyższy urząd podkomorski; miał prawo mianowania podkomorzych, przy czym od r. 1869 dla badania tablic genealogicznych przyszytych podkomorzym ustanowiono urząd osobnego egzaminatora tych tablic, zwanego „Ahnennprobenexaminator“, trzecim z rzędu i ostatnim takim egzaminatorem był znany heraldyk i genealog austriacki Alfred Anthony R. v. Siegenfeld w latach 1905 — 1918; StA. ma do tych genealogicznych materiałów z okresu 1905 — 1918 dokładnie indeksy (Ges. Inv., str. 358); najw. podkomorzemu podlegały też zbiory muzealne, skarbiec („Schatzkammer“) i Biblioteka Nadworna (od r. 1898, bo przedtem podlegała najw. ochmistrzowi). Znacznie uzupełniejsze są archiwa pozostałe po urzędach najw. marszałka nadwornego i najw. koniuszego nadwornego.

Końcowy dział omawianego II-go tomu Ges. Inv. stanowią rejestratury *gen. dyrekcji ces. prywatnych i rodzinnych majątków* („Generaldirektion der a. h. (kaiserlichen) Privat — und Familienfonde“, str. 379 — 411), w opracowaniu W. Krausa.

W roku bieżącym oczekiwać należy III-go i ostatniego IV-go tomu z indeksami, które dopiero w całej pełni wykazą, jak ogromnym, pomnikowym wydawnictwem jest Ges. Inv.

Feliks Pohorecki

M e i s n e r O t t o H e i n r i c h: Aktenkunde. Ein Handbuch für Archivbenutzer mit besonderer Berücksichtigung Brandenburg-Preussens. Berlin (Verlag E. S. Mittler u. Sohn) 1935, str. 186.

Wydany przed paru laty podręcznik nauki o aktach („Aktenkunde“) H. O. Meisnera, podówczas urzędnika pruskiego Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie, stanowi w znacznej mierze nowość, bo nie pokrywa się swą treścią z żadnym dotąd wydanym podręcznikiem ¹⁾.

Jak już sam tytuł wskazuje przedmiotem opracowywanym i omawianym w tej książce są *akta*, stanowiące zasadniczo, w przeciwstawieniu do panujących w średniowieczu *dyplomów*, masowy produkt czasów nowożytnych, ich rozbudowanej administracji i biurokracji. Jak to krótko zdefiniował H. O. Meisner: nauka o aktach jest nowożytną dyplomatyką („Aktenkunde ist moderne Urkundenlehre“, l. c., str. 4). To krótkie określenie stawia naukę o aktach tuż obok dyplomatyki, jako jej ciąg dalszy, obejmujący całą epokę nowożytną.

Jest to więc nauka nowa, która aż do pojawienia się omawianej książki nie była nigdy traktowana jako całość. Opracowywano tylko poszczególne działy nauki o aktach. Przede wszystkim chętnie opracowywany był przez archiwistów ostatni rozdział tej nauki, tj. ostatni etap w życiu aktów: przejmowanie

¹⁾ Autor omawianej książki wybitnie współpracował przy wydaniu generalnego przeglądu wszystkich zasobów Archiwum Tajnego w Berlinie, wydanego p.t. „Übersicht über die Bestände des Geheimen Staatsarchivs zu Berlin-Dahlem“, jako zeszyty 24 i 25 wznowionego wydawnictwa: „Mitteilungen der preuss. Archivverwaltung“; T. I, Lipsk 1934, str. 217; t. II, Lipsk 1935, str. 272.

aktów z registratur przez archiwa, oraz ich przechowywanie, grupowanie, porządkowanie w archiwach i wszystkie związane z tym fachowe zagadnienia, co stanowi główną treść podręczników poświęconych nowożytnej archiwistyce. Jako przykład można przytoczyć tak pożyteczny i dotąd u nas jedyny zarys K. K o n a r s k i e g o p. t. „Nowożytna archiwistyka polska i jej zadania” (Wydawnictwa Archiwów Państwowych, t. X, Warsz. 1929, str. 155), poruszający te właśnie zagadnienia. W książce H. O. Meisnera, dającej pierwszy zarys całokształtu nauki o aktach, w nowym przez niego stworzonym systemie, sprawy registraturalno-archiwalne omawiane są wyłącznie w trzecim (ostatnim) rozdziale.

W krótkim wstępie zaznaczył Meisner, że podręcznik jego wyrósł z kilkunastoletnich wykładów, jakie miał corocznie najpierw w Archiwum Tajnym w Berlinie, a od r. 1930 w zorganizowanym tamże „Institut für Archivwissenschaft und geschichtswissenschaftliche Fortbildung”. Tym się oczywiście tłumaczy treść podręcznika, która oparta jest niemal wyłącznie na materiale archiwalnym brandenbursko-pruskim. Jeśli jednak zważymy, że duże zespoły aktów pruskich leżą zarówno w Archiwum Państwowym w Poznaniu, jak i w warszawskim Archiwum Głównym (cf. „Die preuss. Registraturen in den polnischen Staatsarchiven. Veröffentlichungen der Archiv-Verwaltung bei dem kais. Deutschen Gen. Gouv. Warschau, II, Warsz. 1918”), to musimy przyznać, że również dla nas ma ten podręcznik aktualne znaczenie. To samo należy powiedzieć o obfitej zebranej literaturze przedmiotu, obejmującej 169 pozycji, wśród których jest kilka opracowań związanych z najnowszą reformą pruskiej biurowości (prace: A. Brechta, W. Gunthera i W. Triebla), budzącą również u nas znaczne zainteresowanie.

Podręcznik zajmuje się wyłącznie aktami administracyjnymi i dyplomatycznymi, z zupełnym pominięciem aktów prawa procesowego i prywatnego. O ile chodzi o samą definicję aktu to ustala ją autor w II-gim rozdziale podręcznika, poświęconym terminologicznym uwagom. Za najtrafniejszą uznał on i przejął definicję podaną przez W. B a u e r a („Einführung

in das Studium der Geschichte", str. 249), uznającą akt za pismo niesamoistne w przeciwstawieniu do dyplomu, który ma swój samoistny, indywidualny byt. To też dyplom może być sam przez się w pełni zrozumiały, podczas gdy akt może być w pełni oceniony tylko w związku z innymi aktami, jakie powstały w toku danej sprawy, której dotyczą. A zatem: dyplom jest samodzielną indywidualnością (jak średniowieczny rycerz), akt tylko częścią fascykułu (jak nowożytny żołnierz częścią oddziału).

Oczywiście mamy akta już w okresie średniowiecznym, ale wtedy bezwzględna przewaga mają dyplomy. To też dopiero nowożytne czasy są okresem niemal niepodzielnego panowania aktu. Jak ta masa dyplomów i aktów rośnie widzimy z cyfr podanych dla terenu niemieckiego: z okresu do r. 1200 mamy tam ok. 8.000 zachowanych w oryginałach dyplomów i aktów, następny wiek XIII-ty wyprodukował już 70.000 oryginałów (oczywiście bez wpisów w urzędowych księgach), w następnych dwu wiekach XIV-tym i XV-tym liczba ta urasta do jednego miliona. Na końcu tego okresu wchodzimy już w epokę nowożytnych aktów, które rosną jak lawina. Przechowuje się je w większych partiach, bądź to w wiązkach, obejmujących luźno powiązane akta, bądź też zeszywa się je razem. Meisner operuje terminami: tom („Aktenband”) — na określenie grubszego zbioru aktów, zeszyt („Aktenheft”) — cieńszy zbiór aktów, wiązka („Aktenbündel”) — zbiór luźnych aktów; chciałby on tymi nazwami zastąpić dawne: fascykuł, wolumen, konwolut, którym nadaje się najrozmaitsze znaczenia. I tak słowo: fascykuł — powinno oznaczać najmniejszy zbiór aktów, bo oznacza wiązkę aktów („fasciculus”); w tym też znaczeniu używano tego słowa oddawna w pruskiej praktyce kancelaryjnej i archiwalnej; ale np. w Monachium wręcz odwrotnie fascykuł oznacza olbrzymie wiązki aktów, dochodzące do 1 metra grubości. W registraturach austriackich (galicyjskich) określenie fascykuł oznacza wiązki aktów o najrozmaitszej grubości (przeciętnie 20 — 40 cm grubości), ujęte między dwiema grubymi okładkami z kartonu i związane sznurem. Ogólnie przyjęła się w praktyce archiwalnej brandenbursko-pruskiej nazwa

konwolut; dla akt dotyczących tej samej sprawy przewidziany był osobny konwolut, jako poddział tzw. repozytury (były to pierwotnie regały, pułki, później zaś nazwą tą oznaczano dowolnie wielkie oddziały); gdy z czasem narosła liczba akt odnoszących się do tej samej sprawy, musiano poszczególne pakiety z aktami rozbić na kilka i kilkanaście pakietów, ale mimo to wszystkie te nowe pakiety o tej samej rzeczowej treści obejmowano wspólną nazwą jednego konwolutu. Te pruskie konwoluty, obejmujące po kilka i więcej poszytów, są po dłuższej stronie dokoła owinięte papierem (stąd łacińska nazwa: *convolutum*), z przodu objęte są tzw. papierowym fartuchem, na którym umieszczone są: numery odnośnej repozytury i konwolutu, krótki tytuł i daty roczne. Od r. 1881 umieszcza się archiwalia, które źle się mieszczą w konwolutach, w osobnych kartonach. Inny jest, nieuwzględniony przez autora, system austriacki, który zasadniczo nie znał zszywanych aktów. Te akta układano albo chronologicznie w obrębie większych działów (n. p. sprawy urzędnicze, sanitarne, szkolne etc.), wiążąc je w faszycuły jako akta stosowe, albo też, gdy do poszczególnej sprawy narosły akta w większej masie, to wyłączano je z aktów stosowych i tworzone z nich dla takiej sprawy (n. p. dla poszczególnego szpitala lub szkoły, fundacji czy legatu) osobny faszycuł, zwany w austriackim języku kancelaryjnym rektyfikatem. Czasem przy załatwianiu jakiejś sprawy zebrał referent razem z różnych działów akta ubocznie z tą sprawą związane, które po jej załatwieniu ostatecznym miały wrócić do swych pierwotnych faszycułów (ale nie zawsze tam powracały); takie akta nazywają się konwolutami; nazwa ta ma więc tutaj zupełnie inne znaczenie niż w archiwistyce pruskiej.

Terminologia pruska zna zatem: tzw. repozytury jako większe działy aktów oraz konwoluty (obejmujące po kilka lub kilkanaście poszytów) jako mniejsze poddziały repozytur. W systemie natomiast austriackim mamy w obrębie poszczególnych działów dwa rodzaje faszycułów: faszycuły z aktami stosowymi („*Reihenakten*”) obejmujące w chronologicznym układzie akta całego działu, oraz tzw. rektyfikaty, tj. akta rzeczowo zebrane dla ważniejszych spraw w obrębie każdego działu

(„Sachakten”), przy czym prowizorycznie zebrane akta do jakiejś sprawy wyróżnia się nazwą konwolutów.

Właściwą część nauki o aktach przedstawił Meisner w trzech rozdziałach. Są to:

- I. systematyka aktów czyli nauka o stylu aktów („systematische Aktenkunde — Aktenstilformen”);
- II. analityka aktów czyli nauka o wewnętrznych i zewnętrznych cechach aktów („analytische Aktenkunde — innere und äussere Merkmale”);
- III. genetyka aktów czyli nauka o aktach w ich 3 kolejnych etapach: w kancelarii, w registraturze i w archiwum („genetische Aktenkunde — das Aktenschriftstück in Kanzlei, Registratur und Archiv”).

W pierwszej części poświęconej *systematyce aktów* przyjął Meisner jako kryterium przeprowadzonego przez siebie systematycznego podziału aktów stosunek wyższości, niższości i równorzędności, zachodzący między wystawcami i odbiorcami aktów i pism. W ten sposób uszeregował wszystkie akta w 4 odrębne grupy: 1. pisma władz wyższych do niższych, 2. pisma władz niższych do wyższych, 3. pisma władz równorzędnych i 4. pisma pozbawione tych cech. Zastosował ponadto Meisner do tych grup jako dalsze kryteria konstrukcję gramatyczną odnośnych pism (subiektywną: wystawca mówi o sobie w „singularis” lub używa „pluralis majestaticus”; obiektywną, w trzeciej osobie liczby pojedynczej, n. p. „Jego.... Wysokość nakazuje...” wzgl. „Nakazuje się niniejszym”), oraz wagę i znaczenie treści odnośnego aktu, która wpływa zasadniczo na jego formę.

Pierwsza grupa, pisma władz wyższych do niższych, obejmuje rozporządzenia („Verordnungen”) panującego i jego urzędów, a więc wszystkie zlecenia wewnętrznej i zagranicznej korespondencji urzędowej, dalej ustawy, wyroki, akty łaski, urzędowe nominacje, które formalnie według ich wystawcy (a raczej według podpisu na nich) dzielą się na: rozporządzenia panującego i rozporządzenia władz. Pod względem konstrukcji

gramatycznej rozpadają się na 1. pisma kancelarii posługujące się „*pluralis majesticus*” (t.zw. *modus rescripti*), 2. pisma odręczne pisane w „*singularis*” w konstrukcji subiektywnej (t. zw. *modus litterarum*), 3. pisma w konstrukcji obiektywnej zw. dekrety (t. zw. *modus decreti*). Forma pisma odręcznego nie ma zastosowania w pismach władz i urzędów. Ważność treści wpływa na stosowanie mniej lub bardziej uroczystych form.

Autor omawia po kolei szczegółowo wszystkie te kategorie. A więc najpierw w kategorii rozporządzeń panującego, jako ciąg dalszy dawnego królewskiego dyplomu, opisał *pisma kancelaryjne* („Kanzleischreiben, lettres en cérémonie, de conseil”), opatrzone pełnym rynsztunkiem średniowiecznych formuł i formulek, z pełną tytulaturą panującego, pisane w „*pluralis majesticus*”. Są to albo pisma mające charakter „otwartych listów”, stąd zwane: patentami, jak: nominacje urzędników, przywileje, różne akty łaski, ustawy t. zw. wówczas konstytucje, — albo są to najrozmaitsze rozporządzenia panującego do różnych urzędów w sprawach administracyjnych, sądowych i dyplomatycznych, zwane w technicznej terminologii reskryptami (albo mandatami). Innym rodzajem (obok pism kancelaryjnych) są *dekrety* (rezolucje), pisane w konstrukcji obiektywnej w 3-ej os. l. poj., które zaczęły rozpowszechniać się w administracji i wchodzić w modę wraz z coraz bardziej rosnącą liczbą spraw, gdy załatwianie ich uroczystymi reskryptami stało się zbyt uciążliwe. Mają one skrócony tytuł wystawcy, nieistotne formułki odpadły, wystawca pisze o sobie i o adresacie w 3-ej osobie. Pod względem formalnym odróżnia Meisner: 1. dekryty samoistne — pisane na osobnych arkuszach, 2. d. dorsualne — pisane na odwrociu załatwianych aktów i 3. marginalne — na marginesie aktów. Trzecim wreszcie rodzajem w tej grupie są *pisma odręczne* („Handschriften”); są to pisma własnoręczne przez panującego podpisane. Jak wskazuje francuska nazwa tych pism „*lettres de cabinet*”, wychodziły one z gabinetu panującego, a nie jak patenty, reskrypty (mandaty) i dekryty (rezolucje) z kancelarii. To też styl jest prostszy i bezpośredniejszy; panujący mówi w nich w 1-ej osobie. Charakterystyczne przy tym jest dla tych pism stałe umieszczanie w nich da-

ty w osobnej linii, pod tekstem z lewej strony. Rzadko używane w Niemczech w korespondencji wewnętrznej, służyły pisma odręczne do korespondencji zagranicznej, dyplomatycznej (w r. 1913 liczba pism odręcznych wygotowanych przez urząd spraw zewnętrznych Rzeszy i podpisanych przez cesarza wyniosła 168 sztuk). Natomiast dla urzędowej korespondencji wewnętrznej posługiwano się osobnym bardzo w Prusach rozpowszechnionym rodzajem pisma odręcznego, t. zw. rozkazem gabinetowym („Kabinettsorder”, w skrócie: K. O.), który przetrwał od pocz. XVIII w. do r. 1813, przemieniony następnie na t. zw. najwyższe rozporządzenie („allerhöchster Erlass”). Wszystkie te pisma odręczne w szerszym znaczeniu posługują się papierem formatu in 4-o.

Drugą częścią tej grupy pism władz wyższych do niższych stanowią rozporządzenia *urzędów*, wydawane bądź w zastępstwie, bądź samodzielnie. Rozporządzenia urzędów wydawane *w zastępstwie* polegają na wydawaniu reskryptów i dekretów przez centralne i prowincjonalne urzędy z zastosowaniem fikcji, jak gdyby je sam panujący wystawiał; że nie są to rozporządzenia panującego poznać można z obcego podpisu, bo nie mają one podpisu panującego. Ten „stilus regius” w rozporządzeniach zwłaszcza urzędów prowincjonalnych pruskich może nieraz zmylić niedoświadczonego badacza, bo nieraz trzeba dopiero dokładnie takie pismo zbadać, aby dociec od jakiego ono pochodzi urzędu. Ale urzędy wydawały również swe rozporządzenia (patenty, reskrypty i dekryty) *samodzielnie*. Urzędy lokalne mogły w ogóle wydawać tylko samodzielne rozporządzenia.

Druga grupa: pisma władz niższych do wyższych, nie nasyłała już tylu uwag autorowi co grupa pierwsza. Należą tu przede wszystkim *sprawozdania* posyłane przez władze niższe do władz wyższych, którym to określeniem obejmujemy i pisma nie podpadające dokładnie pod to pojęcie. Pisane są one w 1 os. l. poj lub w „pluralis majestaticus”. Te sprawozdania w szerszym znaczeniu mogą być pisane: bezpośrednio do panującego, do któregoś z wyższych urzędów, ale „stilo regio”, z umieszczeniem panującego w adresie (gdy sprawozdanie jest

odповідzią na pismo tego urzędu wygotowane „stilo regio”); do urzędu wyższego, ale pod jego własnym adresem (w odpowiedzi na samodzielne pismo tegoż urzędu). W drugim wypadku należy badać, do jakiego właściwie urzędu jest to sprawozdanie adresowane, bo w adresie ma napis: „Au Roi” (z dodaniem miejscowości, n. p. — „Cüstrin”). Oczywiście nieraz już dodanie miejscowości w adresie (o ile to nie jest Berlin lub Poczdam) wskazuje, że nie może to być pismo adresowane do króla pruskiego, chyba, że był w podróży. Ale pozostałoby zawsze wątpliwe, do jakiego urzędu zaadresowane jest takie pismo. Pomaga jednak dopisek na lewo u dołu pod adresem, n. p.: „Zur Erbrechung einer Kgl. Hochpreissl. Krieges-u. Domainenkammer”. Poza tym są najrozmaitsze rodzaje sprawozdań, jak dyplomatyczne sprawozdania, skierowane albo bezpośrednio do panującego („Immediatberichte”), albo do ministerium gabinetowego, czy t. zw. sprawozdania gazetowe („Zeitungsberichte”) przesyłane przez pruskich posłów na obcych dworach; innego rodzaju sprawozdania, zwane gazetowymi, przysyłały w Prusach od r. 1867 do ministerstwa regencji i naczelnicy prezydencji prowincji pruskich. Drugą kategorię pism władz (i osób) niższych do wyższych stanowią najrozmaitsze supliki.

Trzecia grupa: pisma władz równorzędnych, została jeszcze krócej przez Meisnera ujęta. Zajmują one pośrednie miejsce między rozporządzeniami i sprawozdaniami. Określano je zaś różnymi nazwami, jak pisma rekwizycyjne, insynuaty, noty. W terminologii staro-pruskiej w pierwszej z omówionych przez nas grup: reskrybowano, w drugiej grupie: referowano, a w omawianej trzeciej: rekwirovano (wyraz ten ma dzisiaj inne znaczenie), co w jęz. niem. oddaje również wyraz „ersuchen”. Styl tych pism najczęściej zbliża się do stylu listów. Na polu dyplomatycznym reprezentują ten typ: noty i tzw. „pro memoria”.

Ostatnią wreszcie, *czwartą grupę* stanowią pisma, w których nie ma zastosowania poprzednio wprowadzone kryterium. Pisma te nie mają odrębnego adresu, bo chodzi w nich o zwykłe

ustalenie faktów. Są to *protokóły*, pisane zawsze w stylu obiektywnym (w 3-ej os.).

Tak się przedstawia w najogólniejszych zarysach przeprowadzona przez Meisnera systematyka aktów.

W następnej części przedstawił autor szczegółowo *analitkę aktów* („analytische Aktenkunde”), przeprowadzając według wypróbowanego już w średniowiecznej dyplomatyce schematu krytyczny rozbiór każdej poszczególnej części nowożytnego aktu, od inwokacji, intytulacji i adresu aż do podpisów. Siłą rzeczy w tym omówieniu zajęły najwięcej miejsca ustępy poświęcone roli podpisów, bo w nowożytnym akcie doszedł podpis do ogromnego znaczenia. Rozważania te o podpisach przedstawił autor według tych 4 zasadniczych grup, na jakie podzielił pisma w swych wywodach o systematyce aktów (pisma władz niższych do wyższych, stosunek odwrotny, pisma władz równorzędnych, protokóły). W osobnym ustępie, poświęconym zewnętrznym cechom aktu, zostały omówione gatunki papieru na jakich pisano akta (znaki wodne, ostemplowane papiery), oraz najrozmaitsze rodzaje nowożytnych pieczęci.

Ostatnie rozdziały podręcznika omawiają *genetykę aktów*. („genetische Aktenkunde”); jest to niejako biografia aktu w jego trzech etapach, przez jakie kolejno przechodzi, to jest w kancelarii — registraturze — archiwum. W stosunku do części poprzednich jest może ten rozdział zbyt zwięzły. Tak n. p. o przechowywaniu aktów w archiwach („das Aktenschriftstück im Archiv”) jest mowa zaledwie na 5 stronicach. Mimo jednak szczupłości miejsca potrafił autor poruszyć wszystkie ważniejsze zagadnienia.

Mamy więc przedstawiony moment *powstawania aktu w kancelarii*, zapoczątkowany oświadczeniem woli wystawcy (tj. jednej lub więcej osób, jak to jest regułą w kolegialnym ustroju urzędów pruskich); w kolegialnym ustroju po przedstawieniu pisma wpływającego na posiedzeniu odnośnego urzędniczego kolegium, wydawało ono nakaz wygotowania aktu z odpowiedzią. Na skutek tego nakazu („conclusum”) następował wybór decernenta przez szefa urzędu (nazywano to w jęz. niem.

„die Dekretur”), który, spisawszy najważniejsze punkty, oddawał sprawę do zreferowania, to jest do sporządzenia tzw. konceptu, jednemu z pomiędzy podwładnych sobie urzędników, po zrewidowaniu oddawano koncept kancelarii do sporządzenia czystopisu, po czym czystopis aktu otrzymywał odbiorca; odebrany przez odbiorcę akt powoduje najczęściej wystawienie przez niego nowego aktu i proces powstawania aktu rozpoczyna się na nowo. Autor cały ten wywód oparł na praktyce urzędów pruskich.

Z przedstawieniem procesu powstawania aktu w kancelarii łączą się bezpośrednio związane ustępy o drugim etapie, przez który przechodzą akta: o *registraturze*. Podaje tutaj Meisner bliższe określenie tej nazwy, wyróżnia registraturę bieżącą i zreponowaną, objaśnia zwrot: „ad acta”, omawia plany układu registratur i sygnatury registraturalne, wyszczególnia akta ogólne i specjalne, główne i poboczne, stosowe i rzeczowe, personalne, manualne, podaje szereg uwag o zszywaniu aktów, foliowaniu, o okładkach i języczkach aktowych, dołączanych do poszczególnych fascykułów spisach zawartych w nich aktów („Aktenrenner, Rotulus”), o księgach rejestrowych, kopiarzach, minutach, dziennikach podawczych i sporządzanych do nich indeksach, o korzystaniu z aktów i o ich uwierzytelnianiu. Wspomniał też o przeprowadzanej reformie pruskiej biurowości (na razie w niektórych urzędach Rzeszy, jak w ministerstwie spraw wewnętrznych).

Najkrócej wypadło omówienie trzeciego, ostatniego etapu aktów, jakim są dla aktów *archiwa*. W tym ostatnim ustępie podręcznika porusza autor takie zagadnienia, jak zasady porządkowania aktów w archiwach, sprawę sygnatur archiwalnych, repertoriów, inwentarzy i innych pomocy archiwalnych. Na te wywody autora zwróciłem już dawniej uwagę przy omówieniu zes. 6-go „Wydawnictwa kursów archiwalnych”, zawierającego rozprawę R. P r z e l a s k o w s k i e g o: Program prac wewnętrznych w archiwach nowożytnych (zob. moją recenzję: Archeion, XIII, r. 1935, str. 137 nast.). W szczególności wskazałem tam na przeprowadzony przez Meisnera podział przechowywanych w archiwach aktów, różniący się od

podziału wprowadzonego do naszej literatury archiwalnej przez K. Konarskiego, na którym oparł swe wywody Przelaskowski. Według Meisnera (l. c., str. 168 — 9), a ponadto w rozprawie jego: „Archivarische Berufssprache“ w „Archivalische Zeitschrift“, t. 42/43, str. 260 nast.) należy wyróżnić: I. Działy archiwalne organicznie wyrosłe, do których należą: 1. zespół archiwalny („Archivkörper), tj. dział, który zachował wszystkie zasadnicze cechy pierwotnego registraturalnego układu: jest to system holendersko-pruski, oparty na tzw. zasadzie przynależności kancelaryjnej, po niem. nazywanej także „Registraturprinzip“; 2. Zasób archiwalny („Fond“), tj. dział utworzony wprawdzie z jednej tylko registratury, a więc z zachowaniem ogólnej zasady powienienności („respect des fonds“), ale w obrębie tej registratury uporządkowany według nowo zbudowanego w archiwum schematu rzeczowego, uwzględniającego szczególne potrzeby naukowe (system francuski). II. Sztucznie utworzone działy archiwalne, jak plany, mapy, registratury tak drobne, że trzeba je po kilka lub kilkanaście razem łączyć w jedną całość, a które w braku lepszego określenia najlepiej nazywać kolekcją (zbiorem).

Tak się przedstawia w ogólnych zarysach treść nowego podręcznika H. O. Meisnera. Autor we wstępie wyraźnie zaznacza, że jest to pierwsza próba ujęcia nauki o aktach w pewien przemyślany system, którą dopiero w przyszłości będzie można rozbudować. Zanim powstanie ogólny podręcznik, przedstawiający zwyczaje kancelaryjne wszystkich większych państw europejskich, trzeba będzie wprawdzie opracować w osobnych podręcznikach naukę o aktach odrębnie dla każdego nowożytnego państwa, tak jak to Meisner uczynił dla państwa brandenbursko-pruskiego. Pod tę przyszłą budowę ogólnego podręcznika nauki o aktach położył on trwałe podstawy i niewątpliwie stworzony przez niego system, dzielący tę nową naukę o aktach na trzy części: 1. systematyczną, 2. analityczną, i 3. genetyczną, jak i dalsze gruntownie przemyślane podziały, zachowają trwałą swą wartość. Życzyć więc należy autorowi, żeby niebawem mógł wygotować drugie powiększone wydanie, opatrzone w zbiór plansz ilustrujących na przykładach cały rozwój aktu prusko-branden-

burskiego. Brak tych plansz w obecnym wydaniu, czy to w osobnym albumie, czy też przynajmniej razem z tekstem w książce, jest jedynym większym brakiem tej książki, który można usprawiedliwić ciężką koniunkturą panującą na polu wydawniczym.

Feliks Pohorecki

Stefan Stosyk. Przepisy o przechowywaniu akt w urzędach administracji publicznej (komentarz). Wydawnictwa Kursów Archiwalnych. 7. Nakładem Sekcji Archiwalnej T-wa Miłośników Historii, Warszawa 1936, str. 42.

Autor po krótkim wstępie, w którym wyjaśnia metodę i cel pracy, przytacza tekst przepisów (str. 5 — 14), poczym przechodzi do ich komentowania, co przeprowadza na stronicach 17 — 41 i krótkim zakończeniem zamyka pracę.

Celem broszury jest wyjaśnienie postanowień poszczególnych paragrafów Przepisów o przechowywaniu akt w urzędach administracji rządowej, wydanych w r. 1932. (Mon. Pol. z 4 stycznia 1932 r. Nr. 4. poz. 3). Komentarz ten — jak autor we wstępie zaznacza — ma dać „krótki zarys tych wiadomości, które dla zrozumienia i zastosowania przepisów posiadają znaczenie istotne”. Jest to więc cel czysto praktyczny i autor podkreśla, iż rzecz będzie traktował „pod kątem widzenia praktyki”.

Takie postawienie zagadnienia jest słuszne. Kierownik składnicy akt znajdzie w komentarzu niejedno wyjaśnienie, oraz proste, w praktyczny sposób obmyślane wzory ewidencji akt w składnicy, ci zaś, którzy będą opracowywać przepisy szczegółowe, wykonawcze, znajdą znów omówienie różnych nasuujących się przy tym kwestii.

Interesujące są te uwagi autora, w których omawia on postanowienia Przepisów, wiążące się ze służbą archiwalną.

W tym zakresie podnieść należy uwypatnienie i wyjaśnienie przez autora znaczenia i celu współpracy urzędów admini-

stracji publicznej z M-stwem W. R. i O. P. w szczególności zaś z państwową służbą archiwalną przy wykonywaniu omawianych przepisów, jak również podkreślenie momentu znaczenia akt dla nauki historycznej. Cenne jest uwydatnienie przez autora celowości i praktyczności wspólnych składnic dla potrzeb administracyjnych oraz ich znaczenia dla interesu służby archiwalnej.

Ważną sprawą, wysuniętą przez autora, jest konieczność sporządzania osobnych wykazów akt kat. A. i osobnych kat. B, oraz słuszne żądanie, by takie właśnie wykazy były wysyłane do Archiwów Państwowych w celu uzyskania opinii, wzgl. zgody Archiwum co do dalszego postępowania z aktami. Trzeba bowiem nadmienić, że przepisy ujmują sprawę tę zbyt ogólnie. Praktyka zaś wykazuje, że te dane, które według przepisów mają być zamieszczane we wnioskach, przesyłanych do Archiwów Państwowych są niewystarczające, i że na podstawie tych jedynie danych Archiwum nie mogłoby wydać swej opinii. By taka opinia była naprawdę trafna, muszą być nadsyłane dokładne wykazy teczek z ich tytułami, datami itp. Zachodzą jednak wypadki, iż nadsyłany do Archiwów Państwowych wykaz akt obejmuje w jednym i tym samym egzemplarzu akta obu kategorii, przeznaczone bądź na zniszczenie, bądź na przekazanie do Archiwum, a zarazem akta kat. A, pozostawiane przez urząd jeszcze w składnicy do dalszego użytku służbowego.

W sposób obszerniejszy omówił autor postanowienia, dotyczące: przechowywania akt w składnicy, okresów czasu ich w niej pozostawiania, oraz wiążącą się z tą sprawą kwestią wydzielania akt.

Okres przechowywania akt kat. A i kat. B w składnicy akt winien być — zdaniem autora — dostosowany do potrzeb służbowych.

Jest to zasada słuszna. W interesie jednolitości postępowania jest — zdaniem autora — pożądane, aby władze naczelne — po dokładnej analizie materiału — ustaliły dla swego działu służby odpowiednie okresy przechowywania akt we władzach i urzędach podległych.

Autor przestrzega wszelako przed zbytnim różnicowaniem okresów, uważając okresy, ustalone w Przepisach 2, 10 i 35-letnie za wystarczające.

Otóż Przepisy włożyły na władze naczelne obowiązek ustalenia okresów przechowywania akt w urzędach.

Niektóre też władze wydały już przepisy wykonawcze, w których ustaliły okresy przechowywania akt kat. B. w składnicach akt podległych urzędów. Niektóre wprowadziły obok terminów 2 i 10 letnich, jeszcze terminy 5-cio i 20-letnie. Tak uczyniło M-stwo Skarbu w przepisach wykonawczych, wydanych dla władz i urzędów mu podległych ¹⁾, M-stwo Opieki Społecznej ²⁾, M-stwo Spraw Zagranicznych ³⁾.

Ze stanowiska służby archiwalnej przewidziany w Przepisach okres 35-letni przechowywania akt kat. A w urzędach jest w zupełności wystarczający, by akta dojrzały do złożenia ich w magazynie archiwalnym do dalszego użytku służbowego i prywatnego ⁴⁾. Akta nie powinny być za wcześnie przekazywane do Archiwów Państwowych. Jest to postulat bardzo ważny tak ze względu na potrzeby służbowe, jak i na właściwe prace archiwalne. Przedwczesne przekazywanie akt do Archiwów Państwowych utrudnia urzędowanie władzom, gdyż często okazuje się, że akta są jeszcze potrzebne do użytku służbowego i obarcza Archiwa niewłaściwą pracą. Doświadczenie zaś nas uczy, że urzędy przekazują akta swe do Archiwów Państwowych za

¹⁾ Dziennik Urzędowy M-stwa Skarbu z r. 1936 Nr. 21 poz. 651 (Zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 5 sierpnia 1936 r. o przechowywaniu akt we władzach i urzędach skarbowych).

²⁾ Dziennik Urzędowy M-stwa Opieki społecznej z r. 1935 Nr. 9 poz. VI.2 (Przepisy o przechowywaniu akt w Ministerstwie Opieki Społecznej, oraz urzędach i zakładach podległych).

³⁾ Instrukcja o postępowaniu z aktami w urzędach R.P. za granicą. Warszawa r. 1937. Drukowano jako rękopis.

⁴⁾ Wprowadzone w r. 1931 przez M-stwo Skarbu Rzeszy Niemieckiej przepisy o brakowaniu akt w urzędach skarbowych przewidują okres przechowywania akt w urzędach od 1 — 30 lat (Neuere Aktenaussonderungsvorschriften. Eingeleitet von H a n s P r e g l e r. Archivalische Zeitschrift Bd. 42/43, str. 242 i 252).

wcześniej. Odnosi się niekiedy wrażenie, iż urzędowi idzie o rychłe pozbycie się akt ze względów lokalowych.

Omawiając sprawę wydzielania akt autor oświadcza się za ścisłym stosowaniem przepisu, według którego wydzielania akt dokonuje kierownik składnicy, w porozumieniu z przedstawicielem danego działu służby. W konsekwencji autor wypowiada się przeciw interpretacji przepisu, wyrażającej się w dążeniu do włożenia na referentów obowiązku dokonywania nie tylko zaliczania akt do jednej lub drugiej kategorii przy załatwianiu ostatecznym sprawy, lecz również i określenia na akcie kat. B terminu jego przechowywania.

Wydzielanie akt to sprawa niezmierniej wagi. Sądzę tedy, iż w przepisach wykonawczych należy dążyć do tego, aby to niezwykle trudne zagadnienie nie było pozostawione w praktyce rozstrzygnięciu jedynie kierownika składnicy akt i żeby współpraca i współodpowiedzialność przedstawiciela danego działu służby w wydzielaniu akt była wyraźnie zaznaczona.

W przepisach wykonawczych, które się pojawiły, daje się stwierdzić dążenie do rozszerzenia postanowienia, dotyczącego osób, które mają dokonywać wydzielania akt. Niektóre władze naczelne w zrozumieniu doniosłości zagadnienia wydzielania akt uznały za wskazane czynności te poruczyć komisjom wzgl. zalecić ich wykonanie komórkom organizacyjnym. Tak np. M-stwo Skarbu w swych przepisach wykonawczych dla centrali zleciło tę czynność komisji, złożonej z delegata właściwego wydziału (urzędu), oraz kierownika składnicy akt ⁵⁾.

To samo Ministerstwo w przepisach wykonawczych, wydanych dla urzędów podległych, włożyło obowiązek kwalifikowania akt do jednej lub drugiej kategorii na komórki organizacyjne przed przekazaniem akt do składnicy. Adnotacje, poczynione na aktach w komórkach organizacyjnych są dla kierownika składnicy wytycznymi w jego dalszej pracy nad wydzielaniem akt. Urzędnik ten może przenosić akta do kategorii i grupy wyższej niż ta, do której zostały zaliczone, jeżeli uzna, że akta dane

⁵⁾ Dziennik Urzędowy M-stwa Skarbu z r. 1932 Nr. 22, poz. 341.

należy przechować dłużej. Nie wolno mu jednak skracać okresów przechowywania akt ⁶⁾).

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w przepisach szczegółowych, wydanych dla urzędów wojewódzkich i starostw, zarządziło, aby — dla ułatwienia przyszłego wydzielania akt w składnicy „urzędnicy referujący już w toku normalnym czynności urzędowych w miarę możliwości zamieszczali na poszczególnych aktach odpowiednie adnotacje dla zwrócenia uwagi na przyszłość, iż dany akt ich zdaniem kwalifikuje się do kat. A”. M-stwo zaleciło ponadto, aby wicewojewodowie i starostowie wydali w tej sprawie bliższe zarządzenia urzędnikom referującym. Pierwotne brzmienie tego przepisu nakładało na referentów kategoriyczny obowiązek zaliczania akt do jednej z kategorii i określania czasu przechowywania akt kat. B ⁷⁾).

Ministerstwo Opieki Społecznej włożyło również obowiązek zaliczania akt do jednej lub drugiej kategorii na referentów przy ostatecznym załatwianiu przez nich sprawy, jeżeli schemat układu akt nie zalicza danej grupy spraw do jednej lub drugiej kategorii, ani nie określa czasu ich przechowywania. W tym wypadku — winien referent również określić czas przechowywania akt kat. B ⁸⁾).

Przepisy wykonawcze, wydane przez M-stwo Spraw Zagranicznych, zleciły brakowanie akt komisjom, złożonym z kierownika urzędu, lub jego zastępcy, kierownika składnicy akt, oraz kierownika tego działu, którego akta są brakowane ⁹⁾).

Również komisjom, złożonym z trzech członków, zleciła czynności, związane z wydzielaniem akt, Komenda Główna Policji Państwowej ¹⁰⁾).

⁶⁾ Dziennik Urzędowy M-stwa Skarbu z r. 1936 Nr. 21 poz. 651 (§ 7, 13, 14).

⁷⁾ Okólnik Nr. 14 z dnia 27 lutego 1936 r. — Przepisy tymczasowe o przechowywaniu akt w urzędach wojewódzkich i starostwach. Dziennik Urzędowy M-stwa Spraw Wewnętrznych z r. 1935 Nr. 6, poz. 26.

⁸⁾ Cyt. Dziennik Urzędowy M-stwa Opieki Społecznej (§ 6).

⁹⁾ Cyt. Instrukcja.

¹⁰⁾ Rozkaz Nr. 719 z dnia 19 marca 1937 r.

Jakkolwiek nie leży to w ramach omawianych przepisów, to jednak dla ilustracji warto tu przytoczyć także przepisy, dotyczące akt sądowych, właśnie ze względu na przepis o brakowaniu akt. Duże bowiem zrozumienie ważności zagadnienia kwalifikowania akt uwidacznia się w Przepisach o przechowywaniu i niszczeniu akt i ksiąg w sprawach sądowych i administracji sądowej, wydanych w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 1937 r. o przechowywaniu i niszczeniu akt w sprawach sądowych i administracji sądowej ¹¹⁾.

Zaliczania akt do kat. A i B oraz ustalania okresu przechowywania akt kat. B dokonywać mają według tych przepisów sędziowie i prokuratorzy — przed przekazaniem akt do archiwów sądowych. Przepisy postanawiają mianowicie, że kwalifikowanie akt w sprawach sądowych „należy do obowiązków sędziego pierwszej instancji, który w sprawie wyrokował, lub sędziego — sprawozdawcy, w porozumieniu z innymi członkami kompletu wyrokującego. Akta w sprawach administracji sądowej kwalifikuje kierownik sądu. Taki sam obowiązek ciąży w stosunku do akt prokuratorskich na właściwym prokuratorze”.

Jeżeli akta sprawy przeszły w trybie odwoławczym do II instancji, wówczas sędzia II instancji (wzgl. prokurator) dokonuje jeszcze ze swej strony oceny powyższych akt.

Kwalifikowanie akt, złożonych w archiwach sądowych przed wejściem w życie omawianych przepisów, ma być dokonane w archiwach sądowych, wyniki zaś tej czynności mają być sprawdzone przez kierownika sądu oraz vice (pod) prokuratora, delegowanego przez prokuratora.

Jak z powyższego przedstawienia wynika, władze i urzędy zdają sobie sprawę z wagi czynności kwalifikowania akt i w przepisach wykonawczych traktują przedmiot ten obszerniej, idąc w swych zarządzeniach dalej, poza przepisy ramowe. Świadczy to, iż uważają za konieczne przepis ten rozszerzyć. Z uwagi na wielkie znaczenie brakowania akt, wszelkie zarządzenia, mające na celu jak najlepsze wykonanie wydzielania akt w urzędach, uważać należy za bardzo wskazane i bardzo potrzebne. Że są

¹¹⁾ Dz. U. R. P. z r. 1937 Nr. 42, poz. 335.

potrzebne, dowodzą doświadczenia Archiwów Państwowych, poczynione przy badaniu wyników dokonywanej kwalifikacji akt, bądź na podstawie nadsyłanych przez urzędy spisów akt kat. A. i B., bądź na miejscu w składnicach akt, bądź wreszcie przy przejmowaniu akt, przekazywanych przez urzędy.

Doświadczenia te dowodzą jednocześnie z drugiej strony konieczności wzmocnienia aktywności Archiwów Państwowych na terenie składnic akt. Dlatego też w komentowaniu i stosowaniu przepisu o zaliczaniu akt, oświadczyłbym się w chwili obecnej — wbrew opinii autora — raczej za tym kierunkiem, który ujawnia się w przepisach wykonawczych, aby kwalifikowania akt dokonywać w taki sposób, w jaki zaleciły to czynić niektóre Ministerstwa, jak M-stwo Skarbu dla centrali, M-stwo Spraw Zagranicznych dla urzędów R. P. za granicą, Komenda Główna P. P. dla Komend policyjnych, a M-stwo Sprawiedliwości dla Sądów.

Ten sposób postępowania daje większą gwarancję właściwego wykonania tak trudnego zadania, jakim jest wydzielanie akt ¹²⁾.

Wydzielanie akt powinno — zdaniem autora — być dokonywane seryjnie za pewien okres czasu — najpraktyczniej co 10 lat, co harmonizuje z 10-letnim okresem przechowywania akt. Autor wyraża przy tym słuszną uwagę, że to urzędowi ułatwi prace, związane z wydzielaniem akt, gdyż obejmie akta, dojrzałe już do wydzielania. Termin ten należałoby — moim zdaniem — jeszcze przedłużyć, bowiem czynność wydzielania akt potrzebuje perspektywy czasu, z której dopiero w sposób właściwy przedstawi się istotna wartość i potrzeba akt, a Przepisy nie zmuszają do tego by już po 10 latach akta były przekazywane do Archiwów. O tym ma decydować potrzeba akt.

W komentarzu, rzecz prosta, nie było miejsca na obszerniejsze omówienie kwestii przekazywania akt do Archiwów Państwowych, zwłaszcza sposobu postępowania z aktami, nagroma-

¹²⁾ Argumenty za oceną akt przez referentów zob. G u s t a w K a l e Ń s k i „Brakowanie akt” (Wydawnictwo Kursów Archiwalnych), zeszyt 1, str. 35.

dzonymi w składnicach. Tej zaś kwestii należałoby poświęcić specjalne opracowanie¹³⁾. Przepisy ramowe zawierają jedynie normatywne postanowienia, iż „akta, przeznaczone do archiwum winny być uporządkowane według systemu, jaki był przyjęty przy układaniu ich w urzędzie”.

Wydawałoby się, iż przepis ten nie wymaga bliższego omówienia, to też przepisy wykonawcze ograniczają się przeważnie do jego powtórzenia. Tymczasem rzecz ta na gruncie składnic akt jest dość skomplikowana. Wiadomo, iż przed wprowadzeniem w roku 1931 obecnie obowiązujących Przepisów kancelaryjnych dla urzędów administracji rządowej (Mon. Pol. z 27 sierpnia 1931 r. Nr. 196 poz. 273) stosowane były w naszych urzędach różne systemy prowadzenia akt. Systemy te ulegały niejednokrotnie w jednym i tym samym urzędzie zmianom nawet kilkakrotnym. To wytworzyło dużą różnorodność układów registratur. Ponadto urzędy odziedziczyły różne akta obce, pozostałe bądź po b. władzach zaborczych, bądź po władzach okupacyjnych z okresu Wielkiej Wojny, lub po zlikwidowanych urzędach polskich, wreszcie częstokroć także akta, uzyskane od zaborców na zasadzie specjalnych układów. Dla przykładu można by przytoczyć stan na terenie województwa warszawskiego. W starostwach powiatowych obowiązywał w latach 1918 — 1921 a nawet jeszcze w r. 1922 system liczbowy (austriacki), od r. 1922 do 1930 system rzeczowy, który ulegał modyfikacjom, tak że w tym czasie należy jeszcze wyróżnić trzy okresy tj. od r. 1922 do 1928, potem 1929 — 1930 i ostatni obowiązujący obecnie. W składnicach akt w starostwach są ponadto akta rosyjskie z okresu zaboru, oraz akta niemieckie z okresu wojny.

W związku z Przepisami o przechowywaniu akt, wydanymi w roku 1932 pojawiły się przepisy wykonawcze i zarządzenia, nakładające na władze i urzędy podległe obowiązek uporządkowania składnic akt, dokonania oceny akt, zniszczenia akt kat. B, przekazania akt kat. A do Archiwów Państwowych.

¹³⁾ Tematowi temu poświęcił nieco uwag G u s t a w K a l e Ń s k i w pracy pt.: „Prowadzenie składnicy akt. Wskazówki praktyczne”. Warszawa, 1937, str. 41 — 43.

Zarządzenia te niekiedy wyznaczały terminy, w których czynności te winny być wykonane.

Ze znanych mi zarządzeń, które zawierały instrukcje jak należy postępować z aktami, wymienić należy zarządzenie Wojewody warszawskiego z r. 1936, w którym polecił starostwom przy porządkowaniu i wydzielaniu akt mieć na względzie systemu biurowości, jakie obowiązywały w starostwach i zmiany w nich zaszły; zarządził przekazanie akt pookupacyjnych do Archiwum Akt Nowych i zgodnie z Okólnikiem Ministra Spraw Wewn. z 27 lutego 1936 r.¹⁴⁾ zalecił jak najostrożniejsze postępowanie z aktami pochodzącymi z lat 1918 — 1921, jako posiadającymi znaczenie dla historii organizowania się Państwa i jego administracji. Uwzględnione są tu tedy te elementy, na które służba archiwalna zawsze szczególną zwracała uwagę w swych opiniach w zakresie porządkowania i brakowania akt.

W przepisach wykonawczych wydanych przez M-stwo Spraw Zagranicznych znajduje się w tej materii jedynie postanowienie zabraniające burzenia dawnego układu akt przy ich brakowaniu, oraz układania akt dawnych według zasad przyjętych w przepisach nowych wydanych w r. 1933.

Przed naszymi urzędami stało tedy zadanie ważne, trudne i pilne. Warto tedy zapytać, jak to zadanie wykonały, względnie wykonywują.

Doświadczenie nasze stwierdziło wiele niedomagań i błędów. Wystarczy dla ilustracji podać, że przy porządkowaniu akt, nagromadzonych w urzędach, przerabiany był pierwotny układ akt np. zmieniano system liczbowy na rzeczowy, że pierwotny układ akt dostosowywany był do systemu obecnie obowiązującego, że zburzone rejestraty kilku urzędów jednego działu administracji próbowano złączyć razem i ułożyć według referatów jednego urzędu, że tytuły teczek nie odpowiadały treści spraw, że układ i porządek pism w samych teczkach pozostawiał wiele do życzenia. Mieliśmy dowody zszywania akt poczynając od aktu najpóźniejszego (najwyższego numeru), jako pierwszego w tezcze.

¹⁴⁾ Cytow. Okólnik Nr. 14.

Wydane zatem obszernej instrukcji o uporządkowaniu akt w składnicach w związku z wydzielaniem akt i przekazywaniem akt kat. A. do Archiwów Państwowych uważam za rzecz bardzo pożądaną i pilną.

Komentując postanowienia § 12, dotyczące akt tajnych i poufnych, autor wyraził zdanie, iż „kwestię przekazywania akt tajnych do Archiwum Państwowego pozostawiają przepisy otwartą, nie ustanawiając w tym względzie specjalnych metod postępowania” i że „decyzja co do przekazania względnie nieprzekazania tych akt do Archiwum powinna należeć do samego kierownika urzędu”. Z tego wynika, że akta tajne mogą nie być przekazywane do Archiwów Państwowych. Tymczasem postanowienie § 12 wyraźnie stwierdza, iż przepisy omawiane „mają zastosowanie również do akt tajnych i poufnych z następującymi ograniczeniami...”.

Te ograniczenia dotyczą przechowywania akt tajnych w urzędzie, ich wydzielania, niszczenia akt tajnych kat. B., wglądu do nich organów służby archiwalnej i sposobu przechowywania akt poufnych.

Wszystkie tedy inne postanowienia Przepisów mają zastosowanie do akt tajnych, a tym samym więc także postanowienia, dotyczące przekazywania akt do Archiwów Państwowych. Żadnych zastrzeżeń w tej kwestii Przepisy nie zawierają. Postępowanie zatem stosowane przy aktach jawnych ma być stosowane także do akt tajnych. Tak zresztą władze i urzędy ten przepis rozumieją i w odniesieniu do akt tajnych go stosują.

Dekret z dnia 7 lutego 1919 r. o organizacji Archiwów państwowych i opiece nad archiwaliami ¹⁵⁾ zawiera w art. 9. postanowienie, zabezpieczające w dostatecznej mierze interes służbowy w zakresie akt tajnych, gdy ustala, że: „Każde Ministerstwo przy przekazywaniu aktów swoich do archiwum może zakwalifikować pewne działy lub poszczególne woluminy jako akta tajne. Dostęp do aktów tajnych nawet w celach urzędowych będą miały tylko osoby, zaopatrzone w specjalne pozwolenie Ministra

¹⁵⁾ Dz. Praw Państwa Polskiego z r. 1919 Nr. 14, poz. 182.

Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wydane w porozumieniu z właściwym Ministrem”.

Przepisy archiwalne, dotyczące korzystania z akt w Archiwach Państwowych, zastrzegają nawet w zakresie akt jawnych z ostatnich lat 50, iż mogą one być udostępnione do celów prywatnych tylko za zgodą Ministra W.R. i O.P.

Jak wynika z zakończenia pracy autora, omawiane tu Przepisy o przechowywaniu akt w urzędach administracji publicznej nazywane są w urzędach „przepisami archiwalnymi”. Terminologii tej należałoby unikać, by nie wprowadzać nieporozumień i nie mieszać tych Przepisów z właściwymi Przepisami archiwalnymi, obowiązującymi na gruncie państwowej służby archiwalnej — służby odrębnej, specjalnej, opartej na wspomnianym Dekrecie Naczelnika Państwa z dnia 7 lutego 1919 r.

Przepisy omawiane uregulowały jedną z bardzo ważnych dziedzin. Stosowanie ich w praktyce wykaże, czy i co winno być w nich zmienione lub uzupełnione. Jak z powyższego przedstawienia wynika, już obecnie dają się w tym względzie wysnuć pewne wnioski.

Józef Stojanowski.

Gustaw Kaleński. Prowadzenie składnicy akt. Wskazówki praktyczne. Wydawnictwa Kursów Archiwalnych. 9. Nakładem Sekcji Archiwalnej Towarzystwa Miłośników Historii, Warszawa 1937, str. 50.

Po broszurze wydanej w r. 1934, traktującej o brakowaniu akt, o której poczytności świadczy pojawienie się drugiego wydania już w r. 1935, ukazała się nowa praca Gustawa Kaleńskiego w serii Wydawnictw Kursów Archiwalnych, poświęcona omówieniu zagadnień, wiążących się z prowadzeniem składnicy akt.

Ze znajomością rzeczy, z niezwykłą wnikliwością w szczególności, omawia autor tego rodzaju sprawy, jak tworzenie składnic wspólnych, kwalifikacje urzędników, prowadzących składnice, lokal składnicy i jego urządzenie, prowadzenie składnicy,

wydzielanie akt, przekazywanie akt kat. A do Archiwów Państwowych, nadzór nad składnicami, daje wzory ewidencji akt w składnicy i wykazów zdawczo-odbiorczych, daje przykładowo rysunki i opisy półek drewnianych, używanych w składnicach akt Izby Skarbowej Okręgowej w Warszawie, półek żelaznych, używanych w składnicy akt P. K. O. w Warszawie, oraz rysunki ustawiania półek w magazynach.

Kładąc nacisk na konieczność posiadania przez urzędników, kierujących składnicą odpowiednich kwalifikacji i odbycia przez nich Kursu Archiwalnego, nie waha się autor stwierdzić, iż pod tym względem stan nie jest zadowalający. Praca w składnicy akt — twierdzi autor — nie jest doceniana przez urzędy i do pracy tej przeznaczają się zazwyczaj urzędników niedołącznych lub steranych wiekiem.

W związku z postulatem szkolenia urzędników, prowadzących składnice akt, chciałbym zwrócić uwagę na to, iż w sprawie odpowiedniego przygotowania tych urzędników w urzędach administracji ogólnej istnieje zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych, nakazujące poddawać przeszkoleniu osoby prowadzące składnice akt z uwzględnieniem rad i wskazówek organów służby archiwalnej ¹⁾.

Sądzę, że przy ścisłym stosowaniu powyższego zarządzenia wszyscy urzędnicy, prowadzący składnice akt w urzędach administracji ogólnej, winni być poddani przeszkoleniu na Kursie Archiwalnym.

Niezwykłe szczegółowo omawia autor warunki lokalowe i urządzenia składnic akt, przy czym nie pomija takich nawet szczegółów, jak przypomnienie o potrzebie stołów i umywalni w składnicy akt.

Omawiając sprawę prowadzenia akt w składnicy, autor porusza cały szereg związanych z tym zagadnień. Pragnie, aby komórki organizacyjne (wydziały) przekazywały akta do składnic akt na zasadzie wykazów zdawczo-odbiorczych, uzasadnia-

¹⁾ Okólnik Nr. 14 z dnia 27 lutego 1936. Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr. 6 z r. 1936, poz. 26.

jąc taki sposób postępowania argumentacją, której nie można odmówić słuszności.

Jeżeli postępowanie z aktami odbywa się w dalszych fazach na zasadzie wykazów zdawczo-odbiorczych, wówczas — zdaniem autora — odpada sporządzanie spisów akt kat. A i kat. B.

Jak już przy omawianiu broszury p. Stosyka ²⁾ zaznaczyłem, praktyka dowodzi, iż wykazy takie konieczne są dla Archiwów Państwowych, które muszą mieć bardziej szczegółowe dane, niż to przewidują Przepisy o przechowywaniu akt, aby wydać swą opinię co do dalszych losów akt.

Wykazy zaś takie muszą być robione przy wydzielaniu akt w urzędach, które nie stosowały żadnego planu akt przed wprowadzeniem obowiązujących obecnie Przepisów kancelaryjnych.

Bardzo ważnym i słusznym jest dezyderat postawiony przez autora, aby akta przed przekazaniem ich do składnicy, były w sposób należyty uporządkowane przez wydziały.

Autor stawia dezyderat ten bardzo kategorycznie, stwierdzając, iż prowadzący składnicę akt ma prawo odmówienia przyjęcia akt nieuporządkowanych.

Ze znanych mi przepisów o przechowywaniu akt, przepisy wykonawcze, wydane w r. 1932 przez Ministerstwo Skarbu dla centrali, zawierają wyraźne postanowienie, iż przy przekazywaniu akt do składnicy „w razie ujawnienia niezgodności wykazu z oddanymi aktami, kierownik składnicy wstrzymuje przyjęcie akt aż do chwili usunięcia niezgodności” ³⁾.

W przepisach wykonawczych, wydanych przez wspomniane Ministerstwo w r. 1936 dla podległych mu władz i urzędów skarbowych nie ma już mowy o wstrzymywaniu przez kierującego składnicą akt pracy odbiorczo-zdawczej w analogicznych wypadkach, lecz jedynie o konieczności sporządzania w takich wypadkach protokołu, który winien być przesłany

²⁾ Przepisy o przechowywaniu akt w urzędach administracji publicznej (komentarz) zob. wyżej.

³⁾ Dz. Urz. M-stwa Skarbu z r. 1932 Nr. 22, poz. 341.

wydziałowi (urzędowi) przekazującemu akta, celem usunięcia uchybień ⁴⁾).

Poza tym Przepisy o przechowywaniu i niszczeniu akt i ksiąg w sprawach sądowych i administracji sądowej, wydane przez Ministerstwo Sprawiedliwości, dają prawo archiwiszcze sądowemu zwrotu akt sądowi, jeżeli na nich nie jest uwidocz-niona kategoria akt oraz okres czasu przechowywania akt akt. B ⁵⁾).

W związku z omawianymi sposobami układania (ustawia-nia) akt na półkach, pragnąłbym zwrócić uwagę na sposób usta-wiania akt w pozycji stojącej na boku krótszym stroną tytuło-wą na zewnątrz, stosowanym w archiwach i registraturach austriackich.

Na grzbietach ksiąg i akt oprawionych należałoby umie-szczać numer tomu poniżej tytułu, a nie powyżej. Pewną wątpliwość co do praktyczności przy wyszukiwaniu kart wypoży-czania nasuwa proponowany sposób ich układania według nu-merów kolejnych.

W sprawie wydzielania akt autor wyraził swe poglądy w pracy p. t. „Brakowanie akt”. Konsekwentnie także w tej bro-szurze domaga się zaliczenia akt do jednej z kategorii przez wydziały przed przekazaniem akt do składnicy, określenia cza-su ich przechowywania, a nawet ustalenia daty zniszczenia akt kategorii B. W ten sposób autor chciałby jak najbardziej ułatwić czynności prowadzącemu składnicę, któremu pozo-stały by wówczas w tym zakresie czynności, związane już tyl-ko z pozostawieniem w składnicy akt jeszcze potrzebnych urzę-dom, z przekazywaniem akt kategorii A, niewiązanych się z urzę-dowaniem, do Archiwów Państwowych i niszczeniem akt kate-gorii B.

Autor żąda bardzo słusznie współpracy wydziału w tym wypadku, gdy zaliczania akt będzie musiał dokonywać prowa-dzący składnicę akt. Wówczas wydziały winny do tej wspól-nej pracy z prowadzącym składnicę akt delegować „urzędni-

⁴⁾ Dz. Urz. M-stwa Skarbu z r. 1936 Nr. 21, poz. 651.

⁵⁾ Dz. U. R. P. Nr. 42 z r. 1937, poz. 335.

ków sumiennych, doświadczonych, pracujących w urzędzie od szeregu lat i w konsekwencji znających doskonale i sprawy i akta swoich komórek organizacyjnych".

Bardzo pożyteczne są wskazówki, i podane przez autora co do postępowania przy niszczeniu akt w składnicach.

Jeden rozdział poświęcił autor zagadnieniu przekazywania akt do Archiwów Państwowych.

W ogólnych wskazówkach poucza w nim autor, jak należy postępować z aktami, prowadzonymi systemem rzeczowym, a jak z aktami, prowadzonymi systemem liczbowym i omawia stronę techniczną przekazywania i przesyłki akt do Archiwów.

Słuszną jest uwaga — tak ze względu na interes służby archiwalnej, jak i samego urzędu — iż nie jest wskazany pośpiech w przekazywaniu akt kategorii A do Archiwów Państwowych.

Autor jest zdania, iż akta te winny być przechowywane w składnicach przez 35 lat, a nawet i dłużej.

Żałować należy, że autor, znający przedmiot znakomicie, przy omawianiu sprawy przekazywania akt do Archiwów, nie potraktował obszerniej kwestii uporządkowania akt, nagromadzonych w składnicach. Obszerniejsze uwagi w tej sprawie były by bardzo pożądane, gdyż, jak nadmienilem przy omawianiu broszury p. Stosyka, doświadczenie wykazuje, iż prowadzący składnice akt napotykają na duże trudności w należytych uporządkowaniu akt, nagromadzonych przed wprowadzeniem Przepisów kancelaryjnych w r. 1931.

Uwagi o nadzorze nad składnicami akt, wykonywanym przez kierownika kancelarii, względnie szefa urzędu, oraz o wizytowaniu składnic akt przez organa służby archiwalnej, potrzebie i zakresie tych wizytacji kończy autor swą pracę.

W przepisach wykonawczych, które się pojawiły, nie wiele na ogół znajduje się szczegółowych postanowień, dotyczących składnic akt. Najbardziej szczegółowo potraktowany jest rozdział o składnicach akt w przepisach wykonawczych, wydanych przez Ministerstwo Skarbu dla podległych mu władz i urzędów skarbowych. Dlatego broszura p. Kałęskiego, omawiająca

szczegółowo sprawy, związane z urządzeniem składnic akt i pracami w nich prowadzonymi, zawierająca cenne wskazówki i objaśnienia praktyczne, odda duże usługi urzędom przy wykonaniu zadań, związanych z prowadzeniem składnic akt.

Józef Stojanowski

Z *Archiwistyki kościelnej*. *Ateneum Kapłańskie*, 36 (1935) 37, 38 (1936) 39, 40 (1937), Włocławek.

Jest do stwierdzenia w polskim życiu archiwalnym duży sukces. Poruszono sprawę archiwaliów i archiwów kościelnych. Dwa lata temu, w grudniu 1935 zapoczątkowano w czasopiśmie *Ateneum Kapłańskie* dział *Z archiwistyki kościelnej* i od-tąd regularnie co kwartał znajdujemy w tym piśmie odcinek poświęcony propagandzie opieki nad rozproszonymi po kościołach i klasztorach całej Polski aktami. Ma to duże znaczenie dla Kościoła, któremu akcja ta ułatwi uporządkowanie i należyte ocenienie ogromnego działu jego bogactw, ma niemniej-sze znaczenie i dla archiwistyki świeckiej, ile że prowadzi do stworzenia w kraju gęstej sieci placówek opieki nad archiwalia-mi, co z kolei nie może nie oddziaływać dodatnio na podniesienie się ogólnej kultury archiwalnej w Polsce. Trudno nie powitać z radością takiego faktu, trudno nie wyrazić uznania dla Redakcji *Ateneum Kapłańskiego* za tak wysoce kulturalne posu-nięcie.

Praca ta jest prowadzona planowo. Na początek wysunię-to szereg artykułów o charakterze programowym bądź meto-dycznym, obecnie idzie seria artykułów archiwoznawczych za-wierających opisy poszczególnych archiwów diecezjalnych. Uję-cie zagadnień archiwalnych jest trzeźwe, realne, przystępne, wolne od frazesu. Między wierszami za to nietrudno się do-patrzeć zapału w pracy na nowym terenie, co znakomicie oży-wia stosunek czytelnika do treści rozpraw.

Artykułów archiwalnych ukazało się dotąd w *Ateneum* dwanaście. Pierwszy propagandowy artykuł ks. Kwolka p. t.

Archiwa — przeszłości skarbnice (grudzień 1935 r.) po krótkim historycznym wstępie o archiwistyce kościelnej daje treściwą charakterystykę istniejącego stanu rzeczy w Polsce i program prac na najbliższą przyszłość. Jako propagandowy, musiał być i istotnie jest ten artykuł pisany gorąco i tego nie można brać autorowi za złe, ale kwestionowałbym może trochę zbyt różowe okulary, przez które autor patrzy na różne archiwalne sprawy. Np. z doświadczenia wiem, jak dalekie niestety są Kursy Archiwalne od tego, by się na nich „kształcili nowi archiwiści”. Podobnie trudno by mi było może zgodzić się na określenie „wzorowy”, jakie ks. Kwolek daje okólnikowi Kardynała Sekretarza Stanu Gasparriego „o konserwacji, ochronie i korzystaniu z archiwów i bibliotek kościelnych” (Rzym 15. IV. 1923), ile że zmieszanie w tym okólniku momentów bibliotecznych z archiwalnymi nasuwa niejakię zastrzeżenia.

W dalszym ciągu tegoż numeru p. dr Olszawska-Skowrońska zdaje sprawę z konferencji w sprawie archiwów kościelnych i archiwaliów wyznaniowych w Polsce, jaka miała miejsce w czasie VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie 1935 r., z uchwał tamże powziętych, a zmierzających do jaknajszerszej kooperacji archiwistów kościelnych ze świeckimi na terenie pracy naukowej i w dziedzinie szkolenia młodych sił archiwalnych.

Do działu archiwalnego należy wreszcie w tym numerze jeszcze artykuł Dra Bachulskiego, zawierający wskazówki bibliograficzne przydatne przy porządkowaniu archiwów parafialnych. Artykuł ten pisany jasno, przystępnie, a treściwie, przystosowany praktycznie do zakresu działania i potrzeb parafialnego archiwisty, ułatwi niezmiernie pogłębienie wiadomości w tej dziedzinie w drodze samouctwa.

Drugi z kolei (marcowy) zeszyt *Ateneum* z r. 1936 stoi pod znakiem archiwów klasztornych. Poświęcone im są dwa artykuły autorów świeckich; obszerna, rozległa chronologicznie, wyczerpująca charakterystyka archiwów zakonnych i roli ich w życiu naukowym polskim, skreślona ręką wytrawnego ich znawcy, dyr. Kaczmarczyka, oraz krótki, przyczynkowy raczej, ale bardzo wymowny i plastyczny artykuł prof. Tokarza o zna-

czeniu kronik klasztornych, jako źródeł do nowożytnej historii polskiej. Obaj autorzy, niezależnie jeden od drugiego, kończą swe artykuły jednobrzmiącym prawie apelem o uporządkowanie, inwentaryzację, udostępnienie rzeczonych zbiorów i otoczenie ich życzliwą opieką.

Następny zeszyt (czerwiec — lipiec 1936 r.) zawiera dłuższy artykuł Dra Jadwigi Karwasińskiej o przechowywaniu dokumentów pergaminowych i papierowych. Adnotacja w tytule: „wskazówki praktyczne” charakteryzuje znowu ujęcie tematu. Jest to proste, jasne, w granicach możliwości wyczerpujące podsumowanie doświadczeń, jakie współczesna nauka archiwalna osiągnęła przy konserwacji dokumentów, oraz podanie wskazań do zastosowania ich w praktyce. Autorka zaczyna od tezy „primum non nocere” i zgodnie z tym wypowiada się przeciwko wszelkiemu eksperymentowaniu nad dokumentami, zaleca natomiast stosowanie środków dawnych prostych, mających tę wyższość nad nowymi, że są wypróbowane przez całe wieki praktyki. Artykuł kończy się omówieniem elementów pracy inwentaryzacyjnej. Jako wskazówkę przy układaniu kartki inwentaryzacyjnej dorzuciłbym szczegół o niezapisywaniu górnego prawego rogu kartki, gdyż przy manipulowaniu kartkami zapiski czynione na nim uległy by zamazaniu albo i zupełnemu z czasem starciu od ciągłego dotykania palcami.

Momentem kronikarskim w tym zeszycie jest wzmianka Dra Skowrońskiej o utworzeniu przy Tow. Miłośników Historii w Warszawie Sekcji Historii Kościoła w Polsce.

Praca Dra Karwasińskiej zamyka pierwszą serię artykułów Działu, serię o charakterze metodologiczno-organizacyjnym. Dalej następuje seria opracowań archiwoznawczych przerwana tylko w marcowym zeszycie 1937 rozprawką Dra Moraczewskiego o fachowym przygotowaniu archiwistów, pracujących nad aktami XIX i XX wieku. Ze względu na charakter tej rozprawki pragnąłbym omówić ją łącznie z pierwszą serią.

Treść jest szersza nieco od tytułu, gdyż zgórą połowa artykułu, poświęcona jest omówieniu książek, które pracownik archiwalny winien mieć pod ręką przy swej pracy, jest to więc niejako kontynuacja artykułu Dra Bachulskiego. Dość

dużo miejsca poświęca autor wydawnictwom Kursów Archiwalnych — cyklowi wydawnictw, pominiętemu moim zdaniem niesłusznie przez Dra Bachulskiego. Samo zagadnienie szkolenia archiwistów ujęte jest w artykule Dra Moraczewskiego szkicowo, inaczej zresztą ująć się ono nie da, gdyż całokształt tego zagadnienia tak na odcinku świeckim jak i kościelnym rozwiązany dotychczas nie jest. Praktyki w archiwach rozwiązania tego nie zastępują.

Artykuł Dra Moraczewskiego jest jedyną dygresją w serii artykułów archiwoznawczych.

Moim zdaniem należałoby tych dygresyj wprowadzać więcej. Opisy archiwów są materiałem bardzo cennym, ale sądzę, że nie trzeba ich komasować zbyt, należałoby unikać skupienia jednorodnego, a więc nieco monotonnego materiału, przeciwnie należy ożywiać treść działu daniem artykułów o bardziej aktualnym doraźnym znaczeniu. W dzisiejszych warunkach wychodzenia z chaosu, porządkowania i rejestracji posiadanych zasobów archiwalnych zagadnienia metodologiczne i organizacyjne muszą nie tylko wysunąć się na pierwszy plan — co przez redakcję Działu istotnie zostało zrobione — ale muszą na tym pierwszym planie nadal pozostawać i wciąż o sobie przypominać. Z szeregu tematów, które się tu nasuwają, za najważniejsze i najpilniejsze uważałbym postawienie i nasświetlenie zagadnienia inwentaryzacji w pełnym zakresie.

Grupę artykułów opisowych rozpoczyna w zeszycie jesienym 1936 r. artykuł o Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu. Archiwum to liczy sobie z górą już dziesięć lat, jeśli chodzi o wiek instytucji (nowego typu) i siedem wieków, jeśli chodzi o wiek najstarszych przechowywanych tam dokumentów. Artykuł napisany przez ks. Nowackiego, dyrektora rzeczono-go Archiwum, składa się z dwóch części: 1) Dzieje i ustrój Archiwum i 2) Zawartość i układ Archiwum, przy czym w drugiej części omawia autor szczegółowo działy: I. Archiwum Arcybiskupie. II. Archiwum Kurii Arcybiskupiej. III. Archiwum Kapituły Metropolitalnej w Poznaniu. IV. Archiwum Sądu Duchownego. V. Archiwa dekanalne. VI Archiwa parafialne.

VII. Archiwa instytucyj diecezjalnych. VIII. Archiwalia poklasztorne. IX. Archiwalia obce.

Równie wyczerpujący jest następny z kolei artykuł, napisany przez ks. Kwołka, o Archiwum Diecezjalnym rz. kat. w Przemyślu (grudzień 1936), a właściwie o jednym z trzech przemyskich archiwów tj. o konsystorskim, bo dwóm pozostałym, kapitulnemu i seminaryjnemu poświęca autor tylko końcową wzmiankę. Obszerniej niż w poprzednim artykule przedstawiona jest historia archiwalnych poczynañ decezji, po czym następuje wyczerpująca charakterystyka zbiorów, ujętych w pięć grup: pergaminy, księgi, registratura, ekstrakty metrykalne, druki i zbiory poboczne.

Lubelskim archiwaliom poświęcono dwa artykuły. O konsystorskich pisze w marcu 1937 p. Aleksander Kossowski, o kapitulnych w trzy miesiące później p. Władysław Adamczyk. W pierwszym historia archiwaliów i gmachu wysunęła się na pierwszy plan, tak że wiadomości o wewnętrznej budowie zbiorów i ich zawartości są dosyć skąpe. Nie ma też danych o tym, by archiwum koncentrowało, tak jak to ma miejsce w innych ośrodkach diecezjalnych, stare akta dekanalne i parafialne. Artykuł p. Adamczyka o archiwum kapitulnym informuje o zawartości zbiorów i o tym kto opiekował się archiwum w początkach XIX wieku, ale pomija zupełnie współczesną organizację tego archiwum.

Archiwum Konsystorza biskupiego w Tarnowie (artykuł dra Mieczysława Niwińskiego, VII — IX 1937 r.), a więc w decezji, która istnieje stosunkowo niedawno, posiada akta od XV wieku tylko dzięki temu, że — jak pisze dr Niwiński — archiwum to „odgrywa już w pewnej mierze rolę centralnej składnicy dawnych akt decezji”. Tej roli diecezjalnego archiwum można tylko przyklasnać.

Początek zrobiony. Forum do wymiany myśli, dzielenia się doświadczeniami, informowania o stanie archiwaliów kościelnych i postępie robót nad nimi jest. Niechże to forum rozwija się jaknajpomyślniej.

Kazimierz Konarski

Statut i regulaminy Muzeum Diecezjalnego w Łodzi. Łódź, 1938, str. 15 + 1 nlb. Odbitka z „Wiadomości Diecezjalnych Łódzkich” Nr. 1 (1938).

W zeszycie 4-ym (1937) Kwartalnika Historycznego (str. 723 — 725) w recenzji artykułów X. Nowackiego i X. Kwolka o racjonalnie zorganizowanych Archiwach Diecezjalnych w Poznaniu i Przemysłu pozwoliłem sobie wyrazić przekonanie — sądzę, że słuszne — że tak świat naukowy historyczny polski w ogóle, jak i świat naukowy archiwalny w szczególności oczekuje z zainteresowaniem wieści o równie poważnym, jak w Poznaniu i Przemysłu, postawieniu sprawy archiwów kościelnych w innych diecezjach polskich. Wyrażałem przypuszczenie, że choć tu i owdzie zdziałano w tym kierunku niewątpliwie dużo, przecież poza wyżej wymienionymi dwoma ośrodkami, bodaj że w żadnej innej diecezji polskiej archiwa kościelne nie są jeszcze ujęte organizacyjnie tak, jak być powinny i jak na to zasługują. Rozumiałem i rozumiem, że to racjonalne ujęcie organizacyjne powinno się uzewnętrzniać przede wszystkim w Statucie i Regulaminie Archiwum Diecezjalnego, w osobnym urzędzie Dyrektora Archiwum, w dotacji na cele Archiwum. Wreszcie wyrażałem życzenie, by poznańscy i przemyscy pionierzy wznawienia — w myśl wskazań Stolicy Apostolskiej — ruchu na polu kościelno - archiwalnym, ruchu mającego zresztą w Polsce piękne tradycje, znaleźli w całej Rzplitej naśladowców.

Gdy więc, tak nastawiony, w miesiąc po ukazaniu się tej mojej recenzji otrzymałem z Łodzi wiadomość, że organizuje się tam Muzeum i Archiwum Diecezjalne, i że wkrótce ma nastąpić otwarcie tych instytucyj, to wiadomości tej nie można było powitać inaczej, jak tylko z największym uznaniem.

Niestety, wiadomość o rychłym powstaniu w Łodzi Archiwum Diecezjalnego okazała się przedwczesna, gdyż uprzejmie nadesłany mi z Łodzi w niespełna miesiąc po tej wiadomości Statut był Statutem nie Archiwum Diecezjalnego, lecz Statutem Muzeum Diecezjalnego. Nie chcę przez to powiedzieć, że utworzenie w Łodzi Muzeum Diecezjalnego uważam za niepotrzebne. Zgółła przeciwnie. Sądzę tylko, że należy wyrazić wielki żal, że

władze kościelne łódzkie, przystępując do zorganizowania w Łodzi tak pożytecznej i potrzebnej instytucji, jaką jest Muzeum Diecezjalne, nie stworzyły zarazem drugiej odrębnej, samodzielnej instytucji, równie potrzebnej, a dziś z powodów wiadomych (odpowiednie kanony nowego Kodeksu prawa kanonicznego 1917 r., artykuł XIV Konkordatu Rzplitej ze Stolicą Apostolską 1925 r. itd) tak aktualnej, jaką jest Archiwum Diecezjalne.

W omawianym Statucie Muzeum Diecezjalnego w Łodzi te dwa zgoła odrębne pojęcia Muzeum i Archiwum są pomieszane. Gorzej niż pomieszane, bo Archiwum jest wtopione w Muzeum. Autorzy Statutu nie zdawali sobie zgoła sprawy z tego, że ujęcie organizacyjnie w jedną instytucję dwu tak różnych rzeczy, jak Archiwum i Muzeum, jest zupełną anomalią, jest najzupełniej sprzeczne z ogólnie uznanymi zasadami archiwistyki.

Nie ratuje sytuacji nawet stworzenie w Muzeum osobnego działu rękopisów (art. 5 i 6 Statutu), gdyż dział rękopisów, odpowiednio pojęty, jest właściwy w Bibliotece, nigdy w Muzeum.

Włączanie zaś do owego „Działu Rękopisów” w Muzeum archiwaliów (jakich?) wydzielonych z Archiwum Kurii Diecezjalnej, archiwów dawnych kolegiat, parafii etc. (art. 6 Statutu) jest z punktu widzenia zasad archiwistyki niedopuszczalne. Byłoby więc rzeczą niezbędną, by władze kościelne łódzkie ów niefortunny Statut Muzeum Diecezjalnego całkowicie przerobiły, wyjęły z niego wszelkie wzmianki o rękopisach (chyba że będzie chodziło o oddzielne jedynie rękopisy o artystycznie wykonanych miniaturach lub illuminacjach), a tym bardziej o archiwaliach, by stworzyły osobną instytucję: Archiwum Diecezjalne, jako jednostkę odrębną i samodzielną, dla której opracować trzeba jej własny, odrębny, samodzielny statut. Byłoby rzeczą zupełnie dopuszczalną, by narazie tak Muzeum, jak i Archiwum mieściły się w jednym budynku, czy lokalu, nawet pod jednym kierownictwem, przecież zawsze jako dwie odrębne samodzielne jednostki organizacyjne, pracujące według własnych metod i zasad fachowych.

Przecież, gdyby chodziło o owe zasady organizacji Archiwum Diecezjalnego, są po temu i wzory odpowiednie w postaci

wzorowo zorganizowanych już archiwów analogicznych, są też i instytucje, które swą fachową poradą chętnie zawsze służą.

Na szczęście dochodzą wieści, że autorzy Statutu podobno sami nie uważają jego formy i treści za ostateczną, że myślą organizatorów jest stworzenie odrębnego Archiwum i odrębnego Muzeum, że obecne „Muzeum” uważają za coś w rodzaju prowizorycznej składnicy archiwalno - biblioteczno - muzealnej. Doskonale. Ale po cóż w takim razie nadano tej składnicy nazwę Muzeum, po co pośpieszono się z ogłaszaniem Statutu, skoro to jest tylko prowizorium i to notabene prowizorium w pojęciu podobno nawet samych jego twórców niedoskonałe?

Gdy to piszę, mimowoli a natarczywie ciśnie mi się myśl o konieczności szkolenia polskich archiwistów kościelnych, o konieczności zorganizowania choćby specjalnego Kursu Archiwalnego dla duchowieństwa. Taki zamiar podobno istnieje. Obyż ten zamiar stał się czynem realnym.

Wincenty Łopaciński

SPRAWA ARCHIWÓW W ŁOTWIE I ESTONII.

Na marginesie Zjazdu historyków bałtyckich w Rydze.

Na zwołanym z inicjatywy Uniwersytetu w Rydze oraz Łotewskiego Instytutu Historycznego Zjeździe historyków bałtyckich (15-20. VIII. 1937) polską państwową służbę archiwalną reprezentował dr Józef Siemieński, Dyrektor Archiwum Głównego Akt Dawnych, delegowany do Rygi przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W Zjeździe brał również udział w charakterze prywatnym Dyrektor Archiwum Państwowego w Wilnie Wacław Gizbert-Studnicki.

Przewidziane przez organizatorów Zjazdu obrady specjalnej Sekcji archiwalnej nastręczyłyby niewątpliwie delegatowi archiwów polskich sposobność do zwrócenia uwagi na znaczenie polskich archiwów i zbiorów dla badań nad przeszłością ziem obecnej Republiki Łotewskiej, gdyby nie skrepowanie obrad zjazdowych w sposób niespodziewany a dotkliwy przez regulaminowe wykluczenie wszelkiej dyskusji po referatach. Wobec tego dla wywiązania się ze swych zadań pozostawało delegatowi tylko wyzyskanie kontaktów osobistych z gospodarzami i uczestnikami Zjazdu oraz zapoznanie się na miejscu ze stanem archiwów i zbiorów bibliotecznych.

Obrady Sekcji archiwalnej Zjazdu sprowadziły się jedynie do wysłuchania trzech referatów: B. Lindena z Stockholmu, „Przechowywanie i brakowanie akt w Szwecji”, J. Berzinša, dyrektora Państwowego Archiwum Historycznego w Rydze, „Archiwa łotewskie” oraz A. G. Hassa z Kopenhagi „Znacze-

nie Duńskiego Archiwum Państwowego dla badań nad historią Łotwy i Estonii".

Pozostawiając omówienie wyników ogólnych Zjazdu na uboczu, podaje się poniżej zestawienie uwag i obserwacji nad stanem archiwów Łotwy i Estonii na podstawie sprawozdania dyr. J. Siemieńskiego, złożonego Wydziałowi Archiwów Państwowych. Nadmienić na tym miejscu należy, że przy zwiedzaniu archiwów łotewskich i estońskich spotkał się dyr. Siemieński z niezmierną uprzejmością i serdecznością ze strony gospodarzy i gotowością do udzielania mu wszelkich wyjaśnień i wskázówek.

a) A r c h i w a ł o t e w s k i e.

Na dzisiejszym terytorium Łotwy za panowania tam Rosji nie było ani jednego archiwum państwowego, żadne też archiwum centralne nie rozciągało tutaj swej właściwości. Zatem tylko przy każdym urzędzie zachowywane były akta dawne w porządku mniej lub więcej odpowiadającym zasadzie pochodzenia. To też bodaj najważniejsze dla historii były archiwa o charakterze na wpół urzędowym, na wpół społecznym: archiwa szlacheckie oraz archiwa miejskie.

Obecne Łotewskie Archiwum Państwowe w Rydze zebrało zarówno akta władz, jak archiwa szlacheckie, jak nawet archiwum, czy nawet ściślej mówiąc dział rękopisów ze zbiorów niemieckiego Towarzystwa Historycznego w Rydze. Na skutek tego powstała zarazem centralizacja w Rydze materiału archiwalnego z trzech krajów: z Inflant środkowych (Widzeme), z Kurlandii (Kurzeme) oraz z północnej części Witebszczyzny (Latgale), a w szczególności znalazło się w Archiwum Państwowym w Rydze nacenniejsze archiwum historyczne inflanckie — książęce z Jelgava (dawna Mitawa).

I. Archiwum Państwowe. Archiwum mieści się w gmachu nowym, budowanym na lombard, ale wcale dobrze przystosowanym do potrzeb technicznych archiwum. Magazyny liczą podobno ponad 16 klm. półek. Budowana obecnie nowa część gmachu obliczona jest na drugie tyle zawartości i ma być zaopatrzona w najnowsze udogodnienia techniczne.

O zawartości Archiwum informuje drukowany inwentarz sumaryczny („Valsts archiva fondu saraksts”, Rīga, 1937), wymieniający wszystkie zespoły i daty ich graniczne. Książęce archiwum kurlandzkie posiada dawny drukowany inwentarz rosyjski.

Archiwum rozpada się na 11 działów, obejmujących zarówno akta władz miejscowych i organów dawnego samorządu stanowego, jak i akta rewindykowane. Rewindykacja na podstawie układu z Rosją Sowiecką dotyczyła ewakuowanych w r. 1915 akt urzędów lokalnych, podziału akt urzędów lokalnych byłej gub. Witebskiej, wydzielenia akt dotyczących obecnej Łotwy z urzędów, które miały siedzibę poza jej dzisiejszymi granicami (np. Petersburska Izba Sądowa). Akta rosyjskie rewindykowane oraz akta dawnych władz rosyjskich, przejęte na miejscu, nie stanowią odrębnej grupy w Archiwum Państwowym w Rydze, lecz porozmieszczane są zespołami według odpowiednich gałęzi administracji lub rodzaju akt w wspomnianych wyżej 11 działach. Zasadę podziału zilustruje najlepiej wyliczenie samych działów: I — Dokumenty oddzielne, II — Władze polityczne, III — Szkolnictwo, IV — Instytucje kościelne, V — Sądownictwo, VI — Samorząd stanowy, VII — Domeny państwowe, VIII — Instytucje finansowe, IX — Organizacje społeczne, X — Mapy i plany, XI — Akta władz Łotwy niepodległej.

Wspomniana wyżej zasada koncentracji w Archiwum Państwowym całego zachowanego w kraju materiału archiwalnego posunięta jest tak daleko, że objęła nie tylko dyplomy i wszelkiego rodzaju dokumenty archiwów dominialnych z wywłaszczonych latifundiów baronów niemieckich, ale akta i zbiory wszelkich towarzystw, związków rodowych (np. rodu Pahlenów), banków i towarzystw kredytowych. Dział I Archiwum (dokumenty) uzupełnienia zbiorów fotokopij z archiwów szwedzkich i Archiwum Watykańskiego. Ściągnięto też archiwa kościelne wszystkich wyznań.

Zaznaczyć należy, że dział XI Archiwum, obejmujący akta urzędów Łotwy niepodległej, przechowuje już akta tak stosunkowo świeżej daty, jak rok 1933 — 1934.

Na podkreślenie zasługuje fakt przejęcia przez państwo archiwów partyjnych, które dziś są w zasadzie niedostępne, w wyjątkowych wypadkach udzielić może dostępu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Pracowników Archiwum Państwowe posiada 22, w tym 10 osób personelu naukowego. Stan uporządkowania zbiorów dobry, skoro zażądane akta są dostarczane w ciągu paru minut.

Archiwaliów nie wypożycza się poza Archiwum, chyba do użytku władz, brakowanie akt w urzędach przeprowadzają urzędnicy Archiwum.

Konserwacja archiwaliów wzorowa.

2. Archiwum m. Rygi. Archiwum miejskie Ryskie jest bardzo bogate i dobrze postawione. Rozmieszczone nieco niewygodnie, bo w dwóch lokalach. Długość pólek około 9.000 m, pracowników 9, nie licząc służby. Pod względem technicznym Archiwum jest wyposażone bardzo dobrze.

Podział Archiwum na zespoły, nie zawsze przeprowadzony konsekwentnie, jest ciekawym przykładem formacji historycznej, w której proveniencja formalna walczy o lepsze z względami rzeczowymi.

Archiwum Ryskie, jako osobna instytucja, formalnie istnieje od r. 1881¹⁾, zachowało jednak swój podział dawny na „zewnątrzne” i „wewnętrzne”.

Archiwum „wewnętrzne” (*camera secretior*) zawiera przede wszystkim około 900 przeważnie oryginałów pergaminowych, stanowiących zbiór dokumentów — dowodów praw miasta. Są to układy z arcybiskupami ryskimi, mistrzami Zakonu, z obcymi władzami i miastami, akta procesowe, akta posiadłości miejskich, sięgające roku 1220. Dział ten posiada rejestr w dwóch tomach, w pierwszym spisane są przywileje miasta, w drugim — przywileje na dobra miejskie. Inwentaryzacji dokonali jeszcze Niemcy.

¹⁾ Zob. wydawnictwo „Der Stadt Riga Verwaltung und Haushalt in den Jahren 1878 — 1900” pod red. N. Carlberga, 1901.

Inaczej przedstawia się sprawa akt Rady i Ławy. Tu mamy szereg podziałów o nazwach łotewskich, zinwentaryzowanych na kartkach. To jest już robota obecnego zarządu Archiwum. Dawne niemieckie nazwy podziałów zastąpione są łotewskimi i przez zarząd obecny rozpisane na kartkach i tak ułożone, że składają się na inwentarz kartkowy doskonale przejrzysty. Podział jest częściowo rzeczowy, częściowo formalny — według korespondentów.

Cały ten dział stanowi dla badacza polskiego część najciekawszą Archiwum Miejskiego.

Dalsze działy to archiwum wójtowskie, namiestnika, landwójta, rozmaitych instytucyj miejskich. W tej drugiej części dokumenty są ułożone chronologicznie w obrębie zespołów, dotyczących poszczególnych obiektów, jak np. katedry ryskiej.

Archiwum „zewnętrzne”, skatalogowane również jeszcze przez Niemców, usystematyzowane jest częściowo ulubioną przez Niemców metodą według „Stichworte”, co nieraz bardzo utrudnia poszukiwania, jedynie w części obejmującej korespondencję rozpada się na poddziały, jak Aulico-Polonica, Polonica, Svetica, Moschovitica.

Osobny tom inwentarza rękopiśmiennego dotyczy działu Aulico-Polonica, robił go wielce zasłużony Napierski. Układ chronologiczny.

b) A r c h i w a e s t o ŋ s k i e ²⁾.

1. Archiwum Państwowe. Archiwum Państwowe mieści się w Tartu (dawny Dorpat). Posiada dobry i obszerny gmach o objętości 12.000 m³ półek, który ma być rozszerzony. Personel wynosi 22 urzędników, w tym 13 naukowych. Dyrektorem jest dr O. Liiv.

Zbiory podzielone są na 3 działy: historyczny (od r. 1700), prawny (sądowy) i administracyjny (urzędy). Są inwentarze kartkowe działów i 2-tomowy przewodnik po archiwum dyr.

²⁾ Szczegóły estońskiej organizacji archiwalnej zob. W. Suchodolski: Estońska ustawa archiwalna. Archeion, XIII, str. 121.

Liiva. Prace nad zindeksowaniem prowadzone są bardzo intensywnie. Konserwacja akt i metody reparacyjne wzorowe. Archiwum posiada kilka aparatów fotograficznych. Jest stała wystawa archiwalna. Archiwum szlacheckie (Ritterschaftsarchiv) posiada inwentarz Osten-Sackena. O polonikach w archiwach estońskich istnieje specjalna praca dyr. Liiva.

2. Archiwum m. Tartu. Archiwum zorganizowane wzorowo, mimo że personel szczupły (3 osoby). Szczególnie dobrze zachowane są pergaminy.

Obydwa archiwa estońskie robią doskonałe wrażenie, głównie dzięki personelowi, który stoi na wysokim poziomie naukowym. Zarówno dr Liiv, kierownik działu p. Perandi, jak i dyrektor archiwum m. Tartu — wszystko to ludzie z dużą kulturą naukową i niewątpliwie o powołaniu czysto naukowym.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI WYDZIAŁU ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH W ROKU 1936.

W roku sprawozdawczym Wydział Archiwów Państwowych, dysponując budżetem bardzo niewiele przewyższającym budżet zeszłoroczny, dostosowywał tym samym swą działalność do niezmiennych warunków. Nakazywało to zwrócenie większej uwagi na działy służby, w których praca mniej jest zależna od dotacyj budżetowych. Obok wizytacyj archiwów, wysuwa się tu na plan pierwszy współudział Wydziału Archiwów Państwowych w opracowaniu przez poszczególne ministerstwa „Przepisów o przechowywaniu akt” danej dykasterii. Od należytego unormowania sprawy tej zarówno pod względem ujęcia jej w samych przepisach, jak i wdrożenia urzędów do jednolitego stosowania zależy w przyszłości dobre funkcjonowanie służby archiwalnej w zakresie akt wyprodukowanych już przez urzędy polskie.

Dotychczasowa praktyka przejmowania przez archiwa rejestratur urzędów Polski Odrodzonej ograniczała się przeważnie do przejmowania akt urzędów i instytucyj państwowych zlikwidowanych (np. Ministerstwa Aprowizacji, zlikwidowanych seminariów nauczycielskich). Brakowanie akt tych najczęściej odbywało się już w Archiwach Państwowych. Na przyszłość jednak zasadą może być jedynie brakowanie akt przez same urzędy pod kontrolą państwowej służby archiwalnej, która przejmowanie akt ograniczy do akt kat. A., czyli akt o trwałym znaczeniu służbowym lub naukowym.

Wizytowanie składnic akt w urzędach przez przedstawicieli służby archiwalnej celem usprawnienia praktyki wydzielania

i brakowania akt staje się stopniowo jedną z ważniejszych funkcji Archiwów Państwowych.

W i z y t a c j e. Wizytacje przeprowadzono w 6 Archiwach 11 razy:

1) A r c h i w u m P a ń s t w o w e w G r o d n i e wizytowali: w dniu 27.IV. p. T. S ł o w i k celem dokonania kontroli potrzeb i zamierzeń remontowych; w dniach 2 i 3.XII. Dyrektor Archiwów Państwowych. Wizytacja ta poza celami ogólnymi, miała na widoku specjalnie a) kwestię przejmowania przez Archiwum akt władz i urzędów Rzeczypospolitej Odrodzonej, kwestię dlań bardzo trudną ze względu na przepełnienie magazynów, b) wyjaśnienie na miejscu stosunku wzajemnego, zachodzącego między zespołami Archiwum Grodzieńskiego i zasobami tzw. Archiwum Murawiewskiego w Wilnie, c) zapoznanie się ze stopniem i zakresem współpracy Archiwum z miejscowym oddziałem Polskiego Towarzystwa Historycznego i Biblioteką im. Józefa Piłsudskiego.

2) A r c h i w u m P a ń s t w o w e w K i e l c a c h wizytował dnia 12.II. dr A. Bachulski. Przedmiotem szczególnej uwagi przy wizytacji było zbadanie stopnia uporządkowania zespołów archiwalnych po przeprowadzce Archiwum do nowego lokalu oraz sprawdzenie systemu porządkowania i inwentaryzacji zespołów akt ros. władz włościańskich b. gubernij kieleckiej i radomskiej. Dnia 22.V. wizytowali Archiwum dr A. Rybarski i dr A. Bachulski. Przedmiotem specjalnym wizytacji było sprawdzenie wykonania zleceń, udzielonych kierownictwu Archiwum po wizytacji poprzedniej oraz komisyjne zbadanie makulatury wydzielonej w Archiwum. Dnia 26.XI. wizytowali Archiwum ciż sami. Jak poprzednio głównym celem wizytacji było sprawdzenie stopnia wykonania zleceń, przesłanych po wizytacji z dnia 22.V. tegoż roku. Najważniejszym zadaniem Archiwum Kieleckiego jest uporządkowanie i zinwentaryzowanie akt włościańskich.

3) A r c h i w u m P a ń s t w o w e w e L w o w i e wizytował dnia 14.X. dr A. Rybarski. Poza zwykłą wizytacją omówiono następujące sprawy specjalne: a) inwentarz ksiąg są-

dowych b. Archiwum akt grodzkich i ziemskich i regesta tychże ksiąg, b) repertorium procesów politycznych b. Galicji, c) wydawnictwo „Przewodnika po Archiwum Lwowskim”, d) sposób dokonywania wizytacji składnic akt w urzędach administracji ogólnej na terenie województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

4) *Archiwum Państwowe w Poznaniu* wizytował dnia 29.II. Dyrektor Archiwów Państwowych. Przedmiotem wizytacji były poza zwykłymi sprawami następujące kwestie specjalne: a) stan prac Delegacji Polskiej do wykonania układu archiwalnego polsko-austriackiego, b) depozyty miast polskich przechowywane w Archiwum Gdańskim, c) ankiety archiwalne opracowywane przez Archiwum Poznańskie. Dnia 29. VII. Dyrektor Archiwów Państwowych ponownie wizytował to Archiwum celem odbycia zasadniczej narady w sprawie niektórych prac Delegacji Polskiej. Ponadto zbadał ankiety archiwalne i omówił konieczność i możliwości adaptacji piwnic w gmachu archiwalnym na magazyny.

5) *Archiwum Państwowe w Radomiu* wizytował dnia 12.III. Dyrektor Archiwów Państwowych, dokonując przeglądu całości służby, badając potrzeby w zakresie personelu i lokalu oraz sprawdzając stopień uporządkowania i zinwentaryzowania zespołów archiwalnych. Dnia 26.XI. Dyrektor Archiwów Państwowych w towarzystwie dra A. Bachulskiego przeprowadził powtórnie wizytację tego Archiwum, sprawdzając stan prac wykonanych od czasu wizytacji poprzedniej oraz omawiając plan prac na najbliższą przyszłość, w szczególności brakowanie akt b. Radomskiej Izby Skarbowej.

6) *Archiwum Państwowe w Wilnie* wizytował dnia 12.V. Dyrektor Archiwów Państwowych. Przedmiotem specjalnej uwagi w czasie wizytacji była sprawa gmachu archiwalnego w związku ze stopniem jego zapełnienia i ewentualnością kupna placu niezabudowanego, przylegającego do posesji archiwalnej.

Gmachy i lokale archiwalne. Stan gmachów i lokali archiwalnych nie przestaje być troską Wydziału

Archiwów Państwowych. Przepełnienie magazynów części Archiwów oraz stan niektórych starych gmachów archiwalnych, które ani konstrukcją budowy ani swym zachowaniem nie odpowiadają potrzebom, wszystko to czyni budownictwo archiwalne najważniejszym postulatem chwili.

Dotyczy to w pierwszym rzędzie stolicy oraz tych ośrodków administracji wojewódzkiej (Lublin, Kielce), w których możliwość prowizorycznego choćby powiększenia magazynów archiwalnych jest wyczerpana.

Program zaopatrzenia Archiwów Państwowych w lokale, odpowiadające potrzebom, to program na całe lata, skoro tymi odpowiednimi lokalami mogą być jedynie albo specjalnie na ten cel wzniesione nowe budynki, albo gmachy stare, ale odpowiadające warunkom trwałości, bezpieczeństwa od ognia i wilgoci, oraz dające rezerwę miejsca w magazynach.

Budowa nowych gmachów nie może być realizowana z budżetu zwyczajnego i musi być włączona do programu inwestycyjnego Państwa.

Rezultatem obecnego stanu gmachów archiwalnych w stolicy było przeniesienie Archiwum Akt Nowych do specjalnie wynajętego gmachu pofabrycznego przy ul. Szpitalnej 8, gdyż dawny gmach w oficynie przy ul. Długiej 13 już komisyjnie został uznany za nienadający się do dalszego użytkowania.

Nowe pomieszczenie Archiwum Akt Nowych odpowiada wprawdzie na ogół warunkom bezpieczeństwa i umożliwia temu Archiwum pracę normalną, ale jest to prowizorium i to prowizorium kosztowne z uwagi na wysoki czynsz.

Część magazynów przy ul. Szpitalnej trzeba było przeznaczyć dla Archiwum Skarbowego, aby zwolnić lokale, potrzebne Urzędowi Długów Państwa w gmachu dawnego Banku Polskiego (Plac Bankowy).

Jeżeli dodać, że pozostałe magazyny Archiwum Skarbowego wraz z kancelarią muszą w niedalekiej przyszłości opróżnić swe pomieszczenia w gmachu Ministerstwa Skarbu przy ul. Rymskiej 5, gdyż wymaga tego zły stan gmachu i potrzeby Ministerstwa Skarbu — konieczność przystąpienia do budowy

gmachu Centralnego Archiwum Państwowego w stolicy staje się oczywista.

Powiększyć magazyny archiwalne można było tylko w Poznaniu i Krakowie. W Poznaniu do potrzeb magazynu przystosowano wysokie suche piwnice w gmachu archiwalnym, w Krakowie Kancelaria Cywilna Prezydenta Rzeczypospolitej przydzieliła na Wawelu drugą salę (jedną już Archiwum zajmuje), w jednym z budynków poszpitalnych. Sala ta stanowi obecnie ostatnią rezerwę miejsca, przeznaczoną na akta, przejmowane od władz i urzędów polskich.

P o r z ą d k o w a n i e i i n w e n t a r y z a c j a a k t.
Szczegółowe dane, dotyczące tych zadań służby archiwalnej, znajdują się z natury rzeczy w sprawozdaniach poszczególnych Archiwów. Sprawozdanie Wydziału Archiwów Państwowych omawia tylko prace nad zbieraniem, komisyjnym badaniem i zatwierdzaniem ankiet do Centralnej kartoteki zespołów akt Polski Porozbiorowej (zob. Archeion zesz. XIV, str. 87 i 88).

Prace odpowiedniej Komisji istniejącej przy Wydziale Archiwów Państwowych wyrażają się w cyfrach następujących:

wpłynęło nowych ankiet	81	Zatwierdzono	98
nadesłano poprawionych		zwrócono Archiwom do	
oraz pozostało z r. 1935	23	uzupełnienia	6
	104		104

Tak więc tempo przygotowywania ankiet przez Archiwa i rozpatrywania ich komisyjnego w Wydziale Archiwów Państwowych wykazuje w roku sprawozdawczym pewne osłabienie w porównaniu z rokiem 1935 (119 wypełnionych ankiet, z czego Komisja rozpatrzyła 113).

W miarę jak zostały opracowane zespoły bądź liczebnie małe, bądź uporządkowane i zinwentaryzowane dokładnie, dla których zestawienie wymaganych przez ankietę danych nie nastręczało większych trudności, przyszła kolej na zespoły nie uporządkowane jeszcze, pozbawione nieraz nawet prowizorycz-

nych inwentarzy. Przy takich zespołach niewyczerpujące choćby opracowanie ankiety wymaga wielu czynności wstępnych, zanim można będzie coś powiedzieć o składzie liczebnym, stopniu zachowania, układzie wewnętrznym lub o pochodzeniu zespołu. Okoliczność ta obok nawału spraw bieżących w Archiwach uzasadnia obiektywnie zwolnienie tempa akcji ankietowej w r. 1936.

S i e ć a r c h i w a l n a. Pozostała bez zmiany. Nie jest zakończona jeszcze sprawa utworzenia Archiwum Państwowe-
go Śląskiego (z siedzibą w Katowicach) i włączenia go do ogól-
nej sieci archiwalnej Rzeczypospolitej w sposób zgodny z odrębnością Województwa Śląskiego, zagwarantowaną w Statucie Śląskim. Projekt ustroju tego Archiwum był przedmiotem nara-
dy fachowej, która odbyła się w Wydziale Archiwów Państwo-
wych dnia 29 maja. Z ramienia państwowej służby archiwalnej
w konferencji uczestniczyli: Dyrektor Archiwów Państwowych
W. S u c h o d o l s k i, Dyrektor Archiwum Głównego J.
S i e m i e Ń s k i i Radca A. R y b a r s k i. Urząd Wo-
jewódzki Śląski reprezentował Kurator T. K u p c z y Ń s k i.

S c a l a n i e a r c h i w a l i ó w. Rok sprawozdawczy
w kwestii tej nie przyniósł ważniejszych wydarzeń, charakteru
zasadniczego. Archiwum Państwowe we Lwowie przekazało
Archiwum Państwowemu w Lublinie księgę grodzką krasno-
stawską z lat 1654 — 1688, Archiwum Państwowe w Poznaniu
przekazało Archiwum Głównemu Akt Dawnych, Archiwum Akt
Dawnych i Archiwum Skarbowemu drobne uzupełnienia ich ze-
społów, pochodzące z registratur b. Rządu Gubernialnego Ka-
liskiego, przechowywanych obecnie w Archiwum Poznańskim.

W zakresie akcji scaleniowej z bibliotekami toczyły się tyl-
ko prace i studia przygotowawcze. Dnia 12.V. Dyrektor Archi-
wów Państwowych odbył konferencję z Zarządem Biblioteki
Państwowej im. Wróblewskich w Wilnie, w ciągu zaś lata Dyr.
Siemieński prowadził studia nad ustalaniem (na miejscu w nie-
których bibliotekach prowincjonalnych) przynależności do Ar-
chiwum Koronnego pewnych rękopisów z tegoż Archiwum po-
chodzących, a rozproszonych obecnie po bibliotekach prywat-

nych. Prace Dyr. Siemińskiego stanowiły częściowo przygotowanie scalania, podjętego już zasadniczo z Biblioteką XX. Czar-toryskich w Krakowie.

O p i n i o w a n i e „P r z e p i s ó w o p r z e c h o - w y w a n i u a k t” r ó ż n y c h d y k a s t e r y j i u d z i a ł w b r a k o w a n i u a k t. W roku sprawozdawczym zakończono prace nad opiniowaniem i uzgadnianiem przepisów o przechowywaniu akt: a) we władzach i urzędach skarbowych i celnych I i II instancyj (Przepisy te Ministerstwo Skarbu ogłosiło w swym Dzienniku Urzędowym Nr 21, poz. 651 z r. 1936); b) w jednostkach Policji Państwowej (Przepisy te Główna Komenda Policji Państwowej ogłosiła dnia 19.III. 1936 r. w Rozkazie Nr 719); c) w urzędach Rzeczypospolitej Polskiej za granicą (właściwą instrukcję Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało jako rękopis do użytku służbowego); d) Wydział Archiwów Państwowych zaopiniował ostatecznie „Przepisy o przechowywaniu akt w urzędach wojewódzkich i starostwach”, ogłoszone następnie w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr 6, poz. 26 z 1936 r. Chodziło o akta władz zespolonych z działu służby Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (konserwatorskie i wyznaniowe).

W lipcu Wydział Archiwów Państwowych podjął pracę nad zbadaniem i uzgodnieniem z władzami wojskowymi przepisów o przechowywaniu akt wojskowych. W dn. 29 i 31 października odbyła się w Wydziale Archiwów Państwowych konferencja w tej sprawie z przedstawicielami władz wojskowych. Na konferencji tej ustalono i omówiono propozycje Wydziału Archiwów Państwowych, dotyczące zmian przede wszystkim w układzie Instrukcji wojskowej, która do końca roku sprawozdawczego nie otrzymała ostatecznej postaci.

B r a k o w a n i e a k t. Niezależnie od współpracy z różnymi dykasteriami administracji państwowej w zakresie ustalania ogólnych norm postępowania przy podziale akt na kat. A. i B., przy ich przechowywaniu i brakowaniu, Wydział Archiwów Państwowych załatwiał sprawy szczegółowe z tego zakre-

su: a) opiniował ogólne wnioski Ministerstwa Sprawiedliwości o brakowaniu akt b. sądów zaborczych i okupacyjnych w Łodzi i Radomiu oraz b) badał szczegółowe spisy akt, wybrakowanych w sądach na terenie b. Królestwa Polskiego, nadsyłane mu zgodnie z postanowieniami okólnika Ministra Sprawiedliwości „w sprawie archiwów sądowych” (zbiór systematyczny rozporządzeń i okólników Ministra Sprawiedliwości według stanu prawnego z dnia 30.VI. 1931 r. pozycja Nr 31).

Opinie Wydziału Archiwów Państwowych o brakowaniu akt łódzkich i radomskich oparte były na badaniach szczegółowych Archiwum Głównego i Archiwum Akt Nowych, badaniach dotyczących historii sądownictwa rosyjskiego, austriacko-węgierskiego i pruskiego na terenie b. Królestwa Polskiego.

Wydział Archiwów Państwowych zbadał szczegółowe spisy akt wybrakowanych z sądów okręgowych i grodzkich w Białymstoku, Chorzeli, Łucku, Płocku, Przasnyszu, Radomiu, Rypinie, Sieradzu, Sokółce, Wieluniu, Wieruszowie, Złoczewie. Same spisy radomskie zawierały koło 30.000 pozycji, ogólna liczba pozycji wyniosła ponad 60.000.

W i z y t a c j e s k ł a d n i c a k t. Z ramienia Wydziału Archiwów Państwowych dokonano wizytacji składnic akt w dwu Urzędach Wojewódzkich, a mianowicie Stanisławowskim i Wołyńskim. Oba urzędy wspomniane zwróciły się do Wydziału Archiwów Państwowych z podobnymi wnioskami o udzielenie personelowi składnic instrukcji fachowych, dotyczących praktycznego wykonywania niektórych postanowień „Przepisów o przechowywaniu akt w urzędach wojewódzkich i starostwach”. Chodziło przede wszystkim o podział akt na kat. A. i B. i o sposób sporządzania spisów akt obu kategorii. Wizytacji składnicy Urzędu Wojewódzkiego Stanisławowskiego dokonał dnia 12.VI. dr M. Wąsowicz, urzędnik Archiwum Państwowego we Lwowie, a wizytacji składnicy Urzędu Wojewódzkiego Wołyńskiego — dr A. Moraczewski, adiunkt Archiwum Oświecenia Publicznego w Warszawie.

Wątpliwości wynikające z przepisów, wyżej cytowanych, omówiono szczegółowo. Delegaci Wydziału Archiwów Państwo-

wych zwracali specjalną uwagę na konieczność dokładnego i b. starannego opracowania schematów akt kat. B. dla starostw. Jest to jedyny środek, aby brakowanie akt w starostwach odbywało się jednolicie i aby personel składnic w starostwach był uwolniony od decydowania w sprawach, które z natury rzeczy powinny być dla wszystkich starostw danego województwa rozstrzygnięte jednakowo przez wyższą instancję.

H e r b y z w i ą z k ó w s a m o r z ą d o w y c h.
W roku sprawozdawczym opiniowanie wniosków herbowych odbywało się w Wydziale Archiwów Państwowych ściśle według postanowień okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 22 lipca 1935 r. „o herbach związków samorządowych” (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr. 24, poz. 138). Cała jednak ta akcja toczy się bardzo wolno, zresztą bez winy obu zainteresowanych Ministerstw. Wydział Archiwów Państwowych opracował i przesłał Ministerstwu Spraw Wewnętrznych obszerny memoriał wyjaśniający powolność tempa prac quaestionis. Memoriał ten należy do sprawozdania za r. 1937.

W roku sprawozdawczym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych po uzgodnieniu spraw z Wydziałem Archiwów Państwowych zatwierdziło herby następujących miast: 1) Aleksandrów Łódzki, 2) Będzin, 3) Bielsk Śl., 4) Bierań Stary, 5) Brodnica, 6) Busk Zdrój, 7) Bydgoszcz, 8) Czeladź, 9) Czortków, 10) Gnieźno, 11) Grabów Wlkp., 12) Halicz, 13) Janowiec Wlkp., 14) Kamionka Strumiłowa, 15) Krzywin, 16) Lublin, 17) Lubliniec, 18) Lwów, 19) Łęczyca, 20) Mysłowice, 21) Nieszawa, 22) Nieśwież, 23) Olesko, 24) Ostrzeszów, 25) Poznań, 26) Pszczyna, 27) Radzymin, 28) Rawicz, 29) Rydzyna, 30) Sędziszów, 31) Siemianowice Śląskie, 32) Skawina, 33) Szczekociny, 34) Śmigiel, 35) Środa, 36) Toruń, 37) Tuchów, 38) Wilamowice, 39) Włodzimierz, 40) Wodzisław Śląski, 41) Wolsztyn, 42) Załóżce, 43) Zbąszyn, 44) Zgierz, 45) Złoczów, 46) Żory.

O p i e k a n a d a r c h i w a l i a m i n i e p a ń s t w o w y m i. Prace nad uporządkowaniem i zinwentaryzowaniem Archiwum hr. Potockich w Jabłonie postępują naprzód. Kie-

ownik tych prac dr Ł o p a c i ń s k i badał w dalszym ciągu i szczegółowo porządkował papiery prałata Ghigiottiego, rozszerzając swe badania w razie potrzeby na odpowiednie działy akt Archiwum Akt Dawnych (akta Sekretariatu Stanu) i rękopisy w Bibliotece Ordynacji hr. Krasińskich (korespondencja króla Stanisława Augusta). Dr Moraczewski uporządkował całkowicie akta prymasa Michała Poniatowskiego (116 fascykułów i ksiąg) oraz rozpoczął porządkowanie akt Masy Spadkowej po królu Stanisławie Augustcie. W roku sprawozdawczym z Masy tej uporządkował działy kasowy i sądowo-prawny (ponad 300 vol. i ksiąg). Prace te wizytował dnia 16.VI. Dyrektor Archiwów Państwowych.

Na wniosek Wydziału Archiwów Państwowych Urząd Wojewódzki Śląski decyzją z dnia 3 czerwca 1936 r. wciągnął do rejestru zabytków Archiwum X.X. Pszczyńskich na podstawie art. 2 p. 12 oraz art. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami (Dz. U. R. P. Nr 29, poz. 265) w brzmieniu ustawy z dnia 25 stycznia 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 10, poz. 62).

W czerwcu Urząd Wojewódzki Wołyński wystąpił do Ministerstwa W.R. i O.P. o zabezpieczenie tej części Archiwum hr. Chodkiewiczów, która pozostała w Młynowie, zawiadamiając, że właściciele godzą się na wywiezienie akt z Młynowa. Wydział Archiwów Państwowych inicjatywę podjął, biorąc już na siebie całkowicie dalsze zajęcie się aktami młynowskimi. Sprawy związane z badaniem całokształtu akt b. Archiwum Młynowskiego, oraz z samym przejęciem akt z Młynowa znajdują się w sprawozdaniu za r. 1937.

Archiwa miejskie nie wywołały w roku sprawozdawczym jakiejś bardziej ożywionej działalności Wydziału Archiwów Państwowych. Tam gdzie współpraca już się ustaliła, trwała nadal.

Nadal przyjmowane są przez poszczególne Archiwa Państwowe tytułem depozytu cenniejsze dokumenty i starsze księgi miejskie z gmin i miasteczek, które nie mogą zapewnić należytej opieki swym zabytkom archiwalnym.

Pomoc przy organizowaniu Prawosławnego Archiwum Metropolitalnego. Lokal archiwalny uzyskał półki na akta w magazynie i meble biurowe w kancelarii. Mgr Jan Korowicki, zarządzający tym Archiwum od 1.II., odbył 2½-miesięczną praktykę w Archiwum Oświecenia Publicznego. Z decyzji J. E. Księdza Metropolity sprowadzono z Wilna 34 skrzynie akt, pochodzących z tamtejszych klasztorów i cerkwi. W tym celu w marcu wyjeżdżali do Wilna p.p. dr Łopaciński, dr Moraczewski i mgr Korowicki. Dwaj ostatni w drodze powrotnej z Wilna zbadali sprawę archiwaliów na miejscu w klasztorach w Grodnie i Żyrowicach. Archiwum Metropolitalne w roku sprawozdawczym wizytowali: J. E. Ksiądz Metropolita Dionizy, Dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych Fr. Potocki i Kierownik Referatu w Departamencie Wyznań Religijnych dr J. Woliński. Z ramienia Wydziału Archiwów Państwowych fachową opiekę nad tym Archiwum w dalszym ciągu sprawował Dyrektor Archiwum Oświecenia Publicznego dr Łopaciński.

Poparcie akcji w sprawie archiwów kościelnych rzymsko-katolickich. Wydział Archiwów Państwowych popierał nadal akcję, ogniskującą się w dziale „Ateneum Kapłańskiego”, zatytułowanym: „Z archiwistyki kościelnej”. Dział ten powstał w roku ubiegłym (zob. „Archeion” zesz. XIV, str. 95). Komitet redakcyjny działu stanowiły te same osoby, co w roku ubiegłym (X. Dyr. Kwolek, Dyr. Łopaciński, dr Olszamowska-Skowrońska i X. Red. Wyszyński).

W roku sprawozdawczym w „Ateneum Kapłańskim” ukazały się artykuły treści archiwalnej w zeszytach: Nr 213 Dyr. Kaczmarczyka i Prof. Tokarza, Nr 216 — dra Karwasińskiej i dra Olszamowskiej-Skowrońskiej, Nr 217 — X. Dyr. Nowackiego, Nr 220 — X. Dyr. Kwołka.

Wydawnictwa. W roku sprawozdawczym ukazał się kolejny (XIV) zeszyt czasopisma „Archeion” oraz specjalna monografia R. Mienickiego p.t. „Archiwum Murawjewskie w Wilnie”. Inne wydawnictwa, zwłaszcza wymagające zna-

czniejszych środków finansowych, odkłada się z konieczności do czasu poprawy sytuacji budżetowej.

B i b l i o t e k a. Biblioteka Wydziału Archiwów Państwowych powiększyła się o szereg wydawnictw, otrzymywanych drogą wymiany za „Archeion”. Ponadto Archiwa nadesłały pewną liczbę dzieł, otrzymywanych przez nie jako dzieła, oparte na materiałach danego Archiwum.

K u r s y A r c h i w a l n e. W roku sprawozdawczym nie odbyły się zupełnie. W sprawie szkolenia personelu administracji państwowej Wydział Archiwów Państwowych złożył Biuru Personelnemu dnia 12 lutego obszerną opinię o piśmie Prezydium Rady Ministrów w tej sprawie. W opinii swej Wydział Archiwów Państwowych szczegółowo omawiał konieczność specjalnego szkolenia i dokształcania kierowników kancelaryj i kierowników składnic z punktu widzenia potrzeb służby archiwalnej, mając na uwadze przede wszystkim racjonalne brakowanie akt i wydzielanie akt kat. A. Ponadto w opinii tej Wydział Archiwów Państwowych poruszył sprawę bezpłatnych praktyk w Archiwach Państwowych. Korzystanie z bezpłatnej pracy praktykantów nie powinno być stosowane w nowoczesnej administracji, ale nie ulega także wątpliwości, że dla niektórych jednostek taka nawet praca jest ratunkiem przed destrukcyjnym działaniem bezrobocia na psychikę ludzką. Sprawa wymaga starannego rozważenia, aby otrzymała słuszne i godziwe ramy formalne.

S t y p e n d y ś c i a r c h i w a l n i. Doświadczenia Archiwów, w których pracują stypendyści uniwersyteccy, w roku sprawozdawczym są równie dodatnie, jak w roku ubiegłym. Stypendyści pracowali pilnie i sumiennie, z pożytkiem niewątpliwym dla siebie, gdyż widoczne były postępy w opanowaniu przez nich przedmiotów pracy. Praca ich pożyteczna była również dla Archiwów.

Ujemne natomiast doświadczenia uzyskały Archiwa w zakresie pracy stypendystów-cudzoziemców, przydzielonych na

miesiące letnie tytułem wymiany za studentów polaków, wysłanych za granicę. Stypendystów cudzoziemców było dwu. Obie te osoby do pracy w Archiwum były skierowane zupełnie błędnie, obie nie miały odpowiedniego przygotowania, a w jednym wypadku nawet i zainteresowania do zajęć, które im wyznaczyła instytucja wysyłająca je do Polski.

Wizytacje Wydziału Archiwów Państwowych. P. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prof. Wojciech Świątosławski wizytował Wydział Archiwów Państwowych dnia 25 lutego, a p. Podsekretarz Stanu prof. Józef Ujejski — 2 lipca.

Rada Archiwalna. W roku sprawozdawczym nie była zwołana wyłącznie z powodów budżetowych, podobnie jak w okresie sprawozdawczym poprzednim.

Wykonanie układów z państwami ościennymi w zakresie podziału archiwów. Prace w tym kierunku były prowadzone dalej z Republiką Austriacką, Republiką Czeskosłowacką i Rzeszą Niemiecką. Prace w stosunku do Czechosłowacji dobiegają końca, ograniczają się właściwie do kontroli ostatecznej wniosków dawniej załatwionych (zob. sprawozdanie 1935 „Archeion” zesz. XIV., str. 100). Sprawozdania Delegacji Polskiej do wykonania układu archiwalnego polsko-austriackiego oraz Komisji Odbiorczo-Zdawczej do wykonania układu polsko-niemieckiego wydrukowane są osobno, jako części „Sprawozdania z działalności Archiwów Państwowych”.

Delegacja Polska w Mieszanej Komisji Specjalnej polskorosyjskiej jest w stanie likwidacji. Prac odbiorczych w Z. S. R. R. w roku sprawozdawczym nie prowadziła, wobec nie dotrzymywania zobowiązań kontrahenta w zakresie odbioru mienia bibliotecznego.

SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH.

ROK 1936.

Na podstawie materiałów dostarczonych przez poszczególne Archiwa Państwowe
opracował

ANTONI RYBARSKI

A. Porządkowanie i inwentaryzacja zawartości poszczególnych Archiwów	str.	154
B. Zmiany w zawartości Archiwów	„	175
C. Korzystanie z Archiwów	„	188
D. Działalność naukowa personelu Archiwów	„	203

A

PORZĄDKOWANIE I INWENTARYZACJA ZAWARTOŚCI POSZCZEGÓLNYCH ARCHIWÓW.

ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

1. Archiwum Koronne: a) Krakowskie — dyr. dr Siemiński częściowo przy pomocy dr Karwasińskiej, zbadał — po odpowiednim przygotowaniu materiałów w Warszawie — rękopisy Biblioteki Kórnickiej, pochodzące pośrednio z archiwów koronnych, celem określenia składu i dzisiejszego rozmieszczenia korespondencji królewskiej i kanclerskiej. Wyniki dotychczasowych prac nad inwentarzem historycznym Archiwum Koronnego dyr. Siemiński zreferował na posiedzeniu Wydziału II Polskiej Akademii Umiejętności w pracy p.t. „Ustrój państwa w podziałach Archiwum Koronnego” (skrót referatu ukazał się w druku). Dr Karwasińska zinventaryzowała i odpisała dorsa 21 dokumentów, pochodzących

z Archiwum Koronnego i należących do działu „Palatinatus Cracoviensis” i „Quietationes rotmagistrorum”, a znajdujących się obecnie w Archiwum Państwowym w Poznaniu. Sporządzono bruliony tablic inwentarzowych działów „Brandenburgenses”, „Saxoniae”, „Hessiae”, „Bavariae”, „Brunsvici”, „Meklenburgiae” i „Pomeraniae” (p.p. W o l f f i G i e y s z t o r). Zakończono inwentaryzację kartkową dokumentów tureckich (dr S z a c h n o, częściowo przy pomocy wolontariusza p. B a r a n o w s k i e g o). Ponadto dr Szachno zinventaryzował 128 dokumentów tatarskich a z summariusza (vol. I) Metryki Litewskiej wynotował pozycje, dotyczące dokumentów tureckich i tatarskich. Dalej dr S z a c h n o zbadał 98 tomów „Zbioru Popielów”, skąd wynotował dokumenty wschodnie lub dotyczące stosunków Polski ze Wschodem. Wreszcie zbadał w Muzeum X.X. Czartoryskich w Krakowie księgi nr 605 — 621, pochodzące niewątpliwie z Archiwum Koronnego, inwentaryzując znajdujące się w nich dokumenty tureckie i tatarskie. Praca ostatnia trwała 2 tygodnie. b) Warszawskie — dyr. S i e m i e Ń s k i zbadał w Bibliotece Kórnickiej 175 rękopisów rozmaitego pochodzenia archiwalnego, ale zawierających m. in. znaczną część Archiwum Koronnego Warszawskiego.

2. Metryka Koronna. W dalszym ciągu sporządzano ekstrakty z tomu 74 (k. 400 — 624), przeznaczone do „Summariów” (mgr W o l f f). Przejrzano i opisano 10 ksiąg Metryki Koronnej z czasów Jana Olbrachta i Aleksandra oraz sporządzono zestawienie dawnych summariuszów Metryki Koronnej (p. G i e y s z t o r).

3. Dział Skarbowy. Zinventaryzowano fragmenty rachunków królewskich z oddziału III działu staropolskiego Archiwum Skarbowego, mianowicie księgi: 1 (dokończenie), 2, 3 i 5 oraz z oddz. LV, złożonego z miscellaneów, nr 1 (67 urywków rachunkowych i listów) nr 2 (56 urywków) z lat 1470 — 1695. Wszystkie fragmenty zostały rozpoznane i połączane, o ile pochodziły z jednostki archiwalnej. Dla dalszych prac nad archiwami podskarbińskimi sporządzono sumaryczny wykaz ksiąg rachunków sejmowych, przechowywanych w Archiwum Skarbowym. Wciągnięto do inwentarza idealnego archiwalia skarbowe z Biblioteki

Raczyńskich i z Tow. Prz. Nauk w Poznaniu (dr K a r w a s i ń s k a). Przejrzano i wynotowano z księgi 5. oddziału III Archiwum Skarbowego rachunki wydatków na postów tureckich i tatarskich na początku XVI w. (dr S z a c h n o). Układano inwentarz serii popisów wojskowych z archiwum podskarbińskiego krakowskiego oraz opracowano wstęp do inwentarza popisów i płac wojskowych XVI w. (p. G i e y s z t o r).

Przepisano inwentarz archiwum dóbr stołowych z akt Dyrekcji Dóbr i Lasów, przechowywany w Archiwum Skarbowym (mgr J a n k o w s k a).

4. Akta Komisji Policji. Zinwentaryzowano akta Komisji Policji (K. P.) tomów 48, z działu t.zw. Metryki Litewskiej tomów 68, z Archiwum Królestwa Polskiego tomów 26 i akta przechowywane w pudłach NrNr 85 — 88, ponadto akta przechowywane w Archiwum Skarbowym w oddz. XXXV NrNr 32 — 33 i w oddz. XLIII NrNr 28 — 33 (mgr J a n k o w s k a).

5. Akta grodzkie i ziemskie. Porządkowano dissoluta-miscellanea archiwum plockiego. Włączano na właściwe miejsca urywki, pochodzące z ksiąg grodzkich i ziemskich kaliskich (mgr W o l f f).

6. Akta popruskie. Zinwentaryzowano w dalszym ciągu 472 voluminy z działu Südpreussen oraz 54 druki pruskie z tegoż działu. Do sprawy pruskiej organizacji administracyjnej zbzdano 2/3 vol. SP. 1937 i część vol. 393 z działu Trybunału Cywilnego Łomżyńskiego. Rozpoznano 7 vol. akt pruskich z działu Geheimes Staats Archiv, nadesłanych przez Wydział Archiwów Państwowych (p. S t e b e l s k i).

7. Akta poaustriackie. Inwentaryzowano i badano te akta w związku z pracami, będącymi rezultatem umowy archiwalnej polsko-austriackiej (mgr K r a u z ó w n a i dr W d o w i s z e w s k i z Archiwum Skarbowego).

8. Akta Komisji Bankowej. Zbierano dodatkowe wiadomości o aktach Komisji Bankowej, znajdujących się poza Archiwum Głównym w kraju i za kordonem (w Kijowie). Inwentarz akt tej Komisji uzupełniono ośmioma tomami, znajdującymi się w archiwach w Lublinie i Lwowie (dr K o r n a t o w s k i).

9. Akta miejskie. Podjęto na nowo inwentaryzację naukową akt m. st. Warszawy (dr K o r n a t o w s k i). Przepisano księgę miejską łódzką Nr 5/6 z lat 1636 — 1790 (p. M i c k i e w i c z o w a).

10. Akta sądowe XIX w. Uporządkowano połowę II piętra (mtr 461,5) tzw. sali żelaznej (akta b. Tryb. Cyw. gub. łomżyńskiej i suwalskiej). Plan projektował p. S t e b e l s k i. Robotników nadzorował, akta rozpoznawał i spisywał sumarycznie p. S t e b e l s k i przy pomocy pp. G r o n i o w s k i e g o i K o r n a t o w s k i e g o; po czym p. S t e b e l s k i sporządził inwentarz sumaryczny akt, obejmujący 3.865 ksiąg i 547 plików.

11. Mapy i plany. Dokonano komasacji w jednej z sal zbioru map i planów (poza salą XI) i przeprowadzono scontrum 23 tek z planami (p. S t e b e l s k i).

12. Dokumenty pergaminowe. Zinwentaryzowano 132 dokumenty (z nabytków) z XIII — XVII w. (p. G i e y s z t o r).

13. Zestawiono najpotrzebniejsze wiadomości dla korzystających z pracowni Archiwum Głównego, a mianowicie zawartość rzeczywistą działów, inwentarze, skorowidze, bibliografię (najważniejsze dzieła). Wykończono w tym zakresie dotychczas zestawienia do działów I — VIII (p. G i e y s z t o r pod kierunkiem dyr. S i e m i e Ń s k i e g o).

14. Dr K. P i e k a r s k i, kustosz Biblioteki Narodowej Józefa Piłsudskiego, wydobywał z opraw archiwalnych XVI w. druki i rękopisy, użyte na makulaturę introligatorską.

15. Scalanie archiwaliów. W sprawie wymiany z Muzeum X.X. Czartoryskich dyr. S i e m i e Ń s k i pracował nad zagadnieniami archiwalno-prawnymi, jakie się wyłoniły w toku ustalania opinii Wydziału Prawnego Ministerstwa i Prokuraturii Generalnej.

W sprawie wymiany z Biblioteką Raczyńskich dr K a r w a s i Ń s k a zbadała zbiór rękopisów tej Biblioteki, po czym dyr. S i e m i e Ń s k i stwierdził, że wskazane przez nią rękopisy są archiwaliami.

Dr K a r w a s i Ń s k a zbadała dział rękopisów w Bibliotece Tow. Prz. Nauk w Poznaniu.

W Bibliotece Narodowej J. Piłsudskiego w Warszawie przejrano wykazy rękopisów, rewindykowanych z Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu, kwalifikując niektóre z nich do przekazania Archiwum Głównemu lub do szczegółowego zbadania (dr Karwasieńska i dr Rybarski). Dn. 16 XII. dr Siemieński i dr Karwasieńska wzięli udział w posiedzeniu Komisji do oceny rękopisów wyżej wymienionych, mających charakter archiwaliów państwowych.

ARCHIWUM SKARBOWE W WARSZAWIE.

1. Inwentarz działu staropolskiego. Kontynuowano prace, rozpoczęte w ubiegłym roku sprawozdawczym (dyr. Pomarański i dr Markiewicz). Rozpoczęto regestowanie działu XXXVII, obejmującego „Memoriały do Komisji Skarbu Koronnego” (dr Wdowiśzewski).

2. Akta Prokuraturii Królestwa Polskiego. Kontynuowano ich porządkowanie, w szczególności porządkowanie akt poaustrjackich (dr Markiewicz i p. Ostrowska).

3. Akta Wydziału Ziemskiego. Zakończono spis akt 9-go referatu Wydziału Ziemskiego. Spisano akta referatu Technika Pomiarowego — 531 pozycji. Dołączono 238 wpisów dodatkowych do tabel likwidacyjnych. Kontynuowano katalogowanie planów do tabel likwidacyjnych i nadawczych (dr Bulańda i p. Ostrowska).

4. Akta Najwyższej Izby Obrachunkowej. Zakończono porządkowanie i inwentaryzację (mgr Górecka).

5. Akta włościańskie Senatu Rządzącego. Spisano akta z lat 1882 — 1885 i 1913 — 1916 (dyr. Pomarański).

6. Akta Banku Włościańskiego. Uporządkowano i uzupełniono aktami, przekazanymi przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych (p. Ignatowiczówna).

7. Akta Komisarzy i Urzędów gubernialnych do spraw włościańskich. Zbadano wszystkie zespoły z punktu widzenia historii urzędu, stopnia zachowania akt i stanu ich inwentaryzacji. Prace te wykonał dr Markiewicz do Ankiety Archiwalnej.

8. Akta Komisji Emerytalnej. Takie same prace i w tym samym celu, jak wymienione w punkcie 7-ym, w stosunku do akt Komisji Emerytalnej wykonał dr B a c h u l s k i.

9. Akta Banku Polskiego i Warszawskiego Oddziału Banku Państwa. Rozsegregowano je według działów organizacyjnych i częściowo uporządkowano. W ten sposób została zakończona pierwsza faza prac, umożliwiającą przystąpienie do właściwego opracowania (uporządkowania i zinwentaryzowania) tego zespołu (dr B a c h u l s k i i dr M o r a c z e w s k i).

10. Dokumenty. Wydzielono z różnych zespołów do osobnego przechowania 10 dokumentów pergaminowych z XIII — XVII w.w., w tym dyplom Bolesława Wstydlivego z daty: Sandomierz 20.III. 1243, potwierdzający zamianę części wsi Mikołaja syna Hugona na część w Ostrowie, którą posiadał kościół w Sandomierzu. Zamiany dokonano na rzecz klasztoru Cystersów w Wąchocku (dr W d o w i s z e w s k i).

11. Dział planów. Sporządzono prowizoryczny inwentarz planów i dokumentów pomiarowych Kancelarii Pomiarowej (Mieżewaja Kancelariia) w Moskwie. Inwentarz obejmuje 475 pozycji (p. W i ś n i e w s k i). Opracowano inwentarz i katalog kartkowy planów Departamentu Leśnego, obejmujący 519 pozycji (p. K a m i ń s k i i dr W i t k o w s k i). Rozpoczęto porządkowanie i inwentaryzację planów pomiarów i map ekonomicznych i leśnych Komisji Przychodów i Skarbu oraz Zarządu Dóbr Państwowych (dr W i t k o w s k i).

ARCHIWUM AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

1. Sprawdzanie zespołów. Czynności te w miesiącach letnich wysunęły się na pierwszy plan wszystkich prac archiwalnych. Rewizji poddano 18 zespołów akt z czasów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (do Powstania Styczniowego).

2. Uporządkowano: a) akta Konsystorza Prawosławnego Chełmsko-Warszawskiego (dr S k o w r o ń s k a), b) zbiór kopij przywilejów miast (mgr J a n k o w s k a), c) zbiór wycinków z gazet i czasopism, obejmujący artykuły, oparte na aktach Archiwum Akt Dawnych (p. Ż y ł k ó w n a).

3. Kontynuowano porządkowanie: a) akt Heroldii Królestwa Polskiego (p. Ż y ł k ó w n a), b) akt Kancelarii Gubernatora Warszawskiego — referaty 2, 8, 9, 10, 13 (dr P r ó c h n i k i p. M i l e w s k i), c) akt Warszawskiego Rządu Gubernialnego, wydziały administracyjny, wojskowy i więzienny, referaty policyjny i budowlany (dr P r ó c h n i k i p. M i l e w s k i).

4. Zinwentaryzowano: a) wyznaczoną w planie część zbioru „Mapy i plany w aktach”; sporządzono do niej skorowidze imienny i geograficzny (mgr J a n k o w s k a), b) akta zatytułowane „Deklaracje o nienależeniu do Towarzystw Tajnych” (dr S k o w r o Ń s k a), c) uzupełnienia akt Kancelarii Nowosilcowa, odnalezione w zespole akt gubernatora Łanskoja (dyr. dr K o n a r s k i).

5. Kontynuowano inwentaryzację: a) akt Oberpolicmajstra Warszawskiego — referat tajny do Nr 4800 (dr P r ó c h n i k), b) akt Dyrekcji Ubezpieczeń — do Nr 711 (dyr. K o n a r s k i i p. K u p ś ć), c) akt Gen. Gub. Warszawskiego — indeks do akt politycznych (p. P o w i e r z a).

6. Brakowanie. Przeprowadzono je w aktach Zarządu Powiatowego Warszawskiego (dyr. K o n a r s k i, dr P r ó c h n i k, p. M i l e w s k i).

ARCHIWUM OŚWIECENIA PUBLICZNEGO W WARSZAWIE.

1. Porządkowano dissoluta Okręgu Naukowego Warszawskiego. Jest to dalszy ciąg prac, podjętych celem ostatecznego zamknięcia tego zespołu (dr M a n t e u f f e l).

2. Sporządzono skorowidze do działu Nr 1777 akt Okręgu Naukowego Warszawskiego. Dział ten obejmuje świadectwa nauczycielskie kobiet, przeważnie tzw. nauczycielek domowych. Opracowano skorowidze do 132 tomów akt (sekr. p. M u s z a l i k ó w n a).

3. Kontynuowano prace nad inwentaryzacją akt Okręgu Naukowego Warszawskiego. Zinwentaryzowano 555 tomów akt i naklejono właściwe etykiety na 1116 księgach (dr M a n t e u f f e l przy pomocy woźnych).

4. Segregowano akta rektora Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, przejęte z kancelarii tegoż uniwersytetu (dr Manteuffel).

5. Sporządzano nowy spis kartkowy dyplomów lekarzy według akt personalnych Ces. Uniwersytetu Warszawskiego oraz nowy inwentarz tychże akt. Przerobiono w ten sposób 31 tomów akt (dyr. dr Łopaciński).

6. Sporządzono następujące inwentarze: a) Nr 92 do 15 tomów akt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych; akta dotyczą „Gazety Rządowej” (dr Moraczewski), b) Nr 19 do 22 tomów akt Rady Wychowania (dr Manteuffel), c) Nr 96 do 28 tomów akt Rady Nadzorczej Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie (dr Moraczewski), d) Nr 84 do 425 tomów akt Szkoły Sztuk Pięknych później Klasy Rysunkowej w Warszawie (dr Moraczewski), e) Nr 39 do 294 tomów akt Gimnazjum II przy ul. Leszno w Warszawie (dr Manteuffel), f) Nr 55 do 68 tomów akt Gimnazjum gen. Chrzanowskiego w Warszawie (dr Manteuffel), g) Nr 53 do 487 tomów akt Szkoły Realnej przy ul. Jezuickiej w Warszawie (dr Manteuffel), h) Nr 76 do 231 tomów akt prywatnego Gimnazjum Żeńskiego im. Parszynowej w Warszawie (dr Manteuffel), i) Nr 58 do 10 tomów akt Szkoły Technicznej Wawelberga i Rotwanda w Warszawie (dr Manteuffel), j) Nr 75 do 81 tomów akt Miejskiego Gimnazjum Męskiego w Gostyninie (dr Manteuffel), k) Nr 28 do 116 tomów akt Gimnazjum Żeńskiego w Kielcach (mgr Korowicki pod nadzorem dra Moraczewskiego), l) Nr 62 do 19 tomów akt Gimnazjum Żeńskiego w Radomiu (dr Moraczewski), ł) Nr 77 do 13 tomów akt Progimnazjum N. Rublenczan w Kielcach (mgr Korowicki pod nadzorem dra Moraczewskiego), m) Nr 94 do 52 tomów akt Seminarium Nauczycielskiego w Siennicy (dr Manteuffel), n) Nr 93 do 3 tomów akt Szkoły Powiatowej Ogólnej w Łowiczu (dr Moraczewski), o) Nr 81 do 19 tomów akt czteroklasowej Szkoły Elementarnej im. Cesarzewicza w Warszawie (dr Manteuffel), p) Nr 46 do 24 tomów akt

Szkoły Powiatowej Filologicznej III w Warszawie (dr M a n t e u f f e l), r) Nr 47 do 45 tomów akt Szkoły Powiatowej Specjalnej I w Warszawie (dr M a n t e u f f e l).

7. Przeprowadzono sprawdzenie (scontrum) 21 zespołów, przechowywanych w magazynie Nr XI. Opracowano tablice rozkładu akt w tym magazynie (dr M o r a c z e w s k i).

8. Prace konserwatorskie takie, jak reparacja i uszycie na nowo, wykonano w stosunku do 500 tomów akt. Prace te wykonali woźni archiwalni pod nadzorem dra M o r a c z e w s k i e g o.

ARCHIWUM AKT NOWYCH W WARSZAWIE.

I. Akta władz okupacyjnych austriackich.

Uporządkowano: 1) akta Oddziału Monopolowego (Monopolabteilung) z r. 1918 Nr 1 — 7500, dotyczące cukru, nafty, sody i sacharyny (dr S i e g e l) oraz 2) akta Dyrekcji Lasów i Dóbr z lat 1915 — 1918, dotyczące spraw ogólnych i specjalnych w zakresie administracji i eksploatacji lasów, ponadto akta personalne funkcjonariuszów leśnych i akta rachunkowe — razem akt leśnych 263 fascykuły (mgr G ó r e c k a).

II. Akta władz okupacyjnych niemieckich.

A. Uporządkowano: 1) akta Ces. Niem. Komisarza przy Tymczasowej Radzie Stanu (Deutscher Regierungs-Kommissar beim Provisorischen Staatsrate), względnie Ces. Niem. Komisarjatu przy Król. Pol. Rządzie (Kaiserl. Deutsch. Kommissariat bei der Königl. Polnischen Staatsregierung) — teczek 295. 2) akta Wydziału IV Szefa Administracji przy Generalu Gubernatorstwie Warszawskim (Abteilung IV. Kultus und Gewerbliche Angelegenh. względnie Kultus, Deutschtum, Handel und Industrie) przekazane przez Ministerstwo Rolnictwa w latach 1931 i 1932 — teczek 541, 3) akta Urzędu Powiatowego Siedleckiego (Kreisamt Siedlce) — teczek 203, 4) akta Inspekcji Leśnej w Łodzi (Forstinspektion Łódź) — teczek 144, 5) akta Niem. Sądu Wojakowego Gubernatorstwa Łódzkiego (Gericht des Kaiserl. Deu-

tschen Militärgouvernement Łódź) — teczek 44, 6) akta Niem. I i II Komisariatu Sprawiedliwości w Łodzi (Kaiserl. Deutsches Justizkommissariat I und II Łódź) — teczek 26.

B. Posegregowano: 1) akta Urzędu Powiatowego Ciechanowskiego (Kreisamt Ciechanów) — teczek 210, 2) akta Abschnitts-Kommandeur der Sperrlinie für das Gouvernement, Łomża, 3) akta Inspekcji Leśnej w Łowiczu (Forstinspektion Łowicz, 4) akta Inspekcji Leśnej w Warszawie (Forstinspektion Warschau), 5) akta Wojskowego Gubernatorstwa w Skierniewicach (Militärgouvernement Skierniewice). Razem 44 przełoty akt.

C. Zinwentaryzowano: 1) akta Ces. Niem. Komisarza przy Tymczasowej Radzie Stanu (Deutscher Regierungs-Kommissar beim Provisorischen Staatsrate) — teczek 295, 2) akta Wydziału IV Szefa Administracji przy Generalu Gubernatorstwie Warszawskim (Abteilung IV. Kultus und Gewerbliche Angelegenh.) — teczek 541, 3) akta Urzędu Powiatowego Siedleckiego (Kreisamt Siedlce) — teczek 203, 4) akta Urzędu Powiatowego Ciechanowskiego (Kreisamt Ciechanów) — teczek 40, 5) akta Inspekcji Leśnej w Łodzi (Forstinspektion Łódź) — teczek 144, 6) akta Niem. Sądu Wojskowego Gubernatorstwa Łódzkiego (Gericht des Kaiserl. Deutschen Militärgouvernement Łódź) — teczek 44, 7) akta Niem. I i II Komisariatu Sprawiedliwości w Łodzi (Kaiserl. Deutsches Justizkommissariat I u. II Łódź) — teczek 26.

Wszystkie prace wymienione w grupie akt niemieckich wykonała p. E. O s t r o w s k a.

III. Akta władz i urzędów polskich.

A. Uporządkowano: 1) akta Państwowego Urzędu Zbożowego Centrali: a) Sekretariatu Dyrekcji, b) Sekcji Ogólnej, c) Sekcji Administracyjnej, d) Sekcji Finansowej (kasa i buchalteria), e) akta personalne pracowników Państwowego Urzędu Zbożowego (Centrali).

2) Urzędów prowincjonalnych: a) Oddziałów Okręgowych Państwowego Urzędu Zbożowego: w Białymstoku, Krakowie, Lwowie, Lublinie, Radomiu i Siedlcach. b) Filii: w Augustowie,

Białymstoku, Busku, Częstochowie, Hrubieszowie, Jędrzejowie, Koninie, Koźlenicach, Łasku, Łomży, Łodzi, Miechowie, Olkuszu, Opatowie, Opocznie, Pińczowie, Płocku, Radomiu, Sandomierzu, Sierpcu, Sosnowcu i Szczuczynie, c) Delegatur przy urzędach wojewódzkich: w Białymstoku, Kielcach, Lublinie, Łodzi i Poznaniu, d) Agentur: w Kole, Kaliszu, Mińsku Mazowieckim, Mławie, Wysokiem Mazowieckiem, Pułtusku i Sochaczewie, e) Biura Ekspedycyjnego w Skalmierzycach. Razem 3095 teczek. (dr S i e g e l).

3) akta Państwowego Urzędu Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby: a) dalsza część akt Wydziału Finansowego, b) Buchalterii Centralnej, c) Administracji Magazynów i Hurtowni, d) Wydziału Transportów, e) Wydziału Włókienniczego, f) Wydziału Skór, Mydła i Łoju, g) Wydziału Żywnościowego, h) Wydziału Mięsnego, i) Wydziału Cukru i Przetworów, j) Wydziału Zakupu Ryb w Gdańsku, k) Wydziału Eksportowo-Importowego, l) Wydziału Opałowego, m) Wydziału Nafty, n) Wydziału Towarów Zarekwirowanych, o) Wydziału Ubezpieczeniowego.

4) akta Filii Państwowego Urzędu Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby: w Bukareszcie, Gdańsku, Krakowie i Lwowie, Ekspozytury w Paryżu, Oddziału w Sosnowcu, Agentur: w Kołomyi i w Czerniowcach, Komisji Włókienniczej w Łodzi i Składow: w Białymstoku, Brześciu Litewskim, Chełmie, Modlinie, Wołkowysku względnie Mińsku i w Skalmierzycach.

5) akta Sekcji Niesienia Pomocy Żołnierzowi przy Stowarzyszeniu Urzędników Państwowego Urzędu Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby w Warszawie (mgr G ó r e c k a).

B. Zinwentaryzowano: 1) akta Państwowego Urzędu Zbożowego wyżej wymienione (dr S i e g e l).

2) akta Państwowego Urzędu Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby wyżej wymienione (mgr G ó r e c k a).

C. Posegregowano i rozłożono na półkach: 1) akta Ministerstwa Zdrowia Publicznego i Generalnej Dyrekcji Zdrowia Publicznego, przekazane przez Ministerstwo Opieki Społecznej, w szczególności: a) część akt personalnych z lat 1919 — 1931,

b) Wydziału (Zz) Chorób zakaźnych z lat 1920 — 1931, c) Wydziału Uzdrowisk z lat 1918 — 1931, d) Wydziału (Zf.) Farmacji z lat 1918 — 1931, oraz akta Wydziału Farmacji b. Szefa Administracji przy Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim z lat 1914 — 1918, e) Wydziału Farmacji Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej z lat 1918 — 1921,

2) akta osobowe i księgi kasowe b. Urzędu Emigracyjnego z lat 1918 — 1930,

3) akta Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie — dalszy ciąg akt osobowych,

4) akta Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej: a) Wydziału Prezydialnego z lat 1918 — 1932, b) Wydziału Budżetowo-Rachunkowego z lat 1920 — 25, c) osobowe Departamentu Ubezpieczeń Społecznych, d) Wydziału IX. Organizacji i Inspekcji Departamentu Opieki Społecznej z lat 1920 — 1931, e) Wydziału X. Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą z lat 1917 — 1932, f) Wydziału XI Opieki nad Dorosłymi z lat 1919 — 1925, g) Wydziału Inwalidzkiego Ministerstwa Spraw Wojskowych z lat 1919 — 1928,

5) akta Generalnego Komisarza Wyborczego z 1930 r.

Razem 2101 teczka (dr W a r ę ż a k).

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W GRODNIE.

1. Inwentaryzowano akta: a) Kancelarii Gubernatora Grodzieńskiego — 367 pozycji, b) Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego — 7794, c) Grodzieńskiego Urzędu Gubernialnego do spraw włościańskich — 363, d) Zarządu miasta Wasilkowa — 85, e) Białostockiego Zarządu Bożniczego — 132.

2. Przeprowadzono rewizję akt Kancelarii Gubernatorstwa Grodzieńskiego z lat 1840 — 1846. Razem pozycji 6310.

3. Księgi metryczne, dotyczące wyznania mojżeszowego, z terenów województw białostockiego i poleskiego ujęto w spisy tabelaryczne. Zespół ten liczy 925 tomów.

4. Wykonano pierwszą segregację a) akt Izby Sądu Karnego i Cywilnego w Grodnie z lat 1860 — 1882 w liczbie 14958 tomów oraz b) różnych zespołów akt suwalskich.

W związku z rewizją akt Kancelarii Gubernatorstwa Grodzieńskiego oraz z segregowaniem akt sądowych grodzieńskich i administracyjnych suwalskich przestawiono i scalono akta w różnych salach na półkach w ogólnych wymiarach 335 metrów bieżących półek.

5. Przeprowadzono brakowanie akt Izby Sądu Karnego i Cywilnego Grodzieńskiego z lat 1844 — 1867. W tym 825 tomów zachowano, a 1249 — przeznaczono do zniszczenia.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KIELCACH.

Prace porządkowe szły w kierunku usystematyzowania i zinwentaryzowania akt b. ros. władz włościańskich. Na zasób tych akt w Archiwum Kieleckim składają się następujące zespoły: a) akta Radomskiej Gubernialnej Komisji do spraw włościańskich, b) akta Kieleckiej Gubernialnej Komisji do spraw włościańskich, c) akta Piotrkowskiej Gubernialnej Komisji do spraw włościańskich, dotyczące powiatów będzińskiego i częstochowskiego. Akta porównywano z inwentarzami, sporządzonymi przez Okręgowy Urząd Ziemski Kielecki oraz z dawnymi inwentarzami rosyjskimi.

Drugą zasadniczą grupę akt, które porządkowano w roku sprawozdawczym, stanowiły akta personalne Wydziału Administracyjnego Kieleckiego Rządu Gubernialnego.

Ponadto Archiwum przywracało właściwy porządek akt w niektórych działach, rozbitych w czasie przeprowadzki Archiwum w roku ubiegłym.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KRAKOWIE.

1. Kontynuowano wybór zapisek z ksiąg sądowych, opracowując 12 ksiąg: Terr. Crac. 18, 200, 201, 204, 259, 260, 305 i Castr. Crac. 16 — 20. Wybrano zapisek 894 (dyr. dr D u d a).

2. Zinwentaryzowano: a) 366 vol. akt hipotecznych W. M. Krakowa, przejętych z Urzędu Ksiąg gruntowych w Krakowie, b) 3 księgi wykazów hipotecznych, przejętych z Sądu Grodzkiego w Krzeszowicach, c) 22 księgi gruntowe, przejęte z Sądu Grodzkiego w Głogowie, d) 3 księgi gruntowe, przejęte z Sądu

Grodzkiego w Kalwarii, e) 13 rękopisów i 1 dokument, zdeponowane przez miasta Kołaczyce, Lanckoronę i Mielec (wszystkie te prace wykonał dr B u d k a), f) 3 rękopisy i 4 dokumenty, zdeponowane w Archiwum przez miasta Biecz, Krościenko n.D. i Łekawicę (p. K a m i ń s k i).

3. Zbadano, zidentyfikowano i właściwie posygnowano księgi Castr. Crac. 1139, Castr. Crac. 1144 A, Castr. Oświec. 241 (dr B u d k a) i 14 ksiąg Terr. Pilz. 2, 18 — 26, 29, 34 — 36 (p. K a m i ń s k i).

4. Zindeksowano na kartkach dalszą część księgi Terr. Crac. 15, kończąc tę pracę. W ten sposób księga ta z lat 1457 — 62 uzyskała całkowity indeks (p. K a m i ń s k i).

5. Sporządzono wykaz ksiąg i akt Sądu Szlacheckiego w Tarnowie — Forum nobilium. Civilia, Successionalia, Pupillaria (dr B u d k a).

6. Sporządzono wykaz akt Seminarium Nauczycielskiego w Tarnowie (dr B u d k a).

7. Sporządzono konkordancję sygnatur ksiąg sądowych, cytowanych w pracy K. Fedorowicza: „Dostojnicy i urzędnicy województwa krakowskiego” z obecnymi sygnaturami (dr B u d k a).

8. Sporządzono skorowidz miejscowości do inwentarzy dokumentów i rękopisów depozytowych (p. K a m i ń s k i).

9. Wykonano naprawy introligatorskie i uformowano składki w 9 księgach Castr. Oświec. 161 A, 210 — 213, 252 A i B, 241 A i B (woźny P i e t r z a k pod dozorem pp. dra B u d k i i K a m i ń s k i e g o).

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE.

1. Akta miejskie lubelskie: a) ukończono układanie sumariusza praw i przywilejów m. Lublina od 1317 r., b) badano dział t.zw. „Fragmentów miejskich lubelskich”; zbadano teki NrNr 2 — 12., c) przepisywano z kartek do oprawnej księgi katalog rzeczowy do ksiąg wójtowsko-ławniczych XVII w.

2. Księgi sądowe: a) przepisywano księgę podkomorską łukowską z początków XVI w., b) zbadano ks. grodzką grabo-

wiecką Nr 75 z lat 1594 — 1602, c) zinwentaryzowano lubelską ks. grodzką Nr 80 z lat 1652 — 1686.

3. Zbadano ks. miejską m. Parczewa z lat 1591 — 1604 oraz 16 tek „Dissolutów“ akt z XVI — XIX w.

4. Regestowano i inwentaryzowano akta, dotyczące unii kościelnej na terenie b. gubernii lubelskiej w XIX w.

5. Akta i plany b. władz włościańskich: a) wydzielono z akt Gubernialnych Komisji Włościańskich Chełmskiej i Siedleckiej tabele likwidacyjne i nadawcze oraz 556 rejestrów pomiarowych, włączając je do właściwych grup; sporządzono przy tym 195 kartek inwentarzowych, b) wciągnięto do ogólnego katalogu 29 planów gruntowych i 45 planów leśnych, odnalezionych w aktach Siedleckiej Komisji Włościańskiej, c) sporządzono ewidencję i katalog kartkowy planów, tabel i rejestrów, należących do akt Lubelskiej Gub. Komisji Włościańskiej.

6. Akta Rządu Gubernialnego Lubelskiego: a) zinwentaryzowano akta II-go referatu Wydziału Administracyjnego z lat 1914 i 1915 — 332 pozycje, b) sprawdzono akta i inwentarze III-go referatu tegoż Wydziału z lat 1867 — 1908.

Pozycję N 1 wykonał p. R i a b i n i n, NN 2 i 3 — dyr. dr B i a ł k o w s k i i p. K o s s o w s k i, N 4 — p. K o s s o w s k i, N 5 — pp. R i a b i n i n i K o s s o w s k i, N 6 — p. K o s s o w s k i.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE WE LWOWIE.

1. Zgodnie z oświadczeniem zeszłorocznym, w I-ym kwartale roku sprawozdawczego wykonano ostatecznie inwentarz ksiąg grodzkich i ziemskich d. Archiwum Krajowego Aktów Grodzkich i Ziemskich. Całość inwentarza stanowi 12 ksiąg oprawnych. W ten sposób w ciągu niespełna 3 lat (od czerwca 1933 r.) zrealizowano bardzo poważne zadanie. Inwentarz ten, gotowy do druku mniej więcej od kwietnia 1936 r., może być każdej chwili opublikowany. Dyr. dr B a r w i ń s k i w sprawozdaniu swym podkreśla, że to odpowiedzialne zadanie mogło być wykonane w czasie tak stosunkowo krótkim dzięki doskona-

łemu opanowaniu materiału i metody pracy przez personel Archiwum w osobach dra P o l a c z k ó w n y, dra H e j n o s z a i dra M a l e c z y Ń s k i e g o.

2. Wznowiono prace, przerwane w 1933 r., nad sporządzaniem regestów ważniejszych aktów z ksiąg grodzkich i ziemskich. W okresie sprawozdawczym zregestowano fascykuly NN 134 — 153 ksiąg przemyskich (dr P o l a c z k ó w n a i dr M a l e c z y Ń s k i).

3. Przystąpiono do reorganizacji zasobu Metryk Józefińskich. Przeprowadzono szczegółowe badania akt cyrkulów: tarnowskiego, bocheńskiego, jasielskiego i myślenickiego. Ustalono zasady, według jakich ma być przeprowadzona nowa inwentaryzacja, która będzie jedną z głównych prac Archiwum w r. 1937.

W toku prac nad Metrykami Józefińskimi okazało się, że wśród nich znajduje się pewna ilość fasyj podatkowych, które dostały się tam przypadkowo. Fasje te wyłącza się z Metryk Józefińskich i wciela do właściwych zespołów. Wszystkie prace wymienione w tym punkcie prowadzi dr W ą s o w i c z.

4. Kontynuowano sporządzanie skorowidza do akt Forum Nobilium (dział Civilia). Prace objęły lata 1820 — 1844, pliki NN 28921 do 49041, a dotyczyły brakujących liter A — D, i L — M. (dr P o h o r e c k i).

5. Zinwentaryzowano akta Sądu Apelacyjnego z lat 1784 — 1909 (10660 plików i 81 ksiąg pomocniczych) oraz uporządkowano resztę akt Sądu Karnego we Lwowie 1825 — 1891 (1497 plików i 58 ksiąg protokołów posiedzeń (dyr. B a r w i ń s k i)).

6. Posegregowano, zdefiniowano i ułożono w fascykuly akta procesów politycznych z lat 1880 — 1918 (jak wyżej).

7. Uporządkowano i ujęto w fascykuly inwentarze kościelne, odebrane z urzędów wojewódzkich: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Archiwum przywraca dawny układ zespołu, który powstał na podstawie patentu z 1795 r., a rozbiciu uległ w latach 1921/22. Do opracowania zostały tylko trzy cyrkuly (dr T a r n a w s k i).

8. Zinventaryzowano zbiór dyplomów pergaminowych, otrzymany wraz z aktami po b. Wydziale Krajowym. Są to dyplomy cesarskie z końca XVIII i początków XIX w., zawierające akty ustawodawcze galicyjskie (dr P o h o r e c k i).

9. Uzupełniono luki w skorowidzach z lat 1914 — 1920 do partii akt b. Prokuratorii Skarbu (Fundus Religionis) oraz wpisano do repertoriów akta tegoż Fundus Religionis, dotychczas do nich nie wciągnięte (dr G r o d k i i dr L e w i c k i).

10. Przystąpiono do sporządzenia alfabetycznego skorowidza nazwisk uczestników Powstania Styczniowego. Skorowidz ten obejmie na kartkach nazwiska wszystkich osób, występujących w wykazach ewidencyjnych Prezydium Namiestnictwa, Dyrekcji Policji i Sądów Wojskowych. Dotychczas rozpisano 9100 kartek (dr G r o d k i i dr L e w i c k i przy udziale i pod kontrolą dyr. B a r w i ń s k i e g o).

11. Uporządkowano i spisano przejęte w roku ubiegłym akta b. Powiatowych Kas Chorych w liczbie 93 z lat 1923 — 1931 oraz akta b. Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń z lat 1932 i 1933.

12. Uporządkowano, opisano i wcielono do działu „akta obce”, jako numery 492 — 771, akta, nie należące do żadnego zespołu Archiwum Lwowskiego i nie pozostające w żadnym związku z którymkolwiek z nich. Są to naprz. inwentarze majątków, tranzakcje majątkowe, odpisy dokumentów, lustracyj XVI — XVIII w. i t. p. Jest wśród akt tych dużo cennego materiału do historii gospodarczej i lokalnej (dyr. B a r w i ń s k i i częściowo dr P o h o r e c k i).

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W PIOTRKOWIE.

1. Sporządzono inwentarz oddziału budowlanego b. Rządu Gubernialnego w Piotrkowie z r. 1913 oraz alfabetyczny skorowidz kartkowy osób i miejscowości do tychże akt.

2. Przeprowadzono scontrum akt osobowych nauczycieli b. Łódzkiej Dyrekcji Szkolnej.

Prace te wykonał p.o. kierownika p. Ś w i ą t k o w s k i.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W PŁOCKU.

W roku sprawozdawczym inwentaryzowano następujące akta: 1) władz pruskich z lat 1794 — 1806, 2) Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, 3) Rządu Gubernialnego z lat 1867 — 1914, 4) Kancelarii Gubernatora z lat 1866 — 1914, 5) Dyrekcji Szkolnej w Płocku, 6) Gimnazjum Męskiego w Płocku, 7) Gimnazjum Żeńskiego w Płocku, 8) Szkół powiatowych i niższych, 9) Komisarza włościańskiego pow. sierpeckiego, 10) Zbiór map i planów.

Prace te wykonał p.o. kierownika mgr F r a n k e n s t e i n.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU.

1. Uporządkowano: a) 36 ksiąg akt radziecko-wójtowskich miasta Łobżenicy z lat 1515 — 1770 (p. K o c i a k ó w n a), b) kartki inwentaryzacyjne następujących Wydziałów Rejencji Poznańskiej z lat 1815 — 1918: Wydziału Prezydialnego, Wydziału Administracyjnego (I), Wydziału Szkół i Kościoła (II), Wydziału Domen i Katastrów (III) (dr S t a s z e w s k i i p. S i k o r s k a), c) 153 fascykuły akt referatu viceministra Wachowiaka w zespole akt Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej (p. S i u c h n i ń s k i).

2. Spisano na kartkach akta w działach: a) 1300 fascykułów Rejencji Poznańskiej, wydziału III, z lat 1815 — 1918 (p. W l e k l i ń s k i), b) 4630 fascykułów różnych władz pruskich z lat 1815 — 1918 (p.p. K o c i a k ó w n a, mgr P a p r o c k i, W l e k l i ń s k i, c) 3113 fascykułów Sądów pruskich z lat 1815 — 1918 (p.p. K o c i a k ó w n a i W l e k l i ń s k i), d) 1631 fascykułów Zarządu Dóbr Krotoszyńskich z lat 1800 — 1918 (p.p. B e r e n d t ó w n a i W u j e k), e) 2875 fascykułów Głównej Kasy Rejencji Poznańskiej (p. W l e k l i ń s k i). Ogólna suma spisanych fascykułów wynosi 13549.

3. Wpisano do inwentarzy: a) 7 sztuk dyplomów z lat 1551 — 1870 (dyr. dr K a c z m a r c z y k), b) 10 fascykułów akt cechu szewskiego w Szamotułach z lat 1587 — 1933 (tenże), c) 95 fascykułów akt Prezydium Policji w Poznaniu z lat 1830 —

1918 (dr K n i a t), d) 122 fascykuły akt loży masonskiej „Zum Tempel der Treue in Osten Ostrowo” z lat 1879 — 1932 (dyr. K a c z m a r c z y k), e) 109 fascykułów Kancelarii Gubernatora Kaliskiego z lat 1867 — 1914 (dr S t a s z e w s k i i m g r P a p r o c k i), f) 640 fascykułów Oddziału Banku Państwa w Kaliszu z lat 1895 — 1914 (m g r P a p r o c k i), g) 60 fascykułów Zarządu budowy drogi żelaznej kalisko-warszawskiej z lat 1901 — 1906 (tenże), h) 36 fascykułów ros. Korpusu straży pogranicznej (oddział kaliski) z lat 1852 — 1914 (tenże).

4. Przegrupowano akta M-wa b. Dzielnicy Pruskiej, Rejencji Bydgoskiej i Poznańskiej, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, akta miast i wsi. Przegrupowanie tych akt pozwoliło na uzyskanie wolnego miejsca dość znacznej przestrzeni (3 pokoje).

ODDZIAŁ ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO POZNAŃSKIEGO W BYDGOSZCZY.

1. Uporządkowano prowizorycznie 2678 fascykułów akt bydgoskiego inspektoratu szkolnego.

2. Spisano 1954 fascykuły akt Wydziału Domen Rejencji Bydgoskiej oraz registratury miejskiej.

3. Rekonstruowano i przywracano dawny układ akt Komisji Generalnej. Prace te objęły akta powiatów: krotoszyńskiego, koźmińskiego, nowotomyskiego, ostrowskiego i częściowo gostyńskiego. Razem spraw 2355, akt 6833 fascykuły.

Wszystkie te prace wykonał p.o. kierownika m g r E s m a n.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU.

1. Uporządkowano akta: a) Kancelarii Gubernatora Radomskiego z lat 1866 — 1917, b) tymcz. Generał-Gubernatora Radomskiego z lat 1906 — 1908, c) Izby Skarbowej Radomskiej z lat 1869 — 1915. W toku prac porządkowych wydzielono z zespołów tych makulaturę.

2. Wybrano ze wszystkich zespołów i zgrupowano w jednym zbiorze inwentarze, dzienniki korespondencyjne itp. materiały rejestracyjne.

3. Wybrano i zgrupowano w całości księgi kasowe różnych władz skarbowych.

4. Sporządzono skorowidz imienny do 140 tomów akt, dotyczących więźniów politycznych z lat 1900 — 1914. Skorowidz obejmuje 453 nazwiska.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W WILNIE.

1. Uporządkowano i sprawdzono z inwentarzami 9446 tomów akt Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego z lat 1862 — 1876 (dyr. G i z b e r t - S t u d n i c k i i m g r S z a c k i).

2. W dziale akt dawnych a) segregowano i układano według przynależności i porządku chronologicznego luźne akta, oryginały i widymusy sądowe, listy, inwentarze, testamenty etc. z XVI — XIX w. Znaczną ich część umieszczono w specjalnych tekach kartonowych sporządzonych przez intrologatora archiwalnego (dotąd w 78 tekach), b) skopiowano dla Archiwum 2 pergaminowe dokumenty z 1562 r. złożone w charakterze tymczasowego depozytu, c) opatrzone 2 voluminy skorowidzowe do Metryki Lit. z XVIII w. paginacją i wykazem lat z zaznaczeniem rodzaju ksiąg, do których te skorowidze się odnoszą, d) sporządzono wykaz voluminów do skorowidza rękopiśmiennego nieznanego autora z końca w. XVIII i pocz. XIX z dodaniem objaśnień o posługiwaniu się tym skorowidzem, e) zinwentaryzowano registratury wileńskiego i witebskiego archiwów centralnych (741 vol. + 155 vol.) oraz opatrzone wszystkie voluminy tych registratur sygnaturami, odpowiadającymi temu inwentarzowi (dr M i e n i c k i przy częściowej pomocy praktykanta A. M a r k i e w i c z a). Inwentarz z kartek przepisano na maszynie (do witebskiego arch. na 12 str. p. Ł y s a k o w s k a, do wileńskiego na 59 str. p. S z a r k ó w n a), f) ułożono tekst napisów do wymienionych 78 tek (dr M i e n i c k i),

sporządzono też tekst napisów do 11 ksiąg, zawierających szczegółowe inwentarze 44 voluminów ziemskich, grodzkich i podkomorskich z w. XVIII (dr M i e n i c k i).

3. W dziale akt sądowych: a) przejrano inwentarze, będące częstokroć aktami zdawczo-odbiorczymi („opisi”), i skorowidze do akt sądowych z XIX i pocz. XX w. oraz zinwentaryzowano je w liczbie 340. Częściowo skonfrontowano same akta niektórych sądów i urzędów z tymi inwentarzami, niektóre z nich opatrzone paginacją (9, 10, 12, 14, 15, 24 — b, 27, 29, 30, 45, 47 — g 47 -D, 61, 85, 86), b) zinwentaryzowano na kartkach 52 voluminy sądów eksdywizorskich pow. ludzkiego z lat 1801 — 1845, 11 voluminów sądów kompromisarskich w pow. ludzkim z lat 1817 — 1827, I vol. sądu komisarsko-granicznego ludzkiego z lat 1804 — 1806 (dr M i e n i c k i), c) sporządzono 2331 kartek skorowidzowych do akt wil. notariusza Bordonosa z lat 1891 — 1898 (p. P e r l e j e w s k i), około 2000 kartek ułożono w ścisłym porządku alfabetycznym (p. K o w a l e w s k a).

4. W dziale akt deputacji szlacheckiej ułożono w porządku chronologicznym luźne akta poszczególnych rodów szlacheckich z w. XVII — XIX na litery A — S. Włączono do odpowiednich grup akta przekazane przez Bibliotekę U.S.B. (mgr R o m a n o w s k i).

5. W dziale akt wil. izby skarbowej porządkowano akta wydziałów 1, 2 i 3-go z lat 1860 — 1911 (mgr R o s i a k z prakt. S z a c k i m).

6. W dziale akt kancelarii gubernatora wileńskiego uporządkowano akta: 1) wydziału paszportów krajowych i zagranicznych z lat 1863 — 1874, 2) wyborów do Dumy z 1906 r. i 3) spisu ludności z 1896 r. (mgr R o s i a k).

7. W dziale akt dóbr państwowych uporządkowano akta z terenu guberni kowieńskiej z XVI — XIX w. układając je w 31 wiązkach (mgr R o s i a k z prakt. S z a c k i m).

8. W dziale akt Litwy Środkowej ułożono część akt w 73 wiązkach, opatrzonych sygnaturami (dr M i e n i c k i).

B

ZMIANY W ZAWARTOŚCI ARCHIWÓW.

ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH W WARSZAWIE

1. Archiwum przejęło: a) od Wydziału Archiwów Państwowych 3 tomy akt, dotyczących kapitałów pojezuickich i edukacyjnych. Akta te stanowią uzupełnienie zespołu, który w r. 1871, po zlikwidowaniu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, był złożony w Archiwum Głównym. Wydział Archiwów Państwowych przejął je chwilowo z Archiwum Państwowego w Poznaniu, gdzie znajdowały się registraturze b. Rządu Gubernialnego Kaliskiego; b) od Archiwum Skarbowego księgę miejską wójtowską m. Rokszyc jurysdykcji spornej i niespornej z lat 1726—1801 oraz księgę jurysdykcji marszałkowskiej z lat 1783 — 1788.

2. Archiwum kupiło: a) konsens królewski na koadiutorię cerkwi zburaskiej z r. 1790, b) przywilej Jana Kazimierza z r. 1661 na wybraniectwo we wsi Strupinie, c) tekę pt. „Personalia porucznika w Kr. Pol. Jana Komierowskiego“, d) przywilej pap. St. Augusta na cześnikostwo trębowelskie, e) akta radzieckie rawskie z II połowy XVIII w. oraz inne dotyczące m. Rawy, f) przywilej perg. Zygmunta III z r. 1599 dla Wawrzyńca Wegnera na sołectwo we wsi Kosling w starostwie sztumskim, g) dokument perg. z r. 1430 dotyczący granic wsi Mokrsko Dolne, Chwaścice i Kotlice (Chotlice), h) pięć dokumentów pergaminowych dotyczących cechu sukienniczego miasteczka Koszyce (Koszycki) z w. XVI i XVII, i) dokument pap. z r. 1569 dotyczący wypłaty kwartalnej pensji Andrzejowi Fryczowi Modrzewskiemu, j) księgę pt. „Jura ad sortes domus lapideae Uziemscianae Varsaviae sitae famatis Rosółkiewiczom coniugibus civibus Varsaviensibus servientia a. 1754“, k) przywilej perg. króla Aleksandra na sioła Chojniki i Ostrohladowicze z r. 1504, l) przywilej perg. Zygmunta I z r. 1534, potwierdzający sprzedaż dóbr Koreliczewicze i innych Fedorowi Druckiemu Horskemu przez Dymitra Skumina Tyszkiewicza, l) dziesięć dokumentów wojskowych papierowych z lat 1807 — 1813, m) trzy kwity

z XVI w.: Filipa Padniewskiego, Stanisława Sobka, Aleksandra Sieniawskiego.

3. Archiwum otrzymało w darze: a) księgę dekretów sądu grodz. brańskiego z lat 1782 — 1792 nr 8634 i b) dokument pap. z r. 1714, dotyczący żup wielickich, złożone przez dra Białkowskiego, dyr. Archiwum Państwowego w Lublinie.

ARCHIWUM SKARBOWE W WARSZAWIE.

Archiwum przejęło od Archiwum Akt Dawnych pod swój zarząd zespoły akt dawnego Banku Polskiego i b. Oddziału Ros. Banku Państwa, złożone w forcie Sokolnickiego na Żoliborzu.

Archiwum Skarbowe przekazało Archiwum Głównemu księgi wymienione w sprawozdaniu tego Archiwum pod poz. 1.b. oraz Archiwum Akt Dawnych akta, wymienione w sprawozdaniu tego Archiwum pod poz. 1. b.

ARCHIWUM AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

Nabytki: 1. Archiwum przejęło: a) z Wydziału Archiwów Państwowych: tekę map pogranicza północno-wschodniego, 3 voluminy akt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, wyłączone z zespołów b. Archiwum Kaliskiego, 27 planów pochodzących z Archiwum Państwowego w Lublinie. b) z Archiwum Skarbowego: 1 vol. akt Komisji Rządowej W.R. i O.P., skrowidz do akt 2 ref. Kancelarii Gubernatora Warsz. z r. 1877. c) z Archiwum Oświecenia Publicznego: 1 vol. akt Komisji Rządowej W.R. i O.P., dzienniki Dyrekcji Wyznań Komisji Rządowej W.R. i O.P. z lat 1822, 1824, 1825, 1826, 1829 — 5 voluminów, dzienniki Sekcji Funduszków Duchownych z r. 1823 — 1 vol.

2. Archiwum nabyło od p. M. Gembarzewskiego 1 tom akt Urzędu Muncypalnego m. Rawy.

3. Archiwum otrzymało w darze od p. Höfflicha akta Kancelarii Ober Policmajstra Warszawskiego NN 48, 194, 217, 260.

Ubytki. Archiwum przekazało: 1. Archiwum Akt Nowych — 2 dublety map ze zbioru Delegacji Polskiej w Moskwie. 2. Archiwum Skarbowemu — 1 vol. akt Prokuraturii Generalnej Rz. P. 3. Archiwum Państwowemu w Lublinie: 2 vol. akt Konsystorza Chełmskiego ob. gr. unickiego oraz 1 vol. akt Prawosławnego Chełmskiego Zarządu Duchownego. 4. Muzeum Wojska w Warszawie — 13 portretów cesarzy i wyższych urzędników rosyjskich oraz 2 ryciny.

ARCHIWUM OŚWIECENIA PUBLICZNEGO W WARSZAWIE.

Nabytki. 1. Archiwum przejęło:

a) z Biblioteki Uniwersyteckiej paczkę dissolutów b. Okręgu Naukowego Warszawskiego, które dołączono do właściwych akt. b) z Uniwersytetu J. P. w charakterze nieograniczonego depozytu akta rektorskie z lat 1915 — 1925, c) z Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Siennicy akta b. Seminarium Nauczycielskiego w Siennicy z lat 1866 — 1915 w liczbie 52 vol., d) z Biblioteki Uniwersyteckiej jej akta i księgi z lat 1872 — 1914, e) z Seminarium Pedagogiki i Organizacji Szkolnictwa Uniwersytetu J. P. akta b. Państwowego Instytutu Pedagogicznego.

2. Archiwum otrzymało w darze od inż. Zygmunta Białeckiego akta osobiste Antoniego Białeckiego, prof. Szkoły Głównej.

Ubytki. Przekazano Archiwum Akt Dawnych 7 tomów akt wyznaniowych.

ARCHIWUM AKT NOWYCH W WARSZAWIE.

Nabytki. 1. Ministerstwo Opieki Społecznej przekazało:

A) akta Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej: a) Wydziału Prezydialnego z lat 1918 — 1932 (223 teczek), b) Wydziału Budżetowo-Rachunkowego z lat 1920-25 (166 teczek), c) osobowe Departamentu Ubezpieczeń Społecznych (40 teczek), d) Wydziału IX. Organizacji i Inspekcji Departamentu Opieki Społecznej z lat 1919 — 1931 (10 teczek), e) Wydziału X. Opieki

nad Dziećmi i Młodzieżą z lat 1917 — 1932 (369 teczek), f) Wydziału XI. Opieki nad Dorosłymi z lat 1919 — 1925 (294 teczki), g) Wydziału Spraw Inwalidzkich Ministerstwa Spraw Wojskowych z lat 1919 — 1928 (28 teczek);

B) akta Ministerstwa Zdrowia Publicznego i Generalnej Dyrekcji Zdrowia Publicznego: a) Wydziału Personalnego (54 teczki), b) Wydziału (Zz.) Chorób zakaźnych z lat 1920 — 1932 (56 teczek), c) Wydziału Uzdrowisk z lat 1918 — 1927 (481 teczek), d) Wydziału (Zf.) Farmacji z lat 1918 — 1931 (94 teczki), e) Wydziału (Zf.) Farmacji Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej z lat 1918 — 1921 (6 teczek), f) Wydziału Farmacji Szefa Administracji przy Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim z lat 1914 — 1918 (42 teczki), g) Komisji Dyscyplinarnej Ministerstwa Zdrowia Publicznego z lat 1919 — 1927 (32 teczki).

C) akta Urzędu Emigracyjnego: a) osobowe, b) księgi kasowe z lat 1918 — 1930 (98 teczek i ksiąg).

D) akta osobowe Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie (partia dalsza 56 teczek).

2. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przekazało akta Wydziału Administracji Ogólnej (później Wydziału Organizacyjnego) z lat 1918 — 1921 (27 paczek).

3. Ministerstwo Przemysłu i Handlu przekazało: a) akta austriackiego Ministerstwa Robót Publicznych, dotyczące górnictwa z lat 1903 — 1918, b) akta Starostwa Górniczego w Wiedniu (personalne) z lat 1906 — 1914, c) akta austriackiego Ministerstwa Skarbu, dotyczące górnictwa z lat 1878 — 1918, d) akta i księgi kasowe salin małopolskich Kas brackich, rachunki budowlane salin małopolskich i inne z 1880 — 1916 r. e) akta austriackiego Ministerstwa Handlu z lat 1909 — 1918. Razem 237 fasc. i 380 ksiąg, f) akta Wydziału Górniczego Szefa Administracji przy Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim 1915 — 1918 (403 teczki), g) akta i księgi Wojskowego Urzędu Górniczego (Militärbergamt) w Dąbrowie z lat 1915 — 1918.

4. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przekazało akta Wydziału Pomocy Rolnej Departamentu Rolnego Minister-

stwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych z lat 1919 — 1924 (412 teczek).

5. Wydział Archiwów Państwowych przekazał artykuł rękopiśmienny w języku polskim i niemieckim z dnia 26.X. 1918 r. L. K. Fiedlera w Charlottenburgu zatytułowany: „Kronika Ekonomiczna Niemiec” (Wirtschaftlicher Bericht aus Deutschland), przeznaczony dla Redakcji „Wiadomości Gospodarczych” w Lublinie przy Komitecie Technicznym.

6. Generalny Komisarz Wyborczy przekazał akta wyborcze do Sejmu i Senatu z 1930 r.

7. Komisariat Rządu na m. st. Warszawę przekazał akta dotyczące Stowarzyszeń i Związków z czasów okupacji niemieckiej (897 teczek).

8. Archiwum Akt Dawnych przekazało: a) mapę zatytułowaną: „Wschodnia granica Rzeczypospolitej Polskiej ustalona przez traktat pokojowy z Ros. Soc. Republik. Rad. podpisany dn. 18 marca 1921 r. w Rydze”, b) mapę południowego odcinka pogranicza polsko-sowieckiego.

9. Starosta Powiatowy Ciechanowski przekazał akta Niem. Naczelnika Powiatu Ciechanowskiego (Kreisamt Ciechanów) 210 teczek.

10. Starosta Powiatowy Mławski przekazał akta Niem. Naczelnika Powiatu Mławskiego (Kreisamt Mława) 4 skrzynie.

11. Starosta Powiatowy Przasnyski przekazał akta Niem. Naczelnika Powiatu Przasnyskiego (Kreisamt Przasnysz) 91 teczek.

12. Szefostwo Sanitarne D.O.K. N IX w Brześciu n/B. przekazało wyciąg ewidencyjny z przebiegu służby wojskowej Trzeciackiego Adolfa.

Ubytki. Archiwum Akt Nowych przekazało:

1. Ministerstwu Spraw Wojskowych dokumenty ewidencyjne (Grundbuchblätter) b. austriackich marynarzy narodowości polskiej (roczniki 1885 — 1901), przejęte przez Delegację Polską z austriackiego Kriegsarchiv w Wiedniu (2 fasc.).

2. Najwyższej Izbie Kontroli teczkę akt personalnych Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, dotyczącą Marii Kanaszówny.

3. Archiwum Głównemu Akt Dawnych 100 egzemplarzy wydawnictwa p.t. „Dział staropolski Ministerstwa Skarbu na Powstaniej Wystawie Krajowej w Poznaniu 1929 r.”, opracowanego przez Dra Józefa Siemieńskiego.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W GRODNIE.

Nabytki. 1. Archiwum przejęło: a) z Sądu Okręgowego Grodzieńskiego akta wyborcze do Sejmu i Senatu z lat 1922, 1928 i 1930 — 36 pozycji spisu, b) z Urzędu Wojewódzkiego Nowogrodzkiego 8 planów gruntowych, c) z Archiwum Państwowego w Lublinie plan części lasu m. Domaczewa.

2. Archiwum otrzymało w darze od rodziny ś. p. Lucjana Szczuki 7 dokumentów z końca XVIII i początku XIX w. oraz dzieło „A. Biernacki: Głosy w 1809 i 1810 odbywane” — 3 tomy.

3. Archiwum otrzymało jako depozyt bezterminowy p.p. Duninów z maj. Obremszczyzny (pow. grodzieński) Pamiętniki Michała Borzęckiego z połowy XVIII w. — tom jeden — i 23 tomy „Dziennika czynności” Karola Borzęckiego, marszałka szlachty pow. grodzieńskiego, z lat 1806 — 1845.

Ubytki. Archiwum przekazało 1) Zarządowi m. Wasilkowa akta tegoż miasta z lat 1910 — 1915, w ilości 85 tytułów, 2) Urzędowi Wojewódzkiemu Białostockiemu księgi metryczne żydowskich Zarządów Bożniczych miast: Białegostoku, Choroszczy, Gródka, Goniądza, Jasionówki, Knyszyna, Suraża, Trzciannego, Zabłudowa, Wołkowyska, Izabelina, Jałówki, Łopienicy, Piesek i Zelwy w liczbie 901 tomów i 3) Urzędowi Wojewódzkiemu Poleskiemu księgi Zarządów Bożniczych miast: Brześcia, Czerniawczyc, Domaczewa, Kamieńca Litewskiego, Wołczyna, Wysokiego Litewskiego i Włodawki, w liczbie 133 tomów.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KIELCACH.

Urząd Wojewódzki Kielecki, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, przekazał Archiwum tabelę likwidacyjną wsi Przecławka (pow. pińczowski).

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KRAKOWIE.

1. Przejęto 369 ksiąg hipotecznych z lat 1810 — 74; z Urzędu Ksiąg gruntowych w Krakowie 366 voluminów, z Sądu grodzkiego w Krzeszowicach 3 vol. 2. Przejęto 25 ksiąg gruntowych z lat 1730 — 1882; z Sądu grodzkiego w Głogowie 22 voluminy, z Sądu grodzkiego w Kalwarii 3 vol. 3. Ze zwiniętych seminariów nauczycielskich przejęto 287 ksiąg i wiązek akt oraz 7 tłoków pieczętnych: a) z Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Kętach 45 ksiąg i wiązek oraz 5 tłoków pieczętnych z lat 1907 — 1918, b) z Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Krakowie 184 księgi i fascykuły z lat 1872 — 1918, c) z Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Nowym Sączu 18 ksiąg i wiązek z lat 1903 — 18, d) z Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Tarnowie 40 ksiąg i fascykułów oraz 2 tłoki pieczętne z lat 1871 — 1917. 4. Zarząd Miejski w Bieczu złożył księgę cechu wielkiego z lat 1626 — 1784. 5. Komitet Obywatelski w Kołaczycach złożył księgę protokołów urzędu i sądu landwójtowskiego m. Kołaczyc z lat 1779 — 1802. Ponadto zdeponował kopię papierową przywileju opata tynieckiego dla m. Kołaczyc z 1751 r. 6. Gmina Krościenko n. Dunajcem zdeponowała 4 dokumenty, mianowicie: a) dokument perg. Nr 348 Kazimierza Jagiell. z r. 1485, potwierdzający prawo niemieckie m. Krościenka, b) dokument perg. Nr 349 Zygmunta Augusta z r. 1569, transumujący i potwierdzający dokum. pod. a), c) dokument perg. Nr 350 Zygmunta III z r. 1594, transumujący przywilej króla Stefana z 1583 r., d) dokument perg. Nr 351 króla Władysława IV, transumujący przywilej pod c). Poza tym gm. Krościenko złożyła 1 fascykuł akt z lat 1569 — 1842. 7. Gromada Lanckorony zdeponowała 9 wiązek różnych akt miejskich z lat 1773 — 1864. 8. Gromada Łękawicy (k. Kalwarii) złożyła zbiór luźnych akt gminnych z lat 1786 — 1877. 9. Zarząd m. Mielca złożył 2 księgi wójtowskie z lat 1572 — 1619 (Nr dep. 443) i 1715 — 1765; ponadto zbiór różnych akt z lat 1682 — 1874.

Przyrost archiwaliów depozytowych wyraża się liczbą 16 rękopisów i 5 dokumentów.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE.

Archiwum przejęło: 1. z Kurii Diecezjalnej Siedleckiej czyli Podlaskiej księgę m. Parczewa z lat 1591 — 1604 na 384 kartach, 2. z Archiwum Państwowego we Lwowie księgę grodzką krasnostawską z lat 1654 — 1688, oraz indeks do niej, 3. z Archiwum Akt Dawnych w Warszawie trzy zeszyty z registratury akt Konsystorza Chełm. gr.-kat. i Chełm. Zarządu Duchownego, 4. z Archiwum Skarbowego 5 ksiąg z zestawieniami wsi, które scalono w powiatach garwolińskim, łukowskim, radzyńskim, siedleckim i sokołowskim, 5. od Konserwatora Zabytków i Ochrony Sztuki Okręgu Lubelskiego plik luźnych aktów, pochodzących z Dubna i Równego, 6. z Sądu Grodzkiego w Tarnogrodzie, pow. biłgorajskiego, akta spraw karnych sądu okupacyjnego w Józefowie Ord.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE WE LWOWIE.

1. Otrzymano z Tymczasowego Wydziału Samorządowego 13 dyplomów pergaminowych z końca XVIII i XIX w. odnoszących się do ustroju Galicji. 2. Urząd Wojewódzki w Krakowie przesłał do Archiwum 531 inwentarzy kościelnych odnoszących się do terytorium tegoż Województwa, zabranych w r. 1921 ze Lwowa przy tworzeniu tegoż Urzędu. 3. Sąd Okręgowy w Złoczowie przesłał 41 vol. „*Protocollo exhibitorum*“ z lat 1806 — 1860; same akta zostały przed wielu laty zniszczone. 4. Sąd Okręgowy Cywilny we Lwowie przesłał 11 ksiąg b. Urzędu Depozytów z lat 1784 — 1810. 5. Z Sądu Grodzkiego w Kutach otrzymano szereg akt spadkowych i cywilnych z lat 1831 — 1870. 6. Dyrekcje Seminariorów Nauczycielskich w Czortkowie i Zaleszczykach z powodu likwidacji zakładów przesłały swe akta (1909 — 1918). 7. Po zlikwidowaniu Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie otrzymano akta b. Powiatowych Kas Chorych w liczbie 93 z lat 1923 — 1931 i Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie z lat 1932 — 1933.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W PIOTRKOWIE.

Archiwum przejęło: 1) z Archiwum Państwowego w Lublinie 53 plany następujących miejscowości: Aleksandrów, Iwanowice (gm. Opatów), Jeżów, Kazimierz, Łódź, Makowiska (gm. Pajęczno), Pabianice, Pajęczno, Radomsko, Rzgów, Stryków, Sulejów, Szczerców, Tuszyn, Wolborz, Zgierz, 2) z Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego, Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych, 6 wpisów dodatkowych tabel likwidacyjnych miejscowości: Dębniaki, Działoszyn, Gzików, Lubomyśl, Krzaki, Kurów.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W PŁOCKU.

Archiwum przejęło: 1) ze Starostwa Mławskiego 8 skrzyń akt ros. Urzędu Powiatowego Mławskiego, obejmujących okres 1817 — 1914, 2) z Sądu Okręgowego Płockiego 40 vol. akt sądowych, 3) ze Starostwa Płockiego resztę akt władz zaborczych, w liczbie 96 vol.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU.

Nabytki. Archiwum przejęło: 1. faszcykuł akt sądowych z lat 1854 — 1894, przekazanych przez Sąd Grodzki w Chodzieży, 2. 1076 faszcykułów i ksiąg procesu spadkowego po Wojciechu Opalińskim o dobra grodziskie i opalenickie z lat 1792 — 1879, przekazanych przez Sąd Grodzki w Grodzisku. 3. 28 faszcykułów akt karnych w sprawach politycznych z lat 1891 — 1914, przekazanych przez Sąd Grodzki w Grodzisku. 4. 11 faszcykułów akt karnych i cywilnych z lat 1903 — 1913, przekazanych przez Sąd Grodzki w Kępnie. 5. 12 faszcykułów akt spraw cywilnych z lat 1889 — 1906, przekazanych przez Sąd Okręgowy w Ostrowie. 6. 130 faszcykułów akt spraw karnych i ogólnych z lat 1889 — 1914, przekazanych przez Prokuraturę Sądu Okręgowego w Ostrowie. 7. 29 faszcykułów akt spraw karnych i cywilnych z 1927 r., przekazanych przez Sąd Grodzki w Poznaniu. 8. 262 faszcykuły akt hipotecznych starego miasta Poznania z końca XVIII i początków XIX wieku. 9. 1957 faszcykułów akt testamentowych mieszkańców miasta Poznania z końca XVIII i początków XIX wieku

10. 621 fascykułów akt notariuszów zamieszkałych w Poznaniu z lat 1806 — 1868, przekazanych przez Sąd Grodzki w Poznaniu. 11. 3 plany dzielnic miasta Poznania z XIX wieku, przekazane przez Sąd Grodzki w Poznaniu. 12. 7 tłoków pieczętnych (1 kościołów unijnych wyznania augsburskiego w Wielkopolsce z XVIII wieku, 1 magazynu wojskowego w Kościanie z lat 1813 — 1815, 4 Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z lat 1816 — 1888 i 1 Fundacji Frankenberga z XIX wieku). 13. 15 fascykułów akt spraw karnych i cywilnych z lat 1912 — 1922, przekazanych przez Sąd Grodzki w Śremie. 14. 3 fascykuły akt z lat 1737 — 1859 odnoszących się do kościoła w Środzie przekazanych przez Sąd Grodzki w Środzie. 15. 15 fascykułów akt spraw karnych i generalnych z lat 1817 — 1923, przekazanych przez Sąd Grodzki w Szamotułach. 16. 4 fascykuły akt gruntowych z pierwszej połowy XIX wieku, przekazanych przez Sąd Grodzki w Wolsztynie. 17. 122 fascykuły i książki Łoży zum Tempel der Treue im Osten Or. Ostrowo z lat 1879 — 1932 i 1 tłok pieczętny tejże Łoży, przekazane przez likwidatora łoży. 18. 1258 fascykułów akt Departamentu Rolnictwa Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej z lat 1919 — 1922, przekazanych przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych w Warszawie. 19. 3570 fascykułów akt tzw. Starej Landszafty z lat 1829 — 1873, przekazanych przez Starostwo Krajowe w Poznaniu. 20. 558 fascykułów akt Prowincjonalnego Kollegium Szkolnego w Gdańsku, odnoszących się do gimnazjów i seminariów nauczycielskich na Pomorzu z lat 1816 — 1922, przekazanych przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. 21. 2092 fascykuły akt Naczelnego Prezydium w Gdańsku oraz Rejencyj w Gdańsku i Kwidzynie, odnoszących się do szkolnictwa powszechnego na terenie województwa pomorskiego z lat 1820 — 1922, przekazanych przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. 22. 2 fascykuły akt szkolnych w miejscowościach Jabłonna i Kaczkowo w b. Rejencji Wrocławskiej z lat 1887 — 1919, przekazanych przez Kuratorium okręgu Szkolnego Poznańskiego. 23. 2 fascykuły akt odnoszących się do Seminarium nauczycielskiego w Lesznie z lat 1905 — 1918, przekazanych przez Seminarium Nauczycielskie w Lesznie. 24. 566 fascykułów akt zlikwidowanych szkół (Seminarium nauczyciel-

skie w Rawiczu z lat 1886 — 1918, Seminarium nauczycielskie w Kcyni z lat 1863 — 1923, Seminarium nauczycielskie w Kościerzynie z lat 1866 — 1919, Prywatne liceum Dregera w Bydgoszczy z lat 1887 — 1921, Progimnazjum w Lubawie z lat 1906 — 1920 i Progimnazjum w Gniewie z lat 1904 — 1919), przekazanych przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. 25. 1682 fasykuły akt różnych władz, odnoszących się do spraw szkolnych na terenie powiatu grudziądzkiego z lat 1835 — 1920, przekazanych przez Inspektorat Szkolny w Grudziądzu. 26. 26 fasykułów akt różnych władz, odnoszących się do spraw szkolnych na terenie powiatu kościańskiego z lat 1802 — 1909, przekazanych przez Inspektorat Szkolny w Kościerzynie. 27. 1152 fasykuły akt różnych władz, odnoszących się do spraw szkolnych na terenie powiatów gostyńskiego, kościańskiego i leszczyńskiego, przekazanych przez Inspektorat Szkolny w Lesznie. 28. 690 fasykułów akt różnych władz, odnoszących się do spraw szkolnych na terenie powiatu Nowotomyskiego z lat 1823 — 1920, przekazanych przez Inspektorat Szkolny w Nowym Tomysłu. 29. 1816 fasykułów akt różnych władz, odnoszących się do spraw szkolnych na terenie powiatów kępińskiego, krotoszyńskiego i ostrowskiego, z lat 1824 — 1919, przekazanych przez Inspektorat Szkolny w Ostrowie. 30. 263 fasykuły akt różnych władz, odnoszących się do spraw szkolnych na terenie miasta Poznania z lat 1884 — 1925, przekazanych przez Inspektorat Szkolny Miejski Poznański. 31. 1135 fasykułów akt różnych władz, odnoszących się do spraw szkolnych na terenie powiatów poznańskiego i śremskiego z lat 1861 — 1932, przekazanych przez Inspektorat Szkolny Poznański. 32. 1503 fasykuły akt różnych władz, odnoszących się do spraw szkolnych na terenie powiatów chełmińskiego, toruńskiego i wąbrzeskiego z lat 1816 — 1920, przekazanych przez Inspektorat Szkolny w Toruniu. 33. 826 fasykułów akt różnych władz, odnoszących się do spraw szkolnych na terenie powiatu wejherowskiego z lat 1812 — 1933, przekazanych przez Inspektorat Szkolny w Wejherowie. 34. 23 fasykuły akt Rejencji II Wrocławskiej, dotyczących kościołów na terenie części powiatów sycowskiego i namysłowskiego, przyłączonych ze Śląska do województwa poznańskiego, z lat 1810 —

1919, przekazanych przez Urząd Wojewódzki Poznański. 35. 216 ksiąg poborowych wojskowych z lat 1800 — 1870, przekazanych przez Zarządy Miejskie w Bydgoszczy i Gnieźnie oraz przez Starostwa w Bydgoszczy, Chodzieży, Czarnkowie, Gnieźnie, Goścyniu, Inowrocławiu, Koźminie, Międzychodzie, Nowym Tomysłu, Obornikach, Poznaniu, Mogilnie (z b. powiatu strzelneńskiego), Szamotułach, Szubinie, Wągrowcu, Wrześni, Żninie.

Archiwum otrzymało depozyty:

1. Zarządu miejskiego Dolska: pieczęć woskową biskupa poznańskiego Jana Latańskiego z lat 1525 — 1526, dyplom pergaminowy z r. 1698 Innocentego XII w sprawie odpustów w Potulicach, księgę protokołów rady m. Dolska z lat 1853 — 1882.
2. Bractwa Kurkowego w Śmiglu: dyplom pergaminowy z artykułami Bractwa Strzeleckiego w Śmiglu z r. 1685.
3. Zarządu miejskiego Szamotuł, obejmujący następujące akta i przedmioty cechą szewskiego w Szamotułach: 2 dyplomy pergaminowe z lat 1641 i 1674, 10 ksiąg i fascykułów z lat 1587 — 1933, ladę cechową z XVIII w., piaseczniczkę z połowy XIX w., cechę z r. 1778, postument blaszany do kałamarza, tłok pieczętny mosiężny z XIX w.

Archiwum otrzymało dary:

1. 2 dyplomy dra medycyny Uniwersytetu Berlińskiego Franciszka Chłapowskiego z r. 1870; dar p. Józefa Winiewicza z Poznania.
2. 1 fascykuł akt korespondencji z lat 1889 — 1914 arcybiskupów gnieźnieńsko-poznańskich z Naczelnym Prezydium w Poznaniu w sprawie nabożeństw, dar p. Świnarskiego z Poznania.
3. 2 fascykuly akt b. Akademii w Poznaniu z 1911 r.
4. 1 fascykuł akt Departamentu Skarbu Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej w sprawie Uniwersytetu Poznańskiego, dar Uniwersytetu Poznańskiego.
5. 3 fascykuly akt Obywatelskiego Komitetu Pań Opieki nad Powstańcami w Poznaniu z lat 1932 — 1933, dar p. Kauckiej z Poznania.
6. 1 rękopis pracy inż. Wieliczki pt. „Powiat witkowski w okresie rewolucji niemieckiej 1918/19”, dar autora.
7. sprawozdanie sekcji kulturalnej „Straży” z lat 1906 — 1914 i kopię wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Berlinie o strój sokoli z 1913 r., dar p. kuratora Bernarda Chrzanowskiego z Poznania.

Archiwum kupiło:

1. 3 dyplomy pergaminowe z lat 1501, 1601, 1610, dotyczące Kościoła w Poniecu, 2. 2 księgi Bractwa Różańcowego w Poniecu z lat 1600 — 1794, 3. 2 księgi wizytacyj kościołów w Lwówku z lat 1718, 1725, 1786, 4. 6 luźnych aktów, dotyczących m. Poznania, różnych innych miejscowości i rozmaitych osób z Wielkopolski z lat 1636 — 1644, 5. 4 fascykuły akt, dotyczących różnych miejscowości i osób z Wielkopolski z lat 1691 — 1893, 6. 4 dyplomy papierowe — Geburtsbiefte — z lat 1706, 1749, 1777 i 1791, 7. 30 luźnych aktów, dotyczących m. Leszna, rodziny Krzyżanowskich z Lubiatówka i Antoniego Chłapowskiego z Dąbrówki, lata 1736 — 1797, 8. 87 luźnych aktów z lat 1847 — 1863, odnoszących się do rozruchów w Obrzycku w 1847 r. i do Powstania 1863 r. (raporty landratów i Rejencji Bydgoskiej).

Ubytki. Archiwum wydało Komisji Odbiorczo-Zdawczej w Poznaniu dla wymiany z Niemcami:

1. depozyt m. Wschowy, zawierający 978 pozycji dyplomów pergaminowych i papierowych, dokumentów papierowych, ksiąg, fascykułów, zeszytów i druków — z lat 1345 — 1812, 2. 211 tomów akt Rejencji I Bydgoskiej i Poznańskiej oraz Naczelnego Prezydium w sprawach miejskich z lat 1815 — 1918, 3. 161 tomów akt Rejencji I Poznańskiej w sprawach komunalnych z lat 1815 — 1918, 4. 452 tomy akt szkolnych różnych szkół z lat 1815 — 1924, 5. 9 tomów akt Rejencji II Poznańskiej, dotyczących kościołów w Semmeritz, Lagowitz i Rogsen z lat 1818 — 1913.

ODDZIAŁ ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO POZNANSKIEGO W BYDGOSZCZY.

Archiwum przejęło: z Inspektoratu Szkolnego w Bydgoszczy 2678 tomów akt szkolnych, z Sądu Okręgowego w Bydgoszczy około 2000 teczek akt sądowych, od Komisji Odbiorczo-Zdawczej w Poznaniu 942 tomy akt Naczelnego Prezesa i Rejencji w Gdańsku.

Archiwum przekazało Komisji Odbiorczo-Zdawczej w Poznaniu 1 tom akt Rejencji Bydgoskiej.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU.

Archiwum przejęło: z Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu 18 tomów akt i 7 planów b. Radomskiego Zarządu Dóbr Państwowych, z Więzienia Radomskiego 140 tomów akt, dotyczących więźniów politycznych z lat 1900 — 1914.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W WILNIE.

Archiwum przejęło: 1. fragmenty Archiwum Hoszczewskiego, przekazane przez Wydział Archiwów Państwowych, 2. plik akt z w. XVII — XIX, przekazany przez Urząd Wojewódzki Krakowski, 3. akta ros. Wileńskiej Kreślarni Gubernialnej, przekazane przez Wileński Urząd Wojewódzki w liczbie 6142 pozycji. Reģestratura ta zawiera: plany majątków, akta lustracyjne, opisy geodezyjne, księgi graniczne, akta połowych geometrów Komisji urządzeń rolnych i geometrów powiatowych, operaty kreślarni, księgi kancelaryjne, personalia i pewną liczbę variów, 4. księgę, zawierającą wykaz starostw litewskich z r. 1797; księgę przekazało Archiwum Wileńskiemu Archiwum Państwowe w Lublinie.

Archiwum otrzymało jako dar od p. O. Hedemanna rękopis p.t. „Z dziennika szkoły uszackiej“ (1791 — 1798).

C.

KORZYSTANIE Z ARCHIWÓW

W sprawozdaniu tegorocznym wprowadzono zmianę w tym dziale, polegającą na ujęciu całej statystyki korzystania z Archiwów w tablice, załączone jako wkładki. Tabelaryczne ujęcie tej statystyki pozwoliło na łatwy i jasny przegląd rozmiarów prac, wykonywanych przez Archiwa dla interesantów wszelkich kategorii.

C. KORZYSTANIE Z ARCHIWÓW

1) KWERENDY

C. KORZYSTANIE Z ARCHIWÓW		Archiwum	Warszawa					Grodno	Kielce	Kraków	Lublin	Lwów	Piotrków	Płock	Poznań	oddz. Bydgoszcz	Radom	Wilno	Razem
			Główne	Akt Dawnych	Skarbowe	Ośw. Publ.	Akt Nowych												
1) KWERENDY																			
Wpłynęło	pozostało z 1935 r.	—	59	5	1	—	—	20	—	4	—	14	—	—	—	8	37	148	
	wpłynęło w 1936 r.	212	2194	1561	106	281	569	118	25	203	955	142	16	432	231	216	634	7895	
	załatwiono w 1936 r.	211	2074	1533	107	276	569	122	25	205	953	133	15	430	228	217	658	7756	
	pozostawiono na 1937 r.	1	179	33	—	5	—	16	—	2	2	23	1	2	3	7	13	287	
Załatwiono	naukowych	51	—	3	1	6	—	—	20	3	88	—	—	35	—	2	4	213	
	majątkowych	56	—	1104	—	9	—	100	3	93	—	—	5	6	178	166	475	2195	
	genealogicznych	79	—	15	—	—	—	—	1	3	23	—	—	66	26	—	12	225	
	innych	25	2074	411	106	261	569	22	1	106	842	133	10	323	24	49	167	5123	
dla	władz państwowych	61	216	562	14	141	227	63	16	26	653	30	3	106	117	96	256	2587	
	władz samorządowych	8	33	187	—	36	142	—	2	12	39	14	—	4	19	28	12	536	

Załatwiono dla

władz państwowych

61 216 562 14 141 227 63 16 26 653 30 3 106 117 96 256 2587

władz samorządowych

8 33 187 — 36 142 — 2 12 39 14 — 4 19 28 12 536

władz duchownych

1 — 3 — 1 — — — 5 32 4 — 1 3 1 11 62

instytucyj i zrzeszeń

8 5 1 1 3 12 1 — 3 3 — — 11 8 — 2 58

osób prywatnych

133 1820 780 92 95 188 58 7 159 226 85 12 308 81 92 377 4513

W wyniku załatwienia wydano odpisów, wypisów
lub informacji

ogółem

24 972 577 73 142 218 34 25 152 123 62 5 430 166 84 991 4078
(52) (1753) (3091) (83) (179) (2652) (144) (42) (471) (566) (89) (6) (542) (183) (203) (2684) (12840)

władzom państwowym

10 4 107 6 103 105 3 20 10 25 7 2 106 111 42 573 1234
(32) (776) (17) — (1674) (3) (32) (21) (85) (8) — — — (107) (1762) —władzom
samorządowym— 7 153 — 1 51 — 1 3 20 3 — 4 5 8 10 266
(38) (432) — — (673) — (2) (30) (123) (4) — — — (24) (51) —

władzom duchownym

— — — — 1 — — 14 3 3 — 1 3 — 13 38
— — — — — — (37) (15) (4) — — — — (33) —instytucjom
i zrzeszeniom2 1 1 — 1 7 — 4 — — 11 8 — 1 36
(1) (1) — — — (33) — (10) — — — — — (3) —

osobom prywatnym

12 960 316 67 36 55 31 4 121 75 49 3 308 39 34 394 2504
(1682) (1882) (76) — (272) (141) (8) (373) (343) (73) — — — (73) (835) —

Prace drukowane urzędników archiwalnych, oparte na materiałach poszczególnych Archiwów, podane są, jak poprzednio, w dziale D razem z innymi pracami naukowymi tychże urzędników.

ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

Kwerendy. Archiwum wykonało 51 kwerend naukowych. Z nich najważniejsze były dla następujących osób:

1) dla d-ra Helmutha Scheela w Berlinie — dane z działu tureckiego Archiwum Koronnego i z Libri Leg. do ustalenia dat i imion w 8 tureckich dokumentach archiwum drezdeńskiego (p. Szachno), 2) dla prof. Pollaka z Poznania: data i skład delegacji polskiej na rokowania ze Szwecją w Lubece w połowie XVII w. (dr Karwasińska z udziałem p. Gieysztora), 3) dla dra Weisego z Berlina — wykaz dokumentów traktatowych polsko-krzyżackich (dr Karwasińska), 4) dla dra Ribiczey z Budapesztu — wiadomość o rękopisach Illicinusa i Bricciusa, (mgr Wolff), 5) dla dra Kuntzego — zestawienie materiałów do panowania Batorego — w Archiwum Głównym i Skarbowym (dr Karwasińska z udziałem p. Gieysztora), 6) dla dyr. Borowego — materiały do stosunków polsko-angielskich w XVI w. (dr Karwasińska), 7) dla dra Spletta z Berlina — korespondencja ks. Eugeniusza sabaudzkiego z dworem polskim (pp. Karwasińska, Gieysztor i Jankowska), 8) dla dra Budki — wiadomość o trzech dokumentach z działu krakowskiego Archiwum Koronnego (dr Karwasińska), 9) dla dra Wernstädta ze Sztokholmu — dane biograficzne dot. Józefa Sierakowskiego, uczonego i rytownika (dr Karwasińska), 10) dla prof. Ziembickiego ze Lwowa — wiadomość o rejestrach aptecznych z połowy XVI w. (dr Karwasińska), 11) dla prof. Breźgi z Dyneburga — sprawdzenie odpisu działu Livoniae Archiwum Kor. 1613 r. i wyjaśnienie co do transkrypcji imion i nazw (dr Karwasińska z udziałem p. Gieysztora), 12) dla prof. Vetulaniego z Krakowa — wiadomość o aktach komisji królewskiej w Prusiech za Zygmunta III (mgr Wolff), 13) dla dra Dobrzańskiego z Lublina — wykaz zespołów dotyczących szkolnictwa w Galicji Zachodniej (mgr Krause),

14) dla Zarządu m. Torunia — wyszukanie dokumentów nadających się na wystawę turystyczną w Toruniu (p. Stebelski), 15) dla dra Jägerskjölda ze Sztokholmu w sprawie ustalenia tytułów i stanowisk świadków, wymienionych na dokumencie z r. 1589 (dr Karwasińska), 16) dla B. Vadnai z Budapesztu w sprawie ubezpieczenia pożarowego miast spiskich w r. 1750/51 (dr Karwasińska), 17) dla Ministerstwa Spraw Wojskowych w sprawie herbów województw malborskiego, chełmińskiego i pomorskiego oraz różnych typów orła jagiellońskiego (dr Karwasińska), 18) dla dra Friedberga z Krakowa — o pieczęciach m. Krakowa z XIV i XV wieku (dr Karwasińska), 19) dla prof. Rutkowskiego — ustalenie podstawy wydania lustracji pruskiej 1664 r. (dr Karwasińska), 20) dla dra Krupicki z Wrocławia — informacje o działach dokumentów Archiwum Głównego i o ich dotychczasowych inwentarzach historycznych i użytkowych (dr Karwasińska), 21) dla posła Iranu w Warszawie — odpis rachunku za rzeczy przywiezione w r. 1602 z Persji dla króla Zygmunta III (dr Karwasińska), 22) dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych do użytku p. Kurata ze Stambułu — wiadomości o dokumentach tureckich (dr Szachno), 23) dla dra Knoche z Arnheim w sprawie rodziny prof. Ehrlicha (mgr. Wolff).

Na wystawę malarstwa warszawskiego I połowy XIX w. urządzaną przez komisarza Ministerstwa W. R. i O. P. w gmachu Inst. Prop. Sztuki Archiwum Główne wypożyczyło portret urzędowy Fryderyka Augusta, króla saskiego, księcia warszawskiego.

Opinie, wnioski, ekspertyzy. W Archiwum Głównym zbierali się kilkakrotnie przy udziale Dyrektora Archiwów Państwowych znawcy służby archiwalnej, bibliotecznej i muzealnej i rozpatrywali opracowany przez p. Siemieńskiego a oparty częściowo o wzory węgierskie (materiały nie żałując trudu zebrał i nadesłał dr Bela Kossanyi) projekt przepisów ustanawiających szczególne prawa i obowiązki urzędników służby naukowej. Rzeczony grono projekt ustaliło i wraz z motywami, napisanymi przez p. Siemieńskiego, złożyło na ręce dyr. Suchodolskiego P. Ministrowi W. R. i O. P.

Dla Wydziału Archiwów Państwowych opracowało Archiwum Główne następujące opinie:

1) W sprawie centralizacji warszawskich zbiorów kartograficznych w Bibliotece Narodowej, 2) w sprawie archiwum ks. ks. pszczyńskich, 3) w sprawie wypożyczania akt z Archiwum Państwowego w Poznaniu za granicę, 4) uwagi do projektu statutu archiwum śląskiego, 5) w sprawie brakowania akt sądowych, 6) w sprawie akt dotyczących Polski w archiwach austriackich i na tle umowy archiwalnej polsko-austriackiej i poza nią, 7) w sprawie archiwaliów niegdyś skradzionych a rozpoznanych u późniejszego nabywcy, 8) w sprawie reformy kursów archiwalnych, 9) w sprawie archiwum dominialnego w Płowcach, 10) w sprawie herbów m. Szadka i Sieradza, 11) rozpoznanie i ocena księgi rachunków sejmowych litewskich, 12) projekt programu szkolenia archiwistów na podstawie badań i doświadczeń krajowych oraz programów włoskich i niemieckich, 13) rozpoznanie archiwum osobistego po referendarzu Mędrzeckim, będącego do nabycia, 14) w sprawie fragmentów Archiwum Koronnego rozproszonych w zbiorach kórnickich, nieświeskich i XX. Czartoryskich.

Prace powyższe wykonali p. p. Siemieński NN. 1 — 4, 7, 9, 6 i 8 — przy udziale p. Karwasińskiej, 12 i 14 wspólnie z p. Karwasińską, 13 wspólnie z p. Mysłowskim; p. Groniowski — N 3; p. Wolff — N 10 (uwagi zasadnicze dodał p. Siemieński) i p. Karwasińska — N 11.

Prace naukowe drukowane, oparte w całości lub w części na materiałach Archiwum Głównego.

I. Wydawnictwa źródeł: 1. (Biesiadcki Fr.) Inwentarz starostwa Rohatyńskiego z r. 1616 „Kronika powiatu Rohatyńskiego”. R. VI. Rohatyn 1933, str. 13. 2. Holban T. Contributie la pribegia lui Constantin-Voda Serban. „Revista Istorică”. Anul al XXI Bucuresti 1935, str. 9. 3. Kutrzeba St. Akta sejmikowe województwa krakowskiego. T. I. 1572 — 1620. Kraków, 1932 (faktycznie: 1936), str. XIX, 505. 4. Ptasnik J. i Friedberg M. Cracovia artificum 1501 — 1550. „Źródła do hist. sztuki i cywiliz. w Polsce”.

T. V. zesz. 1. Kraków 1936, str. 304 (1 dokum. z Archiwum Głównego Akt Dawnych).

II. Opracowania: 1. B a s t r z y k o w s k i A l., ks. Monografia historyczna parafii Góry Wysockie Sandomierskie. Sandomierz 1936, str. 356 z ilustracjami. 2. B a t o w s k i Z. Jean Pillement na dworze Stanisława Augusta. „Prace z Historii Sztuki wyd. przez Tow. Nauk. Warsz.” 2 i odb. Warszawa 1936, str. 40 z 10 ilustracjami w tekście i z 16 tabl. 3. B e r g e r ó w n a J. Księżna Pani na Kocku i Siemiatyczach (Działalność gospodarcza i społeczna Anny z Sapiehów Jabłonowskiej). „Archiwum Tow. Nauk. we Lwowie”. Dział II, T. VIII, z 1. Lwów 1936, str. 440 z portretem i 2 mapami. 4. B r z e z i ń s k i S t. Misjonarze i dyplomaci polscy w Persji w XVII i XVIII w. „Annales Missiologicae”. Rocznik 1935 i odb. Potulice 1935, str. 77. 5. B r z e z i ń s k i S t. Wrociszew. Karta z dziejów parafii mazowieckich. „Mies. Herald.” Rok XIII i XIV. 1934/1935 i odb. Warszawa 1935, str. 37. 6. D e r u g a A l. Piotr Wielki i unia kościelna 1700 — 1711. „Sekcja Hist. Inst. Nauk.-Badawcz. Europy Wsch.” Nr 1, Wilno 1936, str. XX, 296. 7. D u t k i e w i c z J. Historia Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego im. Marszałka J. Piłsudskiego (1768 — 1933). Łowicz 1934, str. 44 z 1 wizer. 8. —. Polska a Turcja w czasie Sejmu Czteroletniego 1787 — 1792. Warszawa 1934, str. 90. (Część wyd. poprzednio pt. „Ambasada Piotra Potockiego”, „Przegląd Hist.” T. 32 Warszawa 1934, str. 51). 9. —. Prusy a Polska w dobie Sejmu Czteroletniego w świetle korespondencji dyplomatycznej pruskiej. „Przegl. Hist.” T. 33 i odb. Warszawa 1935, str. 88. 10. G i e y s z t o r A l. Dwa dokumenty Kazimierza Wielkiego z lat 1336 i 1342. „Mies. Herald.” Rok XV i odb. Warszawa 1936, str. 19. 11. G ó r s k i K. Wojciech z Żychlina. „Prace Komisji Hist. Pozn. Tow. Przyj. Nauk.”. T. IX, z 1. Poznań 1936, str. 48. 12. G r o d e k A. Idea banku narodowego (Geneza Banku Polskiego 1763 — 1828) Bibl. S. G. H. w Warszawie. Warszawa 1936, str. 95. 13. G r u j a n k a M. Stare ogrody. Dwutygodnik „Ogrodnik” Warszawa 1934. Nr. 24, str. 2. 14. H a n d e l s m a n M. Polityka słowiańska Polski w XVIII i XIX stul. „Pamiętnik VI Powsz. Zjazdu Hist. Pol.

w Wilnie". T. II. i odb. Lwów 1936, str. 38. 15. H e r b s t S t. Wojna Moskiewska 1507 — 8. „Księga ku czci O. Haleckiego" i odb. Warszawa 1935, str. 26. 16. H e r b s t S t. i Z a c h w a t o w i c z J. Twierdza Zamość. „Architectura Militaris". I. Warszawa 1936, str. 154, 9 ilustr. i 7 tabl. 17. H i r s c h b e r g J. W. Udział Józefa Nasi w pertraktacjach polsko-tureckich w r. 1562. „Mies. Żydowski" R. 4. Warszawa 1934, str. 14. 18. J o b e r t A. Une correspondance polonaise de Condillac. „Revue d'Hist. Mod." T. XI i odb. Paris 1936, str. 20. 19. K o n a r s k i S z. Szlachta kalwińska w Polsce. Warszawa 1936, str. XVIII, 358. 20. K o t a r s k i S t. Opatów w latach 1861 — 1864. Opatów 1935, str. XV, 218 z ilustracjami, mapkami i planami. 21. K r y c z y ń s k i S t. Bej barski. Szkic z dziejów Tatarów polskich w XVII w „Rocznik Tatarski" T. II i odb. Zamość 1935, str. 73. 22. K u c z y ń s k i S t. M. Tatarzy pod Zbarażem. „Przegl. Hist.-Wojsk." T. VIII i odb. Warszawa 1935, str. 26. 23. —. Ziemie Czernihowsko-Siewierskie pod rządami Litwy. „Prace Ukr. Inst. Nauk." T. XXXIII. Warszawa 1936, str. 412 z 3 tabl. geneal. i mapą. 24. L a s o c k i Z. Czy Skrzetuski był Kozakiem? Kraków 1935, str. 26. 25. —. Nobilitacja Aswerusa. „Mies. Herald." Rok XV. 1936 i odb. Warszawa 1936, str. 8. 26. —. Pochodzenie Marii Skłodowskiej. Tamże i odb. Warszawa 1936, str. 11. 27. —. Sienkiewiczowskie „lwie pacholę" Aksak i ród jego. Tamże i odb. Warszawa 1936, str. 15. 28. Ł o d y ń s k i M. U kolebki polskiej polityki bibliotecznej (1774 — 1794). „Prace Wydziału II Tow. Nauk. Warsz." Nr 23. Warszawa 1935, str. 81. 29. —. Z dziejów „Biblioteki Rzeczypospolitej Żalskich zwanej" w latach 1783 — 1794. Warszawa 1935, str. 122. 30. M a c h a l s k i E. Stanisław Małachowski, marszałek Sejmu Czteroletniego. „Życiorysy zasłużonych Polaków XVIII i XIX w." Poznań 1936, str. 179. 31. M a c i e j e w s k a W. Wojciech Kryski, sekretarz kancelarii królewskiej Zygmunta Augusta. „Księga ku czci O. Haleckiego". Warszawa 1935, str. 14. 32. M a h l e r R. Rozprzestrzenienie Żydów w Warszawie w w. XVIII. „Krajoznawstwo" (czasopismo „Żydowskiego Tow. Krajoznawczego w Polsce" w jęz. żydowskim ze streszczeniem

polskim). Warszawa 1934, str. 11 i 3. 33. Małeczynska E. Rola polityczna królowej Zofii Holszańskiej na tle walki stron-
 nictw w Polsce w latach 1422 — 1434. „Arch. Tow. Nauk. we
 Lwowie”. Dz. II. T. XIX, zesz. 3. Lwów 1936, str. 118. 34. Nie-
 m o j e w s k i J. Z historii Kazimierza Dolnego i jego okolic.
 Warszawa 1936, str. 39 z 3 ryc. (odbitka z czasopisma „Ziemia”
 1935 r., uzupełniona „Dodatkami”, wykazem druków i przypi-
 sami). 35. N o w a k T. Oblężenie Torunia w r. 1658. „Rocz-
 niki Tow. Nauk. w Toruniu” 43. Toruń 1936, str. 253 z 10 ilustr.
 i mapami. 36. P a j e w s k i J. Legacja Piotra Zborowskie-
 go do Turcji w r. 1568. Materiały do historii stosunków polsko-
 tureckich za panowania Zygmunta Augusta. „Rocznik Orienta-
 list.” T. XXII i odb. Lwów 1936, str. 62. 37. —. Projekt przy-
 mierza polsko-tureckiego za Zygmunta Augusta. „Księga ku czci
 O. Haleckiego”. Warszawa 1935, str. 18. 38. P a p é e F r.
 Jan Olbracht. Kraków 1936, str. 256 z 3 ryc. i mapą. 39. P a w-
 ł o w s k i B r. Wojna polsko-rosyjska w r. 1792 na Wołyniu.
 „Rocznik Wołyński” T. V. i odb. Równe 1936, str. 52. 40. P i o-
 t r o w s k i T. Dostojnicy województwa łęczyckiego za pier-
 wszych Jagiellonów. Warszawa 1935, str. 125 z mapą (Część wyd.
 poprzednio pod tymże tytułem: „Przegl. Hist.” T. 32 Warszawa
 1935). 41. P o h o s k a H. Wizytatorowie Komisji Edukacji
 Narodowej. „Sprawozdanie Pol. Akad. Umiej.” Tom. XLI. 1936,
 str. 2. 42. P r z y b y l s k i A. Ulice i mosty Warszawy
 (Kartka z przeszłości). Warszawa 1936, str. 223 z 1 ryc.
 43. P r z y ł u s k i W ł. Józef Sierakowski, towarzysz Kiliń-
 skiego w powstaniu kościuszkowskim. Szkic biograficzny. War-
 szawa 1936, str. 59 z 14 ilustr. 44. P r z y r e m b e l Z.
 Fragmenty z dziejów dawnego Łowicza. Warszawa 1936, str. nlb.
 7 i 153 z ilustracjami na tablicach. 45. R a f a c z J. Dawne
 prawo sądowe polskie w zarysie. Warszawa 1936, str. XIII, 468.
 46. R e y c h m a n J. Ks. Jan Chryzostom Orłowski, nie-
 znany architekt polski w Stambule w XVIII w. „Biul. Sztuki
 i Kult. wyd. przez Zakł. Architekt. Politechn. Warsz.”. Str. 5.
 47. —. Niedoszły projekt z czasów Komisji Edukacyjnej. Kra-
 ków 1936, str. 4. 48. —. Polacy w Akademii Górniczo-Hut-
 niczej w Bańskiej Szczawnicy w XVIII w. „Przegl. Górn.-Hutn.”

- t. XXVII. Katowice 1935, str. 3. 49. R a j c h m a n K. Szkice genealogiczne. Seria I, Warszawa 1936, str. 211. 50. R ę b a l s k i W ł. Awanturnicy mazowieccy w XIX w. Mies. „Życie Mazowsza“. Rok II. Płock 1936, str. 2. 51. R i n g e l b l u m E. Żydzi w Krzemieńcu do końca w. XVIII. „Krajoznawstwo“ (Czasopismo „Żydowskiego Tow. Krajozn. w Polsce“ w jęz. żyd. ze streszcz. polskim). Warszawa 1934, str. 7 i 2. 52. R y b a r s k i R. Kredyt i lichwa w ekonomii Samborskiej w XVIII w. „Badania z dziejów społ. i gosp. pod red. prof. Fr. Bujaka“. Nr. 30. Lwów 1936, str. 130 z 4 tabl. statyst. 53. S i e g e l S t. Ceny w Warszawie w latach 1701 — 1815. „Badania z dziejów społ. i gosp. pod red. prof. Fr. Bujaka“. Nr. 25 Lwów 1936, str. VI, 277 z 9 diagram. 54. S i p a y ł ł ó w n a M. Działalność kulturalna rodu Leszczyńskich. „Spraw. Pozn. Tow. Przyj. Nauk.“ 1935 i odb. Poznań 1936, str. 15. 55. S ł o w n i k B i o g r a f i c z n y P o l s k i T. I i II. Kraków 1935 i 1936 (Liczne artykuły oparte na materiałach z Archiwum Głównego). 56. S t a s z e w s k i J. Artyleria polska pod Gdańskiem 1807 r. „Rocznik Gdański“ T. VII i VIII. 1933 i 1934. Gdańsk 1935 i odb. (wraz z następ. pracą) Gdańsk 1934, str. 14. 57. —. Z dziejów garnizonu polskiego w Gdańsku w latach 1808 — 1812. Tamże, str. 53. 58. —. Generał Józef Biernacki. „Roczniki Hist.“ Rok XI. Poznań 1935, str. 22. 59. T a y l o r E. Początki Różyckich. „Mies. Herald.“ Rok XIV i XV i odb. Warszawa 1936, str. 31. 60. —. Rolicze z Trojanowych Rożyc Rożyccy. Poznań 1936, str. 178. 61. T o k a r z W. Polityka wojskowa Konfederacji Targowickiej. „Sprawozd. Pol. Akad. Um.“ T. XLI. 1936, str. 7. 62. T o m k i e w i c z W ł. Jeremi Wiśniowiecki (1612 — 1651). Warszawa 1933. „Rozprawy Hist. Tow. Nauk. Warsz.“ T. XII. Warszawa 1933, str. XVI, 406 z 1 wizerunkiem. 63. W i l d e r J. A. Dyplomacja angielska wobec odebrania Polsce dostępu do morza. „Polityka Narodów“ i odb. Warszawa 1935, str. 16. 64. W y s ł o u c h S. Dobra szereszewskie. Ze studiów nad podziałem terytorialnym W. Ks. Lit. przed reformą 1565 — 1566 r. „Ate-neum Wileńskie“ R. VIII i odb. Wilno 1932, str. 80 z mapą. 65. W y s ł o u c h S. Posługi komunikacyjne w miastach

W. Ks. Lit. na prawie magdeburskim do połowy XVI w. „Seksja Hist. Inst. Bad. Europy Wsch.” Nr 2. Wilno 1936, str. 207. 66. Z a j ą c z k o w s k i A. „Pola Karaimowskie” pod Łuckiem. „Myśl Karaimska” r. 1933/4 zesz. 10 i odb. Wilno 1934, str. 10.

ARCHIWUM SKARBOWE W WARSZAWIE.

Prace naukowe drukowane, oparte w całości lub w części na materiałach Archiwum Skarbowego: 1. G r o d e k A n d r z e j: Idea Banku Narodowego (Geneza Banku Polskiego 1763 — 1828) Warszawa 1936, str. 95. 2. G r y n w a s e r H i p o l i t: Kwestia agrarna i ruch włościan w Królestwie Polskim w I połowie XIX w Studium archiwalne — Warszawa 1935, str. 215. 3. B e r o J.: Tabele likwidacyjne i nadawcze miast b. Królestwa Kongresowego w Archiwum Skarbowym w Warszawie. Samorząd Miejski nr. 9 z 1 V. 1936, str. 645 — 648. 4. N o w a k o w s k i Z.: Biblioteka dawnego Banku Polskiego — 1828 — 1885. Zarys historii i ogólna charakterystyka księgozbioru. Warszawa 1936, str. 65. 5. H e d e m a n n O.: Z dawnej Białowieży. Żydzi w handlu drzewnym. Echa Leśne. Nr. 36 — 37 z 6. IX. 1936, str. 3 — 5 i nr. 38 — 39 z 20. IX. 1936, str. 7 — 8. 6. P r z y b y l s k i A.: Ulice i mosty Warszawy — Warszawa 1936. 7. W i l d e r J a n A n t o n i: Polski projekt budowy kanału bydgoskiego. Przegląd Bydgoski zesz. I i II, 1936 r. i osobna odbitka.

Ponadto różne artykuły w „Polskim Słowniku Biograficznym”.

ARCHIWUM AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

Prace naukowe drukowane, oparte w całości lub w części na materiałach Archiwum Akt Dawnych: 1. M a n t e u f f l o w a M., J. K. Szaniawski, ideologia i działalność. Warszawa 1936. Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, tom XVI. zeszyt 2. 2. S t a s z e w s k i J. Generał Józef Biernacki, Poznań 1936. 3. —. Generał Edmund Taczanowski. Poznań 1936. 4. P r z y r e m b e l Z.

Fragmenty z dziejów dawnego Łowicza. Warszawa 1936. 5. H e r b s t S t. i Z a c h w a t o w i c z J. Twierdza Zamość. Warszawa 1936. 6. G ó r s k i K. Stanisław Krzemiński człowiek i pisarz. Rozprawy i materiały Wydziału I. Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie tom VII, zeszyt I. Wilno 1936. 7. I w a s z k i e w i c z J. Sprawa emerytury Jana Kilińskiego. Rzemiosło Nr. 20 z 17 maja 1936 r. 8. K o r m a n Ż. Odezwy Proletariatu z lat 1882 — 1885. Niepodległość tom XIV, zeszyt 1 (36) z 1936 r. 9. R ę b a l s k i W. Awanturnicy mazowieccy w XIX. w. Bożewski Kalikst Lubicz i Kisielnicki Wincenty. Życie Mazowsza Nr. 6, czerwiec 1936.

ARCHIWUM OŚWIECENIA PUBLICZNEGO W WARSZAWIE.

Do pracowni naukowej Archiwum Oświecenia Publicznego sprowadzono dla badaczy 70 pozycji akt i rękopisów z następujących Archiwów: z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, z Archiwów Państwowych we Lwowie, Poznaniu i Wilnie i Archiwum Państwowego w Wiedniu, oraz z następujących bibliotek: z Biblioteki Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, z Biblioteki X.X. Czartoryskich w Krakowie, z Biblioteki Narodowej Józefa Piłsudskiego w Warszawie (zbiory rapperswilskie) i z Biblioteki im. Wróblewskich w Wilnie. Archiwum Oświecenia Publicznego wypożyczyło 68 tomów swych akt. Prócz Archiwów Państwowych w Krakowie, Lublinie, Poznaniu, Radomiu i Warszawie wypożyczono akta Archiwom miejskim w Łodzi i Warszawie, Bibliotece Narodowej Józefa Piłsudskiego w Warszawie i Gimnazjum Państwowemu Ziemi Kujawskiej we Włocławku. Jako prace naukowe oparte w części na materiałach Archiwum Oświecenia Publicznego wymienić należy:

1. H u t t e n - C z a p s k i B.: Sześćdziesiąt lat życia politycznego i towarzyskiego t. I. i II. Warszawa 1936.
2. G o m u l i c k i J. W.: Zabłąkany pielgrzym, Warszawa 1936.
3. M a n t e u f f l o w a M.: J. K. Szaniawski. Ideologia

i działalność. Warszawa 1936. 4. N o w a k o w s k i Z.: Biblioteka d. Banku Polskiego. Warszawa 1936.

ARCHIWUM AKT NOWYCH W WARSZAWIE.

Częściowo na materiale Archiwum tego oparte są prace:
1) G r a b s k i W ł., S t o j a n o w s k i J., W a r ę-
ż a k J.: Rolnictwo Polski 1914 — 1920. Warszawa 1936 i 2)
Pamiętniki B. H u t t e n - C z a p s k i e g o, wymienione
wyżej również w sprawozdaniu Archiwum Oświecenia Publicz-
nego pod poz. 1.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KRAKOWIE.

Archiwum zwiedziły dwie wycieczki: 1) Państwowego Wyż-
szego Kursu Nauczycielskiego w Krakowie i 2) O.O. Cystersów
z Mogiły.

Prace naukowe drukowane, oparte w całości lub w części
na materiałach Archiwum Państwowego w Krakowie:

1. K ł o d z i ń s k i A.: Najstarsza księga Sądu Najwyż-
szego Prawa Niemieckiego na Zamku Krakowskim, Kraków 1936
(Arch. Kom. Praw. PAU X).
2. K u t r z e b a S t.: Akta
sejmikowe województwa krakowskiego t. I, 1572 — 1620. Kra-
ków 1932(!).
3. P a p é e F r.: Jan Olbracht, Kraków 1936.
4. P i l n á č e k J.: Die älteste Genealogie der Grafen Wil-
czek, Wien 1936.
5. P u t e k J.: Pod brzemieniem staro-
dawnego militaryzmu, Kraków 1936.
6. S i e n i c k i S t.:
Meble kolbuszowskie, Warszawa 1936.
7. S t r z e l e c k i
A.: Udział i rola różnowierstwa w rokoszu Zebrzydowskie-
go, (Reformacja w Polsce 1936, VII — VIII, 101 — 184).
8. T a y l o r E.: Początki Rożyckich, Warszawa 1936.
9. —. Rolicze z Trojanowych Rożyc Rożyccy, Poznań 1936.
10. W a l a w e n d e r A.: Kronika klęsk elementarnych,
t. II, Lwów 1935.

Ponadto 6 artykułów w Polskim Słowniku Biograficznym.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE.

W roku sprawozdawczym ukazała się praca, oparta na materiałach Archiwum Państwowego w Lublinie, a dotycząca historii prywatnego gimnazjum męskiego im. Stefana Batorego w wydawnictwie „Prywatne męskie gimnazjum im. Stefana Batorego w XXX-lecie”. Lublin 1936. Autorami historii zakładu są p. p. W ł. G o d z i s z e w s k i i K. J u s z c z a k o w s k i.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE WE LWOWIE.

Liczba kwerend, mniejsza niż w roku ubiegłym, wykazuje powtarzający się spadek kwerend władz państwowych (o 295 mniej); zmniejsza się przede wszystkim liczba kwerend wymagających niewielkiego nakładu pracy (przeważnie w sprawach personalnych), natomiast częściej zdarzają się zawile, wymagające dłuższych dociekań. Zdarzają się wypadki, gdzie poszczególni archiwiści zajęci nimi, tygodniami nie mogą poświęcić się pracom porządkowym i inwentaryzacyjnym. Rośnie rokrocznie liczba kwerend zgłoszonych przez osoby prywatne.

Przed wszystkim zaś stały, a bardzo znaczny wzrost wykazuje frekwencja w pracowniach, jak to zobrazuje podana poniżej tabelka:

rok	osób	razy	liczba wydanych jednostek
1936	209	2758	11.571
1935	165	1802	6.272
1934	144	1406	6.910
1933	140	1231	3.675
1932	102	860	895
1931	108	875	1.114
1930	31	203	304

Wskazuje to, że znaczenie naukowe Archiwum rośnie nieustannie. Świadczy o tym także znaczna liczba ogłoszonych prac, opartych przeważnie lub częściowo na jego materiałach. Oto ich

zestawienie: 1. B i e s i a d e c k i Fr. Herb król. m. Rohatyna. Ziemia czerwieńska, II. 1936. 118 — 124. 2. B e r g e r ó w n a J. Księżna pani na Kocku i Sieniatyczach. (Działalność gospodarcza i społeczna Anny z Sapiehów Jabłonowskiej). Archiwum Tow. Nauk. we Lwowie. Dział II. z. 1. s. 441. 3. D ą b k o w s k i P. Szlachta zaściankowa w Korczyni i Kruszelnicy nad Strzymem, Wschód XIII, Lwów 1936. 4. D ö r f l e r ó w n a A. Archiwalia m. Sambora, Archeion XIII. 1935, 50 — 70 i odb. Warszawa 1936, str. 26. 5. —. Materiały do historii m. Sambora 1390 — 1795. Zabytki dziejowe t. IV. z. 2. s. XVIII 236. 6. —. Artykuły w Słowniku biograficznym, Buczaccy Dzewid, Michał I, Michał II. 7. H o r n u n g Z. Pierwsi rzeźbiarze lwowscy z okresu Rokoka, Ziemia Czerwieńska III. z. 1. i odb. Lwów 1936, s. 39. 8. K o n t n y P i o t r. O księgach gruntowych osad górskich na Huculszczyźnie. Lwów 1936. 9. Korespondencja Metternicha w sprawie Uniwersytetu Krakowskiego 1820 — 1823, wydała W a n d a B o b k o w s k a, Archiwum Komisji do dziejów Oświaty z. nr. 3. Kraków 1935, str. LXXXI + 165. 10. K o s t r u b a T. Zasnuwanie Stanisławowa, Dobryj Pastyr, Stanisławów 1935, 237 — 344. 11. L a n i e w s k i dr A. Proces zapomnianego powstańca. Dziennik Polski nr. 262 z dn. 20.IX. 1936, str. 18 — 19. 12. L e w i c k i K a r o l. Uniwersytet lwowski w 1809 roku. 13. L a s o c k i Z. Nobilitacja Aswerusa, odb. z Mies. herald. nr. 7 — 8/36 i odb. s. 8. Warszawa 1936. 14. M a ń k o w s k i T. Lwowski cech malarzy w XVI i XVII w. Bibl. Lwowska XXXVI. Lwów 1936, str. 126. 15. R o z d o l s k i R o m a n. Wspólnota gminna w b. Galicji Wschodniej i jej zanik. Lwów 1936, str. IV + 114 mapa. (Badania z dziejów społ. i gosp. nr. 27).

Liczba archiwaliów wypożyczonych poza Archiwum jest zawsze dość znaczna, a wypożyczają je niemal wyłącznie władze rządowe. Ponieważ stwierdzono, że w niektórych urzędach akta wypożyczone zalegają nadmiernie długo, przystąpiono do systematycznego przeglądu tzw. księgi prenotacji, do której wpisuje się akta wypożyczone. Okazało się, że ten sposób ewidencji jest niewystarczający, gdyż w wielkiej masie akt wypożyczonych

(np. w r. 1935 pozycyji 1800) nie można mieć należytego przeglądu zwróconych i zalegających. Dlatego sporządzono z lat dawniejszych kartotekę pozycyji niezwróconych, poczym kartki ułożono według urzędów i rozpoczęto systematyczne ponaglanie o zwrot. Niektóre urzędy okazały się szczególnie oporne, i te jednak wskutek energicznej akcji poczęły likwidować swoje zaległości. Akcja trwa nieprzerwanie, wymaga dużego nakładu pracy, jednak osiąga pożądany rezultat.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU.

Archiwum sprowadziło do swej pracowni naukowej 28 tomów akt, ksiąg itd. z Archiwów Warszawskich (Archiwum Główne, Archiwum Akt Dawnych, Archiwum Oświecenia Publicznego, Archiwum Skarbowe), z Archiwum Państwowego we Lwowie, z Bibliotek Jagiellońskiej i Polskiej Akademii Umiejętności wreszcie ze Starostwa w Cieszynie.

Archiwum wypożyczało do badań naukowych akta ze swych zespołów następującym urzędom, instytucjom i szkołom: Archiwum Oświecenia Publicznego w Warszawie, Archiwum Archidiecezjalnemu w Poznaniu, Muzeum Wojskowemu w Poznaniu, Państwowemu Gimnazjum w Środzie, Zarządom Miejskim w Chojnicach i Krzywiniu, Cechowi Obuwniczemu w Kościanie i Bractwu Kurkowemu w Środzie.

Prace naukowe drukowane, oparte w całości lub w części na materiałach Archiwum Państwowego w Poznaniu: 1. B o b k o w s k a W. Korespondencja Metternicha w sprawie Uniwersytetu Krakowskiego 1820 — 1829. Kraków 1935, str. LXXXIX i 165. 2. L a c h s J. Krakowski cech chirurgów (cyrulików) 1477 — 1874. Kraków 1936, str. 256. 3. T o m a s z e w s k i A d. Mowa tzw. Mazurów wieluńskich. *Slavia occidentalis*, t. XIV, Poznań 1936. 4. T r u c h i m S t. Geneza szkół realnych w Wielkim Księstwie Poznańskim. Warszawa 1936, str. 267. 5. T y m i e n i e c k i K. Niemcy w Polsce, *Roczniki Hist.* t. XII. Poznań 1936, str. 178 — 298. 6. W e n t s c h e r E r i c h. Die Ravitscher Geburtsbriefe 1683 — 1688. *Archiv für Sippenforschung* 1936. 7. W o j t

k o w s k i A. Autobiografia ks. kanonika Jana Jabczyńskiego. Kronika miasta Poznania, t. XIII. Poznań 1936, str. 410—412.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU.

Radomski Oddział Towarzystwa Krajoznawczego dokonał 4 zdjęć fotograficznych z akt, dotyczących Powstania Styczniowego, w tym 3 zdjęcia autografów Langiewicza i Czachowskiego. Z pracowni naukowej korzystało 8 osób, w tym inż. W. Paszkowski badał materiały do udziału i roli Czachowskiego w Powstaniu Styczniowym, a p. J. Krzymowski — do pracy o Stanisławie Wernerze, uczniu gimnazjum radomskiego, skazanym na śmierć w 1906 r. za udział w zabójstwie pułkownika żandarmerii.

Częściowo na podstawie materiałów Archiwum Państwowego w Radomiu ukazała się praca Kaz. M r o z a: Jastrzębia, wieś powiatu radomskiego. Warszawa. Biblioteka Puławska, str. 327. Dn. 18.II. zwiedziła Archiwum wycieczka klasy VIII Gimnazjum Żeńskiego Marii Gajl.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W WILNIE.

Z Archiwum w roku sprawozdawczym korzystał 1 cudzoziemiec p. Zommers z Rygi. Archiwum wypożyczało do swej pracowni naukowej akta z Archiwów warszawskich (Archiwum Głównego, Archiwum Akt Dawnych, Archiwum Skarbowego), z bibliotek krakowskich: Jagiellońskiej i X.X. Czartoryskich.

Archiwum wypożyczało ze swych zbiorów akta Archiwum Akt Dawnych i Archiwum Oświecenia Publicznego w Warszawie, bibliotekom Jagiellońskiej w Krakowie, Uniwersyteckiej w Warszawie i Ordynacji Zamoyskich w Warszawie.

Na podstawie (częściowo) materiałów Archiwum Państwowego w Wilnie ogłoszono drukiem następujące prace:

1. D e r u g a A. Piotr Wielki a unia i unia kościelna 1700 — 1711. Wilno 1936. 2. —. Recenzja pracy E. Sakowicza pt. Kościół prawosławny w Polsce w epoce Sejmu Wielkiego 1788 — 92, w t. XI Ateneum Wil. 3. H e d e m a n n O.

Szkoły Walerianowskie X.X. pijarów łużeckich. Wilno 1937. 4. K u b i c k i P. ks. bisk. Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny 1. 1861 — 1915. Sandomierz 1936, cz. II, t. II i III. 5. Ł o p a c i ń s k i E. Akcesy do konfederacji warszawskiej rządu i obywateli W. Ks. Lit. w r. 1812 — w t. XI Ateneum Wil. 6. N a g r o d z k i Z. Rola duchowieństwa katolickiego w godzinie prób i cierpień na terenie Litwy i Białej-rusi (1863 — 1883) Wilno 1935. 7. Ż y t k o w i c z L. Sfałszowana instrukcja Katarzyny II z r. 1794. Ateneum Wil. t. XI. 8. —. Recenzja o książce A. Millera pt. Pierwsza porozbiorowa konspiracja litewska 1796 — 1797 r. w XI tomie Ateneum Wil.

D

DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA PERSONELU ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH.

ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

Prace naukowe urzędników Archiwum.

Wydawnictwa: W o l f f A. Kodeks Dyplomatyczny Mazowiecki (w przygot.).

Drukowane prace oparte na materiałach Archiwum:

1. J. S i e m i e ń s k i: „Ustrój Polski w podziałach Archiwum Koronnego“. Sprawozd. z posiedz. P. A. U. Nr. 4. To samo po francusku w „Bulletin de l'Academie Pol..." Cracovie, 1936, str. 88 — 90 i odb. 2. —. Polnische Staatsarchive“, rozdział w „Internationaler Archivführer“, wydawn. Kom. Archiwalnej Międzynar. Kom. Hist. 3. J. K a r w a s i ń s k a: Recenzja pracy A. Dörflerówny „Materiały do historii m. Sambora“. Kwart. Hist. 1936, zesz. 2. 4. —. Konserwacja dokumentów pergaminowych i papierowych (wskazówki praktyczne). Aten. Kapłańskie, 1936. 5. A. W o l f f: Recenzja pracy A. Przybylskiego „Ulice i mosty Warszawy“. Kwart. Hist. 1936, zesz. 4.

Drukowane prace nieoparte na materiałach Archiwum:

1. J. Siemieński: „Króla Stefana polityka sejmowa”. Przegl. Hist., t. 34.
2. S. Groniowski: „Włodzimierz Bochenek”, art. do Pol. Słown. Biograf.
3. —. Artykuły w Encyklopedii Nauk Polit. (Hans v. Beseler, T. v. Bethmann Hollweg, H. Branting, Brzeskie traktaty pokojowe).
4. J. Mickiewiczowa: „Genealogia i heraldyka w archiwum leningradzkim”. Mies. Herald. 1936, Nr. 10.
5. S. Szachno: „Tabliczki szumerskie ze zbiorów T-wa N. Tor.” Rocz. Orientalistyczny.

Artykuły naukowo-polityczne, przemówienia na zjazdach, posiedzeniach towarzystw naukowych:

1. J. Siemieński: a) Przemówienia na posiedzeniach Powsz. Zjazdu Histor. Pol. Protokoły Zjazdu t. II. b) Przemówienia na posiedzeniach IV Zjazdu Bibliotekarzy. Zesz. protok., c) Przemówienia w Kole Naukoznawczym. Nauka Pol. t. 22.
2. S. Groniowski: „W sprawie genealogii nowej konstytucji”. Naród i Państwo, Nr. 13. „Organizacja Sejmu i Senatu a organizacja polityczna społeczeństwa”. Naród i Państwo, Nr. 39 — 43.
3. A. Stebelski: Głos w dyskusji w sprawie stosunku prawno-państwowego Litwy do Polski. Pam. Powszechn. Zjazdu Hist. Pol., t. II.

ARCHIWUM SKARBOWE W WARSZAWIE.

Drukowane prace naukowe personelu Archiwum:

1. S. Pomarański: Szereg życiorysów w t. II. Pol. Słown. Biogr.,
2. Z. Wdowiszewski: „Wiadomość o gdańskim kopiariuszu urzędowym z XVII w.”. Mies. Herald. 1936 i odb.
3. —. „Wywód przodków Kazimierza W.”. Mies. Herald. i odb.

ARCHIWUM AKT DAWNYCH W WARSZAWIE.

Drukowane prace naukowe personelu Archiwum:

1. K. Konarski: Szereg życiorysów w Pol. Słown. Biograf.
2. A. Próchnik: „Stanisław Padlewski”. Niepodległość, t. 13, zesz. 1.
3. —. „Źródła do historii popowsta-

niowej (1865 — 1918)". „Niepodległość", t. XIII, zesz. 4. — „Dzieje myśli socjalistycznej w Polsce". Warszawa, 1936. 5. — Wydanie (przedmowa i przypisy) I-go tomu Pamiętników Bolesława Limanowskiego. 6. — Kilka życiorysów w Pol. Słown. Biograficznym. 7. — Kilka życiorysów w księdze życior. Kroniki Ruchu Rewol. w Polsce. 8. Z. S k o w r o ŋ s k a: Kilka życiorysów w Pol. Słown. Biograficznym.

Artykuły naukowo-polityczne:

1. A. P r ó c h n i k: „Ideologia Proletariatu". Kronika Ruchu Rewol. N 1. 2. — „Działalność wydawnicza Proletariatu", ibidem. 3. — „Budowa i odsłonięcie pomnika Ad. Mickiewicza w W-wie". Kronika Ruchu Rewol. NN 7 — 8. 4. — „Wspomnienie o Ignacym Daszyńskim". Wydawn. zbiorowe „Ignacy Daszyński".

ARCHIWUM OŚWIECENIA PUBLICZNEGO W WARSZAWIE.

Drukowane prace naukowe personelu Archiwum:

1. W. Ł o p a c i ń s k i: „Akta Rzymsko-Katolickiego Kolegium Duchownego w Petersburgu, dotyczące spraw unickich". Archeion, zesz. XIII. 2. T. M a n t e u f f e l: „Registratura Okręgu Naukowego Warszawskiego", cz. I, Archeion, zesz. XIII. 3. — „Kronika Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1915/16 do 1934/35", Warszawa, 1936. 4. A. M o r a c z e w s k i: „Zakładanie i prowadzenie akt". Wydawn. Kursów Archiwalnych, zesz. 8-my. 5. — Szereg życiorysów (12) w Pol. Słown. Biograf.

ARCHIWUM AKT NOWYCH W WARSZAWIE

Drukowane prace naukowe personelu Archiwum:

1. J. S t o j a n o w s k i: „Dotychczasowe wykonanie układu archiwalnego polsko-austriackiego", Archeion, zesz. XIII. 2. — „Rolnictwo w okupacji austriackiej 1915 — 1918)" w dziele p.t.: „Rolnictwo Polski 1914 — 1920". (Oprac. Wł. Grabski,

J. Stojanowski, J. Warężak. Warszawa, 1936). 3. J. W a r ę ż a k: „Rolnictwo w zaborze austriackim, pruskim i okupacji niemieckiej 1914 — 1918 oraz o systemie gospodarki leśnej w okupacji austriackiej” w dziele „Rolnictwo Polski 1914 — 1920” j. w.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KRAKOWIE.

Ogłoszone drukiem prace naukowe i przyczynki personelu Archiwum:

1. W. B u d k a: „Papiernia w Balicach”. Archeion, zesz. XIII. 2. —. „Stan badań papiernictwa w Polsce od XV do XVIII w.”. Księga referatów IV Zjazdu Bibl. Pol. 3. —. 4 przyczynki w Mies. Heraldycznym (Czy Trzyleski h. Bawola Głowa, Chorągiew nadgrobną zamiast metryki, Konkurs na herb m. Gdyni) oraz recenzja pracy J. Muczkowskiego: „Krwawy burmistrz”. 4. —. „Autografy królów polskich”. Kalend. Il. Kur. Codz. 5. —. „Wywód przodków Zygmunta Augusta”. Ibidem. 6. —. Siedem życiorysów w Pol. Słown. Biograficznym. 7. A. K a m i ń s k i: Trzy życiorysy w Pol. Słown. Biograficznym. 8. —. „Dział archiwalny Muzeum Ziemi Rzeszowskiej”. Zew Rzeszowa, Nr 22. 9. —. Recenzja monografii J. Pęchowskiego „Chrzanów”. Kwart. Hist. XLIX. 10. —. Sprawozdanie z książki Pilnaček „Die älteste Genealogie der Grafen Wilczek”. Mies. Herald. XV.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE.

Personel Archiwum ogłosił następujące prace naukowe:

1. L. B i a ł k o w s k i: „Prawdziwe i fałszywe tradycje”. Lublin, 1936. 2. J. R i a b i n i n: a) Jeszcze o czarach i gusłach w dawnym Lublinie. b) Nazwiska, przezwiska i przemianki dawnych mieszczan lubelskich. c) Lublin w 1655 r. d) Z dziejów żydów lubelskich. (Odbitki z prasy codz.). 3. A. K o s s o w s k i: „Przyczynek do dziejów rodziny Orzechowskich h. Rogala”. Mies. Herald. Nr. 2 — 3. 4. W. A d a m c z y k: Dwa życiorysy w Pol. Słown. Biograficznym.

Ogłoszone drukiem prace naukowe personelu Archiwum:

1. E. B a r w i ń s k i: „Sprawy archiwalne w Czechosłowacji”. Kw. Hist. 1936, zesz. 1. 2. W. H e j n o s z: „Deklaracja królewska z r. 1661”. Księga pam. ku czci L. Pinińskiego Lwów, 1936, t. I. 3. — „Konfederacje w średniowiecznej Polsce” referat na posiedz. T-wa Naukowego we Lwowie. Sprawozd. T-wa, Nr. 1. 4. — „Wiadomość o pobycie doktora Władysława Mitmanka, wygnańca czeskiego, na Rusi Czerwonej w poł. XVI w.”. Ziemia Czerw. r. II, zesz. 1. 5. — Dwa życiorysy w Pol. Słown. Biograficznym. 6. — Szereg recenzyj w Kwart. Hist. Roczn. Prawa i Administracji i Roczn. Dziejów Społ. Gosp. 7. K. L e w i c k i: „Dzieje Kozaczyzny. Przegląd literatury 1918 — 1935”. Ziemia Czerw. 1936, zesz. 1. 8. F. P o h o r e c k i: Szereg recenzyj w Kwart. Hist. i Archeionie, XIII. 9. — Trzy życiorysy w Pol. Słown. Biograficznym. 10. H. P o l a c z k ó w n a: „Księga radziecka m. Drohobycza 1542 — 1563”. Zabytki Dziejowe, IV, zesz. 1. 11. — „Z przeszłości m. Grzymałowa”. Księga pamiątk. ku czci L. Pinińskiego, t. II. 12. — „Św. Katarzyna Sieneńska a Ludwik król Węgier i Polski”. Szkoła Chrystusowa, Lipiec, 1936. 13. — Dwie recenzje w Kw. Hist. XLIX. 14. — Życiorys jeden w Pol. Słown. Biograficznym. 15. — Plan wydawnictw dalszych tomów Pism pośmiertnych Oswalda Balzera. Sprawozd. T-wa Nauk., 1936. 16. K. M a l e c z y ń s k i: „Uwagi nad dokumentem legata Idziego biskupa Tuskulańskiego dla klasztoru w Tyńcu rzekomo z r. 1105”. Collect. Theolog. 1936, XVII. 17. — „W sprawie daty urodzin Bolesława Krzywoustego”. Kwart. Hist. L. 18. — Dwie recenzje w Kwart. Hist. 19. — Szereg życiorysów w Pol. Słown. Biograficznym. 20. A. T a r n a w s k i: Trzy recenzje w Roczn. Dziejów społ. gosp., t. V. 21. — Opracowanie bibliografii historii społ. i gosp. za r. 1936 i poprz. Roczn. dziejów społ. i gosp., t. V. 22. M. W ą s o w i c z: Recenzja „Pamiętników chłopów”, t. I — II, Roczn. dziejów społ. i gosp., t. V.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU.

Prace ogłoszone drukiem przez personel Archiwum:

1. K. K a c z m a r c z y k wydał „Liber Scabinarum Veneris Civitatis Thoruniensis 1363 — 1428“, Fontes T-wa Nauk. w Toruniu, t. 29.
2. —. „Znaczenie archiwów klasztornych dla historii kościoła i historii kultury duchowej i materialnej w Polsce“, Aten. Kapłańskie, 1936, marzec.
3. —. Szereg życiorysów w Pol. Słown. Biograficznym.
4. J. S t a s z e w s k i: „Wojsko polskie na Śląsku w dobie wojen napoleońskich“, Katowice, 1936.
5. —. „Zdobycie Tczewa w 1807 r.“. Roczn. Hist., t. XII.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W WILNIE.

Ogłosili drukiem prace:

1. W. S t u d n i c k i: „Wilno w rzędzie stolic Rzplitej“.
2. R. M i e n i c k i: „Rejestr popisowy szlachty połockiej z 1765 r.“. Ateneum Wil., t. XI.
3. —. Dwie recenzje i artykuł o Wacławie Sobieskim. Aten. Wil., t. XI.

SPRAWOZDANIE ZA ROK 1936 Z PRAC KOMISJI ODBIORCZO-ZDAWCZEJ DO WYKONANIA UKŁADU ARCHIWALNEGO POLSKO-NIEMIECKIEGO.

Komisja Odbiorczo-Zdawcza w Poznaniu pracowała w roku sprawozdawczym w składzie niezmienionym.

Załatwiano w dalszym ciągu przeważnie sprawy związane z wymianą akt dot. inwalidów, szpitali oraz różnego typu akt personalnych. Dokonano również wymiany większych partyj akt, *dotyczących budynków szkolnych i w ogóle gmachów państwowych na terytorium Pomorza.*

Dziennik podawczy liczył 10.201 spraw.

Przejęto następujące grupy akt:

1. akta b. Naczelnego Prezesa Prus Zach. (Oberpräsident der Provinz Westpreussen) i b. Rejencji II w Gdańsku, dot. szkół ewangelickich i katolickich i ich budowy na terytorium Pomorza z lat 1820 — 1922 — dla Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Poznaniu fasc. 2092
2. akta Rejencji w Olsztynie dot. leśnictw w powiecie Działdowo na Pomorzu z XIX w. — dla Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu . . fasc. 15
3. akta Rejencji w Olsztynie dot. szkół powszechnych w powiecie Działdowo na Pomorzu z lat 1805 — 1920 — dla Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Poznaniu fasc. 88

4. akta Rejencji w Kwidzynie dot. budowy gmachów państwowych na Pomorzu z lat 1850 — 1920 dla Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego — Wydział Komunikacyjno-Budowlany w Toruniu	fasc.	162
5. pojedynczych akt personalnych, rentowych, inwalidzkich i szpitalnych dla różnych urzędów	fasc.	1681
Razem	fasc.	4038

Wydano Niemieckiemu Komisarzowi:

1. pojedynczych akt personalnych, rentowych, szpitalnych i wojskowych, otrzymanych w drodze korespondencji od różnych władz polskich,	fasc.	278
2. z Archiwum Państwowego w Poznaniu ogółem pozycji inwentarzowych (wyszczególnienie patrz sprawozd. Arch. P. w Poznaniu w dziale B)	fasc.	1764
3. z Oddziału Archiwum Państw. Pozn. w Bydgoszczy akt Komisji Generalnej, dotyczących miejscowości Polskie Wiśniewko z lat 1795 — 1913	fasc.	34
.	mapa	1
4. z Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu — Wydział Komunikacyjno-Budowlany: teka obejmująca 36 planów i rysunków seminarium nauczycielskiego w Skwierzynie		36
5. z Inspektoratu Szkolnego w Ostrowie: akt inspektoratów szkolnych w Kępnie, Ostrowie i Krotoszynie, dot. spraw personalnych nauczycieli szkół powszechnych z lat 1820 — 1918	fasc.	180
6. z Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy: akt b. Oberpostdirektion w Bydgoszczy, dot. spraw personalnych urzędników pocztowych z lat 1873 — 1925	„	24

7. z Inspektoratu Szkolnego w Nowym-Tomyślu:
 akt Inspektoratu Szkolnego (Kreisschulin-
 spektor dla powiatu Babimost) w Wolsztynie,
 dot. szkoły ewangelickiej i katolickiej w Wiel-
 kim i Małym Podmokłem (Posemuckel)
 z XIX w. „ 6
8. ze Starostwa Krajowego w Poznaniu: akt
 b. Provinzialverwaltung, dot. budowy dróg
 i zakładów prowincjonalnych z lat 1834 —
 1918 „ 298
- Wydano zatem Komisarzowi Niemieckiemu
 dyplomów pergaminowych, papierowych, rę-
 kopisów, map, planów i druków z lat 1345 —
 1925 2621
-

ZWROT DEPOZYTÓW ARCHIWALNYCH MIAST I WSI POMORSKICH.

W okresie przed Wielką Wojną szereg miast pomorskich, jak również niektóre gminy wiejskie, złożyły swe starsze archiwalia tytułem depozytu w ówczesnym pruskim Archiwum Państwowym w Gdańsku.

Pomimo że odpowiednie umowy depozytowe zostały przez zainteresowane gminy miejskie i wiejskie wypowiedziane po roku 1922, odzyskanie zdeponowanych archiwaliów napotkało na trudności natury formalnej. Dopiero w roku sprawozdawczym sprawa ta doczekała się załatwienia pomyślnego.

Depozyty te składają się z dyplomów pergaminowych, dokumentów papierowych, ksiąg i fascykułów, których wyszczególnienie podane niżej ilustruje wystarczająco ich znaczenie dla badań historycznych zarówno ze względu na liczbę jak i zasięg chronologiczny.

A. *Depozyty miast pomorskich:*

1) *Brodnica*

dyplomów pergaminowych z lat 1552 — 1738	4
dokumentów papierowych z lat 1490 — 1772	30
ksiąg miejskich i cechowych z lat 1603 — 1853	2
fascykułów akt z lat 1786 — 1892	286

2) *Chełmno*

fascykuł akt z r. 1919	1
----------------------------------	---

3) *Chełmża*

dypłom pergaminowy z r. 1668	1
fascykuł akt z r. 1918	1

4) *Chojnice*

dypłomów pergaminowych z lat 1356 — 1724	39
fascykułów akt z lat 1446 — 1865	137

5) *Gniew*

dypłomów pergaminowych z lat 1554 — 1677	5
ksiąg miejskich i cechowych z lat 1390 — 1806	10
fascykułów akt z lat 1605 — 1878	240
druków	27

6) *Kościerzyna*

fascykułów akt z lat 1765 — 1901	882
--	-----

7) *Lidzbark*

ksiąg miejskich i cechowych z lat 1646 — 1852	4
fascykułów akt z lat 1798 — 1892	276

8) *Lubawa*

dypłom pergaminowy z r. 1326	1
fascykułów akt z lat 1553 — 1908	90

9) *Łasin*

fascykuł akt z r. 1915	1
----------------------------------	---

10) *Nowe*

fascykułów akt z lat 1788 — 1909	307
--	-----

11) *Puck*

dypłomów pergaminowych z lat 1348 — 1765	22
dokumentów papierowych z lat 1651 — 1652 .	2
ksiąg miejskich i cechowych z lat 1398 — 1663	20
fascykułów akt z lat 1615 — 1853	146

12) *Radzyń*

fascykułów akt z lat 1774 — 1898	211
--	-----

13) *Skarszewy*

dypłomów pergaminowych z lat 1341 — 1677	6
dokumentów papierowych z lat 1696 — 1798	14
ksiąg miejskich i cechowych z lat 1599 — 1875	29
fascykułów akt z lat 1757 — 1918	856
druków	13

14) *Starogard*

fascykułów akt z lat 1804 — 1914	86
--	----

15) *Świecie*

dypłomów pergaminowych z lat 1582 — 1738 .	4
fascykułów akt z lat 1772 — 1916	253

16) *Tczew*

dypłomów pergaminowych z lat 1580 — 1732 .	12
ksiąg miejskich i cechowych z lat 1565 — 1800	6
fascykułów akt z lat 1616 — 1918	182
łłoków pieczętnych	3
medali	2

17) *Toruń*

fascykuł akt z lat 1916 — 1918	1
--	---

18) *Tuchola*

fascykułów akt z lat 1914 — 1916	2
--	---

19) *Wąbrzeźno*

fascykułów akt z lat 1793 — 1918	44
--	----

20) *Wejherowo*

dypłomów pergaminowych z lat 1650 — 1767	4
dokumentów papierowych z lat 1650 — 1884 .	34
ksiąg miejskich i cechowych z lat 1660 — 1794	89
fascykułów akt z lat 1633 — 1914	369
planów	7

21) *Więcbork*

księga miejska z r. 1769	1
fascykułów akt z lat 1769 — 1915	612

B. *Depozyty wsi pomorskich:*1) *Czatkowy*

fascykułów akt z lat 1774 — 1827	4
--	---

2) *Łopatki*

fascykuł akt z lat 1793 — 1816	1
--	---

3) *Papowo*

fascykuł akt z r. 1832	1
----------------------------------	---

4) *Zajączkowo i Montawy*

dypłomów pergaminowych z lat 1592 — 1732	21
dokumentów papierowych z lat 1666 — 1686	3
fascykułów akt z lat 1645 — 1807	101

Wyżej wymienione depozyty miast i wsi pomorskich obejmujące: dyplomów perg. 119, dokumentów pap. 83, ksiąg 161, fascykułów 5090, druków 40, planów 7, tłoków pieczętnych 3 i medali 2 — z lat 1326 — 1918 — odebrał, jako pełnomocnik Dyrektora Archiwów Państwowych, prof. dr Marcin Dragan i przekazał je Komisji Odbiorczo-Zdawczej, ta zaś oddała je Archiwum Państwowemu w Poznaniu.

SPRAWOZDANIE ZA ROK 1936 Z PRAC DELEGACJI
POLSKIEJ DO WYKONANIA UKŁADU ARCHIWALNEGO
POLSKO-AUSTRIACKIEGO.

Delegacja Polska do wykonania polsko-austriackiego układu archiwalnego pracowała w r. 1936 w składzie niezmiennym.

Delegaci archiwalni Dyr. Kaczmarczyk i Dyr. Stojanowski, przebywający w Wiedniu od 23.XI do 21.XII 1936, przejęli następujące akta z urzędów austriackich:

1) Haus-, Hof- und Staatsarchiv:

- a) dyplomy pergaminowe ks. Władysława Opolczyka z r. 1379 i 1387 dotyczące Rusi Czerwonej, a będące do r. 1787 własnością m. Lwowa 2

2) Staatsarchiv des Innern und der Justiz:

- a) akta b. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (uzupełnienie) z lat 1914 — 1918 5 fasc.
- b) akta b. Ministerstwa Wyznań i Oświaty, dotyczące szkół przemysłowych (Gewerbeschulen) z lat 1857 — 1887, oraz b. Ministerstwa Robót Publicznych, dotyczące tegoż szkolnictwa z lat 1908 — 1918 12 „

c) akta b. Ministerstwa Rolnictwa, dotyczące:

1) rolnictwa z lat 1888 — 1918 . . .	210	„
2) leśnictwa z lat 1888 — 1918 . . .	140	„
3) chowu koni z lat 1888 — 1918 . . .	67	„

Razem 434 fasc.

3) Archiv des Bundesministerium für Finanzen:

a) Abteilung III z lat 1910 — 1912 . . .	1 — 74	fasc.
b) Abteilung I z lat 1913 — 1918 . . .	75 — 159	„
c) Departament XI (Salz) z lat 1911 — 1919	160 — 167	„
d) Departament VIII (Tabak) z lat 1912 — 1918	168 — 176	„
e) Departament XVI (Zoll) z lat 1910 — 1918	177 — 186	„
f) Abteilung IV. (Gebühren) z r. 1906 .	1 — 6	„
Abteilung IV. (Gebühren) z r. 1907 .	1 — 5	„
Abteilung IV. (Gebühren) z r. 1908 .	1 — 5	„
Abteilung IV. (Gebühren) z r. 1909 .	1 — 4	„

Razem 206 fasc.

4) Archiv des Bundesministerium f. Kultus u. Unterricht:

a) akta dotyczące Galicji (uzupełnienie):		
1) Kultus z lat 1858 — 1914 . . .	1	fasc.
2) Unterricht z lat 1849 — 1917 . . .	4	„
b) akta dotyczące Śląska:		
1) Kultus z lat 1849 — 1914 . . .	5	„
2) Unterricht z lat 1848 — 1918 . . .	22	„
c) akta prezydialne:		
1) Kultus z lat 1850 — 1918 . . .	1	„
2) Unterricht z lat 1851 — 1918 . . .	2	„

Razem 35 fasc.

5) Archiv für Verkehrswesen:

a) akta b. Ministerstwa Kolei Żelaznych (uzupełnienie) z lat 1915 — 1918	1 fasc.
b) akta b. Ministerstwa Handlu z lat 1888 — 1895	3 „
Razem	4 fasc.

6) Generalpostdirektion:

akta z lat 1885 — 1902 (14 akt)	
i z lat 1910 — 1918	73 fasc.

Razem przejęto w r. 1936:

dypłomów pergaminowych	2
fascykułów	752

Razem 754 z lat 1379 — 1918

Ponadto z Archiwum Ministerstwa Skarbu wypożyczono 29 fascykułów.

Delegaci archiwalni interweniowali również w różnych archiwach i urzędach w sprawach: akt kilku fundacyj na terenie Galicji, dokumentów Elektrowni w Tarnopolu, dokumentów miast Czortkowa i Buczacza tudzież rękopisów kapituły przemyskiej obrządku łacińskiego. Wymienieni delegaci odbyli 45 konferencyj z przedstawicielami archiwów i władz centralnych wiedeńskich celem ustalenia programu dalszych prac rewindykacyjnych poza złożeniem formalnych grzecznościowych wizyt.

Przejęte wyżej akta zostały w dniu 21.12. 1936 r. wysłane do Warszawy pod adresem Wydziału Archiwów Państwowych.

Dziennik podawczy Delegacji liczył w r. 1936 — 93 sprawy.

Ś.p. WACŁAW GRANICZNY.

W dniu 26 maja 1937 roku zmarł jeden z wybitnych reprezentantów dawnego pokolenia archiwistów polskich, em. Dyrektor Archiwum Skarbowego w Warszawie ś.p. W a c ł a w G r a n i c z n y. Urodzony 13 marca 1877 r. w Bodzechowie Ziemi Radomskiej, wykształcenie średnie otrzymał w gimnazjum radomskim, otrzymując świadectwo dojrzałości w r. 1896. W r. 1902 uzyskał dyplom z ukończenia Wydziału Prawnego b. ces. Uniwersytetu Warszawskiego.

Już w 21 roku życia wstępuje z dniem 1 stycznia 1898 roku w szranki archiwalne, jako dietariusz w ówczesnym Warszawskim Archiwum Głównym. Zarazem, po ukończeniu Uniwersytetu, odbywa w latach 1902 — 1910 aplikację sądową i aplikację adwokacką. Od 1910 roku poświęca się już tylko i wyłącznie zawodowi archiwalnemu, przechodząc w Archiwum Głównym kolejne stopnie służbowe aż do stanowiska starszego archiwisty. Przez lat dwa (październik 1921 — wrzesień 1923) pracuje jako starszy referent w Wydziale Archiwów Państwowych, by z dn. 1 października 1923 przejść na stanowisko Dyrektora Archiwum Skarbowego, zajmowane przezeń do końca marca 1935 r.

Ś.p. W a c ł a w G r a n i c z n y, wieloletni, przez lat bez mała dwadzieścia cztery, pracownik w Archiwum Głównym w Warszawie, w tej jedynej placówce urzędowej na terenie b. Królestwa Kongresowego, która przez cały czas okupacji rosyjskiej przetrwała jako placówka nawskroś polska w swym składzie personalnym bez żadnej domieszki rosyjskiej, w tej kuzni wiedzy historycznej o Polsce dawnej, o Polsce niepodległej, wielkiej i potężnej, dzielił szczęście z tymi, którzy strzegli tych

skarbów przeszłości od zalewu ich przez fale „czynownictwa” rosyjskiego, miał to szczęście, że, choć pod rosyjskim pokostem zewnętrznym, obcował jak najbardziej bezpośrednio z Polską dawną, zakłęta w czcigodne, szacowne stare księgi. Licznym polskim uczonym, przybywającym tu ze wszystkich ziem dawnej Rzplitej dla badań źródłowych, służył zawsze pomocą w ich poszukiwaniach z najdalej posuniętą uczynnością. W podjętym przez Archiwum Główne, jeszcze za okupacji rosyjskiej, cennym wydawnictwie *Monumenta Iuris* brał udział czynny. Volumen I tego wydawnictwa zatytułowany *Manuscriptorum quae in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur tabulae analyticae* (W-wa 1912), opracowany był pod kierunkiem ówczesnego Naczelnika tego Archiwum Teodora Wierzbowskiego o przez kilku ówczesnych urzędników Archiwum Głównego, a wśród nich i przez ś.p. Granicznego (l. c. str. IV). Volumen II tegoż wydawnictwa, zatytułowany *Matricularum Regni Poloniae codices saeculo XV conscripti* (W-wa 1914), opracował ś.p. Graniczny razem z Adolfem Mysłowskim (l. c. str. V — XII). Ponadto współdziałał w ułożeniu przez Teodora Wierzbowskiego znanego jego wydawnictwa *Matricularum Regni Poloniae Summaria* (W-wa 1905 — 1919), wydawnictwa wymagającego niezwyklej, iście benedyktyńskiej pracowitości, cierpliwości i sumienności. Pomażał też wydatnie Wierzbowskiemu w przygotowaniu innych tegoż prac, jak *Vade Mecum. Podręcznik do studiów archiwalnych dla historyków i prawników polskich*, W-wa 1908 (l. c. str. VII), jak *Przywileje Królewskiego miasta Stołecznego Starej Warszawy 1376 — 1772*, W-wa 1913 (l. c. str. XII).

Na stanowisko Dyrektora Archiwum Skarbowego ś.p. Wacława Granicznego przyszedł w momencie intensywnego napływu rewindykowanych akt z Rosji oraz przekazywania przez nasze władze akt dawnych urzędów rosyjskich. Akta te wymagały szybkiego uporządkowania a jeszcze szybszego udostępnienia w związku z akcją likwidowania serwitutów i komasacją gruntów. Znamstwo akt dawnej Rzeczypospolitej trzeba było poświęcić poznawaniu akt rosyjskich, potrzebnych odrodzonemu Państwu. Do pracy tej przystąpił Graniczny na

równi z podległym mu personelem nie tylko jako szef, ale i jako starszy kolega, przydzielając sobie równą ilość kwerend, aby możliwie szybko i wyczerpująco były one załatwiane. Ze względu na specjalny rodzaj interesantów Archiwum Skarbowego, przyjmując ich, wychodził wielokrotnie poza ramy stylu urzędowego, aby temu swoistemu petentowi, częstokroć onieśmielonemu i niezaradnemu, z którym jak rzadko kto umiał z ujmującą życzliwością rozmawiać, sprawę jasno wyłożyć i służyć mu radą. Dzięki temu interesanci niejednokrotnie podkreślali z uznaniem wyjątkowość takiego urzędu, któremu zależy przede wszystkim na jak najbardziej pozytywnym obsłużeniu obywatela.

To oddanie się sprawom związanym z przebudową ustroju rolnego oraz sprawom emerytalnym, bynajmniej nie powodowało zaniedbywania badaczy naukowych na terenie Archiwum Skarbowego. Jak pojmował swą rolę, swe powołanie archiwalne, świadczą nieraz przezeń wypowiedziane, a niewątpliwie głęboko ujęte słowa, że archiwista w wielkim obrzędzie nauki powinien poprzestać na roli ministranta, czuwającego, aby celebransowi nic nie zbrakło. Zniżał się do tej roli, służąc zwłaszcza młodzieży w doborze materiałów oraz często pomocą w odczytywaniu trudniejszych tekstów.

W stosunku do podwładnego personelu obcy był mu „ton” szefa. W osobistych kłopotach każdy mógł liczyć na jego światłą i życzliwą radę. Szczery, przyjacielski stosunek wyczuwali nawet egzaminowani przez niego adepci zawodu archiwalnego, których traktował jako najmłodszych swoich kolegów.

Jako starszy referent Wydziału Archiwów Państwowych, ś.p. G r a n i c z n y używany był często do dokonywania lustracji Archiwów na prowincji oraz do badania i ściągania do Archiwów starych dokumentów ujawnianych bądź w urzędach powiatowych, bądź u osób prywatnych.

Obdarzony dużym talentem rysowniczym, jako zarazem dobry znawca heraldyki, użyty był do prac, podjętych na zlecenie Komisji do sprawy herbów wojewódzkich, utworzonej na VI Sesji Rady Archiwalnej. Prace te polegały na przygotowaniu przez Wydział Archiwów Państwowych, w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Departamentem Sztuki, projek-

tów herbów wojewódzkich i miejskich, opartych na tradycji z czasów dawnej Rzplitej. Wykonane przez ś.p. *G r a n i c z n e* go ze znanstwem i wielkim nakładem pracy projekty herbów wojewódzkich w ilości 35 nabył Departament Sztuki, jako materiał fachowo-heraldyczny do definitywnego opracowania herbów województw obecnej Rzplitej.

Również ś.p. *G r a n i c z n e* go ręki były liczne, żmudne wykresy obrazujące stan i znaczenie Archiwów Państwowych w Polsce, a przygotowane w związku z zorganizowaniem działu archiwalnego na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu 1929.

Był zawsze najlepszym kolegą, pełnym wyrozumiałości i serca przełożonym, znakomitym narratorem, przykuwającym uwagę słuchaczy w swobodnej towarzyskiej rozmowie.

Cześć pamięci prawego Człowieka!

Alexy Bachulski.

Wincenty Łopaciński.

KSIAŻKI I CZASOPISMA NADEŚLANE DO REDAKCJI
TYTUŁEM WYMIANY ZA ARCHEION (1933 — 1937).

A. K s i ą ż k i.

B o l i n S. Die Chronologie der Gallischen Kaiser. Bulletin de la Société Royale des Lettres de Lund 1931 — 32, V, Lund, 1932, s. 62.

D u b i s k i S. A. Bibliografija pa archeologii Bełarusi i sumeżnych krain. Białoruska Akademia Nauk., Mińsk, 1933, s. XI, 216.

H o r v a t h Eugène. Transylvania and the history of the Rumanians, a reply of professor R. W. Seton-Watson, Budapest, 1935, Sarkany, str. 86.

J a n s s o n n A l l a n. Försvarsfrågan i Svensk Politik från 1809 till Krimkriget. Akademisk Avhandling. Uppsala, 1935. s. XXXIV, 724.

H ö j e r T o r v a l d T. Carl Johan i den stora Koalitionens mot Napoleon. Akademisk Avhandling. Uppsala, 1935, s. XLIV, 422.

K o z u b o v s k i j F. Archeologični doslidžennja na teritorii Bogesu 1930 — 1932 r. Wseukrainskaja Akademia Nauk. Kijów, 1933, st. 95 i 44 tbl.

K r u s z y ń s k i Tadeusz ks. Francuska skrzynka z kości słoniowej z pierwszej połowy XIV wieku w Skarbcu Katedry Wawelskiej i podobne zabytki w Krakowie. Biblioteka Zakładu Architektury i Historii Sztuki Politechniki Warszawskiej. Tom VI. Warszawa, 1936, s. 92.

L ö g d b e r g Gustav Adolf. De Nordiska Komugärna och Tyska Orden. 1441 — 1457. Akademisk Avhandling. Uppsala, 1935, s. XVI, 326.

L u n d q u i s t. Son. Bov. Sverige och den Slesvig-Holstenska Frågan 1849 — 1850. Uppsala, 1934, Akademisk Avhandling, s. XX, 374.

O p p m a n Edmund. Warszawskie „Towarzystwo Patriotyczne” 1830 — 1831. Warszawa, 1937, Towarzystwo Miłośników Historii, s. 181.

W e n d t Einar. Det Svenska Licentväsendet i Preussen 1627 — 1635. Akademisk Avhandling. Uppsala, 1933, s. 268.

B. C z a s o p i s m a.

A n a l e c t a B o l l a n d i a n a. Bruxelles-Paris. 1933 — 1937, T. LI — LV. Fasc. I, II.

A n a l e c t a O r d i n i s S. B a s i l i i M a g n i. Lwów, 1933 — 1935, T. VI, vip. 1 — 2.

A n n a l e s d e l'U n i v e r s i t é d e P a r i s. Paris. 1933 — 1937. zdekompletowane.

A r c h i v n o j e D e ł o, Moskwa. 1932 — 1937, T. 32 — 41, 43.

A t e n e u m W i l e ŋ s k i e, Wilno, R. 1931 — 1936, T. VIII — XI.

B i u l e t y n H i s t o r i i S z t u k i i K u l t u r y. Warszawa, 1932 — 1937 Roczn. I — V.

B o r b a K ł a s s o v. Leningrad. 1933. Nr. 10.

B r a t i s l a v s k é L e k a r s k e L i s t y. Bratislava. 1932 — 1936. T. XII — XVI.

Č a s o p i s A r c h i v n í Š k o l y. Praha. T. XI — XII. 1933 — 1936.

Č a s o p i s M a t i c e M o r a v s k é. Brno. 1927 — 1937, R. 51 — 60, R. 61 s. I.

Č a s o p i s N á r o d n í h o M u s e a. Praha. 1932 — 1936. Roc. CVI — CX.

Č e s k y Č a s o p i s H i s t o r i c k y. 1933 — 1937. R. XXXIX — XLIII.

C o o p é r a t i o n I n t e l l e c t u e l l e. Paris. 1933 — 1937. zesz. 31, 36, 40 — 41, 42, 45 — 46, 47 — 48, 49 — 50, 51 — 52, 53 — 54, 60, 64 — 65, 68 — 74, 77 — 83.

F a m i l i e n g e s c h i c h t l i c h e B i b l i o g r a f i e. Mitteilungen der Zentralstelle für Deutsche Personen — und Familiengeschichte. Lipsk 1933 — 1935, Heft 50 — 51, 54, Register zur... Band IV. 1931 — 1934, Band V, fasc. 2 i 3.

F o n t e s, Toruń. R. 1933 — 1937. T. XXVI, 29, 30, 33.

J a h r b ü c h e r f ü r K u l t u r u n d G e s c h i c h t e d e r S l a v e n. Breslau. 1933 — 1935. T. IX — XI.

L e v é l t a r i K ö z l e m é n y e k. Budapest, 1933 — 1936.

K r a s n y j A r c h i v. Moskwa. 1934, t. 67.

L i t o p i s B o j k i v s c i n i Sambor. 1931 — 1937. Rocznik I — VII.

M e d d e l a n d e n f r a u S v e n s k a R i k s a r k i v e t f ö r ä r 1934, 1935, 1036. Stockholm. 1934 — 1936.

M o n u m e n t a H o f b a u e r i a n a. Toruń. 1934 — 1937. T. VII — IX.

N a u k a P o l s k a. Warszawa. 1933 — 1937. T. XVII — XXII.

N i e p o d l e g ł o ś ć. Warszawa, 1933 — 1937. T. VIII — XVI.

O r g a n o n. Revue Internationale. Warszawa, T. I. 1936.

O r i e n t a l i a C h r i s t i a n a P e r i o d i c a. Roma. 1935. Vol. 1 N. I — II.

P r z e g ł ą d B y d g o s k i. Bydgoszcz. 1933 — 1935. R. 1. z. 1, 2, 4. R. III. z. 1. 2.

P r z e g ł ą d H i s t o r y c z n o - W o j s k o w y. Warszawa. 1933 — 1937 T. VI — IX.

P r z e g ł ą d H i s t o r y c z n y. Warszawa. 1933 — 1937. Seria II, T. X — XIV. Zb. og. T. XXX — XXXIV.

P r z e g ł ą d P o w s z e c h n y. Warszawa 1933 — 1937. T. 198 — 216.

R e f o r m a c j a w P o l s c e. Warszawa. 1921 — 1936. T. I z. 1, 3, 4. II — VIII.

Revue d'Histoire de la Guerre Mondiale. Paris. 1933 — 1937. Années XI — XV.

Rocznik Gdański. Gdańsk. 1933 — 1936. Rocz. VII — X.

Rocznik Łódzki. Łódź. 1933. T. III.

Roczniki Historyczne. Poznań. 1933 — 1936. R. IX — XII. 1937. R. XII z. 2.

Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Toruń. R. 1933, Rocz. 39, 1936. Rocz. 43.

Transactions of the Royal Historical Society. London. 1933 — 1935. Vol. XVI — XVIII.

Verslagen omtrent's Rijks oude Archieven. 's-Gravenhage. 1933 — 1935. Tweede Serie. T. VI — VIII.

Vjesnik Kr. Državnog Arkiwa u Zagrebu. Prije: Vjesnik Kr. Hrvat.-Slavon. - Dalm. Zem. Arkiwa. Zagreb. 1934. God. VI. 1937. God. VII.

Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Toruń. 1933 — 1934. T. IX, z 7 — 12, 1935 — 1937. T. X. z. 1 — 10.

C. Wydawnictwa źródłowe, materiały sprawozdawcze, inwentarze itp.

Archives Générales du Royaume. Correspondance du Philippe II sur les affaires des Pays Bas. Index alphabétique des noms, de personnes et de lieux., par J. Lefèvre. Tongres. 1936. s. 191.

Archivum Coronae Regni Bohemiae. Opera Venceslai Hruby. Edidit Institutum Historicum Rei Publicae Bohemoslovenicae. Praeae MCMXXXV. Tomus I. Fasciculus I.

Beschoner Hans. Das sächsische Hauptstaatsarchiv zu Dresden. Dresden. 1932. s. 15.

Beschoner Hans. Die Gründung des sächsischen Hauptstaatsarchivs vor hundert Jahren. Dresden. 1934. s. 23.

Birkeland M. Om Arkivvaesenets Ordning. En Afbrudt begyndelse till Aarsberentniger fra det Norske Rigsarkiv udgivet af Rigsarkivet. Christiania-Oslo. 1879 og 1934.

C o d e x D i p l o m a t i c u s Universitatis studii generalis cracoviensis continet privilegia et documenta quae res gestas Academiae eiusque beneficia illustrant. Cracoviae. 1870 — 1900. Pars I — V. Sumptibus et typis Universitatis Jagellonicae .

D e s k y Z e m s k é Králoství Českého. Vydává Československy Státní Ustav Historický v Praze. Rada I. Kvaterny Trhove. Svazek, 2. Kvatern Trhovy Bežny Červený od léta 1542 — 1543 vydala Anna Vavroušková. V Praze 1935. s. XXX, 421.

D e w i t t e R. Catalogue des cartes et plan de la collection Karol Mestdagh. Tongres. 1935. Arch. de l'Etat à Bruges. s. 307.

E e s t i R i i g i K e s k a r h i i v i T o i m e t i s e d. (Acta Archivi Centralis Estoniae). Tartu. 1935. Nr. 3. s. 193. Tartu 1936. Nr. 4, s. 526. Tartu 1937. Nr. 5, s. 188.

van E l l e m e e t d e J o n g e B. M. Inventaris der oud-Rechterlijke en Weeskamer-Archieven. Rijksarchieven in Noordholland. s'Gravenhage. 1932.

E p i s t u l a e e t a c t a n u n t i o r u m apostolicorum apud imperatorem 1592 — 1628. Curis Instituti Historici Bohemoslovenici Romae et Praegae. T. IV. Epistulae et acta Antonii Caetani. 1607 — 1611. Ed. Milena L i n h a r t o v a. Pars I. Praegae 1932, s. XXXV, 439. Pars II. Praegae 1937, s. XLII, 494.

E t a t s o m m a i r e de versements faits aux Archives Nationales par les Ministères et les administrations qui en dependent. Tome II. Fasc. 2 Paris, 1935. Direction des Archives. s. VIII, 337 — 533.

F i n l a n d s M e d e l t i d s u r k u n d e r. Samlade och i tryck utgisna af Finlands Staatsarkiv genom Reinh. H a u s e n. T. VII. Helsingfors 1933, s. 546, T. VIII. Helsingfors 1935, s. 536.

G e s a m t i n v e n t a r des Wiener Haus-Hof-und Staatsarchivs. T. I. Wien. 1936. T. II. Wien 1937.

F ü n f z i g J a h r e wissenschaftlicher Arbeit im Revaler Stadtarchiv. Tallin, 1933. s. 75.

G r a s w i n c k e l D.P.M. Het oud-Archief der Gemeente Arnhem. Rijksarchief in Gelderland. MCXXV. T. I. s. 336. T. II. s. 291. T. III, s. 362.

G u i d e des services nationaux de renseignements du prêt et des échanges internationaux. Coordination des Bibliothèques. Société de Nations. Paris. 1933. s. 74.

H e d a r Sam. Enskilda arkiv under Karolinska enväldet. Studier i Svensk arkivhistoria och räfstepolitik. Stockholm. 1935. s. 372. Kungl. Boxtryckeriet.

I n v e n t a i r e s des Archives de la Belgique. Lejour E. Inventaires des archives de la famille Gobart. Bruxelles. 1935. Arch. Gen. du Royaume.

I n v e n t a r i s s e n van Rijks-en andere Archieven van Rijkswege uitgegeven, voor zoover ze niet afzonderlijk zijn afgedrukt. s'Gravenhage. 1933. Tl IV. s. 458.

J e d n a t e l s k à zpráva Narodního Musea. Praha. Za rok 1932, 1933. Za leta 1934 a 1935.

J u š k o v S. Rus'ka pravda. Kiev. Ukrainška Akademija Nauk. Institut Istorii Materialnoi Kulturi. 1935. s. XII, 91.

K l i k Josef. Čtvrtý desíletý rejstřík bibliografický Ceskeho Casopisu Historického 1925 — 1934. Praha. 1936 s. 106.

K o r r e s p o n d e n z e n österreichischer Herrscher. Die Korrespondenz Ferdinands I. II. Band. 1 Hälfte: Familienkorrespondenz 1527 und 1528. Bearbeitet von Wilhelm B a u e r und Robert L a c r o i x. Veröffentlichungen der Kommission für Neuere Geschichte Österreichs. 30. Wien 1937. Adolf Holzhausen Nfg. s. XVIII, 361.

K ö h l e r Sigurd. Capacity of coloured window glass to protect paper from the destructive effects of sunlight. Stockholm. 1935. Statens Provvningsanstalt. s. 15.

K r e j č i k Adolf Lud. Miry, vahy a penize v rozoberskem urbari. Praha 1936. s. 12. Cs. St. Arch. Zemed.

K r e j č i k Adolf Ludvik. Pozemkova reforma a archivy velikich statku. Praha. 1936. Cs. St. Arch. Zemed. s. 11.

L i i v O. Das staatliche Archivwesen in Estland bis zur Gründung des Staatszentralarchivs. Sonderabdruck aus „Sitzungsberichte der Gelehrten Estnischen Gesellschaft“, 1931. Tartu. 1932. s. 201.

L i s t à r a l i s t i n à r O l d r i c h a z R o z e m b e r k a 1418 — 1462. Vydáva Československý Státní Ústav Historický. Sv. II. 1438 — 1444, Sv. III. 1445 — 1448. Vyd. Blažena R y n e š o v a. Praha, 1932, 1937.
L a t v i j a s B i b l i o t e k a V a l s t s. Latvijas zinātne un literatūra. 4 tomy. Rīga. 1934 — 1935.

M a t e r i a ł y d o d z i e j ó w l i t e r a t u r y i o ś w i a t y n a L i t w i e i R u s i. 1805 — 1865. Zebrał T. Turkowski. (Źródła i Mat. Hist. Wydz. III. Tow. Przyj. Nauk w Wilnie). Wilno 1937, s. 316, 324.

N a u k o v i Z a p i s k i Institutu Istorii Materialnoii Kulturi. Wseukrainska Akademiia Nauk. Kiev, 1934 — kniha 2. 1937 — kniha 1, 2.

N o r s k e L e n s r e k n e s k a p s b o k e r 1548 — 1567. Utgjevne av Riksarkivet. I. Rekneskap for Akerhus Len 1557 — 1558. Oslo. 1937. s. 316.

P r a c e z V è d e c k y c h U s t a v u. Facultas Philosophica Universitatis Carolinae Pragensis. Pragae. 1932 — 1934. T. XXX — XXXVI.

P r a m e n y D ě j i n M o r a v s k y c h. Vydava Historická Komise při Matici Moravské. Brno. 1910 — 1935 T. 1 — 5.

S e i p Jens Arup. Olav Engelbriktssons Reknenskapsboker 1532 — 1538. Utgjevne av Noregs Riksarkiv. Oslo. 1936. s. 20, 227.

S ł u ż b a s p o ł e c z n a w P o l s c e. Komitet Polski Międzynarodowej Konferencji Społecznej. Warszawa 1928. s. 194.

S m e t Jos. Inventaris van het Archief van het Land van Wijnendale en zijn toebehooren. Tongres 1934. Staatsarch. te Brugge. s. 99.

S p r a w o z d a n i e ze stanu działalności Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie za rok 1935 (XXIX rok istnienia). Wilno. 1936. s. 99.

S t a t h o l d e r s k a b e t s E x t r a p r o t o k o l a f Supplicatione og Resolutioner 1662 — 1669. Udgivet fra det norske Rigsarkiv. Oslo. 1931. Tredie Bind 1666 — 1667. Oslo 1935. Fjerde Bind 1668 — 1669.

T r u d y A r c h i v a. Akademia Nauk S. S. S. R. Leningrad. 1933 — 1937. Wypusk 1 — 3.

Ucenyje zapiski Gosud. Moskovskogo Universiteta. Moskwa 1933. Wypusk I. s. 38.

U n i v e r s i t y of California. Publications in history. Berkeley. 1932, vol. 21. 1935, vol. 22.

V a l s t s b i b l i o t e k a s b i l e t e n s. Latvijas bibliografijas žurnālis. Riga. Gads 8 — 1934, 9 Gads — 1935, 10 gads — 1936, 11 gads z. 1 — 7 — 1937.

V e n A. J. De oude Archieven van de Gemeente Elburg en van den Zeepolder Oosterwolde. Rijksarchief. s'Gravenhage. 1932. s. 591.

W e r w e k e L. M. Inventaris van het archief der Stad Geraardsbergen ouder het Oud regime. Tongres. 1935. Staatsarchief te Gent. s. 158.

Z a p i s k i Istorico-Archeograficnogo Institutu. Wseukrainska Akademia Nauk Kiev. 1934. No. 1. s. 249.

SOMMAIRES.

Les documents d'archives concernant l'Insurrection de 1863.

Le 75-e anniversaire de l'insurrection polonaise de 1863 a suscité un vif intérêt du monde savant polonais. Une conférence d'historiens, consacrée à ce grand événement de notre histoire nationale, a eu lieu à Varsovie le 21 — 23 janvier 1938.

Parmi les rapports, présentés à cette conférence, quelques-uns ont caractérisé les documents manuscrits concernant l'insurrection de 1863. Leur nombre est assez considérable et atteint à peu près 100.000 volumes, dont la plupart sont conservés aux Archives d'Etat à Varsovie, Wilno et Grodno. Certains documents concernant le sort des émigrés politiques se trouvent aux Archives d'Etat à Lwów et Poznań.

L'article en question classe les matériaux manuscrits conservés aux Archives d'Etat et les caractérise d'une manière générale.

Alexis Bachulski: Les archives économiques.

Les travaux concernant l'histoire économique et sociale polonaise ont été pour la plupart basés sur les documents officiels, conservés aux Archives d'Etat. Or les archives des grands établissements industriels sont presque inaccessibles aux historiens polonais et pourtant il est impossible de comprendre la vie économique sans avoir recours aux documents en question.

L'auteur de l'article est d'avis que s'impose la nécessité d'organisation d'un établissement d'archives économiques à Łódź

la capitale de l'industrie polonaise. Il s'appuie sur les exemples étrangers, allemands, français, suisses, hollandais et américains.

J e a n W a r ę ż a k: Les archives de la manufacture L. Geyer à Łódź.

Grâce à l'initiative de M. Robert Geyer, membre du Conseil de Direction de la manufacture cotonnière L. Geyer — S.A. la manufacture sus-mentionnée a décidé de mettre en ordre et de classer ses archives. Cette tâche a été confiée à M. J. Warężak, directeur des archives municipales de Łódź et auteur de l'article présent.

L'auteur résume d'une manière succincte l'histoire de la manufacture L. Geyer et décrit les matériaux réunis aux archives récemment fondées.

A d a m M o r a c z e w s k i: Le problème de la transmission des documents administratifs aux Archives d'Etat d'après les règlements officiels.

L'auteur attire l'attention des lecteurs sur l'importance du problème de la transmission des documents administratifs aux Archives d'Etat. Ce problème est lié d'une manière étroite avec l'élimination des pièces périmées, car il serait superflu de les transmettre aux archives, dont la plupart ne disposent pas d'ailleurs de la place nécessaire.

Le problème en question est réglé jusqu'à présent en Pologne par 6 administrations centrales, à savoir: le Ministère de l'Assistance Sociale, le Ministère de l'Intérieur, le Ministère des Finances, le Ministère des Affaires Etrangères, le Ministère de la Justice, le Commandant en chef de la Police d'Etat.

L'auteur caractérise les règlements sus-mentionnés, en soulignant leurs lacunes et parties faibles.

T h a d é e M a n t e u f f e l : L'élimination des pièces d'archives périmées d'après les réponses au questionnaire de l'Institut International de Coopération Intellectuelle.

L'auteur dans son article analyse les méthodes d'élimination des pièces d'archives périmées dans les divers pays de l'Europe.

T h a d é e M a n t e u f f e l : Les Archives Nationales des Etats Unis de l'Amérique du Nord.

Les Archives Nationales des Etats Unis de l'Amérique du Nord ont été fondées en 1934. Elles sont par conséquent les plus récentes parmi les institutions analogues du monde civilisé. L'auteur présente dans son article l'histoire de la formation des archives en question et analyse leur état actuel.

A d a l b e r t H e j n o s z : Quelques observations sur les archivistes et les bibliothécaires.

Le directeur adjoint de la Bibliothèque Nationale à Varsovie, Dr M. Łodyński, a adressé un appel aux archivistes et bibliothécaires polonais, en leur proposant de fonder une association commune.

Cette proposition a suscité une vive discussion parmi les archivistes. L'auteur de l'article présent après une analyse détaillée d'assertions du dir. Łodyński, se prononce pour la thèse de réunir les archivistes seuls au sein de la Société Polonaise d'Histoire.

S t. A. G r o n i o w s k i : Pour l'association commune des archivistes et des bibliothécaires polonais.

L'auteur de cet article représente une opinion tout à fait opposée à celle exprimée ci-dessus par M. Hejnosz. Il est un

partisan convaincu d'une association commune des archivistes et bibliothécaires. Celle-ci d'après son projet devra poursuivre autant les buts scientifiques que professionnels.

Dans les Comptes Rendus des publications concernant les Archives:

1^o M. F. P o h o r e c k i analyse le II-e tome de Gesamtinventar des Wiener Haus-Hof und Staatsarchivs aufgebaut auf der Geschichte des Archivs und seiner Bestände, herausgegeben unter Mitwirkung von L. Gross S. K. Mayr, J. Seidl, F. Antonius, F. v. Reinöhl, O. Schmid, P. Kletler, O. Brunner, F. Huter, W. Latzke u. W. Kraus von L. B i t t n e r. Wien 1937.

2^o M. F. P o h o r e c k i analyse le manuel d'Otto Heinrich M e i s n e r: Aktenkunde. Ein Handbuch für Archivbenutzer mit besonderer Berücksichtigung Brandenburg — Preussens. Berlin 1935.

3^o — 4^o M. J. S t o j a n o w s k i rend compte des publications à savoir: S. S t o s y k — Les règlements concernant le classement des actes dans les chancelleries publiques et G. K a l e n s k i — L'organisation des dépôts des actes administratifs.

5^o M. K. K o n a r s k i rend compte des articles concernant les archives ecclésiastiques publiés dans la revue „Ate-neum Kapłańskie“.

6^o M. V. Ł o p a c i n s k i analyse les statuts et les règlements du Musée diocésain à Łódź, en ce qui concerne les archives.

Les archives en Lettonie et en Esthonie. En rapport avec la Première Conférence des historiens baltiques à Riga (août 1937).

Les Archives d'Etat de Pologne étaient représentées officiellement au dit Congrès par Mr Joseph S i e m i e n s k i, Directeur des Archives Centrales des Documents Anciens

à Varsovie. Mr. Siemiński visita minutieusement les Archives à Riga et à Tartu. C'est son rapport qui a été pris pour base du présent compte-rendu.

Le Compte Rendu de la Section des Archives d'Etat du Ministère de l'Instruction Publique et des Cultes met en lumière l'activité de cette Section pendant l'année 1936.

Elaboré par Mr Antoine R y b a r s k i d'après les matériaux fournis par les Archives respectives le Compte Rendu des Archives d'Etat expose en détail l'oeuvre de ces Archives pendant l'année 1936, en ce qui concerne: *A.* le classement des fonds; *B.* les changements qui ont eu lieu pendant la période en question dans les fonds conservés aux Archives; *C.* la liste des travaux exécutés aux Archives en ce qui touche les communications et les expéditions; *D.* l'activité scientifique du personnel.

Le Compte-Rendu de la Commission pour l'exécution de l'arrangement touchant la remise réciproque des actes et des documents, conclu entre la Pologne et l'Allemagne met en lumière l'activité de cette Commission pendant l'année 1936.

Compte-Rendu touchant la restitution des pièces d'archives des différentes villes et villages du Palatinat de Poméranie. Les documents en question étaient gardés en dépôt dès avant la Grande Guerre aux Archives d'Etat de Dantzig, ville alors prussienne. C'est seulement en 1936 qu'ils ont été restitués au gouvernement polonais par l'administration des Archives d'Etat

de la Ville Libre de Dantzig. Les documents, déposés depuis aux Archives d'Etat de Poznań, englobent la période de 1326 jusqu' à 1918.

Le Compte-Rendu de l'activité de la Délégation Polonaise pour l'exécution de l'arrangement touchant la remise réciproque des actes et des documents, conclu entre la Pologne et l'Autriche, met en lumière l'activité de cette Délégation pendant l'année 1936.

Mrs V. Łopaciński et A. Bachulski rendent hommage à la mémoire de feu Mr Venceslas Graniczny, archiviste zélé, Directeur des Archives du Trésor à Varsovie, décédé le 26 mai 1937.

La liste des publications parvenues à la Rédaction en échange de la revue Archeion comprend la période de 1933 jusqu' a 1937.

INDEKS DO ZESZYTÓW OD I DO XV. 1927 — 1937/8.

OPRACOWAŁ

ADAM MORACZEWSKI.

OD REDAKCJI.

- P a c z k o w s k i Józef: Słowo wstępne. I.
P t a s z y c k i Stanisław: Słowo wstępne. I.
P t a s z y c k i Stanisław: Pożegnanie. X. str. V — VII.
S u c h o d o l s k i Witold, Ł o p a c i ń s k i Wincenty:
(Słowo wstępne). X. str. VII.

ORGANIZACJA ARCHIWÓW POLSKICH.

- A b r a h a m Władysław: Ustawodawstwo kościelne o Archiwach. IV. 1 — 14.
E h r e n k r e u t z Stefan: Archiwiści objazdowi czy konserwatorowie zabytków sztuki i kultury? I. 145 — 154.
K w o l e k Jan Ks.: Naukowa organizacja Archiwów diecezjalnych. IV. 15 — 35.
R y b a r s k i Antoni: Centralny zarząd archiwalny w odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej. I. 1 — 14.

SEKCJA ARCHIWALNA T. M. H. W WARSZAWIE.

- Sekcja Archiwalna T-wa Miłośników Historii w Warszawie. II. 193.
Sekcja Archiwalna T-wa Miłośników Historii w Warszawie. 1919 — 1926 — 1936. XIV. 171 — 174.

ORGANIZACJA ARCHIWISTÓW.

G r o n i o w s k i St. A.: O wspólny związek archiwistów i bibliotekarzy polskich. XV. 75 — 90.

H e j n o s z Wojciech: Kilka uwag o archiwistach i bibliotekarzach. XV. 65 — 74.

KURSY ARCHIWALNE W WARSZAWIE.

Kursy Archiwalne (1925/26 i 1926/27). II. 184 — 193.

K o n a r s k i Kazimierz: Dziesięciolecie Kursów Archiwalnych. XIII. 183 — 186.

ARCHIWISTYKA I NAUKI POMOCNICZE HISTORII.

B a c h u l s k i Alexy: Archiwa gospodarcze. XV. 10 — 25.

B u d k a Włodzimierz: Papiernia w Balicach. XIII. 30 — 49.

B u d k a Włodzimierz: Pierwsze zastosowanie kalendarza gregoriańskiego w aktach grodzkich i ziemskich dawnego województwa krakowskiego. III. 30 — 34.

H a n d e l s m a n Marcei: Metoda poszukiwań archiwalnych. II. 31 — 48.

K a c z m a r c z y k Kazimierz: W sprawie ustalenia jakości względnie formatu papieru, atramentu, taśmy i kalki. IX. 74 — 80.

K o n a r s k i Kazimierz: Z zagadnień nowożytnej archiwistyki polskiej. I. 106 — 124.

K r u s z y ń s k i Jan: Nowy aparat do reprodukcji fotograficznej i jego zastosowanie szczególnie do zabytków archiwalnych. XIV. 23 — 35.

K r y ń s k i Adam Antoni, D ą b k o w s k i Przemysław, P t a s z y c k i Stanisław: Archiwista i archiwariusz. IV. 36 — 44.

M a n t e u f f e l Tadeusz: Brakowanie akt w świetle ankiety Międzynarodowego Instytutu Współpracy Umysłowej. XV. 49 — 57.

- M a n t e u f f e l Tadeusz: Dziedziczenie registratur a ich porządkowanie. I. 135 — 139.
- M a n t e u f f e l Tadeusz: Początki współczesnej państwowej biurowości polskiej. V. 45 — 58.
- M o r a c z e w s k i Adam: Sprawa przekazywania akt administracji rządowej do Archiwów Państwowych w świetle obowiązujących przepisów. XV. 35 — 48.
- P a w ł o w s k i Bronisław: Nieco o brakowaniu akt. III. 23 — 29.
- P r o c h a s k a Antoni: Pierwotny układ akt ziemskich. I. 140 — 144, II. 58 — 70.
- P ł a s z y c k i Stanisław: Archiwum — Archeion. Uwagi etymologiczno-historyczne. III. 1 — 11.
- S i e m i e Ń s k i Józef: Nasze potrzeby. I. 226 — 228, II. 208 — 211.
- S i e m i e Ń s k i Józef: Roztrząsania terminologiczne. III. 12 — 22, IV. 45 — 53, V. 59 — 64.
- S z a b a t i n Iwan: Rzeczy nowe w teorii i praktyce porządkowania i inwentaryzacji materiałów archiwalnych w Z. S. R. R. XI. 20 — 44.
- T y s z k o w s k i Kazimierz: Z dziejów polskiej archiwistyki prywatnej. Instrukcja archiwalna z XVIII w. XIII. 71 — 82.
- W o l f f Adam: Formuła relacji w kancelarii mazowieckiej. I. 176 — 208.

ARCHIWOZNAWSTWO.

1. Polskie Archiwa Państwowe.

a. Informacje ogólne.

- Ł o p a c i ń s k i Wincenty: Archiwa Państwowe Rzeczypospolitej Polskiej. I. 15 — 32.
- P ł a s z y c k i Stanisław, K o n a r s k i Kazimierz: Archiwa Państwowe na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu. VI — VII. 1 — 21.

Projekt przewodnika po polskich archiwach państwowych doby porozbiorowej (1772 — 1918). XII. 227 — 239.

R o k 1 8 3 0 w Polskich Archiwach Państwowych. VIII. 47 — 184.

Janusz I w a s z k i e w i c z: Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. Adam M o r a c z e w s k i: Archiwum Oświecenia. Aleksander M a r k i e w i c z: Archiwum Skarbowe. St. A. G r o n i o w s k i: Archiwum Główne Akt Dawnych. St. A. G r o n i o w s k i: Adiunkt Archiwum Ogólnego Krajowego w Powstaniu Narodowym. Aleksander K o s s o w s k i: Archiwum Państwowe w Lublinie. Stefan R o s i a k: Archiwum Państwowe w Wilnie. Janina K o z ł o w s k a - S t u d n i c k a: Archiwum Państwowe w Grodnie. Feliks P o h o r e c k i: Archiwum Państwowe w Poznaniu. Zygmunt Z b o r u c k i: Archiwum Państwowe we Lwowie.

Archiwalia p o w s t a n i a s t y c z n i o w e g o w Archiwach Państwowych. XV. 1 — 9.

b. W dobie Dawnej Polski.

D ą b k o w s k i Przemysław: Wykaz inducentów grodzkich halickich z XVIII w. II. 49 — 57.

J a k u b o w s k i Jan: Archiwum Państwowe W.X. Litewskiego i jego losy. IX. 1 — 18.

K a c z m a r c z y k Kazimierz: Egzemplarz częstochowski inwentarza Archiwum Koronnego z roku 1613. XIV. 36 — 44.

K a r w a s i ń s k a Jadwiga: O najdawniejszych księgach t.zw. „Rachunków dworu królewskiego”. I. 155 — 175.

K a r w a s i ń s k a Jadwiga: Rachunki żup solnych w XIV i XV wieku. III. 35 — 45.

K ę t r z y ń s k i Stanisław: Uwagi o początkach Metryki Koronnej i jej charakterze w XV wieku. II. 1 — 30.

P t a s z y c k i Stanisław: Inwentarz Archiwum Koronnego z r. 1613. IV. 98 — 130, V. 112 — 118.

S t o j a n o w s k i Józef: Akta Rady Nieustającej (1775 — 1788). IV. 54 — 89.

c. W dobie porozbiorowej.

- I w a s z k i e w i c z Janusz: Losy Archiwum Kancelarii W. Ks. Konstantego i Nowosilcowa. VI — VII. 22 — 56.
- I w a s z k i e w i c z Janusz: Z dziejów Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. Uporządkowanie archiwów Księstwa Warszawskiego. II. 83 — 95.
- J a k u b o w s k i Jan: Akta szkolne pruskie z lat 1794 — 1807 w Archiwum Oświecenia Publicznego. II. 71 — 82.
- K o n a r s k i Kazimierz: Zespół akt kancelarii Wojennego Generał-Gubernatora Warszawskiego (1831 — 1862) w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. XIII. 83 — 101.
- M a n t e u f f e l Tadeusz: Registratura Okręgu Naukowego Warszawskiego. XIII. 11 — 29, XIV. 11 — 22.
- P r ó c h n i k Adam: Żandarmeria na ziemiach Królestwa Polskiego. Szkic historyczno-organizacyjny 1812 — 1915. X. 12 — 58.
- P r z e l a s k o w s k i Ryszard: Akta Senatu Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. I. 209 — 214.

2. Zbiory archiwalne publiczne
i prywatne.

a. Częstochowa.

- K a c z m a r c z y k Kazimierz: Archiwum OO. Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie. VI — VII. 123 — 159.

b. Jabłonna.

- M a ń k o w s k i Tadeusz: Archiwum. w Jabłonie. IV. 90 — 97.

c. Kalisz.

- S t a s z e w s k i Janusz: Losy ksiąg i dokumentów miejskich kaliskich w XIX wieku. X. 121 — 126.

d. Kuna.

- M i e n i c k i Ryszard: Notatka o zaginionym archiwum Jaroszyńskich w Kunie. I. 215 — 219.

e. Lwów.

B a d e c k i Karol: Archiwum miasta Lwowa, jego stan obecny, oraz potrzeby reorganizacyjne, inwentaryzacyjne i wydawnicze. XII. 77 — 200.

M a ń k o w s k i Tadeusz: Archiwum lwowskiej katedry ormiańskiej. X. 1 — 11.

Z a j ą c z k o w s k i Stanisław: Archiwum kapitulne we Lwowie. V. 31 — 36.

f. Łódź.

Archiwum Akt Dawnych m. Łodzi w r. 1926. II. 178 — 182.

W a r ę ż a k Jan: Archiwum Zakładów Przemysłowych Ludwika Geyera w Łodzi. XV. 26 — 34.

g. Łuck.

N i e ć Julian: Dział rękopisów w bibliotece Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Łucku. XIV. 45 — 57.

h. Maluszyn.

W d o w i s z e w s k i Zygmunt: Wiadomość o Archiwum Ostrowskich w Maluszyńcu. V. 65 — 69.

i. Nowy Sącz.

H e j n o s z Wojciech: Zabłąkana księga miejska Nowego Sącza. X. 94 — 99.

j. Pabjanice.

Archiwum Akt Dawnych m. Pabjanic (1926 r.). II. 182 — 183.

k. Poznań.

P o h o r e c k i Feliks: Nieznany oryginał dyplomu Ottona II z 25 lipca 973 r. XI. 45 — 50.

l. Sambor.

D ö r f l e r ó w n a Anna: Archiwalia miasta Sambora. XIII. 50 — 70.

l. Szczuczyn.

A j z e n M.: Archiwum Szczuczyńskie książąt Druckich-Lubeckich. VI — VII. 67 — 74.

m. Warklany.

L u t m a n Tadeusz: Archiwum Borchów z Warklan (Uratowane zbiory). VI — VII. 64 — 66.

n. Warszawa.

M o r a c z e w s k i Adam: Akta z czasów powstania listopadowego przechowywane w Archiwum Miejskim w Warszawie. VI — VII. 57 — 63.

M o r a c z e w s k i Adam: Papiery gen. Krukowieckiego, ich zawartość, losy i stan obecny. X. 110 — 120.

Ż e b r o w s k i Tadeusz: Powstanie i upadek Archiwum Generalnego m. Warszawy w związku z ustrojem 3-go Maja. V. 37 — 44.

3. Rewindykacja zbiorów polskich.

a. Z Austrii.

B a r w i ń s k i Eugeniusz: Rokowania z Austrią w sprawach archiwalnych. I. 79 — 92.

S t o j a n o w s k i Józef: Układ archiwalny polsko-austriacki z dnia 26 października 1932 r. XI. 51 — 59.

S t o j a n o w s k i Józef: Dotychczasowe wykonanie układu archiwalnego polsko-austriackiego. XIII. 172 — 182.

Sprawozdanie za rok 1936 z prac Delegacji Polskiej do wykonania układu archiwalnego polsko-austriackiego. XV. 217 — 219.

b. Z Niemiec.

S t o j a n o w s k i Józef: Rokowania z Niemcami w sprawach archiwalnych. I. 93 — 105.

Sprawozdanie za rok 1936 z prac Komisji Odbiorczo-Zdawczej do wykonania układu archiwalnego polsko-niemieckiego. XV. 209 — 211.

c. Z Rosji.

B a ń k o w s k i Piotr, P t a s z y c k i Stanisław: Powrót do kraju po stu latach. Rewindykacja rękopisów z b. Biblioteki Sztabu Głównego w Petersburgu, wywiezionych z Polski po upadku powstania listopadowego. VIII. 1 — 44.

B i a ł k o w s k i Leon: Co powinniśmy rewindykować z Kijowa? I. 61 — 65.

S i e m i e ń s k i Józef: Rewindykacja archiwów koronnych. I. 33 — 60.

S u c h o d o ł s k i Witold: Wykonanie art. XI Traktatu Ryskiego w zakresie archiwów państwowych. I. 66 — 78.

4. A r c h i w a z a g r a n i c z n e.

a. Austria.

T y s z k o w s k i Kazimierz: Polonica w zbiorach Archiwum Państwowego w Wiedniu. V. 70 — 88.

b. Belgia.

B a c h u ł s k i Alexy: Archiwa Belgijskie. III. 46 — 70.

c. Czechosłowacja.

W a r ę ż a k Jan: Czeskosłowackie państwowe archiwum rolnicze w Pradze. VI — VII. 109 — 114.

d. Dania.

K o c z y Leon: Akta polskie w Archiwum Państwowym w Kopenhadze. IX. 36 — 69.

e. Estonia.

K o ł a n k o w s k i Ludwik: Polonica w archiwach estońskich. IX. 70 — 73.

S u c h o d o l s k i Witold: Estońska Ustawa Archiwalna. XIII. 121 — 129.

f. Francja.

M a n t e u f f e l Tadeusz: Organizacja archiwów francuskich. II. 96 — 109.

P r z e l a s k o w s k i Ryszard: Archiwum Karola Montalembert'a w La Roche en Brenil. X. 100 — 109.

g. Niemcy.

G l e m m a Tadeusz Ks.: O archiwach warmińskich we Fromborku. IX. 19 — 35.

K o l a n k o w s k i Ludwik: Z Archiwum Królewieckiego. Polscy korespondenci ks. Albrechta 1525 — 1568. VI — VII. 102 — 108.

h. Rosja.

Ł o p a c i ń s k i Wincenty: Akta Rzymsko-Katolickiego Kolegium Duchownego w Petersburgu, dotyczące spraw unickich. XIII. 102 — 120.

Ł o p a c i ń s k i Wincenty: Akta Rzymsko-Katolickiego Kolegium Duchownego w Petersburgu, dotyczące powstania listopadowego. X. 59 — 93.

S u c h o d o l s k i Witold: Organizacja archiwów w Rosji Sowieckiej. III. 71 — 83.

i. Stany Zjednoczone A. P.

M a n t e u f f e l Tadeusz: Archiwum Narodowe Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. XV. 58 — 64.

j. Szwajcaria.

W d o w i s z e w s k i Zygmunt: Archiwa Szwajcarskie. VI — VII. 84 — 101.

k. Węgry.

Łopaciński Wincenty: Archiwa Węgierskie. VI — VII.
75 — 83.

l. Włochy.

Maleczyński Karol: Archiwa Włoskie. V. 1 — 30.

SPRAWOZDANIA Z LITERATURY ARCHIWALNEJ, ZJAZDÓW
I WYCIECZEK.

Bachulski Alexy: Literatura archiwalna czesko-słowacka z lat 1919 — 1932. XI. 60 — 76.

Bachulski Alexy: Sprawozdania. (Archivalische Zeitschrift). I. 220 — 225.

Bachulski Alexy: Literatura archiwalna Z. S. R. R. II. 110 — 129, X. 151 — 182.

Kaczmarczyk Kazimierz: Literatura archiwalna Odrodzonej Polski (1918 — 1926). III. 84 — 167.

Konarski Kazimierz: Z archiwistyki obcej. IV. 131 — 133.

Łopaciński Wincenty: Wrażenia z archiwów zagranicznych (Praga, Drezno, Bruksella, Paryż, Mediolan). X. 127 — 144.

Manteuffel Tadeusz: Bibliothèque de l'École des chartes. X. 145 — 150.

Pajewski Janusz: Levéltári Közlemények (Węgierskie Wiadomości Archiwalne) 1923 — 1932. XII. 213 — 226.

Polaczkówna Helena: Prace Sekcji nauk pomocniczych, archiwów i organizacji pracy historycznej na VII Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w Warszawie. XII. 201 — 212.

Sprawa archiwów w Łotwie i Estonii. Na marginesie Zjazdu historyków bałtyckich w Rydze. XV. 135 — 140.

- B a c h u l s k i Alexy: Wydawnictwa Kursów Archiwalnych: 1) G. Kaleński: Brakowanie akt. 2) S. Stosyk: Przepisy kancelaryjne. 3) T. Manteuffel: Wykaz akt. 4) A. Moraczewski: Szycie akt. 5) W. Siewierski: Rejestracja spraw. XIII. 130 — 137.
- K o n a r s k i Kazimierz, I w a s z k i e w i c z Janusz: Ze zbiorów rapperswilskich. VI — VII. 115 — 122.
- K o n a r s k i Kazimierz: Z archiwistyki kościelnej. Ateneum Kapłańskie. Włocławek. 36 (1935), 37, 38 (1936), 39, 40 (1937). XV. 127 — 131.
- Ł o p a c i ń s k i Wincenty: Statut i regulaminy Muzeum Diecezjalnego w Łodzi. Łódź, 1938. XV. 132 — 134.
- M a n t e u f f e l Tadeusz: Guide international des archives. Europe. XIV. 81 — 84.
- P a c z k o w s k i Józef: Eugenio Casanova, jego dzieło i archiwa Italii. VI — VII. 160 — 178.
- P o h o r e c k i Feliks: Wydawnictwa Kursów Archiwalnych: 6) R. Przelaskowski: Program prac wewnętrznych w archiwach nowożytnych. XIII. 137 — 146.
- P o h o r e c k i Feliks: Seruga Józef: Dokumenty pergaminowe w zbiorach biblioteczno-muzealnych Hr. Tarnowskich w Sucheju. XIII. 146 — 151.
- P o h o r e c k i Feliks: Dr Karol Badecki: Archiwum Akt Dawnych m. Lwowa. XIV. 58 — 66.
- P o h o r e c k i Feliks: Gesamtinventar des Wiener Hof- und Staatsarchivs... Herausgegeben... von L. Bittner. I. Band. XIV. 66 — 81, II. Band. XV. 91 — 101.
- P o h o r e c k i Feliks: Otto Heinrich Meisner. Aktenkunde. Ein Handbuch für Archivbenutzer mit besonderer Berücksichtigung Brandenburg-Preussens. Berlin, 1935. XV. 101 — 112.
- Polski Słownik Biograficzny. XII. 240.

- S i e m i e ń s k i Józef: Katalogowanie archiwów po bibliotekarsku. I. 125 — 134.
- S t o j a n o w s k i Józef: Gustaw Kaleński. Prowadzenie składnicy akt. Wskazówki praktyczne. Warszawa, 1937. XV. 122 — 127.
- S t o j a n o w s k i Józef: Stefan Stosyk. Przepisy o przechowywaniu akt w urzędach administracji publicznej (komentarz). Warszawa, 1936. XV. 112 — 122.

WSPOMNIENIA I NEKROLOGI.

- Ptaszycki Stanisław: Moje wspomnienia osobiste o ś. p. prof. Oswaldzie B a l z e r z e. XI. 1 — 6.
- Polackówna Helena: Oswald Marian B a l z e r. (1858 — 1933). XI. 7 — 19.
- Kaczmarczyk Kazimierz: ś. p. Ks. Jan F i j a ł e k. XIV. 6 — 10.
- Łopaciński Wincenty i Bachulski Alexy: ś. p. Waław G r a n i c z n y. XV. 220 — 223.
- Łopaciński Wincenty: ś. p. Aniela M a ł a c h o w s k a. XIII. 266 — 267.
- Kaczmarczyk Kazimierz: Józef P a c z k o w s k i. 1861 — 1933. XII. 1 — 18.
- Polackówna Helena: Dr Antoni P r o c h a s k a, Kustosz Archiwum Ziemińskiego we Lwowie. VIII. str. III — VIII.
- Jakubowski Jan: Prace archiwalne P r o c h a s k i nad dziejami Litwy. VIII. str. IX — XIII.
- Łopaciński Wincenty: ś. p. Czesław P r z y b y l s k i. XIII. 267 — 269.
- Suchodolski Witold: Przemówienie wstępne na uroczystym zebraniu Sekcji Archiwalnej T-wa Miłośników Historii w Warszawie, poświęconym uczczeniu ś. p. Stanisława P t a s z y c k i e g o. XII. 23 — 27.

- Łopaciński Wincenty: Rys życia Stanisława P t a s z y c k i e g o. XII. 28 — 44.
- Kętrzyński Stanisław: Rola Stanisława P t a s z y c k i e g o w Petersburgu. XII. 45 — 52.
- Jakubowski Jan: Stanisław P t a s z y c k i jako badacz Metryki Litewskiej. XII. 53 — 57.
- Bachulska Halina: Bibliografia prac Stanisława P t a s z y c k i e g o. XII. 59 — 76.
- Pomarański Stefan: ś. p. Generał Julian S t a c h i e w i c z — Twórca Archiwów Wojska Polskiego. XIII. 1 — 10.
- Kętrzyński Stanisław: ś. p. Stanisław Z a k r z e w s k i. XIV. 1 — 5.

DZIAŁ URZĘDOWY.

1. R a d a A r c h i w a l n a.

- Protokół posiedzeń V-ej Sesji Rady Archiwalnej w dniach 26 — 27 marca 1928. IV. 173 — 198.
- Protokół posiedzeń VI-ej Sesji Rady Archiwalnej w dniach 19 i 20 grudnia 1928. V. (Dz. Urz.) 1 — 26.
- Protokół posiedzeń VII-ej Sesji Rady Archiwalnej w dniach 28 i 29 marca 1930. VIII. (Dz. Urz.) 1 — 36.

2. W y d z i a ł A r c h i w ó w P a ń s t w o w y c h.

a. Sprawozdania.

- Sprawozdanie z działalności Wydziału Archiwów Państwowych za lata 1922 — 1928 patrz protokoły posiedzeń Rady Archiwalnej w zeszycie IV i V.
- Rok 1929. VI — VII. (Dz. Urz.) 1 — 10.
- Rok 1930. IX. (Dz. Urz.) 1 — 29.
- Rok 1931 i 1932. XI. 77 — 96.
- Rok 1933 i 1934. XIII. 152 — 171.
- Rok 1935. XIV. 85 — 100.
- Rok 1936. XV. 141 — 153.

b. Budżet.

Okresy 1927/8 i 1928/9. IV. 199 — 200.

Okresy 1928/9 i 1929/30. V. (Dz. Urz.) 66.

c. Ruch służbowy.

Spis urzędników na dzień 1 listopada 1928. IV. 201 — 207.

Zmiany w roku 1928/29. V. (Dz. Urz.) 67 — 71.

Zmiany w roku 1929/30. VI — VII. (Dz. Urz.) 147 — 149.

Zmiany w roku 1930/31. VIII. (Dz. Urz.) 37 — 43.

Spis urzędników na dzień 1 stycznia 1931. IX. (Dz. Urz.) 116 — 120.

d. Odznaczenia.

Rok 1929. VI — VII. (Dz. Urz.) 146.

Rok 1930. VIII. (Dz. Urz.) 37.

e. Gmachy.

Ł o p a c i ń s k i Wincenty i R y b a r s k i Antoni: Gmachy Archiwów Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej. V. 89 — 111.

f. Nadesłane wydawnictwa.

Spis ważniejszych wydawnictw i prac, tyczących się Polskich Archiwów Państwowych. II. 194 — 207.

Bibliografia (wydawnictwa nadesłane do redakcji, zawierające prace z archiwistyki lub oparte na materiale archiwalnym, wydane w Polsce). V. 119 — 128.

Książki i czasopisma nadesłane do Redakcji tytułem wymiany za Archeion. XI. 147 — 150.

Książki i czasopisma nadesłane do Redakcji tytułem wymiany za Archeion. 1933 — 1937. XV. 224 — 231.

g. Zwrot depozytów.

Zwrot depozytów archiwalnych miast i wsi pomorskich. XV. 212 — 216.

3. A r c h i w a P a ń s t w o w e.

Sprawozdanie za okres od początku zarządu polskiego po rok 1926 włącznie:

Archiwum Główne w Warszawie. II. 130 — 146.

Archiwum Skarbowe w Warszawie. II. 147 — 151.

Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. II. 151 — 166.

Archiwum Oświecenia Publicznego w Warszawie. II. 166 — 173..

Archiwum Wojskowe w Warszawie. II. 173 — 178.

Archiwum Ziemskie w Krakowie. III. 168 — 178.

Archiwum Państwowe w Lublinie. IV. 134 — 145.

Archiwum Państwowe we Lwowie. III. 178 — 185.

Archiwum Ziemskie we Lwowie. III. 185 — 190.

Archiwum Państwowe w Poznaniu. IV. 145 — 161.

Archiwum Państwowe w Wilnie. IV. 161 — 172.

Sprawozdanie za rok 1927. Na podstawie materiałów dostarczonych przez poszczególne Archiwa Państwowe opracował Wincenty Ł o p a c i ń s k i. V. (Dz. Urz.) 27 — 65.

Rok 1928. VI — VII. (Dz. Urz.) 11 — 69.

Rok 1929. VI — VII. (Dz. Urz.) 70 — 145.

Rok 1930. IX. (Dz. Urz.) 30 — 115.

Rok 1931. X. (Dz. Urz.) 1 — 66.

Rok 1932. XI. 97 — 146.

Rok 1933 i 1934 opracował Antoni R y b a r s k i. XIII. 187 — 265.

Rok 1935. XIV. 101 — 170.

Rok 1936. XV. 154 — 208.

INDEX DES FASCICULES I — XV. 1927 — 1937/8.

ELABORÉ PAR

ADAM MORACZEWSKI.

AVANT — PROPOS.

- P a c z k o w s k i Józef: Avant — propos. I.
P t a s z y c k i Stanisław: Avant — propos. I.
P t a s z y c k i Stanisław: Les adieux. X. p. V — VII.
S u c h o d o l s k i Witold, Ł o p a c i ń s k i Wincenty:
(Avant — propos.) X. p. VII.

L'ORGANISATION DES ARCHIVES POLONAISES.

- A b r a h a m Władysław: Législation ecclésiastique sur les
Archives. IV. 1 — 14.
E h r e n k r e u t z Stefan: Les inspecteurs des Archives ou
les conservateurs des monuments de l'art? I. 145 — 154.
K w o l e k Jan l'Abbé: Organisation scientifique des Archi-
ves des diocèses. IV. 15 — 35.
R y b a r s k i Antoni: L'administration générale des Archi-
ves de la République Polonaise. I. 1 — 14.

LA SECTION DES ARCHIVES DE LA SOCIÉTÉ DES AMIS DE L'HISTOIRE À VARSOVIE.

- Section des Archives de la Société des Amis de l'Histoire à Var-
sovie. II. 193.
Section des Archives de la Société des Amis de l'Histoire à Var-
sovie. 1919 — 1926 — 1936. XIV. 171 — 174.

ORGANISATION DES ARCHIVISTES.

G r o n i o w s k i St. A.: Pour l'association commune des archivistes et des bibliothécaires polonais. XV. 75 — 90.

H e j n o s z Wojciech: Quelques observations sur les archivistes et les bibliothécaires. XV. 65 — 74.

LES COURS DE L'ARCHIVÉCONOMIE A VARSOVIE.

Cours de science des Archives (1925/26 et 1926/27). II. 184 — 193.

K o n a r s k i Kazimierz: Dix années de Cours d'Archives. XIII. 183 — 186.

L'ARCHIVÉCONOMIE ET LES SCIENCES AUXILIAIRES DE L'HISTOIRE

B a c h u l s k i Alexy: Les Archives économiques. XV. 10 — 25.

B u d k a Włodzimierz: La papeterie de Balice. XIII. 30 — 49.

B u d k a Włodzimierz: Le plus ancien emploi du Calendrier Grégorien dans les actes de justice de l'ancien palatinat de Cracovie. Contribution à l'histoire de la réforme calendaire grégorienne en Pologne. III. 30 — 34.

H a n d e l s m a n Marcell: La méthode des recherches aux Archives. II. 31 — 48.

K a c z m a r c z y k Kazimierz: Sur le genre (ev. le format) du papier, de l'encre, du ruban à dactylotype et du papier charbon pour l'usage des bureaux. IX. 74 — 80.

K o n a r s k i Kazimierz: Quelques problèmes concernant les Archives modernes en Pologne. I. 106 — 124.

K r u s z y ń s k i Jan: Un nouvel appareil de reproduction photographique et, en particulier, son application aux documents d'Archives. XIV. 23 — 35.

- K r y Ń s k i Adam Antoni, D ą b k o w s k i Przemysław,
P t a s z y c k i Stanisław: „Archiwista” et „Archiwa-
riusz” une contribution terminologique. IV. 36 — 44.
- M a n t e u f f e l Tadeusz: L'élimination des pièces d'Ar-
chives périmées d'après les réponses au questionnaire de
l'Institut International de Coopération Intellectuelle. XV.
49 — 57.
- M a n t e u f f e l Tadeusz: La transmission des actes anciens
aux offices nouvellement fondés et la question de les mettre
en ordre. I. 135 — 139.
- M a n t e u f f e l Tadeusz: Les origines de la chancellerie
contemporaine de l'État Polonais (1917 — 1920). V. 45 —
58.
- M o r a c z e w s k i Adam: Le problème de la transmission
des documents administratifs aux Archives d'État d'après
les règlements officiels. XV. 35 — 48.
- P a w ł o w s k i Bronisław: Quelques observations sur le
triage des actes. III. 23 — 29.
- P r o c h a s k a Antoni: L'ordre primitif des actes des tri-
bunaux terrestres. I. 140 — 144, II. 58 — 70.
- P t a s z y c k i Stanisław: Archives — Archeion. Observa-
tions étymologiques et historiques. III. 1 — 11.
- S i e m i e Ń s k i Józef: Nos besoins. I. 226 — 228, II. 208 —
211.
- S i e m i e Ń s k i Józef: Discussions terminologiques. III. 12
— 22, IV. 45 — 53, V. 59 — 64.
- S z a b a t i n Iwan: Nouveautés en théorie et en pratique
dans la mise en ordre et la description des Archives en
U. R. S. S. XI. 20 — 44.
- T y s z k o w s k i Kazimierz: Une page de l'histoire des Ar-
chives privées en Pologne. Une Instruction d'Archives du
XVIII siècle. XIII. 71 — 82.
- W o ł f f Adam: L'emploi de la formule „ad relationem”
à la chancellerie des ducs de Mazovie. I. 176 — 208.

1. Les Archives polonaises d'État.

a. Les informations générales.

Ł o p a c i ń s k i Wincenty: Les Archives d'État en Pologne. I. 15 — 32.

P t a s z y c k i Stanisław, K o n a r s k i Kazimierz: Archives d'État à l'Exposition Générale Polonaise à Poznań. VI — VII. 1 — 21.

Guide des Archives d'État de Pologne de la période après les démembrements (1772 — 1918). XII. 227 — 239.

L'a n n é e 1830 dans les Archives de l'État en Pologne. VIII. 47 — 184.

Janusz I w a s z k i e w i c z: Archives des documents anciens à Varsovie. Adam M o r a c z e w s k i: Archives de l'Instruction Publique. Aleksander M a r k i e w i c z: Archives du Trésor. St. A. G r o n i o w s k i: Archives Générales des documents anciens. St. A. G r o n i o w s k i: Un adjoint aux Archives Générales pendant l'insurrection nationale. Aleksander K o s s o w s k i: Archives de l'État à Lublin. Stefan R o s i a k: Archives de l'État à Wilno. Janina K o z ł o w s k a - S t u d n i c k a: Archives de l'État à Grodno. Feliks P o h o r e c k i: Archives de l'État à Poznań. Zygmunt Z b o r u c k i: Archives de l'État à Lwów.

Les documents d'Archives concernant l'I n s u r r e c t i o n d e 1863. XV. 1 — 9.

b. Les Archives de la Pologne Ancienne.

D a b k o w s k i Przemysław: Les greffiers de justice („inductentes“) de la Capitainerie (Grod) de Halicz au XVIII-e siècle. II. 49 — 57.

J a k u b o w s k i Jan: Archives du Grand Duché de Lithuanie et leurs destinées. IX. 1 — 18.

- K a c z m a r c z y k Kazimierz: L'exemplaire de Częstochowa de l'inventaire des Archives de la Couronne (1613). XIV. 36 — 44.
- K a r w a s i ń s k a Jadwiga: Les plus anciens registres des comptes de la Cour Royale. I. 155 — 175.
- K a r w a s i ń s k a Jadwiga: Les comptes des salines du XIV et du XV ss. aux Archives du trésorier du Royaume à Cracovie. III. 35 — 45.
- K ę t r z y ń s k i Stanisław: Considérations sur les origines et le caractère des Archives de la Couronne dites „Metryka Koronna“ au XV-me siècle. II. 1 — 30.
- P t a s z y c k i Stanisław: L'inventaire des Archives de la Couronne de 1613. IV. 98 — 130, V. 112 — 118.
- S t o j a n o w s k i Józef: Les Archives du Conseil Permanent (1775 — 1788). IV. 54 — 89.

c. Les Archives de la période après le démembrements
(1772 — 1918).

- I w a s z k i e w i c z Janusz: Le sort des Archives de la chancellerie du Gr. Duc Constantin et du sénateur Novosiltzoff. VI — VII. 22 — 56.
- I w a s z k i e w i c z Janusz: Un fragment de l'histoire des Archives des Actes Anciens à Varsovie. La mise en ordre des Archives du Duché de Varsovie. II. 83 — 95.
- J a k u b o w s k i Jan: Les actes des autorités scolaires prussiennes (1794 — 1807) aux Archives de l'Instruction Publique à Varsovie. II. 71 — 82.
- K o n a r s k i Kazimierz: La collection des actes de la chancellerie du général gouverneur militaire de Varsovie (1831 — 1862) aux Archives des Documents Anciens à Varsovie. XIII. 83 — 101.
- M a n t e u f f e l Tadeusz: La chancellerie de la Circonscription Scolaire de Varsovie. XIII. 11 — 29, XIV. 11 — 22.
- P r ó c h n i k Adam: La gendarmerie sur le territoire du ci-devant Royaume de Pologne. Esquisse historique et administrative 1812 — 1915. X. 12 — 58.

P r z e l a s k o w s k i Ryszard: Les Archives du Sénat du Duché de Varsovie et du Royaume de Pologne. I. 209 — 214.

2. Les Archives publiques et privées.

a. Częstochowa.

K a c z m a r c z y k Kazimierz: Archives du Couvent de l'Ordre de St. Paul à „Jasna Góra” à Częstochowa. VI — VII. 123 — 159.

b. Jabłonna.

M a ń k o w s k i Tadeusz: Les Archives de Jabłonna. IV. 90 — 97.

c. Kalisz.

S t a s z e w s k i Janusz: Les destinées des registres et des documents municipaux de la ville de Kalisz en XIX-e siècle. X. 121 — 126.

d. Kuna.

M i e n i c k i Ryszard: Une notice concernant les Archives de la famille Jaroszyński à Kuna. I. 215 — 219.

e. Lwów.

B a d e c k i Karol: Les Archives de la ville de Lwów, leur état actuel et la nécessité de les réorganiser, de dresser leur inventaire détaillé et de procéder à leur publication. XII. 77 — 200.

M a ń k o w s k i Tadeusz: Les Archives de la cathédrale arménienne à Lwów. X. 1 — 11.

Z a j ą c z k o w s k i Stanisław: Archives du chapitre à Lwów. V. 31 — 36.

f. Łódź.

Les „Archives des Actes Anciens” de la ville de Łódź. II. 178 — 182.

W a r ę ż a k Jan: Les Archives de la manufacture L. Geyer à Łódź. XV. 26 — 34.

g. Łuck.

N i e ć Julian: Le fonds des manuscrits à la bibliothèque Volhynienne de la Société des Amis des Sciences de Łuck. XIV. 45 — 57.

h. Maluszyn.

W d o w i s z e w s k i Zygmunt: Quelques informations sur les Archives de la famille d'Ostrowski à Maluszyn. V. 65 — 69.

i. Nowy Sącz.

H e j n o s z Wojciech: Un registre municipal égaré de la ville de Nowy Sącz. X. 94 — 99.

j. Pabjanice.

Les „Archives des Actes Anciens“ de la ville de Pabjanice. II. 182 — 183.

k. Poznań.

P o h o r e c k i Feliks: Une charte inconnue d'Otton II (25. VII.973). XI. 45 — 50.

l. Sambor.

D ö r f l e r ó w n a Anna: Archives de la ville de Sambor. XIII. 50 — 70.

ł. Szczuczyn.

A j z e n M.: Archives de la famille des princes Drucki-Lubecki de Szczuczyn. VI — VII. 67 — 74.

m. Warklany.

L u t m a n Tadeusz: Archives de la famille de Borch à Warklany, sauvées du désastre. VI — VII. 64 — 66.

n. Warszawa.

M o r a c z e w s k i Adam: Actes relatifs à l'Insurrection du 29 novembre 1830 aux Archives Municipales de Varsovie. VI — VII. 57 — 63.

M o r a c z e w s k i Adam: Les documents du Gén. Krukowiecki, leur contenu, leur destinées et leur état actuel. X. 110 — 120.

Ż e b r o w s k i Tadeusz: L'origine et la chute des Archives municipales de Varsovie en rapport avec la Constitution du 3 mai. V. 37 — 44.

3. Restitution et remise des collections polonaises.

a. Par l'Autriche.

B a r w i ń s k i Eugeniusz: Les négociations avec l'Autriche au sujet des Archives. I. 79 — 92.

S t o j a n o w s k i Józef: Convention polono-autrichienne du 26 octobre 1932 concernant les Archives. XI. 51 — 59.

S t o j a n o w s k i Józef: L'exécution à ce jour de la Convention polono-autrichienne concernant les Archives. XIII. 172 — 182.

Compte Rendu (1936) de la Délégation Polonaise pour l'exécution de la Convention touchant la remise réciproque des actes et des documents conclu entre la Pologne et l'Autriche. XV. 217 — 219.

b. Par l'Allemagne.

S t o j a n o w s k i Józef: Les négociations avec l'Allemagne au sujet des Archives. I. 93 — 105.

Compte Rendu (1936) de la Commission pour l'exécution de la Convention touchant la remise réciproque des actes et des documents, conclu entre la Pologne et l'Allemagne. XV. 209 — 211.

c. Par la Russie.

B a ń k o w s k i Piotr, P t a s z y c k i Stanisław: Retour à la patrie après cent ans. Revendication des manuscrits de la bibliothèque de l'État Major à Pétersbourg, enlevés à la Pologne après la débacle de l'insurrection de novembre. VIII. 1 — 44.

- B i a ł k o w s k i Leon: Que devons — nous revendiquer de Kijów? I. 61 — 65.
- S i e m i e ń s k i Józef: La revendication des Archives du Royaume de Pologne. I. 33 — 60.
- S u c h o d o l s k i Witold: L'exécution de l'article XI du Traité de Riga concernant les Archives d'État. I. 66 — 78.

4. L e s A r c h i v e s é t r a n g è r e s.

a. L'Allemagne.

- G l e m m a Tadeusz l'Abbé: Sur les Archives d'Ermeland à Frauenburg. IX. 19 — 35.
- K o l a n k o w s k i Ludwik: Quelques notes sur les correspondants du Prince Albrecht 1525 — 1568 en Pologne, tirées des Archives à Koenigsberg. VI — VII. 102 — 108.

b. L'Autriche.

- T y s z k o w s k i Kazimierz: „Polonica“ aux Archives de l'État à Vienne. V. 70 — 88.

c. La Belgique.

- B a c h u l s k i Alexy: Les Archives de Belgique. III. 46 — 70.

d. Le Danemark.

- K o c z y Leon: Documents polonais dans les Archives de l'État à Copenhague. IX. 36 — 69.

e. L'Esthonie.

- K o l a n k o w s k i Ludwik: „Polonica“ dans les Archives esthoniennes. IX. 70 — 73.
- S u c h o d o l s k i Witold: La loi concernant le service d'Archives en Esthonie. XIII. 121 — 129.

f. Les Etats Unis d'Amérique du Nord.

- M a n t e u f f e l Tadeusz: Les Archives Nationales des Etats Unis de l'Amérique du Nord. XV. 58 — 64.

g. La France.

Manteuffel Tadeusz: L'organisation des Archives françaises. II. 96 — 109.

Przelski Ryszard: Les Archives du comte Charles de Montalembert à La Roche en Brenil. X. 100 — 109.

h. L'Hongrie.

Łopaciński Wincenty: Archives du Royaume de Hongrie. VI — VII. 75 — 83.

i. L'Italie.

Maleczyński Karol: Archives italiennes. V. 1 — 30.

j. La Russie.

Łopaciński Wincenty: Les actes du Collège ecclésiastique catholique — romain à Pétersbourg relatifs aux questions uniates. XIII. 102 — 120.

Łopaciński Wincenty: Les documents du Collège ecclésiastique catholique - romain à Pétersbourg concernant l'Insurrection Polonaise de Novembre. X. 59 — 93.

Suchodolski Witold: L'organisation des Archives dans L'U.R.S.S. III. 71 — 83.

k. La Suisse.

Wdowiński Zygmunt: Archives de la République Helvétique. VI — VII. 84 — 101.

l. La Tchécoslovaquie.

Warężak Jan: Archives tchécoslovaques d'agriculture à Prague. VI — VII. 109 — 114.

LES COMPTES-RENDUS DE LA LITTÉRATURE CONCERNANT LES ARCHIVES, LES CONGRÈS ET LES EXCURSIONS.

Bachulski Alexy: Compte - Rendu des publications tchécoslovaques concernant les Archives (1919 — 1932). XI. 60 — 76.

- B a c h u l s k i Alexy: Comptes - Rendus („Archivalische Zeitschrift"). I. 220 — 225.
- B a c h u l s k i Alexy: Comptes - Rendus de la littérature russe-soviétique concernant les Archives. II. 110 — 129, X. 151 — 182.
- K a c z m a r c z y k Kazimierz: Revue des travaux concernant les Archives de la Pologne restaurée (1918 — 1926). III. 84 — 167.
- K o n a r s k i Kazimierz: Critique. IV. 131 — 132.
- Ł o p a c i ń s k i Wincenty: Quelques impressions produites par les Archives étrangères (Prague, Dresde, Bruxelles, Paris, Milan). X. 127 — 144.
- M a n t e u f f e l Tadeusz: Bibliothèque de l'École des chartes. X. 145 — 150.
- P a j e w s k i Janusz: Lévéltári Közlemények 1923 — 1932. XII. 213 — 226.
- P o l a c z k ó w n a Helena: Les travaux de la Section des sciences auxiliaires, Archives, organisation du travail historique du VII-e Congrès International des sciences historiques 1933 à Varsovie. XII. 201 — 212.
- Les Archives en Lettonie et en Esthonie. En rapport avec la première Conférence des historiens baltiques à Riga (août 1937). XV. 135 — 140.

LES COMPTES-RENDUS CRITIQUES ET COMMUNICATIONS.

- B a c h u l s k i Alexy: Publications des Cours d'Archives: 1) G. Kaleński: La mise au rebut des actes, 2) S. Stosyk: Prescriptions de chancellerie, 3) T. Manteuffel: Le classement des actes, 4) A. Moraczewski: Le brochage des actes, 5) W. Siewierski: L'enregistrement des affaires dans les services. XIII. 130 — 137.
- K o n a r s k i Kazimierz, I w a s z k i e w i c z Janusz: Quelques notes sur les collections de Rapperswill. VI — VII. 115 — 122.

- K o n a r s k i Kazimierz: Les problèmes des Archives ecclésiastiques. „Ateneum Kapłańskie” Włocławek. 36 (1935), 37, 38 (1936), 39, 40 (1937). XV. 127 — 131.
- Ł o p a c i ń s k i Wincenty: Les statuts et les règlements du Musée diocésain à Łódź. Łódź, 1938. XV. 132 — 134.
- M a n t e u f f e l Tadeusz: Guide international des Archives. Europe. XIV. 81 — 84.
- P ł a c z k o w s k i Józef: Eugenio Casanova, son oeuvre et les Arch. d'Italie. VI — VII. 160 — 178.
- P o h o r e c k i Feliks: Publications des Cours d'Archives: R. Przelaskowski: Programmes des travaux intérieurs dans les archives modernes. XIII. 137 — 146.
- P o h o r e c k i Feliks: Józef Seruga: Les documents sur parchemin dans les collections des comtes Tarnowski à Sucha. XIII. 146 — 151.
- P o h o r e c k i Feliks: Dr Karol Badecki: Archives Municipales de la ville de Lwów. XIV. 58 — 66.
- P o h o r e c k i Feliks: Gesamtinventar des Wiener Haus-Hof-und Staatsarchivs... Herausgegeben... von L. Bittner. I. Band. XIV. 66 — 81. II. Band. XV. 91 — 101.
- P o h o r e c k i Feliks: Otto Heinrich Meisner. Aktenkunde. Ein Handbuch für Archivbenutzer mit besonderer Berücksichtigung Brandenburg — Preussens. Berlin, 1935. XV. 101 — 112.
- Dictionnaire Polonais de Biographie. XII. 240.
- S i e m i e ń s k i Józef: Faut-il inventorier les Archives selon la méthode des bibliothèques? I. 125 — 134.
- S t o j a n o w s k i Józef: Gustaw Kaleński: L'organisation des dépôts des actes administratifs. Manuel pratique. Warszawa, 1937. XV. 122 — 127.
- S t o j a n o w s k i Józef: Stefan Stosyk: Les règlements concernant le classement des actes dans les chancelleries publiques. Warszawa, 1936. XV. 112 — 122.

COMMEMORATIONS.

- Ptaszycki Stanisław: Mes souvenirs personnels sur feu professeur Oswald B a l z e r. XI. 1 — 6.
- Polackówna Helena: Oswald Marian B a l z e r (1858 — 1933). XI. 7 — 19.
- Kaczmarczyk Kazimierz: L'abbé Jan F i j a ł e k. XIV. 6 — 10.
- Łopaciński Wincenty, Bachulski Alexy: Wacław G r a n i c z n y. XV. 220 — 223.
- Łopaciński Wincenty: Aniela M a ł a c h o w s k a. XI¹ 266 — 267.
- Kaczmarczyk Kazimierz: Józef P a c z k o w s k i. 1861 — 1933. XII. 1 — 18.
- Polackówna Helena: Dr Antoni P r o c h a s k a, conservateur aux Archives judiciaires territoriales à Lwów. VIII. p. III — VIII.
- Jakubowski Jan: Les études d'Archives de P r o c h a s k a sur l'histoire de Lithuanie. VIII. p. IX — XIII.
- Łopaciński Wincenty: Czesław P r z y b y ł s k i. XIII. 267 — 269.
- Suchodolski Witold: Allocution inaugurale d'une assemblée solennelle consacrée à la mémoire de feu M. Stanisław P t a s z y c k i, tenue à la Société Historique de Varsovie. XII. 23 — 27.
- Łopaciński Wincenty: Biographie de Stanisław P t a s z y c k i. XII. 28 — 44.
- Kętrzyński Stanisław: Le rôle de Stanisław P t a s z y c k i à Pétersbourg. XII. 45 — 52.
- Jakubowski Jan: Les études de Stanisław P t a s z y c k i sur les Registres de la Chancellerie du Grand Duché de Lithuanie, dites „Metryka Litewska“. XII. 53 — 57.
- Bachulski Halina: Bibliographie des travaux de Stanisław P t a s z y c k i. XII. 59 — 76.
- Pomarański Stefan: Le général Julian S t a c h i e w i c z, fondateur des Archives de L'armée Polonaise. XIII. 1 — 10.
- Kętrzyński Stanisław: Stanisław Z a k r z e w s k i. XIV. 1 — 5.

PARTIE OFFICIELLE.

1. Le Conseil des Archives.

Procès — verbal de la V-me session du conseil des Archives.

26 — 27. III. 1928. IV. 173 — 198.

Procès — verbal de la VI-me session du conseil des Archives.

19 — 20, XII. 1928. V. (P.O.) 1 — 26.

Procès — verbal de la VII-me session du conseil des Archives.

28 — 29. III. 1930. VIII. (P.O.) 1 — 36.

2. La Direction Générale des Archives.

a. Comptes — Rendus.

Compte-rendu des travaux de la Direction Générale des Archives pour les années 1922 — 1928 cfr. procès — verbaux des séances du conseil des Archives insérés dans les fascicules IV et V.

1929. VI — VII. (P.O.) 1 — 10.

1930. IX. (P.O.) 1 — 29.

1931 et 1932. XI. 77 — 96.

1933 et 1934. XIII. 152 — 171.

1935. XIV. 85 — 100.

1936. XV. 141 — 153.

b. Le budget.

1927/8 et 1928/9. IV. 199 — 200.

1928/9 et 1929/30. V. (P.O.) 66.

c. Le Personnel.

Liste des fonctionnaires pour le 1 novembre 1928. IV. 201 — 207.

Changements du personnel des Archives au cours de l'année 1928/9. V. (P.O.) 67 — 71.

Changements du personnel des Archives au cours de l'année 1929/30. VI — VII. (P.O.) 147 — 149.

Changements du personnel des Archives au cours de l'année 1930/1. VIII. (P.O.) 37 — 43.

Liste des fonctionnaires pour le 1 janvier 1931. IX. (P.O.) 116 — 120.

d. Les Décorations.

1929. VI — VII. (P.O.) 146.

1930. VIII. (P.O.) 37.

e. Les Bâtiments.

Ł o p a c i ń s k i Wincenty et R y b a r s k i Antoni: Les bâtiments des Archives de l'État en Pologne. V. 89 — 111.

f. Les Publications reçues.

Liste des principales publications et travaux concernant les Archives d'État en Pologne. II. 194 — 207.

Bibliographie (Les publications envoyées à la Rédaction). V. 119 — 128.

Livres et revues envoyées à la Rédaction. XI. 147 — 150.

Liste des publications parvenues à la Rédaction en échange de la revue „Archeion”. 1933 — 1937. XV. 224 — 231.

g. Les pièces d'Archives restituées.

Compte Rendu touchant la restitution des pièces d'Archives des villes et villages du Palatinat de Poméranie. XV. 212 — 216.

3. L e s A r c h i v e s d'É t a t.

Rapport sur l'activité des Archives d'État à partir de 1918 jusqu'au 1926:

Archives Générales des documents anciens à Varsovie. II. 130 — 146.

Archives du Trésor à Varsovie. II. 147 — 151.

Archives des documents anciens à Varsovie. II. 151 — 166.

Archives de l'Instruction Publique à Varsovie. II. 166 — 173.

Archives Militaires à Varsovie. II. 173 — 178.

Archives judiciaires Territoriaux à Cracovie. III. 168 — 178.

Archives d'État à Lublin. IV. 134 — 145.

Archives d'État à Lwów. III. 178 — 185.

Archives judiciaires Territoriaux à Lwów. III. 185 — 190.

Archives d'État à Poznań. IV. 145 — 161.

Archives d'État à Wilno. IV. 161 — 172.

Compte rendu de l'activité des Archives d'État en 1927 d'après
les matériaux fournis par les Archives respectives élaboré
par W. Ł o p a c i ŋ s k i. V. (P.O.) 27 — 65.

1928. VI — VII. (P.O.) 11 — 69.

1929. VI — VII. (P.O.) 70 — 145.

1930. IX. (P.O.) 30 — 115.

1931. X. (P.O.) 1 — 66.

1932. XI. 97 — 146.

1933 et 1934 élaboré par A. R y b a r s k i. XIII. 187 — 265.

1935. XIV. 101 — 170.

1936. XV. 154 — 208.

SPIS WSPÓŁPRACOWNIKÓW ZESZYTÓW I — XV.

LA LISTE DES COLLABORATEURS DES FASCICULES I — XV.

- | | |
|-------------------------------|------------------------------|
| Abraham Władysław IV. 1; | Jakubowski Jan II. 71; VIII. |
| Ajzen M. VI — VII. 67; | str. IX; IX. 1; XII. 53; |
| Bachulska Halina XII. 59; | Kaczmarczyk Kazimierz III. |
| Bachulski Alexy I. 220; II. | 84; VI — VII. 123; IX. 74; |
| 110; III. 46; X. 151; XI. 60; | XII. 1; XIV. 6 i 36; |
| XIII. 130; XV. 10 i 220; | Karwasińska Jadwiga I. 155; |
| Badecki Karol XII. 77; | III. 35; |
| Bańkowski Piotr VIII. 1; | Kętrzyński Stanisław II. 1; |
| Barwiński Eugeniusz I. 79; | XII. 45; XIV. 1; |
| Białkowski Leon I. 61; | Koczy Leon IX. 36; |
| Budka Włodzimierz III. 30; | Kolankowski Ludwik VI — |
| XIII. 30; | VII. 102; IX. 70; |
| Dąbkowski Przemysław II. | Konarski Kazimierz I. 106; |
| 49; IV. 36; | IV. 131; VI — VII. 1 i 115; |
| Dörflerówna Anna XIII. 50; | XIII. 83 i 183; XV. 1; |
| Ehrenkreutz Stefan I. 145; | Kossowski Aleksander VIII. |
| Glemma Tadeusz ks. IX. 19; | 124; |
| Groniowski St. A. VIII. 88 | Kruszyński Jan XIV. 23; |
| i 114; XV. 75; | Kryński Adam Antoni IV. 36; |
| Handelman Marcelli II. 31; | Kwolek Jan ks. IV. 15; |
| Hejnosz Wojciech X. 94; XV. | Lutman Tadeusz VI — VII. |
| 65; | 64; |
| Iwaskiewicz Janusz II. 83; | Łopaciński Wincenty I. 15; |
| VI — VII. 22 i 115; VIII. | V. 89 i (Dz. Urz.) 27; |
| 47; | |

- VI — VII. 75. (Dz. Urz.) 11 i 70; IX. (Dz. URZ.) 30; X. str. VII, 59, 127 i (Dz. Urz.) 1; XI. 97; XII. 28; XIII. 102, 266 i 267; XV. 132 i 220;
- Maleczyński Karol V. 1;
- Mańkowski Tadeusz IV. 90; X. 1;
- Manteuffel Tadeusz I. 135; II. 96; V. 45; X. 145; XIII. 11; XIV. 11 i 81; XV. 49 i 58;
- Markiewicz Aleksander VIII. 76;
- Mienicki Ryszard I. 215;
- Moraczewski Adam VI — VII. 57; VIII. 68; X. 110; XV. 35;
- Nieć Julian XIV. 45;
- Paczkowski Józef I; VI — VII. 160;
- Pajewski Janusz XII. 213;
- Pawłowski Bronisław III. 23;
- Pohorecki Feliks VIII. 162; XI. 45; XIII. 137 i 146; XIV. 58 i 66; XV. 91 i 101;
- Polackówna Helena VIII. str. III; XI. 7; XII. 201;
- Pomarański Stefan XIII. 1;
- Prochaska Antoni I. 140; II. 58;
- Próchnik Adam X. 12;
- Przelaskowski Ryszard I. 209; X. 100;
- Ptaszycki Stanisław I; III. 1; IV. 36 i 98; V. 112; VI — VII. 1; VIII. 1; X. str. V; XI. 1;
- Rosiak Stefan VIII 138;
- Rybarski Antoni I. 1; V. 89; XIII. 187; XIV. 101; XV. 154;
- Siemieński Józef I. 33, 125 i 226; II. 208; III. 12; IV. 45; V. 59;
- Staszewski Janusz X. 121;
- Stojanowski Józef I. 93; IV. 54; XI. 51; XIII. 172; XV. 112 i 122;
- Studnicka Kozłowska Janina VIII. 147;
- Suchodolski Witold I. 66; III. 71; X. str. VII; XII. 23; XIII. 121;
- Szabatin Iwan XI. 20;
- Tyszkowski Kazimierz V. 70; XIII. 71;
- Warężak Jan V — VII. 100; XV. 26;
- Wdowiszewski Zygmunt V. 65; VI — VII. 84;
- Wolff Adam I. 176;
- Zajączkowski Stanisław V. 31;
- Zborucki Zygmunt VIII. 177;
- Żebrowski Tadeusz V. 37;